

redakcja naukowa
Emilia Gulińska, Paweł Śwital



AKTUALNE PROBLEMY PRAWA I NAUK O BEZPIECZEŃSTWIE

redakcja naukowa
Emilia Gulińska, Paweł Śwital

AKTUALNE PROBLEMY PRAWA I NAUK O BEZPIECZEŃSTWIE



Recenzenci:

dr Bartosz Kuś, KUL

dr Jarosław Stasiak, Akademia Piotrkowska

Opracowanie wydawnicze

Karolina Derleta

Projekt okładki

Robert Bondarowicz

Copyright © by Emilia Gulińska, Paweł Śwital

Copyright © by Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego

(Wydawnictwo 2024)

26-600 Radom, ul. Malczewskiego 29

www.uniwersytetradom.pl, e-mail:wydawnictwo@uthrad.pl

ISSN 1642-5278

ISBN 978-83-68172-04-1

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości bądź fragmentów niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodami: kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie na nośnikach: filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich do niniejszej publikacji.

Autorzy dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności za ich wykorzystanie ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw autorskich lub patentowych. Autorzy nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wyd. 1

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	9
------------	---

CZĘŚĆ I NAUKI PRAWNE

<i>Julian Kazimierz Auleytner</i> Ochrona praw człowieka przez Radę Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych.....	13
<i>Mgr Zuzanna Czerwonka</i> Polubowny podział majątku wspólnego małżonków po rozwodzie.....	23
<i>Sylvia Kwiatkowska, Weronika Koprowska, Julia Danilczuk</i> Ustawa o sygnalistach.....	33
<i>Agata Dębicka, Kinga Frączek</i> Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym.....	40
<i>Maryna Dziedzic, Angelika Święcicka</i> Znaczenie art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w kontekście walki z torturami i niehumanitarnym traktowaniem: Studium przypadku wybranych państw	49
<i>Justyna Fabiszewska</i> Najnowsze reformy Kodeksu Karnego – nadmierna surowość czy konieczność?.....	62
<i>Karolina Kiejnich</i> Mediacja – przyszłość rozwiązywania sporów	73
<i>Aleksandra Kucharska</i> Zmiany w zamówieniach publicznych – certyfikacja wykonawców	82

Dominik Podworski

Stan wojenny a prawa człowieka.

Analiza ograniczeń podstawowych praw 90

Gabriela Szczepańska, Hubert Boniecki, Jakub Cichocki

Przepadki pojazdów mechanicznych w prawie karnym..... 101

Mgr Weronika Ścibor

Rola dyrektyw wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego..... 108

Mgr Paulina Wilczyńska

Przyczynienie się do szkody a wysokość odszkodowania 115

Angelika Wydra

Legalizacja obiektu budowlanego wybudowanego

bez pozwolenia na budowę 122

CZĘŚĆ II NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE

Kacper Gach, Mateusz Dziedzic

Rola organów administracji w zwalczaniu zagrożeń w cyberprzestrzeni 133

Agata Kalbarczyk

**Młodzież w obliczu uzależnienia alkoholowego oraz wpływ
ryzykownego zachowania na funkcjonowanie w środowisku
rodzinnym i rówieśniczym.....**

145

Marcin Kosiec

Współczesne rozwiązania technologiczne

wspomagające pracę polskiej policji 153

Katarzyna Matoga

Ochrona ludności cywilnej 161

Dr Magdalena Płachecka

**Znaczenie nadzoru nad osłoną meteorologiczną w kontekście
kształtowania bezpieczeństwa żeglugi powietrznej**

Rzeczypospolitej Polskiej 166

Maciej Rudzki

Negatywne skutki korzystania z portali społecznościowych 176

Dr Katarzyna Zaremba

**Bezpieczeństwo osobiste – szanse i zagrożenia
wynikające z postępującej cyfryzacji w dobie społeczeństwa 4.0. 185**

Contents

Introduction.....	9
--------------------------	----------

PART I LEGAL SCIENCES

<i>Julian Kazimierz Auleytner</i> Human Rights Council	13
--	-----------

<i>Msc Zuzanna Czerwonka</i> Amicable division of marital property after divorce	23
--	-----------

<i>Sylwia Kwiatkowska, Weronika Koprowska, Julia Danilczuk</i> Whistleblower Act.....	33
---	-----------

<i>Agata Dębicka, Kinga Frączek</i> Incapacitation in the Polish legal system	40
---	-----------

<i>Martyna Dziedzic, Angelika Święcicka</i> The significance of Article 5 of the Universal Declaration of Human Rights in the context of the fight against torture and inhuman treatment: The case stage of selected countries	49
--	-----------

<i>Justyna Fabiszewska</i> The most recent criminal law reforms in Poland. Is it an excessive severity or perhaps a necessity?.....	62
---	-----------

<i>Karolina Kiejnich</i> Mediation – the future of dispute resolution	73
---	-----------

<i>Aleksandra Kucharska</i> Changes in public procurement – certification of contractors	82
--	-----------

<i>Dominik Podworski</i> Martial law and human rights: An analysis of fundamental rights restrictions	90
---	-----------

<i>Gabriela Szczepańska, Hubert Boniecki, Jakub Cichocki</i> Forfeiture of motor vehicles in criminal law	101
<i>Msc Weronika Ścibor</i> The role of interpretative directives in the case law of the Constitutional Court	108
<i>Msc Paulina Wilczyńska</i> Contributing to the damage and the amount of compensation.....	115
<i>Angelika Wydra</i> Legalization of a building constructed without a building permit	122

PART II SECURITY SCIENCES

<i>Kacper Gach, Mateusz Dziedzic</i> The role of administrative authorities in combating cyber threats	133
<i>Agata Kalbarczyk</i> Adolescents facing alcohol dependence and the impact of risky behaviour on functioning in family and peer environment.....	145
<i>Marcin Kosiec</i> Modern technological solutions supporting the work of the Polish police	153
<i>Katarzyna Matoga</i> Protection of the civilian populatio.....	161
<i>Magdalena Plachecka, PhD</i> The importance of supervision of meteorological cover in the context of shaping the safety of air navigation of the Republic of Poland	166
<i>Maciej Rudzki</i> Negative effects of using social networks	176
<i>Katarzyna Zaremba, PhD</i> Personal security – opportunities and threats resulting from increasing digitization on the era of socjety 4.0.	185

Wstęp

Prezentowana monografia jest zbiorem opracowań naukowych przygotowanych przez studentów, absolwentów i pracowników Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego. Opracowania te zostały przygotowane jako pokłosie konferencji naukowej pt.: *Pierwsze kroki w nauce*, której organizatorami byli pracownicy naukowcy Uniwersytetu pod przewodnictwem prorektora ds. dydaktycznych i studenckich dr hab. inż. Elżbiety Sałaty, prof. URad.

Celem pracy jest umożliwienie studentom, absolwentom oraz pracownikom naukowym rozwoju naukowego poprzez przygotowanie opracowań naukowych prezentujących ich zainteresowania naukowe. Na Wydziale Prawa i Administracji kształcenie odbywa się w ramach trzech kierunków studiów: administracji (studia I i II stopnia), bezpieczeństwa wewnętrznego (studia I i II stopnia), prawa (studia jednolite magisterskie). W pracy znajdują się opracowania odnoszące się do każdej z dziedzin prawa, nauk o bezpieczeństwie oraz nauk o polityce i administracji. Co czyni przedstawienie zagadnień w sposób multidyscyplinarny.

Monografia została podzielona na dwie części. W pierwszej z nich zaprezentowane zostały zagadnienia z zakresu nauk prawnych. W tej części znajdują się następujące opracowania: Ochrona praw człowieka przez Radę Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych (Julian Kazimierz Auleytner); Polubowny podział majątku wspólnego małżonków po rozwodzie (mgr Zuzanna Czerwonka); Ustawa o sygnalistach (Sylwia Kwiatkowska, Weronika Koprowska, Julia Danilczuk); Ubezważnowolnienie w polskim systemie prawnym (Agata Dębicka, Kinga Frączek); Znaczenie art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w kontekście walki z torturami i niehumanitarnym traktowaniem: Studium przypadku wybranych państw (Martyna Dziedzic, Angelika Święcicka); Najnowsze reformy Kodeksu Karnego – nadmierna surowość czy konieczność? (Justyna Fabiszewska); Mediacja przyszłość rozwiązywania sporów (Karolina Kiejnich); Zmiany w zamówieniach publicznych – certyfikacja wykonawców (Aleksandra Kucharska); Stan wojenny a prawa człowieka: Analiza ograniczeń podstawowych praw (Dominik Podworski); Przepadek pojazdów mechanicznych w prawie karnym (Gabriela Szczepańska, Hubert Boniecki, Jakub Cichocki); Rola dyrektyw wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (mgr Weronika Ścibor); Legalizacja obiektu budowlanego wybudowanego bez pozwolenia na budowę (Angelika Wydra).

Druga część monografii dotyczy zagadnień z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Opracowania dotyczą następujących zagadnień: Rola organów administracji w zwalczaniu zagrożeń w cyberprzestrzeni (Kacper Gach, Mateusz Dziedzic);

Młodzież w obliczu uzależnienia alkoholowego oraz wpływ ryzykownego zachowania na funkcjonowanie w środowisku rodzinnym i rówieśniczym (Agata Kalbarczyk); Współczesne rozwiązania technologiczne wspomagające pracę polskiej policji (Marcin Kosiec); Ochrona ludności cywilnej (Katarzyna Matoga); Znaczenie nadzoru nad osłoną meteorologiczną w kontekście kształtowania bezpieczeństwa żeglugi powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej (dr Magdalena Płachecka); Negatywne skutki korzystania z portali społecznościowych (Maciej Rudzki); Bezpieczeństwo osobiste – szanse i zagrożenia wynikające z postępującej cyfryzacji w dobie połączeń 4.0 (dr Katarzyna Zaremba).

Monografia ukazuje nabyte przez studentów kompetencje o charakterze badawczym. Jest też okazją do zaprezentowania zarówno posiadanej wiedzy teoretycznej, jak i praktycznej umiejętności analizowania tekstów, orzecznictwa oraz odpowiedniego doboru literatury. Wykorzystane w pracy metody badawcze są właściwe dla nauk społecznych. Autorzy prezentują odwołania do stanowiska doktrynalnego, dokonują analizy orzecznictwa sądowego, a także praktycznego działania administracji publicznej i formacji mundurowych.

Monografia skierowana jest do studentów, doktorantów, pracowników naukowych oraz wszystkich osób zainteresowanych podjętą w niej tematyką.

dr Emilia Gulińska
dr Paweł Śwital

CZĘŚĆ PIERWSZA
NAUKI PRAWNE

Ochrona praw człowieka przez Radę Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych

Julian Kazimierz Auleytner¹

Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie roli i kompetencji najmłodszego organu ONZ, jakim jest Rada Praw Człowieka utworzona w 2006 r. W artykule przeanalizowano przyczyny powołania tego organu, jego misję, funkcje i zadania, które zrealizował w ostatnich dwóch dekadach.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, ochrona, dyskryminacja, ludzkość.

Wstęp

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest globalną instytucją, która uchwaliła powszechne, uniwersalne prawa człowieka. ONZ promuje rozwój społeczny, pomaga głodującym, chorym, analfabetom, przeciwstawia się wszelkiej dyskryminacji. Podstawą działania jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z grudnia 1948 r., w której występuje wiele uniwersalnych wartości, angażujących ludzi do działań na rzecz sprawiedliwości w wymiarze globalnym [1, s. 9].

Celem ONZ jest działalność na rzecz zagwarantowania i przestrzegania w praktyce równych praw dla wszystkich ludzi, bez względu na płeć, rasę, religię, poglądy polityczne, przynależność państw oraz na rzecz zapewnienia jednakowych standardów (socjalnych) dla wszystkich ludzi. Dla kreowania globalnej przestrzeni socjalnej istotne znaczenie mają standardy socjalne ustanawiane przez ONZ i jej wyspecjalizowane agendy [2, s. 246]. Podstawowe prawa człowieka dotyczą prawa do życia, wolności od tortur, wolności od niewoli, poddaństwa, pracy przymusowej, do własności i bezpieczeństwa, do prywatności, do wolności wyznania, myśli, sumienia, do słusznego procesu, do zrzeszania się. Można je podzielić na prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne. Poniższa lista (tab. 1) przedstawia 18 umów międzynarodowych, które formułują podstawowe prawa człowieka w różnych obszarach. Każde państwo może złożyć podpis pod umową, dokonać ratyfikacji lub nie wyrazić zgody na związanie się umową. Podpisanie jest formą wyrażenia zgody na związanie się umową międzynarodową. Ratyfikacja oznacza ostateczne wyrażenie zgody na włączenie zapisów umowy do prawa krajowego.

¹ Autorskie Liceum Kultura i Nauka w Warszawie.

Tab. 1. Lista dokumentów międzynarodowych dotyczących praw człowieka² [3]

Nr	Nazwa dokumentu	Data
1.	Międzynarodowa Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej	Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 21 grudnia 1965 r.
2.	Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r.
3.	Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r.
4.	Drugi Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskiego i Politycznego w Sprawie Zniesienia Kary Śmierci	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 15 grudnia 1989 r.
5.	Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r.
6.	Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 2008 r.
7.	Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet	Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 18 grudnia 1979 r.
8.	Protokół Fakultatywny do Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1999 r.
9.	Konwencja w Sprawie Zakazu Stosowania Tortur oraz Innego Okrutnego, Nieludzkiego lub Poniżającego Traktowania albo Karania	Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1984 r.
10.	Protokół Fakultatywny do Konwencji w Sprawie Zakazu Stosowania Tortur oraz Innego Okrutnego, Nieludzkiego lub Poniżającego Traktowania albo Karania	przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 18 grudnia 2002 r.
11.	Konwencja o Prawach Dziecka	Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1989 r.
12.	Protokół Fakultatywny do Konwencji o Prawach Dziecka w Sprawie Angażowania Dzieci w Konflikty Zbrojne	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 25 maja 2000 r.
13.	Protokół Fakultatywny do Konwencji o Prawach Dziecka w Sprawie Handlu Dziećmi, Dziecięcej Prostytucji i Dziecięcej Pornografii	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 25 maja 2000 r.
14.	Protokół Fakultatywny do Konwencji o Prawach Dziecka w Sprawie Procedury Składania Zawia-domień	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 19 grudnia 2011 r.
15.	Międzynarodowa Konwencja o Ochronie Praw Wszystkich Pracowników Migrujących i Członków Ich Rodzin	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 18 grudnia 1990 r.

² Status poniższych dokumentów we wszystkich państwach członkowskich ONZ znajduje się na stronie: United Nations Human Rights, Office of the High Commissioner-Status of Ratification Interactive Dashboard. Na stronie The Core International Human Rights Instruments and their monitoring bodies znajduje się lista podstawowych instrumentów i ciał monitorujących.

Cd. Tab. 1.

Nr	Nazwa dokumentu	Data
16.	Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych	Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 13 grudnia 2006 r.
17.	Protokół Fakultatywny do Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych	Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne 12 grudnia 2006 r.
18.	Międzynarodowa Konwencja w Sprawie Ochrony Wszystkich Osób przed Wymuszonym Zaginięciem	Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20 grudnia 2006 r.

Polska podpisała piętnaście z ww. dokumentów, a ratyfikowała trzynaście z nich. Dodatkowo w 2015 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję 70/175 Wzorcowe reguły minimalne ONZ dotyczące postępowania z więźniami tzw. Reguły Mandeli. Stanowi ona zaktualizowaną wersję reguł przyjętych w 1955 r. Dokument ma na celu poprawę sytuacji więźniów na całym świecie. Choć nie jest on prawnie wiążący, powinien być brany pod uwagę przy uchwalaniu prawa krajowego, a także w zakresie postępowania z więźniami. Jej celem jest poprawa sytuacji więźniów na świecie [4].

Geneza powołania Rady Praw Człowieka

W dniach 14-25 czerwca 1993 roku w Wiedniu odbyła się Światowa Konferencja Praw Człowieka. Jej głównym tematem był równy status kobiet i ich prawa. Podczas Konferencji stwierdzono: „Prawa kobiet i dziewczynek stanowią niezbywalną, integralną i niepodzielną część powszechnych praw człowieka”[5]. Uczestnicy zgodnie stwierdzili, że przemoc wobec kobiet to naruszenie praw człowieka. Wezwano także rządy państw i ONZ do zapewnienia kobietom równych praw oraz podjęcia działań na rzecz likwidacji przemocy wobec kobiet. Rezultatem końcowym Konferencji było przyjęcie przez jej uczestników dwóch dokumentów: Deklaracji Wiedeńskiej oraz Planu Działania w obszarze praw człowieka [6]. Przyjęta przez 171 państw Deklaracja Wiedeńska odnowiła zaangażowanie świata na rzecz praw człowieka. Wezwała także do wzmocnienia i harmonizacji zdolności monitorowania systemu Narodów Zjednoczonych w odniesieniu do praw człowieka. Kolejnym pozytywnym efektem czerwcowego spotkania było powołanie w grudniu 1993 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ – uchwałą 48/141 – Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka [7].

Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka

20 grudnia 1993 roku, na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego, zostało utworzone stanowisko Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka. Do obowiązków wynikających z pełnienia tej funkcji należy: troska o powszechne respektowanie praw człowieka i ich promowanie; świadczenie – na prośbę państwa – usług doradczych, pomocy technicznej i udzielanie finansowego wsparcia na polu praw człowieka; koordynowanie programów informacji publicznej i edukacji, poświęconych zagadnieniom praw człowieka; zaangażowanie w dialog z rządami, celem zapewnienia poszanowania praw człowieka; umacnianie współpracy

międzynarodowej w tej dziedzinie. Jako pierwszy stanowisko Wysokiego Komisarza objął 5 kwietnia 1994 roku, mianowany przez Sekretarza Generalnego i zatwierdzony przez Zgromadzenie Ogólne, Jose Ayala Lasso z Ekwadoru. Dotychczas 9 osób pełniło tę funkcję (tab. 2).

Tab. 2. Poczest Komisarzy Praw Człowieka ONZ [8]

L.p.	Imię i nazwisko	Lata	Kraj pochodzenia
1.	José Ayala Lasso	1994-1997	Ekwador
2.	Mary Robinson	1997-2002	Irlandia
3.	Sérgio Vieira de Mello	2002-2003	Brazylia
4.	Bertrand G. Ramcharan	2003-2004	Gujana
5.	Louise Arbour	2004-2008	Kanada
6.	Navanethem Pillay	2008-2014	RPA
7.	Zeid Ra'ad Al-Hussein	2014-2018	Jordania
8.	Michelle Bachelet	2018-2022	Chile
9.	Volker Türk	Od 2022	Austria

Dekada edukacji praw człowieka 1995-2004

Na mocy rezolucji 49/184 z dnia 23 grudnia 1994 roku, Zgromadzenie Ogólne proklamowało lata 1995-2004 Dekadą Edukacji Praw Człowieka. Rezolucja stanowi, że: „edukacja praw człowieka powinna obejmować więcej niż tylko informację, powinna zapoczątkować długoterminowy proces, w toku którego ludzie znajdujący się na różnych szczeblach rozwoju oraz pochodzący z różnych warstw społecznych będą mogli uczyć się szacunku dla godności innych oraz poznają środki i metody, dzięki którym ów szacunek zapanuje we wszystkich społeczeństwach” [9]. W 1999 Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło wnioskowany przez Konferencję Protokół do Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet [10, s. 110].

Misja Rady Praw Człowieka

Rada Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych jest organem Organizacji Narodów Zjednoczonych, którego misją jest promowanie i ochrona praw człowieka na całym świecie. Rada składa się z 47 członków wybieranych na rozłożone w czasie trzyletnie kadencje w oparciu o grupy regionalne. Siedziba Rady mieści się w Biurze Narodów Zjednoczonych w Genewie w Szwajcarii. Została założona 15 marca 2006 roku [11]. Obecny jej prezydentem (od 2018 roku) jest Omar Zniber z Maroka. Urzeczywistniając misję realizacji i wzmacniania praw człowieka ONZ [12]:

- 1) przyznaje priorytet zajęciu się najpilniejszymi naruszeniami praw człowieka, zarówno ostrymi, jak i chronicznymi, zwłaszcza tymi, które zagrażają życiu;
- 2) koncentruje uwagę na tych, którzy są zagrożeni i bezbronni na wielu frontach;
- 3) jednakową wagę przywiązuje do realizacji praw obywatelskich, kulturalnych, gospodarczych, politycznych i społecznych, w tym prawa do rozwoju;

- 4) mierzy wpływ swojej pracy na podstawie wymiernych korzyści, jakie dzięki niej osiągają jednostki na całym świecie.

Powyższe zadania są realizowane przez Biuro Praw Człowieka ONZ, które chroni i broni pełnego zakresu praw i wolności człowieka. Biuro Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka (ONZ) jest wiodącą jednostką ONZ zajmującą się prawami człowieka. Reprezentuje ono zaangażowanie świata w promowanie i ochronę pełnego zakresu praw i wolności człowieka określonych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Zarówno Wysoki Komisarz, jak i Biuro mają za zadanie [13]:

- 1) promocję i ochronę wszystkich praw człowieka poprzez obiektywne wypowiadanie się w obliczu naruszeń praw człowieka i pomoc w opracowywaniu standardów stosowanych do oceny postępu w zakresie praw człowieka na całym świecie;
- 2) wzmacnianie pozycji ludzi poprzez badania, edukację i działania rzecznicze na rzecz zwiększonej świadomości i zaangażowania społeczności międzynarodowej i społeczeństwa w kwestiach praw człowieka. Oznacza to, że tysiące ludzi we wszystkich regionach świata ma możliwość dochodzenia swoich praw;
- 3) wspomaganie rządów poprzez obecność przedstawicieli OHCHR w terenie zapobiega się nadużyciom i przyczynia się do łagodzenia sytuacji, które mogłyby prowadzić do konfliktu. Monitorowanie i analizy stanowią podstawę podejmowania wrażliwych decyzji i programowania rozwoju. Poprzez kształcenie prawników w obszarze ochrony praw człowieka oraz udzielanie porad prawnych w tym obszarze tysiącom osób, OHCHR wspiera rozwój i wprowadza w życie przepisy dot. równych praw człowieka na całym świecie;
- 4) nadzorowanie, by kwestia praw człowieka była wpisana i realizowana we wszystkich programach ONZ.

Rolą tego Urzędu jest również włączanie praw człowieka do głównego nurtu wszystkich programów ONZ. W ten sposób zapewnia się społeczność globalną, że pokój i bezpieczeństwo, rozwój i prawa człowieka – trzy filary ONZ – są ze sobą powiązane i wzajemnie wzmacniane (rys. 1).



Rys. 1. Trzy filary ONZ

[oprac. własne]

Biuro Wysokiego Komisarza reaguje na kryzysy w tej dziedzinie, wspiera obrońców praw człowieka i stara się przybliżyć ludziom te prawa. Dzięki prowadzeniu takich działań jak: występowanie w obronie praw człowieka, monitorowanie ich przestrzegania oraz powadzenie szkoleń na ich temat, Biuro wnosi swój wkład w reformowanie legislacji i polityki, tak aby zwiększyć odpowiedzialność za naruszenia praw człowieka i promować ideę tych praw.

Ludzkość czeka jeszcze wiele wyzwań w jej dążeniu do tego, aby godność, wolność i prawa wszystkich osób były w coraz wyższym stopniu propagowane i szanowane. Należy jednak zauważyć, że w ostatnich dwóch dekadach osiągnięto w tej dziedzinie znaczący postęp np. w 2006 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 61/106 jednogłośnie przyjęło Konwencję Praw Osób Niepełnosprawnych [14]. Konwencja ma na celu zapewnienie osobom niepełnosprawnym posiadania takich samych praw i obowiązków, z jakich korzystają inni członkowie społeczeństwa. Ma to zagwarantować im także uczestniczenie w życiu społecznym na zasadach pełnoprawnych członków, którzy mogą przyczyniać się do rozwoju, jeśli tylko dana im będzie szansa. Konwencja podkreśla, że osoba niepełnosprawna powinna korzystać z pełnego równouprawnienia, zakazu dyskryminacji oraz z równości wobec prawa. Ma prawo do wolności i bezpieczeństwa; prawo do swobody poruszania się i do niezależnego życia; prawo do zdrowia, pracy i edukacji; oraz prawo do udziału w życiu politycznym i kulturalnym.

Plan Zarządzania OHCHR

Aby wypełnić swoją misję, Organizacja Praw Człowieka ONZ kieruje się solidnymi ramami wyników znanymi jako Plan Zarządzania OHCHR (OMP). Niniejszy plan działania opiera się na wynikach konsultacji z państwami członkowskimi, systemem ONZ, społeczeństwem obywatelskim, społecznością darczyńców i sektorem prywatnym.

Obecnie obowiązujący Plan Działania na okres 2022-czerwiec 2024 jest silnie powiązany z Agendą Rozwoju 2030 i obejmuje następujące filary [15]:

1. Wspieranie zrównoważonego rozwoju poprzez prawa człowieka.
2. Zwiększanie równości i przeciwdziałanie dyskryminacji.
3. Zwiększanie uczestnictwa i ochrona przestrzeni obywatelskiej.
4. Zwiększenie skuteczności międzynarodowych mechanizmów ochrony praw człowieka.
5. Zapobieganie naruszeniom i wzmacnianie ochrony praw człowieka, w tym w sytuacjach konfliktów i braku bezpieczeństwa.
6. Wzmocnienie praworządności i odpowiedzialności za naruszenia praw człowieka.

OHCHR podtrzymuje swoje jednoznaczne zaangażowanie w zwalczanie wszelkich form dyskryminacji, ale zwraca również uwagę na najsłabsze grupy społeczne tj. kobiety, dzieci, osoby niepełnosprawne, migrantów. Angażuje się w konkretne grupy, które są konstruktywnymi agentami zmian i dążą do realizacji swojego potencjału. Tym samym OHCHR wzmacnia swój wkład w przewodnią zasadę Agendy na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 (Agendy 2030), aby nie pozostawiać nikogo w tyle. Nowy Plan OHCHR dotyczący zarządzania prawami człowieka (OMP) zostanie uruchomiony w lipcu 2024 r.

Wnioski

W związku z radykalną zmianą sytuacji międzynarodowej, wynikającą z zakończenia zimnej wojny i wzrastającej liczby konfliktów regionalnych, na przestrzeni lat dziewięćdziesiątych XX w. zaobserwowano wzmożoną aktywność Narodów Zjednoczonych na polu praw człowieka. Zorganizowana w 1993 roku w Wiedniu Światowa Konferencja Praw Człowieka okazała się punktem zwrotnym w historii Organizacji Narodów Zjednoczonych. Deklaracja Wiedeńska i Program Działania wzmocniły ważne zasady, w tym zasadę powszechności praw człowieka i zasadę obowiązku przestrzegania tych praw przez Państwa. W dokumencie tym jednoznacznie proklamowano prawa kobiet oraz podkreślano konieczność walki z bezkarnością, między innymi dzięki stworzeniu stałego międzynarodowego trybunału karnego. Dokumenty te potwierdziły, że promocja i ochrona praw człowieka określają w zasadniczy sposób tożsamość i cele Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dzięki temu podjęto niezwykle ważną decyzję utworzenia stanowiska Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Praw Człowieka i zaczęto w sposób niezależny i kompetentny prowadzić walkę o prawa człowieka na całym świecie. W ostatnich dwóch dekadach osiągnięto w tej dziedzinie znaczący postęp, co zostało przedstawione w tab. 3.

Tab. 3. Najważniejsze zapisy ONZ na rzecz ochrony praw człowieka – od 1993 r. [16]

L.p.	Zadania zrealizowane przez OHCHR
1.	Prawa gospodarcze, społeczne, kulturalne, osobiste i polityczne oraz prawo do rozwoju uznaje się za powszechne, niepodzielne, wzajemnie się wzmacniające dla wszystkich osób bez wyjątku.
2.	Prawa człowieka stały się głównym tematem globalnej debaty na temat pokoju, bezpieczeństwa i rozwoju.
3.	Nowe standardy praw człowieka i wdrażanie w życie traktatów dotyczących praw człowieka.
4.	Istnieją dodatkowe mechanizmy ochrony w prawie międzynarodowym, dotyczące m.in. kobiet, ofiar tortur, osób z niepełnosprawnością. Jeśli jest domniemanie naruszenia praw człowieka, jednostki mogą składać skargi do międzynarodowych organów traktatowych.
5.	Prawa kobiet uznaje się za podstawowe prawa człowieka. Dyskryminacja oraz akty przemocy to najcięższe przejawy łamania praw człowieka.
6.	Międzynarodowy Trybunał Karny pociąga do odpowiedzialności winnych zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko ludzkości.
7.	Uznanie praw człowieka osób z niepełnosprawnością dotyczy ich udziału we wszystkich dziedzinach życia na równych zasadach z innymi.
8.	Określenie międzynarodowych warunków ramowych dotyczących wyzwań, przed jakimi stoją migranci i ich rodziny. Warunki te zabezpieczają prawa zainteresowanych osób, w tym prawa migrantów nieposiadających dokumentów.
9.	Prawa osób z grupy LGBTQ+ stały się przedmiotem debaty publicznej.
10.	Przy wdrażaniu międzynarodowych mechanizmów ochrony praw człowieka przykładają się coraz większą wagę do określenia i podjęcia wyzwań stojących przed ludźmi tubylczymi i mniejszościami, w tym ich prawa do niedyskryminacji.
11.	Rada Praw Człowieka podjęła w 2006 r. Powszechny Okresowy Przegląd Praw Człowieka, co pozwoliło poszczególnym krajom ocenić stan przestrzegania przez nie praw człowieka i wdrożyć nowe rekomendacje, w celu poprawy sytuacji w tej dziedzinie.
12.	Niezależni eksperci praw człowieka oraz odpowiednie organy monitorują i badają sytuację przestrzegania praw człowieka w skali światowej.
13.	Państwa oraz ONZ uznają, że społeczeństwo obywatelskie ma priorytetowe znaczenie dla rozwoju praw człowieka.
14.	Na całym świecie rośnie wśród ludzi świadomość znaczenia zasady transparentności i odpowiedzialności w pracy rządów oraz znaczenie prawa jednostki do pełnego udziału w życiu politycznym.
15.	Krajowe instytucje praw człowieka stały się bardziej niezależne i zdecydowane w swym działaniu.
16.	Dobrowolny Fundusz ONZ na Rzecz Ofiar Tortur pomógł setkom tysięcy ofiar odbudować swoje życie.
17.	Ofiary handlu ludźmi uważa się za uprawnione do korzystania ze wszystkich praw człowieka
18.	Rośnie zgoda co do tego, że przedsiębiorstwa komercyjne mają obowiązki w dziedzinie ochrony praw człowieka.
19.	Wzrasta znaczenie prawa do wolności wypowiedzi.
20.	Prawo międzynarodowych praw człowieka ewoluuje i rozrasta się, wychodząc naprzeciw pojawiającym się problemom dotyczącym tych praw, jak np. prawa osób starszych, prawo do prawdy, prawo do czystego powietrza, dostępu do wody i odpowiednich warunków sanitarnych, prawo do żywności.

Konferencja Wiedeńska była kamieniem milowym na drodze ludzkich dążeń do powszechnych praw człowieka. Czekają nas jednak jeszcze ciężkie prace nad tym, aby przyjęte zasady wprowadzić w życie. W zbyt wielu miejscach i dla zbyt wielu ludzi na Ziemi prawa człowieka i praworządność są łamane. Dopiero wtedy, kiedy będzie się prawdziwie szanować przyrodzoną godność oraz równe prawa wszystkich ludzi, można będzie oczekiwać, że na świecie zapanuje wolność, sprawiedliwość i pokój.

Human Rights Council

Summary

The article aims to present the role and competencies of the United Nations Organization's youngest body, the Human Rights Council established in 2006. The article analyzes the reasons for establishing this body, its mission, functions, and tasks it has carried out in the last two decades.

Keywords: human rights, protection, discrimination, humanity.

Bibliografia

1. Auleytner. J. M., *Międzynarodowe prawodawstwo socjalne*, Warszawa 2019.
2. Auleytner J. M., *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002.
3. <https://www.unic.un.org.pl/prawa-czlowieka/dokumenty-miedzynarodowe-dotyczace-praw-czlowieka/3222>, [dostęp: 12.04.2024 r.].
4. bip.brpo.gov.pl/pl/content/reguly-nelsona-mandeli, [dostęp: 22.05.2024 r.].
5. https://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka, [dostęp: 19.05.2024 r.].
6. <https://www.ohchr.org/viennawc.aspx>, [dostęp: 4.05.2024 r.].
7. <https://undocs.org/a/res/48/141>, [dostęp: 3.05.2024 r.].
8. <https://ohchr.org/en/about-us>, [dostęp: 12.04.2024 r.].
9. https://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka, [dostęp: 19.05.2024 r.].
10. Grzybek A., *Prawa kobiet w dokumentach ONZ*, Ośrodek Informacji Środowisk Kobiety - OŚKa, Warszawa 1996.
11. Rezolucja nr 60/251 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 15 marca 2006 (A/RES/60/251).
12. <https://www.ohchr.org/en>, [dostęp: 24.05.2024 r.].
13. *20 Years Working for Your Human Rights* <http://at20.ohchr.org/>, [dostęp: 25.05.2024 r.].
14. Rezolucja 61/106 z 13 grudnia 2006r dostępna na stronie internetowej: http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/Konwencja_Praw_Osob_Niepelnospprawnych.pdf, [dostęp: 24.05.2024 r.].

15. OHCHR Management Plan UN Human Rights dostępny na stronie:
<https://www.ohchr.org/en/publications/management...>, [dostęp: 17.05.2024 r.].
16. https://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka_20la, [dostęp: 28.05.2024 r.].

Polubowny podział majątku wspólnego małżonków po rozwodzie

Mgr Zuzanna Czerwonka¹

Streszczenie

W niniejszym opracowaniu, w oparciu o literaturę przedmiotu, ustawodawstwo i orzecznictwo, został przedstawiony problem podziału majątku wspólnego małżonków po rozwodzie. Szczególna uwaga została zwrócona na rolę mediacji w tym zakresie oraz na walory polubownego podziału przedmiotowego majątku. Opracowanie przedstawia argumentację, przemawiającą za dokonywaniem wyboru mediacji w celu rozwiązania sporu co do podziału majątku wspólnego małżonków. Zostały również nakreślone aktualne problemy związane z rzadkim podejmowaniem mediacji oraz rozwiązania w celu zmiany przedmiotowego stanu.

Słowa kluczowe: majątek, małżonkowie, mediacja, podział, rozwód.

Wstęp

Jednymi z najtrudniejszych spraw działowych w polskim systemie prawnym są sprawy o podział majątku wspólnego małżonków zarówno pod względem faktycznym, jak również prawnym. Podział majątku wspólnego małżonków może się odbyć polubownie (poprzez m.in. mediację), jak również przed sądem. W chwili obecnej zasady podziału majątku wspólnego małżonków, po rozwiązaniu związku małżeńskiego, określają: ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego. Celem niniejszego opracowania jest wykazanie, iż podział majątku wspólnego małżonków po rozwodzie jest istotnym problemem prawnym zarówno dla sądu, jak i dla małżonków. W niniejszym opracowaniu podjęta będzie próba udowodnienia tezy, że polubowny podział majątku stron po rozwodzie z wielu względów będzie dla nich znacznie korzystniejszy.

Pojęcie wspólności majątkowej małżonków

W polskim porządku prawnym obowiązuje zamknięty katalog typów małżeńskich ustrojów majątkowych co oznacza, że małżonkowie nie mogą przyjąć ustroju majątkowego, który nie byłby regulowany przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego [1, s. 514]. W obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym ustawodawca wprowadził podział małżeńskich ustrojów majątkowych

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

na: ustawowy, umowny oraz przymusowy. Istotnym jest, że małżonkowie – według większości poglądów wyrażonych w doktrynie – mają prawo pozostawać wyłącznie w jednym ustroju majątkowym, zatem nie mogą pozostawać oni w ustroju, który w pewnej części wspólność by rozszerzał, a w innej ograniczał [2, s. 432].

Cechą łączącą ustawowy ustrój majątkowy, jak i przymusowy (z wyłączeniem rozdzielności przymusowej orzeczonej przez sąd na podstawie art. 52 k.r.o., tj. żądanie jednego z małżonków lub wierzyciela jednego z małżonków ustanowienia rozdzielności majątkowej przez sąd) jest fakt, że powstają *ex lege* w opozycji do umownego ustroju majątkowego, który powstaje poprzez zawarcie umowy między małżonkami [3], w której to małżonkowie mogą rozszerzać, jak i pomniejszać, skład przedmiotów, wchodzących do ich wspólnego majątku.

Dążąc do wyjaśnienia pojęcia wspólności majątkowej małżonków, należy zwrócić uwagę na treść art. 31 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W momencie zawarcia małżeństwa, między małżonkami – z mocy ustawy – powstaje wspólność majątkowa tzw. wspólność ustawowa, obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich tzw. majątek wspólny. Przedmioty majątkowe, które nie są objęte wspólnością ustawową, należą do majątku osobistego każdego z małżonków [4]. Małżonkowie mają możliwość rozszerzenia lub ograniczenia wspólności ustawowej, jak również ustanawiania na niej rozdzielności majątkowej, w tym rozdzielności z wyrównaniem dorobków. Jednak takie działania wymagają zawarcia między małżonkami umowy w formie aktu notarialnego.

Powyższe jawi nam konstrukcję wspólności majątku małżonków jako współwłasności łącznej. Współwłasność łączna charakteryzuje się powiązaniem z określonym stosunkiem prawnym, w tym wypadku łączącym małżonków, w ten sposób, że „wspólność praw bądź masy majątkowej powstaje wraz ze stosunkiem podstawowym i trwa tak długo jak ten stosunek, wobec którego pełni funkcję służebną” [3]. Udział każdego z małżonków ma charakter bezudziałowy, stąd też wskazuje się na wspólność masy majątkowej a nie współwłasność jednej rzeczy [3]. W czasie trwania wspólności ustawowej – małżonkowie nie mają możliwości dochodzenia podziału majątku wspólnego, co wynika z treści art. 35 zd. 1 k.r.o. Mogą tego dokonać jedynie poprzez zawarcie małżeńskiej umowy majątkowej.

W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym znajdziemy otwarty katalog przedmiotów wchodzących w skład ustawowej wspólności majątkowej. Do majątku wspólnego małżonków należą m.in. pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków oraz środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków [4]. Do majątku osobistego każdego z małżonków wchodzi zaś m.in.: przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej, przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił oraz przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków [4].

Mediacja jako polubowny sposób podziału majątku wspólnego małżonków po rozwodzie

Definicja mediacji

Mediacja jest próbą doprowadzenia do ugodowego zakończenia sporu między stronami za pomocą dobrowolnych rozmów. Uczestnikami postępowania mediacyjnego są strony oraz niezależna, bezstronna osoba trzecia – mediator – której zadaniem jest prowadzenie mediacji. Nie rozstrzyga on sporu, a jedynie podejmuje działania umożliwiające zawarcie stronom porozumienia. Mediacja została wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 28 lipca 2005 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Pierwotnie miała ona być alternatywą dla postępowania sądowego, w której strony mogą samodzielnie decydować o sposobie rozwiązania sporu w niedrogim i szybkim postępowaniu mediacyjnym.

Celem mediacji jest rozwiązanie sporu pomiędzy stronami, w jak najmniej inwazyjny sposób, nie jest nim zaś ustalenie, która ze stron ma rację. Mediacja, dzięki równouprawnieniu stron w czasie rozmów negocjacyjnych, ma doprowadzić do załagodzenia bądź całkowitego zlikwidowania konfliktu występującego pomiędzy stronami.

Postępowanie mediacyjne może zakończyć się podpisaniem ugody, jednakże strony mediacji nie są do tego zobowiązane. Sama ugoda, w sprawie o podział majątku wspólnego, określa wzajemne prawa i obowiązki stron, można w niej określić również m.in. sposób podziału majątku wspólnego. Ugody dzielą się na: sądowe; zawierane przed mediatorem (niekiedy określane także mianem ugody sądowej) oraz pozasądowe.

Ugoda zawarta przed mediatorem może być zawarta na podstawie umowy o mediację bądź być wynikiem skierowania na nią przez sąd w czasie trwającego postępowania sądowego. Tryb jej zawarcia wpływa na jej charakter, który może być tylko materialnoprawny, jeżeli strony zawarły ugodę przed osobą mediatora, ale nie złożyły do sądu wniosku o jej zatwierdzenie bądź sąd odmówił jej zatwierdzenia. Taka ugoda nie stanowi czynności procesowej i nie jest związana z żadnym postępowaniem sądowym, co przesądza o jej charakterze jedynie materialnoprawnym. Ugoda zawarta przed mediatorem w ramach trwającego procesu sądowego, a następnie zatwierdzona przez sąd, ma charakter materialnoprawny oraz procesowy, gdyż dzięki niej dalsze postępowanie sądowe nie jest konieczne i winno być umorzone.

Wyróżniamy również dwa rodzaje mediacji, tj. sądowa i pozasądowa. Mediacja sądowa polega co do zasady na wyznaczeniu przez sąd mediatora z listy mediatorów sądowych, odgórnie jest ustalony jej termin oraz koszty postępowania mediacyjnego. Wynagrodzenie mediatora w postępowaniu cywilnym reguluje aktualnie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 921). Mediacja pozasądowa charakteryzuje

się zaś przede wszystkim dobrowolnością wyboru mediatora przez strony. Strony również samodzielnie dokonują wyboru terminu mediacji i ich miejsca, a koszty są określone w cennikach poszczególnych ośrodków mediacyjnych, będąc następnie zawartymi w umowie o mediację łączącej mediatora ze stronami. Niezależnie od tego czy podjęcie mediacji nastąpiło na skutek postanowienia sądu czy prywatnej decyzji stron – każdorazowe postępowanie mediacyjne jest postępowaniem pozasądowym dającym możliwość zawarcia porozumienia, które zawsze będzie lepszym rozwiązaniem niż orzeczenie sądu, gdyż strony mają wpływ na jego treść. Wzajemnie podejmowane ustępstwa często w rezultacie przynoszą zawarcie ugody, dzięki której każda ze stron nie będzie odczuwała przegranej.

Jeżeli między stronami jest prowadzona mediacja sądowa, zakończona zawarciem ugody przed mediatorem, to aby uzyskiwała ona moc prawną ugody sądowej wymagane jest jej zatwierdzenie przez sąd. Mediator jest zobligowany do przekazania sądowi protokołu z przebiegu mediacji, a strona do złożenia wniosku o zatwierdzenie ugody. Sąd nie ma możliwości jej zatwierdzenia z urzędu. Jednak należy mieć na uwadze, że każdorazowo przez zawarcie ugody zarówno sądowej, jak i pozasądowej, strony wyrażają zgodę na wystąpienie jednej ze stron z wnioskiem do sądu o jej zatwierdzenie.

W sprawach cywilnych, w tym również o podział majątku wspólnego, mediatorem może być każda osoba fizyczna, która ma pełną zdolność do czynności prawnych i w pełni korzysta z praw publicznych, z wyłączeniem sędziego nieznajdującego się w stanie spoczynku. Mediatorzy wpisani na stałą listę mediatorów, prowadzoną przez prezesów sądów okręgowych, oprócz spełniania powyższych kryteriów będą musieli również być niekarani za przestępstwo umyślne, mieć co najmniej 26 lat, znać język polski oraz posiadać wiedzę i umiejętności z zakresu prowadzenia mediacji. Ośrodki mediacji, tworzone przez uczelnie oraz organizacje pozarządowe, także mogą prowadzić listy mediatorów [5]. Ośrodki takie określają własne wymagania dla kandydatów, którzy chcą być wpisani na ich listę mediatorów. Istotnym jest, że mediator nie musi być z wykształcenia prawnikiem, gdyby jednak nim był, to pełniąc rolę mediatora nie świadczy usług prawnych.

Strony, w sprawach cywilnych – a zatem w sprawach o podział majątku wspólnego – mogą zawrzeć ugodę również poza postępowaniem sądowym. W przypadku, gdy między stronami nie doszło do wszczęcia postępowania sądowego albo postępowanie jest już w trakcie, strony mogą między sobą zawrzeć umowę o mediację i tym samym doprowadzić do jej wszczęcia. Przedmiotowa umowa może być również zawarta, gdy jedna ze stron wyrazi zgodę na mediację po tym, jak druga strona złoży do mediatora wniosek o wszczęcie mediacji. Jeżeli dojdzie do zawarcia ugody na podstawie umowy o mediację, wtedy strona może wystąpić z wnioskiem o zatwierdzenie przedmiotowej ugody do sądu. Mediator następnie składa w sądzie – który byłby właściwy do rozpoznania sprawy na podstawie właściwości ogólnej bądź wyłącznej – protokół mediacji wraz z ugodą. Gdy dojdzie do jej zatwierdzenia przez sąd wtedy nabędzie ona moc prawną ugody zawartej przed sądem.

Sąd, zgodnie z treścią art. 183¹⁴ k.p.c., odmawia nadania klauzuli wykonalności lub zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, gdy ugoda ta jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, prawem lub gdy zmierza do obejścia prawa jak również, gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności [5].

Strony mają także możliwość zawarcia ugody pozasądowej bez udziału mediatora. W ujęciu prawnym tak zawarta ugoda nie wywołuje bezpośredniego wpływu na postępowanie cywilne, jednak w konsekwencji może ona doprowadzić do cofnięcia pozwu lub wniosku wszczynającego postępowanie, a tym samym przedmiotowe postępowanie zostanie umorzone [6].

W większości przypadków ugoda będąca wynikiem postępowania mediacyjnego może zostać zawarta w dowolnej formie, chyba że wymagana jest forma szczególna. Jednakże ugoda sądowa, zgodnie z treścią art. 183¹² k.p.c., wymaga podpisania przez strony oraz zamieszczenia w protokole, co w pewien sposób przesądza o jej formie pisemnej.

Podstawowymi zaletami postępowania mediacyjnego są przede wszystkim: możliwość podjęcia ostatecznej decyzji o jego wyniku przez strony oraz trwała eliminacja konfliktu powstałego pomiędzy nimi. Strony mogą kształtować rozwiązanie sporu według swoich indywidualnych oczekiwań oraz potrzeb. Ponadto, strony mają równe prawa. Mediacja skracą również czas postępowania oraz znacznie zmniejsza jego koszty. Co istotne, mediacja jest wyrazem konstytucyjnej zasady dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości, którą należy rozumieć, oprócz zapewnienia sprawnego i umiarkowanego finansowo postępowania sądowego, jako alternatywną pozasądową procedurę eliminowania sporów.

Na istotną rolę postępowania mediacyjnego wskazuje bezpośrednio art. 10 k.p.c., który nakłada na sąd obowiązek dążenia na każdym etapie postępowania do ugodowego zakończenia sporu – zwłaszcza poprzez nakłanianie stron do mediacji [5]. Sąd powinien zatem nakłaniać strony, aby mediacyjnie rozwiązywały toczący się między nimi spór. Nadto powinien wskazywać na korzyści, które niesie za sobą polubowne pojednanie. W tym miejscu warto wskazać, że Kodeks postępowania cywilnego z mocy art. 49 § 2 zapewnia sędziom ochronę przed ich wyłączeniem z postępowania w przypadku, gdy nakłaniają oni strony do zawarcia ugody.

Skierowanie stron przez sąd do mediacji

Na wstępie niniejszego podrozdziału należy podkreślić, że mediacja jest dobrowolna, co wynika bezpośrednio z treści art. 183¹ § 1 k.p.c. Na każdym etapie postępowania sąd może skierować strony do mediacji, jednakże – mając na względzie wyżej wskazaną regulację – strona co do zasady może w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia bądź doręczenia jej postanowienia kierującego do mediacji, nie wyrazić zgody na jej wszczęcie.

Sąd kierując strony do postępowania mediacyjnego, powinien wyznaczyć właściwego do jego przeprowadzenia mediatora (z wyjątkiem sytuacji, w której strony same wskażą właściwą osobę mediatora) oraz powinien nakreślić czas trwania mediacji, który zgodnie z treścią art. 183¹⁰ § 1 k.p.c. powinien trwać do trzech miesięcy,

jednak może zostać wydłużony na zgodny wniosek stron lub gdy występuje inny ważny powód, a przedłużenie to będzie sprzyjało ugodowemu załatwieniu sprawy.

Przewodniczący, po skierowaniu stron do mediacji, jest zobowiązany do przekazania mediatorowi niezbędnych danych kontaktowych stron i ich pełnomocników. Kolejnym krokiem jest niezwłoczne ustalenie przez mediatora terminu i miejsca posiedzenia mediacyjnego. Strony mogą zgodzić się na przeprowadzenie mediacji bez posiedzenia mediacyjnego, tym samym jego wyznaczenie nie będzie wymagane [5].

Mediator w czasie prowadzenia mediacji może wykorzystywać różne metody, które będą miały na celu polubowne rozwiązywanie sporu. Może on także pomóc stronom formułować ich propozycje ugodowe oraz na ich zgodny wniosek ma możliwość wskazania im sposobów rozwiązywania sporu, jednakże nie będą one dla nich wiążące [5]. Jego zadaniem jest zatem stwarzanie stronom dogodnych warunków oraz atmosfery w dojściu do ugody.

W każdym przypadku, niezależnie od tego czy dojdzie do zawarcia ugody czy też nie, obowiązkiem mediatora, po zakończeniu mediacji, jest sporządzenie protokołu zawierającego imię, nazwisko (nazwę) i adresy stron, adres mediatora, oznaczenie miejsca i czasu przeprowadzenia mediacji oraz wynik mediacji. Ewentualnie zawartą ugodę zamieszcza się w protokole bądź załącza się do niego. Ugoda winna być podpisana przez strony. Podpis ten jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie – obowiązkiem mediatora jest poinformowanie o tym stron [5]. Sąd po otrzymaniu ugody powinien niezwłocznie przystąpić do przeprowadzenia postępowania mającego na celu zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem, w jego wyniku sąd może przedmiotową ugodę zatwierdzić – tak postanowieniem, jak i nadaniem jej klauzuli wykonalności – bądź odmówić jej zatwierdzenia czy nadania klauzuli wykonalności.

Jeżeli w wyniku postępowania mediacyjnego dojdzie do zawarcia ugody w zakresie uwzględniającym całość przedmiotu objętego sporem sądowym, a ugoda ta będzie uznana przez sąd za zgodną z prawem i dopuszczalną, to może dojść do umorzenia postępowania sądowego. Ponowne wystąpienie jednej ze stron do sądu w tej samej sprawie, daje drugiej stronie możliwość podniesienia zarzutu powagi rzeczy ugodzonej, powodując tym samym oddalenie powództwa, ale nie odrzucenie pozwu.

Co do zasady, rezygnacja przez którąkolwiek ze stron z mediacji, nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji ze względu na jej dobrowolność. Jednakże, jeżeli rezygnacja następuje przez niewłaściwe lub niesumienne postępowanie jednej ze stron, wtedy sąd – w przypadku mediacji sądowej – może obciążyć stronę rezygnującą, całością kosztów sądowych, będących skutkiem jej postępowania bez względu czy strona ta proces wygra czy przegra [5]. Przez niesumienne lub niewłaściwe postępowanie należy rozumieć przede wszystkim niestosowanie się do ustaleń poczynionych na spotkaniach mediacyjnych, jak również brak stawianictwa strony na posiedzeniach mediacyjnych. Niesumiennym oraz niewłaściwym postępowaniem jest również nieodpowiadanie przez stronę postępowania mediacyjnego na wiadomości e-mail oraz telefony mediatora.

Postępowanie sądowe w sprawach dotyczących podziału majątku wspólnego jest w większości przypadków procesem długotrwałym, zwłaszcza w sytuacji, gdy strony nie są zgodne w kwestii wartości poszczególnych składników majątkowych i koniecznym jest powołanie biegłego sądowego do ich wyceny. Takie działanie ma nie tylko wpływ na wydłużenie postępowania, ale dodatkowo generuje większe koszty procedury. Oprócz tego, że koszty postępowania mediacyjnego są zdecydowanie mniejsze od postępowania sądowego, to jeżeli dojdzie do zawarcia ugody sądowej, strona występująca do sądu z wnioskiem o podział majątku wspólnego otrzyma zwrot 75% opłaty sądowej [7]. Z tego względu skierowanie przez sąd na mediację oraz zawarcie w jej wyniku przez strony ugody, jest dla tych stron znacznie korzystniejsze.

Umowne podjęcie mediacji przez małżonków

Na każdym etapie postępowania sądowego w sprawie o podział majątku wspólnego, jak i przed jego wszczęciem, małżonkowie mogą podjąć się mediacji umownych tzw. prywatnych. Małżonkowie, na podstawie umowy mediacyjnej, będą samodzielnie (bez udziału sądu) próbowali dojść do porozumienia. Mediator, jak również strony postępowania mediacyjnego, w drodze dojścia do ugody, nie potrzebują korzystać z ustawowo określonych procedur działowych.

Umowa o mediację powinna określać przede wszystkim przedmiot mediacji, powinna również wskazywać z imienia i nazwiska osobę mediatora lub zawierać zapis, że o wskazanie mediatora strony zwrócą się do konkretnej instytucji prowadzącej listę mediatorów. Sposób wyboru mediatora określonego w umowie mediacyjnej może być również rozwiązany zapisem, iż jedna ze stron wskaże od dwóch do trzech mediatorów, a druga ze stron dokona wyboru jednego z nich.

Mediacja prywatna może zostać wszczęta również na podstawie wniosku jednej ze stron o przeprowadzenie mediacji. Wniosek taki wymaga oznaczenia stron mediacji, dokładnego określenia żądania oraz własnoręcznego podpisu strony wnioskującej. Sporządzony wniosek należy wysłać przesyłką poleconą do drugiej ze stron, a następnie drugi egzemplarz wniosku wraz z potwierdzeniem nadania go drugiej stronie należy przekazać do wybranego mediatora. Dzięki temu strony nie muszą się ze sobą kontaktować w sprawie rozpoczęcia mediacji. Mediator, w imieniu wnioskującego, skontaktuje się z drugą stroną w celu zaproszenia jej do mediacji.

Mediacja nie rozpocznie się, jeżeli: mediator w terminie tygodnia od otrzymania wniosku o wszczęcie mediacji odmówił jej przeprowadzenia; umowa o mediację zawarta między stronami nie wskazywała osoby mediatora, a druga strona nie wyraziła zgody na wybranego mediatora; druga strona nie wyraziła zgody na mediację.

Małżonkowie w każdym możliwym przypadku powinni dążyć do umownego podziału majątku, gdyż dzięki temu mają na niego wpływ. W przypadku, gdy sprawa będzie rozpoznawana przez sąd, wtedy obowiązkiem organu wymiaru sprawiedliwości będzie postępowanie według zasad prawa cywilnego i w takim zakresie również będą działać pełnomocnicy stron. Ze względu na odgórnie unormowane przez

ustawodawcę zasady, sąd nie ma możliwości dokonywania podziału według własnego uznania, mediacja daje zaś możliwość swobody w dysponowaniu swoją własnością.

Najkorzystniejsza dla małżonków jest mediacja prywatna, ze względu na istniejące ośrodki, które oferują darmową pomoc w zakresie mediacji. Skierowanie na mediację przez sąd nie podlega już pod zakres darmowej mediacji i mimo że sądowe postępowanie mediacyjne wiąże się ze znacznie mniejszymi kosztami niż postępowanie sądowe w sprawie o podział majątku wspólnego, to jednak podejmując się mediacji prywatnej koszty mogą być zminimalizowane do zera. Niemniej jeżeli strony nie skorzystają z usług ośrodków oferujących usługę darmowej mediacji, to najczęściej przyjmuje się, że koszty mediacji są ponoszone przez strony po połowie, przy możliwości ustalenia przez nie innej zasady ich pokrycia.

Dodatkowym atutem mediacji pozasądowej jest jej niezwiązanie żadnymi sądowymi terminami, tym samym strony mają wystraszającą ilość czasu na wypracowanie jak najkorzystniejszego dla siebie rozwiązania. Mediacja sądowa, jak już zostało wskazane powyżej, powinna zaś trwać nie dłużej niż trzy miesiące z możliwością jej wydłużenia w określonych ustawowo przypadkach. Jeżeli zatem składników majątku podlegającemu podziałowi jest bardzo dużo, a konflikt między małżonkami o ich przydział jest nierozwiązany, to nieograniczony czas w prowadzeniu mediacji zdecydowanie ułatwi wypracowanie ugody, strony będą mogły się wzajemnie wysłuchać, a następnie przejść do wypracowania konkretnego rozwiązania.

Mediacja umowna (prywatna) niesie za sobą wiele zalet, przede wszystkim daje możliwość wysłuchania drugiej strony, ale również możliwość przedstawienia swoich racji, przy czym nad wymianą zdań czuwa mediator. Zapewnia on swobodną, ale jednocześnie kontrolowaną atmosferę w dyskusji stron nad dojściem do porozumienia. W mediacji prywatnej można ograniczyć udział pełnomocników tylko do etapu konstruowania treści ugody, celem zapewnienia sobie pewności o jej zgodności z prawem, jak również można ich wyłączyć z całego procesu mediacji – takie działania także znacząco wpływają na minimalizację kosztów postępowania mającego na celu rozwiązanie toczącego się sporu. Ponadto wzięcie udziału w mediacji, jeżeli mediacja ta nie doprowadziła do zawarcia ugody, nie wyklucza możliwości złożenia do sądu pozwu, a wręcz jest podstawą do obniżenia opłaty sądowej o 2/3, nie więcej jednak niż o czterysta złotych [7].

Wnioski

Możliwość wypracowania kompromisu, współdecydując o przydziale poszczególnych składników majątku po rozwodzie do majątków osobistych małżonków, szybkość postępowania mediacyjnego oraz jego niskie koszty, przesądzają o jego korzystniejszości względem postępowania sądowego. Niemniej mediacja w dalszym ciągu jest niedocenionym sposobem rozwiązywania sporów. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż mediatorzy nie muszą posiadać wykształcenia prawniczego. Idealnym wydaje się być mediator, który posiada wykształcenie z zakresu prawa oraz psychologii. Prawnicy charakteryzują się umiejętnościami negocjacyjnymi

oraz komunikacyjnymi, zaś psycholodzy doskonale znają się na ludzkich emocjach. Takie kwalifikacje byłyby narzędziem umożliwiającym kierowanie stron mediacji do podejmowania najkorzystniejszych dla nich w kwestii podziału majątku decyzji prawnych, przy jednoczesnym pełnym zrozumieniu zachowań i emocji uczestników. Wyżej wymienione kwalifikacje winny zostać określone w Kodeksie postępowania cywilnego, a następnie powinno dojść do uchwalenia ustawy o zawodzie mediatora.

Niejednolite standardy pracy mediatorów – spowodowane brakiem szczegółowych regulacji prawnych – również negatywnie wpływają na popularność mediacji. Z tego względu przepisy dotyczące postępowania mediacyjnego, tak jak dotyczące zawodu mediatora, powinny zostać rozbudowane i umieszczone w jednym akcie prawnym.

Samo wynagrodzenie mediatorów także powinno być znacznie wyższe. Niskie płace mogą nie sprzyjać chęciom podnoszenia przez mediatorów kwalifikacji oraz pełnemu poświęceniu się mediacjom.

Kolejnym powodem rzadkiego podejmowania mediacji w Polsce jest nieświadomość obywateli. Większa promocja mediacji oraz jej popularyzacja są szansą na jej częstsze podejmowanie. Można w tym celu wykorzystać m.in. szkoły, uczelnie wyższe, jak i organizacje pozarządowe.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że porozumienie się między sobą rozwodzących się małżonków w sprawie podziału majątku, poprzez zawarcie umowy bądź udział w mediacjach, jest rozwiązaniem znacznie korzystniejszym aniżeli podział dokonany przez sąd, przy czym, aby mediacja była częściej wybieranym sposobem rozwiązywania sporów, należy dokonać wielu zmian w jej zakresie.

Amicable division of marital property after divorce

Summary

This study, based on the literature on the subject, legislation and case law, presents the problem of dividing marital property after divorce. Particular attention are paid to the role of mediation in this regard and to the advantages of amicable division of the property in question. The study presents arguments supporting the choice of mediation in order to resolve a dispute regarding the division of marital property. Current problems related to the rare use of mediation and solutions to change the situation also be outlined.

Keywords: property, spouses, mediation, division, divorce.

Bibliografia

1. Piąkowski J.S., *System Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego*, red. J.S. Piąkowski, Ossolineum 1985.
2. Gajda J., Smoczyński T., *System Prawa Prywatnego, t. 11, Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński.
3. Kubica B., Twardoch P., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021.
4. Ustawa z dnia 25 lutego 1964r Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm.
5. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.
6. Partyk A., Partyk T., *Postępowanie cywilne. Sprawa o podział majątku wspólnego. Od złożenia wniosku do prawomocnego zakończenia postępowania*, Warszawa 2021.
7. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1144 ze zm.

Ustawa o sygnalistach

Sylvia Kwiatkowska¹, Weronika Koprowska², Julia Danilczuk³

Streszczenie

Artykuł na temat ustawy o sygnalistach omawia znaczenie pojęcia „sygnalista” na gruncie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii, społeczne znaczenie sygnalistów w demokratycznym państwie, a także obawy towarzyszące potencjalnemu sygnaliście i powody rezygnacji ze zgłoszenia.

Artykuł prezentuje procedury zgłaszania naruszeń prawa Unii Europejskiej w miejscu pracy, a są nimi: procedura przeprowadzana wewnątrz przedsiębiorstwa, procedura zewnętrzna – zgłaszaniu nieprawidłowości bezpośrednio do organów państwa, procedura publiczna – publiczne ujawnienie naruszeń, obowiązki przedsiębiorców w zakresie stworzenia możliwości zgłaszania owych naruszeń – jak przykładowo – stworzenie wewnętrznych kanałów zgłoszeń, czy kwestie odpowiedzi na zgłoszenie dokonane przez sygnalistę.

W Polsce regulacje dotyczące statusu sygnalisty i jego ochrony nie zostały jeszcze przyjęte, pomimo upływu terminu – stąd artykuł omawia rozwiązania proponowane w projekcie ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia.

Słowa kluczowe: sygnaliści, pracownicy, sygnalizacja, zgłaszanie naruszeń, prawo Unii Europejskiej.

Wstęp

Sygnalistom nie można odmówić istotnej roli w społeczeństwach demokratycznych – sygnalizowanie urzeczywistnia w końcu konstytucyjne prawa – takie jak prawo dostępu społeczeństwa do informacji, czy też prawo do wolności wypowiedzi.

Samo zjawisko sygnalizowania nie jest jednak nowe – rozwijało się ono głównie w państwach z systemem prawnym *common law*. W państwach Unii Europejskiej ujednolicenie postępowania w sprawach zgłaszania nieprawidłowości w funkcjonowaniu zakładów pracy, a także zapewnienie niezbędnej ochrony osobom zgłaszającym te naruszenia ma zostać osiągnięte wdrożeniem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii (dalej jako „dyrektywa”) [1].

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

² Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

³ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

Owa dyrektywa obliuguje państwa członkowskie Unii Europejskiej do wprowadzenia odpowiednich rozwiązań prawnych dotyczących możliwości zgłaszania naruszeń prawa w miejscu pracy oraz statuujących ochronę osób te naruszenia zgłaszających.

W motywach dyrektywy wskazano, że osoby pracujące w organizacjach lub utrzymujące z taką organizacją kontakt w związku ze swoją działalnością zawodową mogą – jako jedne z pierwszych – powziąć informacje o zagrożeniach lub szkodach dla interesu publicznego, a zgłaszając naruszenia prawa Unii, tym samym działając jako sygnaliści, osoby te pełnią kluczową rolę w ochronie społecznego dobra [1].

Jednakże osoby takie częstokroć rezygnują z ujawnienia naruszeń z obawy przed ujemnymi konsekwencjami zgłoszenia – skąd wynika potrzeba zapewnienia skutecznej ochrony sygnalistów [1].

Definicja sygnalisty i sygnalizowania

Sygnalizowanie (z ang. *whistleblowing*) to ujawnianie nieetycznych czy też nielegalnych praktyk w miejscu pracy. Sygnalistą może być osoba, która – w związku ze swoją zawodową aktywnością – ujawnia działania z prawem niezgodne [2, s. 69] Art. 4 dyrektywy prezentuje otwarty katalog osób, mogących być sygnalistami – mogą nimi być w szczególności:

- a) pracownicy przedsiębiorstw,
- b) urzędnicy służby cywilnej,
- c) osoby prowadzące działalność na własny rachunek,
- d) osoby pracujące pod nadzorem i kierownictwem wykonawców, podwykonawców i dostawców,
- e) akcjonariusze, wspólnicy oraz członkowie organu administrującego, zarządzającego lub nadzorczego przedsiębiorstwa, a także wolontariusze i stażyści bez względu na to, czy otrzymują oni wynagrodzenie,
- f) osoby zgłaszające lub publicznie ujawniające naruszenia w ramach stosunku pracy, który już ustał lub który ma zostać dopiero nawiązany (np. w procesie rekrutacji).

Sygnalista jest to więc osoba, która alarmuje swojego pracodawcę lub odpowiednie organy państwa o działaniach podjętych w przedsiębiorstwie, które przekraczają możliwości działania przewidziane przez prawo [3, s. 72] – mogą to być zjawiska korupcji czy łamanie praw pracowniczych. *Whistleblowing* jest najczęściej opisywany w literaturze jako ujawnienie przez pracownika nielegalnych, niemoralnych, niezgodnych z prawem praktyk pracodawców osobom bądź organizacjom, które mogą przedsięwziąć odpowiednie działania [2, s. 70].

Cel działalności sygnalistów i powody rezygnacji ze zgłaszania naruszeń

Rola sygnalisty w demokratycznych społeczeństwach jawi się jako rola istotna ze względu na urzeczywistnienie prawa do wolności wypowiedzi oraz dostępu społeczeństwa do informacji [4, s. 103]. Stawiając pytanie o cel działalności sygnalistów, należy wskazać przede wszystkim dążenie do ochrony własnych praw, a także praw współpracowników w miejscu pracy, jak również chęć ukrócenia bezprawnych działań pracodawcy. Jednak działania sygnalisty są skierowane przeciwko jego pracodawcy, co rodzi obawę o negatywne reperkusje ze strony pracodawcy – jak przykładowo – próby wyciszenia nadużyć przy jednoczesnym braku zaprzestania nadużyć ze strony pracodawcy, czy też realne ryzyko zwolnienia ze stanowiska, pogorszenie warunków pracy, dyskryminacja sygnalisty [3, s. 73]. Według raportu ACFE (Association of Certified Fraud Examiners) to właśnie sygnaliści są najistotniejszym źródłem informacji o nadużyciach i w tym kontekście należy także zwrócić uwagę na problem ich ochrony prawnej [2, s. 68].

Wciąż istnieje wiele powodów, dla których pracownicy nie decydują się na zgłaszanie nadużyć w miejscu pracy. Wśród najważniejszych należy wymienić:

- a) obawę przed doświadczeniem reperkusji – według badania opublikowanego przez California Law Review 82% sygnalistów doświadczyło nękania, 60% straciło pracę, a 10% próbowało nawet popełnić samobójstwo;
- b) efekt obserwatora – dotyczy sytuacji, w której obecność innych ludzi powoduje mniejszą skłonność do interwencji bądź pomocy potrzebującym (pracownicy mogą oczekiwać, że ktoś inny zasygnalizuje nieprawidłowość, nie ma więc potrzeby ponoszenia ryzyka);
- c) brak wiedzy na temat procedur *whistleblowing'u* – badanie przeprowadzone przez Komisję Europejską wskazuje, iż 42% mieszkańców Europy nie sygnalizuje nadużyć, ponieważ nie wie, w jaki sposób tego dokonać;
- d) przekonanie, że zgłoszenie zostanie zignorowane [2, s. 72].

Procedury zgłaszania naruszeń na gruncie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937

Sygnalizowanie rozwinęło się w głównej mierze w systemach prawnych *common law*, ale obecnie regulacje jego dotyczące obowiązują również w krajach europejskich. Uregulowanie statusu osoby sygnalisty oraz jego ochrony w Unii Europejskiej ma zostać osiągnięte przez wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii [4, s. 104]. We wspomnianej dyrektywie wymieniono trzy procedury zgłaszania nieprawidłowości:

- a) procedurę przeprowadzaną wewnątrz przedsiębiorstwa;
- b) procedurę zewnętrzną, polegającą na zgłaszaniu nieprawidłowości bezpośrednio do organów państwa;
- c) procedurę publiczną, polegającą na publicznym ujawnieniu naruszeń (np. w mediach).

Wskazane w dyrektywie obowiązki pracodawcy obejmują m.in.:

- a) stworzenie kanałów wewnętrznych zgłoszeń;
- b) zapewnienie sygnalistom ochrony, w tym ochrony tożsamości oraz zakaz represji, ingerencji w zatrudnienie, sabotowania kariery czy oczerniania w social mediach;
- c) potwierdzanie sygnaliście przyjęcia zgłoszenia w ciągu 7 dni;
- d) przekazywanie sygnaliście informacji zwrotnej w ciągu 3 miesięcy;
- e) wyznaczanie bezstronnego wydziału/pracownika do wyjaśnienia sprawy [2, s. 69].

Zgłaszający ma prawo dokonać zgłoszenia na piśmie (w tym anonimowo), ustnie (telefonicznie, osobiście lub innymi kanałami) [1]. Amerykańskie badania, w których również obowiązują regulacje dotyczące sygnalizowania, wskazują, że najczęściej wykorzystywane metody przekazywania informacji o nieprawidłowościach to linia telefoniczna (39,5% zgłoszeń), specjalny adres e-mail (34,1%) i aplikacja internetowa (23,5%) [5, s. 4].

Ochroną są objęte nie tylko osoby dokonujące zgłoszenia, ale również osoby pomagające w dokonaniu zgłoszenia powiązane ze zgłaszającym, mogące doświadczyć działań odwetowych (współpracownicy lub krewni osób dokonujących zgłoszenia) oraz podmioty prawne, które stanowią własność osoby dokonującej zgłoszenia, dla których taka osoba pracuje lub które są w inny sposób z nią powiązane [4, s. 107].

Dyrektywa nakazuje stosować domniemanie, że szkoda w postaci zawieszenia, zwolnienia, przymusowego płatnego urlopu, degradacji, wstrzymania awansu, obniżenia wynagrodzenia itd. [1] została wyrządzona w ramach działań odwetowych za zgłoszenie lub ujawnienie publiczne. W związku z tym, osoba, która podjęła określone działanie musi wykazać, że przeprowadzone ono zostało z innych, uzasadnionych powodów.

Przedmiot zgłaszanych naruszeń

Zakres przedmiotowy obejmuje naruszenia objęte zakresem stosowania aktów Unii z dziedzin zamówień publicznych, usług, produktów i rynków finansowych oraz zapobiegania praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu, bezpieczeństwa produktów i ich zgodność z wymogami, bezpieczeństwa transportu, ochrony środowiska, ochrony radiologicznej i bezpieczeństwa jądrowego, bezpieczeństwa żywności i pasz, zdrowia i dobrostanu zwierząt, zdrowia publicznego, ochrony konsumentów, ochrony prywatności i danych osobowych oraz bezpieczeństwa sieci i systemów informacyjnych oraz naruszeń mających wpływ na interesy finansowe Unii, naruszeń dotyczących rynku wewnętrznego (naruszenia unijnych zasad konkurencji i pomocy państwa, naruszenie przepisów o podatku od osób prawnych lub do praktyk mających na celu uzyskanie korzyści podatkowej sprzecznej z przedmiotem lub celem mających zastosowanie przepisów o podatku od osób prawnych) [1].

Wdrożenie dyrektywy w Polsce

Do wprowadzenia dyrektywy zobowiązanych było 27 państw członkowskich, przy czym miało się to odbywać stopniowo – początkowo, do 17 grudnia 2021 r., miały zacząć obowiązywać przepisy dla przedsiębiorstw zatrudniających co najmniej 250 pracowników, a do 17 grudnia 2023 r. – dla przedsiębiorstw zatrudniających od 50 do 249 pracowników [2, s. 69]. W Polsce Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy z ponad dwuletnim opóźnieniem – na posiedzeniu w dniu 2 kwietnia 2024 r. [6].

Wśród najważniejszych rozwiązań zaproponowanych w projekcie należy wymienić możliwość dochodzenia przez sygnalistę odszkodowania za działania odwetowe pracodawcy, które ma wynieść nie mniej niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w roku poprzednim – a zatem – na chwilę obecną 7155,48 zł [7]. Ponadto – sygnalista nie będzie mógł być pociągnięty do odpowiedzialności w związku ze zgłoszeniem naruszenia, w tym do odpowiedzialności dyscyplinarnej i odpowiedzialności za naruszenie praw osób trzecich, o ile sygnalista miał uzasadnione podstawy, by sądzić że zgłoszenie lub ujawnienie publiczne jest konieczne do ujawnienia naruszenia prawa [7]. Wsparcie instytucjonalne dla sygnalistów zapewniać ma Rzecznik Praw Obywatelskich. RPO przyjmować będzie także zgłoszenia zewnętrzne w sprawach konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela [7].

Wnioski

Celem dyrektywy jest podniesienie skuteczności stosowania prawa, a także jego egzekwowania w sektorach istotnych dla interesu publicznego. Urzeczywistnienie tego celu powinno obejmować ustanowienie skutecznej ochrony osób zgłaszających naruszenia. W Polsce wdrożenie dyrektywy przekazano resortowi rozwoju, pracy i technologii [8].

Wskazany termin na wdrożenie dyrektywy do ustawodawstwa krajowego już minął, jednak zauważyć należy, że Polska niejedyna uchybiła temu terminowi. Wskazać również należy, że społeczna istotność sygnalizowania jest niebagatelna i wdrożenie odpowiednich uregulowań prawnych w polskim systemie prawnym przyczyni się do wzrostu transparentności życia publicznego, pozwoli także na weryfikację funkcjonowania organizacji.

Uzasadnione są jednak obawy co do tego, czy na gruncie społecznych przekonań w polskich warunkach wprowadzane regulacje znajdą szansę na zastosowanie.

Whistleblower Act

Summary

The article on the Whistleblower Act discusses the meaning of the term "whistleblower" under Directive (EU) 2019/1937 of the European Parliament

and of the Council of 23 October 2019 on the protection of persons reporting breaches of Union law, the social importance of whistleblowers in a democratic state, as well as concerns accompanying the potential whistleblower and reasons for not reporting.

The article presents the procedures for reporting violations of European Union law in the workplace, including: procedure carried out within the company, external procedure – reporting irregularities directly to state authorities, public procedure – public disclosure of violations. And the obligations of entrepreneurs in terms of creating the possibility of reporting these violations – such as, for example, creating internal reporting channels or issues of responding to a report made by a whistleblower.

In Poland, regulations regarding the status of whistleblowers and their protection have not yet been adopted, despite the expiry of the deadline – hence the article discusses the solutions proposed in the draft act on the protection of persons reporting violations.

Keywords: whistleblowers, employees, whistleblowing, reporting violations, European Union law.

Bibliografia

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z dnia 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii, Dz. Urz. UE L 305/17.
2. Martysz Cz. B., Nikołajczuk A., „Czy wynagradzanie sygnalistów poprawi skuteczność whistleblowingu oraz wykrywalność nieprawidłowości?”. *Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów* 192:68, <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=1212371>, [dostęp: 30.04.2024 r.].
3. Czaplicki P., „Prawne aspekty działalności sygnalistów w przedsiębiorstwach w świetle polskiego ustawodawstwa”, *Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A, Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne* 2:72, <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=738999>, [dostęp: 30.04.2024 r.].
4. Milczarek E., „Warunki skuteczności ochrony sygnalistów – uwagi na tle dyrektywy 2019/1937”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2:104, <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=1051163>, [dostęp: 30.04.2024 r.].
5. 2016 Report to the Nations on Occupational Fraud and Abuse. New York: Association of Certified Fraud Examiners, <https://www.acfe.com/-/media/files/acfe/pdfs/rtnn/2016/2016-report-to-the-nations.pdf>, [dostęp: 30.04.2024 r.].
6. „Rząd przyjął projekt ustawy o ochronie sygnalistów”, *Serwis Rzeczypospolitej Polskiej*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/rzad-przyjal-projekt-ustawy-o-ochronie-sygnalistow>, [dostęp: 30.04.2024 r.].
7. Art. 14 projektu ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia, Rządowe Centrum Legislacji, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12352401/katalog/12822845>, [dostęp: 5.05.2024 r.].

8. Zarządzenie nr 229 Prezesa Rady Ministrów z 1 grudnia 2020 r. w sprawie wyznaczenia ministra właściwego do przeprowadzenia prac legislacyjnych mających na celu implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii, M.P. 2020, poz. 1112.

Ubezważnowolnienie w polskim systemie prawnym

Agata Dębicka¹, Kinga Frączek²

Abstrakt

Ubezważnowolnienie jest jednym z kluczowych instrumentów prawnych w polskim systemie prawnym, mającym na celu ochronę osób niezdolnych do samodzielnego podejmowania decyzji z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych. Niniejszy artykuł analizuje procedury, przesłanki oraz skutki prawne ubezważnowolnienia zarówno częściowego, jak i całkowitego, w kontekście obowiązujących przepisów prawa cywilnego. Przedstawiono proces sądowy prowadzący do orzeczenia ubezważnowolnienia, w tym rolę biegłych sądowych, oraz kuratorów. Omówiono również ochronę praw człowieka w kontekście ubezważnowolnienia, wskazując na kontrowersje i wyzwania związane z ograniczaniem autonomii jednostki. Przeprowadzono analizę doktryny prawnej, podkreślając praktyczne aspekty stosowania tych przepisów. Artykuł kończy się refleksją nad potrzebą reformy i potencjalnymi zmianami legislacyjnymi, które mogłyby zwiększyć ochronę praw osób ubezważnowolnionych, a także zapewnić większą zgodność z międzynarodowymi standardami praw człowieka.

Słowa kluczowe: ubezważnowolnienie, polski system prawny, ochrona praw człowieka, kurator, opieka.

Wprowadzenie

Ubezważnowolnienie jest instytucją prawną o wielowiekowej tradycji, mającą na celu ochronę interesów osób, które z powodu różnych przesłanek zdrowotnych, w szczególności chorób psychicznych, niedorozwoju umysłowego lub innych zaburzeń psychicznych, nie są w stanie samodzielnie zarządzać swoimi sprawami i podejmować świadomych decyzji. W polskim systemie prawnym ubezważnowolnienie pełni kluczową rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa prawnego i materialnego osobom szczególnie narażonym na eksploatację i nadużycia. Pomimo jego niezaprzeczalnej wartości ochronnej, instytucja ta budzi kontrowersje i rodzi liczne pytania dotyczące równowagi między ochroną jednostki a poszanowaniem jej autonomii i godności. W kontekście współczesnych dyskusji na temat praw człowieka ubezważnowolnienie jest często postrzegane jako mechanizm paternalistyczny, który,

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

² Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

mimo dobrych intencji, może prowadzić do naruszenia podstawowych praw i wolności osoby ubezwłasnowolnionej. W szczególności, ograniczenie zdolności do czynności prawnych wpływa na możliwość samodzielnego decydowania o swoim życiu, co w konsekwencji może prowadzić do marginalizacji i wykluczenia społecznego. W obliczu tych wyzwań istotne jest przeanalizowanie zarówno teoretycznych podstaw, jak i praktycznych aspektów stosowania instytucji ubezwłasnowolnienia. Celem niniejszego artykułu jest szczegółowa analiza instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym, z uwzględnieniem jej przesłanek, procedur oraz konsekwencji prawnych. Przedstawione zostaną różnice między ubezwłasnowolnieniem całkowitym a częściowym. Proces sądowy prowadzący do ubezwłasnowolnienia jest złożony i wymaga zaangażowania wielu stron, w tym biegłych sądowych, kuratorów oraz przedstawicieli ustawowych. W pracy zostaną omówione role tych podmiotów oraz ich wpływ na przebieg postępowania i decyzje sądowe. Ważnym elementem niniejszej analizy jest również ocena zgodności polskich przepisów dotyczących ubezwłasnowolnienia z międzynarodowymi standardami praw człowieka. Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych (dalej: ONZ) o prawach osób niepełnosprawnych, której Polska jest sygnatariuszem, kładzie duży nacisk na pełne poszanowanie autonomii i niezależności osób niepełnosprawnych. W związku z tym artykuł bada, w jakim stopniu polskie regulacje odpowiadają tym wymaganiom i jakie reformy mogą być niezbędne, aby zapewnić większą ochronę praw osób ubezwłasnowolnionych.

Ubezwłasnowolnienie – pojęcie i przesłanki

Ubezwłasnowolnienie to pozbawienie osoby fizycznej zdolności do czynności prawnych lub ograniczenie tej zdolności i poddanie danej osoby pieczy prawnej przedstawiciela ustawowego [1]. Ubezwłasnowolnienie jest instytucją prawną w polskim systemie prawnym, mającą na celu ochronę interesów osób, które z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych, nie są w stanie samodzielnie prowadzić swoich spraw i podejmować świadomych decyzji. Procedura ubezwłasnowolnienia jest uregulowana w polskim kodeksie cywilnym, a jej celem jest zabezpieczenie osoby niezdolnej do samodzielnego działania przed negatywnymi konsekwencjami swoich działań prawnych oraz przed wykorzystaniem przez osoby trzecie. Kodeks cywilny wyróżnia dwa rodzaje ubezwłasnowolnienia: całkowite i częściowe.

Zgodnie z art. 13 – kodeksu cywilnego ubezwłasnowolnienie całkowite dotyczy osób, które z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych, nie są w stanie kierować swoim postępowaniem [2]. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie zostaje pozbawiona zdolności do czynności prawnych, co oznacza, że nie może samodzielnie dokonywać ważnych czynności prawnych, takich jak zawieranie umów, i wymaga ustanowienia opiekuna prawnego.

Z kolei ubezwłasnowolnienie częściowe odnosi się do osób, które z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych, potrzebują pomocy w prowadzeniu swoich spraw, ale nie są całkowicie

pozbawione zdolności do kierowania swoim postępowaniem (art. 16 k.c.) [2]. Osoba ubezwłasnowolniona częściowo zachowuje ograniczoną zdolność do czynności prawnych i może dokonywać niektórych czynności prawnych za zgodą kuratora.

Ubezwłasnowolnienie, jako mechanizm prawny, jest przedmiotem licznych debat i kontrowersji, zwłaszcza w kontekście jego zgodności z międzynarodowymi standardami praw człowieka, takimi jak Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Współczesne podejście do praw osób z niepełnosprawnościami kładzie duży nacisk na poszanowanie ich autonomii i niezależności, co rodzi pytania o konieczność reformy instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim prawie.

Ubezwłasnowolnienie – rodzaje

Ubezwłasnowolnienie całkowite

Ubezwłasnowolnienie całkowite jest najpoważniejszym środkiem ograniczającym zdolność osoby do czynności prawnych. Może zostać orzeczone wobec osoby fizycznej, która z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych, takich jak uzależnienie od alkoholu lub narkotyków, nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem w żadnym zakresie. Praktyczne konsekwencje tego stanu prawnego są dalekosiężne. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie może zawierać żadnych umów cywilnoprawnych, zarządzać swoim majątkiem ani podejmować decyzji dotyczących swojego leczenia. Wszelkie decyzje w jej imieniu podejmuje ustanowiony przez sąd opiekun, który musi uzyskać zgodę sądu na dokonanie niektórych istotnych czynności prawnych.

Ubezwłasnowolnienie częściowe

Ubezwłasnowolnienie częściowe jest środkiem łagodniejszym niż ubezwłasnowolnienie całkowite. Może być orzeczone wobec osoby, która z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innych zaburzeń psychicznych jest w stanie kierować swoim postępowaniem tylko w ograniczonym zakresie. Osoba taka wymaga wsparcia w podejmowaniu niektórych decyzji, ale może samodzielnie dokonywać pewnych prostych czynności prawnych. Osoba ubezwłasnowolniona częściowo ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych, a sąd ustanawia dla niej kuratora. W praktyce oznacza to, że osoba ubezwłasnowolniona częściowo może samodzielnie dokonywać drobnych czynności życia codziennego, takich jak zakupy, ale do poważniejszych decyzji, takich jak zawieranie umów o dużej wartości czy zarządzanie majątkiem, wymagana jest zgoda kuratora. Kurator wspiera osobę ubezwłasnowolnioną częściowo w jej działaniach, zapewniając jednocześnie, że decyzje podejmowane przez tę osobę są w jej najlepszym interesie i nie prowadzą do niekorzystnych skutków prawnych.

Procedura ubezwłasnowolnienia i jej konsekwencje

Procedura ubezwłasnowolnienia rozpoczyna się od złożenia wniosku do sądu okręgowego. Obejmuje szereg etapów, w tym przesłuchania, badania biegłych oraz analizę dowodów, co ma na celu dokładne zbadanie sytuacji osoby, której wniosek dotyczy. Sąd, na podstawie zgromadzonych informacji, wydaje orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu i powołuje odpowiedniego opiekuna lub kuratora, który będzie reprezentował i wspierał ubezwłasnowolnionego w jego codziennych sprawach. Proces ten prezentuje się następująco:

A. Wniosek o ubezwłasnowolnienie

Procedura ubezwłasnowolnienia rozpoczyna się od złożenia wniosku do sądu okręgowego. Wniosek ten mogą złożyć: małżonek osoby, której dotyczy wniosek, krewni w linii prostej (rodzice, dziadkowie, dzieci, wnuki), rodzeństwo oraz przedstawiciel ustawowy tej osoby (art. 545 k.p.c.)[3].

B. Składanie wniosku

Wniosek o ubezwłasnowolnienie składa się do sądu okręgowego właściwego dla miejsca zamieszkania osoby, której dotyczy wniosek. Wniosek powinien zawierać:

1. Dane osobowe wnioskodawcy i osoby, której dotyczy wniosek.
2. Uzasadnienie konieczności ubezwłasnowolnienia.
3. Dowody potwierdzające potrzebę ubezwłasnowolnienia (np. opinie lekarskie, dokumentacja medyczna).

C. Postępowanie sądowe

Po złożeniu wniosku sąd wszczyna postępowanie. W ramach postępowania sąd może:

1. Powołać biegłego z zakresu psychiatrii, psychologii lub neurologii, który oceni stan psychiczny osoby, której dotyczy wniosek.
2. Przesłuchać świadków, w tym osoby bliskie oraz lekarzy (art. 548 k.p.c.)[3].

D. Orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu

Na podstawie zgromadzonych dowodów i opinii biegłych sąd wydaje orzeczenie. Sąd może orzec:

1. Ubezwłasnowolnienie całkowite – gdy osoba nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem.
2. Ubezwłasnowolnienie częściowe – gdy osoba potrzebuje pomocy w prowadzeniu swoich spraw, ale jest w stanie samodzielnie podejmować niektóre decyzje.

E. Powołanie opiekuna lub kuratora

W przypadku orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego sąd powołuje opiekuna, który będzie reprezentował ubezwłasnowolnionego. W przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego sąd powołuje kuratora, który będzie wspierał ubezwłasnowolnionego w prowadzeniu jego spraw (art. 16 k.c.) [2].

F. Odwołanie ubezwłasnowolnienia

Odwołanie ubezwłasnowolnienia może nastąpić na wniosek osoby ubezwłasnowolnionej, jej przedstawiciela ustawowego, małżonka, krewnych w linii prostej lub rodzeństwa, jeżeli ustanie przyczyna ubezwłasnowolnienia. Postępowanie

w sprawie odwołania ubezwłasnowolnienia odbywa się analogicznie do procedury jego ustanowienia (art. 559 k.p.c.) [3].

Konsekwencje ubezwłasnowolnienia

Ubezwłasnowolnienie jest poważnym środkiem prawnym, który ma daleko idące skutki zarówno dla osoby ubezwłasnowolnionej, jak i dla jej otoczenia. Przepisy dotyczące ubezwłasnowolnienia w Polsce regulują Kodeks cywilny oraz Kodeks postępowania cywilnego. Kluczową konsekwencją ubezwłasnowolnienia całkowitego jest utrata zdolności do czynności prawnych, co oznacza, że osoba taka nie może samodzielnie zawierać ważnych umów ani podejmować innych decyzji prawnych. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie ma zdolności do czynności prawnych, w jej imieniu działa opiekun (art. 13 § 1 k.c.) [2]. W praktyce oznacza to, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie może zawierać umów cywilnoprawnych, zarządzać swoim majątkiem ani podejmować decyzji dotyczących swojego leczenia, co w pełni przejmuje opiekun, który musi uzyskać zgodę sądu na dokonanie niektórych czynności prawnych. W przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego osoba ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych, co oznacza, że może dokonywać tylko niektórych czynności prawnych samodzielnie, podczas gdy inne wymagają zgody kuratora. Jak stanowią przepisy Kodeksu Cywilnego, osoba ubezwłasnowolniona częściowo ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych, sąd ustanawia dla niej kuratora (art. 16 § 1 k.c.) [2]. Praktycznie oznacza to, że osoba ubezwłasnowolniona częściowo może samodzielnie dokonywać drobnych czynności życia codziennego, ale do poważniejszych decyzji potrzebuje zgody kuratora. Po orzeczeniu ubezwłasnowolnienia sąd powołuje odpowiednio opiekuna (dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie) lub kuratora (dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo). Dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie ustanawia się opiekuna, chyba że pozostaje ona jeszcze pod władzą rodzicielską, natomiast dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo ustanawia się kuratora (art. 13 § 2 k.c.) [2]. Opiekun lub kurator odpowiada za zarządzanie sprawami osoby ubezwłasnowolnionej, co obejmuje zarówno jej majątek, jak i kwestie osobiste. Celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona interesów osoby niezdolnej do samodzielnego zarządzania swoimi sprawami z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innych zaburzeń psychicznych. Ostatecznie, ubezwłasnowolnienie chroni również interesy osób trzecich, które mogą być narażone na negatywne skutki działań osoby niezdolnej do kierowania swoim postępowaniem. Dzięki ubezwłasnowolnieniu można uniknąć sytuacji, w których osoba niezdolna do podejmowania świadomych decyzji podejmuje działania szkodliwe dla siebie i innych, na przykład zawieranie niekorzystnych umów czy podejmowanie nieodpowiedzialnych decyzji finansowych.

Kurator, biegły sądowy – rola i wpływ na przebieg procesu ubezwłasnowolnienia

Rola kuratora sądowego w procesie ubezwłasnowolnienia

Kurator sądowy jest ustanawiany przez sąd w przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego. Jego głównym zadaniem jest wspieranie osoby ubezwłasnowolnionej częściowo w podejmowaniu decyzji i zarządzaniu jej sprawami. Kurator działa w interesie osoby ubezwłasnowolnionej, pomagając jej w dokonywaniu czynności prawnych, które przekraczają jej zdolności do samodzielnego ich wykonywania.

Wpływ kuratora sądowego na proces ubezwłasnowolnienia

Kurator sądowy ma istotny wpływ na codzienne życie osoby ubezwłasnowolnionej częściowo. Pomaga jej w podejmowaniu decyzji dotyczących zarządzania majątkiem, zawierania umów oraz innych ważnych spraw życiowych. Kurator jest również odpowiedzialny za reprezentowanie interesów osoby ubezwłasnowolnionej w sprawach sądowych i administracyjnych, co zapewnia, że decyzje podejmowane przez osobę ubezwłasnowolnioną są zgodne z jej najlepszym interesem.

Rola biegłego sądowego w procesie ubezwłasnowolnienia

Biegły sądowy, najczęściej specjalista z dziedziny psychiatrii, psychologii lub neurologii, jest powoływany przez sąd do oceny stanu zdrowia psychicznego osoby, wobec której toczy się postępowanie ubezwłasnowolnieniowe. Zadaniem biegłego sądowego jest przeprowadzenie badania osoby oraz sporządzenie opinii, która stanowi kluczowy dowód w sprawie.

Wpływ biegłego sądowego na proces ubezwłasnowolnienia

Opinia biegłego sądowego ma decydujący wpływ na wynik postępowania ubezwłasnowolnieniowego. Sąd opiera swoje orzeczenie w dużej mierze na tej opinii, ponieważ dostarcza ona fachowej wiedzy na temat stanu zdrowia psychicznego osoby oraz jej zdolności do samodzielnego zarządzania swoimi sprawami. Biegły sądowy ocenia, czy stan zdrowia osoby uzasadnia ubezwłasnowolnienie całkowite lub częściowe, co ma bezpośredni wpływ na ostateczną decyzję sądu.

Współpraca kuratora i biegłego sądowego

W procesie ubezwłasnowolnienia współpraca między kuratorem sądowym a biegłym sądowym jest kluczowa. Biegły sądowy dostarcza sądowi niezbędnych informacji medycznych, które pomagają w podjęciu decyzji o konieczności ubezwłasnowolnienia. Natomiast kurator sądowy, po orzeczeniu ubezwłasnowolnienia, wdraża w życie decyzje sądu, wspierając osobę ubezwłasnowolnioną w jej codziennych sprawach.

Międzynarodowe normy prawne

Przepisy międzynarodowe dotyczące ubezwłasnowolnienia kładą nacisk na ochronę praw człowieka, promując autonomię, godność i równość osób z niepełnosprawnościami. Kluczowym dokumentem jest Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych (dalej: CRPD), przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2006 roku i ratyfikowana przez Polskę w 2012 roku. CRPD w artykule 12 uznaje, że osoby niepełnosprawne mają prawo do posiadania zdolności prawnej na równi z innymi we wszystkich aspektach życia oraz zobowiązuje państwa strony do zapewnienia, że osoby niepełnosprawne będą mogły skutecznie korzystać z tej zdolności prawnej. Konwencja wymaga od państw stron wprowadzenia odpowiednich środków wsparcia, które umożliwią osobom niepełnosprawnym korzystanie z ich zdolności prawnej, a także zapewnienia, że te środki wsparcia będą proporcjonalnie dostosowane do okoliczności osoby niepełnosprawnej i będą podlegały regularnej kontroli przez niezależne organy w celu zapobiegania nadużyciom [6]. CRPD zmienia tradycyjne podejście do ubezwłasnowolnienia, kładąc nacisk na prawa i autonomię osób z niepełnosprawnościami oraz wymagając od państw dążenia do wprowadzenia rozwiązań wspierających, które umożliwią osobom niepełnosprawnym samodzielne podejmowanie decyzji przy odpowiednim wsparciu.

Europejska Konwencja Praw Człowieka (dalej: EKPC), przyjęta przez Radę Europy w 1950 roku, również wpływa na przepisy dotyczące ubezwłasnowolnienia. Artykuł 6 EKPC gwarantuje prawo do rzetelnego procesu sądowego, co oznacza, że każda osoba ma prawo do uczciwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez niezależny i bezstronny sąd, który rozpatruje kwestie dotyczące jej praw i obowiązków. Artykuł 8 EKPC chroni prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, co obejmuje autonomię jednostki w podejmowaniu decyzji dotyczących jej własnego życia, a wszelkie ograniczenia tego prawa muszą być zgodne z prawem, służyć uzasadnionym celom publicznym i być proporcjonalne do tych celów [7].

Implementacja przepisów międzynarodowych, takich jak CRPD i EKPC, wymaga od państw członkowskich dostosowania krajowych przepisów prawnych w taki sposób, aby były zgodne z międzynarodowymi standardami. W kontekście ubezwłasnowolnienia oznacza to przejście od tradycyjnego modelu całkowitego pozbawienia zdolności do czynności prawnych do modelu, który promuje wsparcie i asystencję, umożliwiając osobom z niepełnosprawnościami samodzielne podejmowanie decyzji w jak największym stopniu. Praktyczne wdrożenie tych zasad napotyka na liczne wyzwania, gdyż w wielu krajach, w tym w Polsce, tradycyjne podejście do ubezwłasnowolnienia jest głęboko zakorzenione w systemie prawnym. Pełna implementacja wymaga nie tylko zmian legislacyjnych, ale także zmiany świadomości społecznej oraz odpowiedniego szkolenia dla osób zaangażowanych w proces ubezwłasnowolnienia, takich jak sędziowie, kuratorzy i opiekunowie.

Wnioski

Ubezważnowolnienie w Polsce jest istotnym instrumentem prawnym mającym na celu ochronę osób, które z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innych zaburzeń psychicznych nie są w stanie samodzielnie zarządzać swoimi sprawami. Polskie przepisy prawne, zawarte w Kodeksie cywilnym oraz Kodeksie postępowania cywilnego, są jednak coraz częściej krytykowane za nieodpowiednie dostosowanie do współczesnych standardów ochrony praw człowieka, promowanych przez międzynarodowe dokumenty, takie jak Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych (CRPD) oraz Europejska Konwencja Praw Człowieka (EKPC). Analiza polskiego systemu prawnego wskazuje na potrzebę reformy w zakresie ubezwłasnowolnienia, która powinna uwzględniać międzynarodowe standardy ochrony praw osób z niepełnosprawnościami. Zgodnie z CRPD, osoby te powinny mieć prawo do posiadania zdolności prawnej na równi z innymi we wszystkich aspektach życia, a państwa członkowskie powinny zapewniać im niezbędne wsparcie w korzystaniu z tej zdolności. Implementacja tych zasad w Polsce wymaga nie tylko zmiany przepisów prawnych, ale również zmiany podejścia instytucji i społeczeństwa do osób z niepełnosprawnościami.

Tradycyjne podejście do ubezwłasnowolnienia, oparte na pozbawieniu zdolności do czynności prawnych, powinno zostać zastąpione modelem, który promuje wsparcie i asystencję, umożliwiając osobom z niepełnosprawnościami samodzielne podejmowanie decyzji w jak największym stopniu. Praktyczne wdrożenie tych zmian napotyka na liczne wyzwania, w tym na konieczność szkolenia sędziów, kuratorów oraz opiekunów, aby zapewnić, że podejmowane decyzje będą zgodne z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka.

Podsumowując, istnieje pilna potrzeba reformy polskiego systemu prawnego dotyczącego ubezwłasnowolnienia, aby zapewnić zgodność z międzynarodowymi normami i promować prawa oraz autonomię osób z niepełnosprawnościami. Reformy te powinny uwzględniać wprowadzenie mechanizmów wsparcia zamiast całkowitego pozbawienia zdolności prawnej, co pozwoli na pełniejsze wykorzystanie potencjału osób z niepełnosprawnościami i przyczyni się do ich integracji społecznej oraz poprawy jakości życia.

Incapacitation in the Polish legal system

Summary

This article examines the institution of legal incapacitation in Poland, focusing on its legal framework, practical application, and alignment with international standards. The analysis highlights the current provisions in the Polish Civil Code and Code of Civil Procedure, which provide the basis for incapacitation to protect individuals unable to manage their affairs due to mental illness, intellectual

disability, or other mental disorders. However, these traditional approaches are increasingly criticized for not adequately reflecting contemporary human rights standards, particularly those outlined in the Convention on the Rights of Persons with Disabilities (CRPD) and the European Convention on Human Rights (ECHR). The CRPD emphasizes the need for persons with disabilities to enjoy legal capacity on an equal basis with others, necessitating the provision of support rather than the deprivation of legal capacity. Implementing these principles in Poland requires legislative reform and a shift in societal and institutional attitudes toward individuals with disabilities.

Keywords: Legal incapacitation, human rights, legislative reform, disability rights, legal capacity.

Bibliografia

1. Encyklopedia PWN, *Ubezważnowolnienie*, [dostęp: 13.06.2024 r.].
2. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.
3. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tj. Dz.U. 2023 r., poz. 1550 ze zm.
4. Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., Warszawa, dnia 25 października 2012 r. Poz. 1169.
5. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2.

Znaczenie art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w kontekście walki z torturami i niehumanitarnym traktowaniem: Studium przypadku wybranych państw

Maryna Dziedzic¹, Angelika Święcicka²

Streszczenie

W niniejszej pracy omówiono znaczenie art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w kontekście walki z torturami i niehumanitarnym traktowaniem. Przedstawiono ideę ustanowienia tego artykułu oraz charakter całej deklaracji. Ponadto, przeanalizowano zakaz zawarty w art. 5 PDPC oraz jego odzwierciedlenie w innych aktach prawa krajowego oraz międzynarodowego. Dodatkowo omówiono przypadki tortur, niehumanitarnego traktowania oraz poniżającego zachowania we współczesnym świecie, z naciskiem na przykłady z państw takich jak Syria. Uzupełnieniem tych zagadnień jest analiza przestrzegania zakazu z art. 5 PDPC w Polsce oraz konsekwencji jego naruszenia. Celem pracy jest ukazanie, jak art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka odgrywa kluczową rolę w międzynarodowej walce z torturami i niehumanitarnym traktowaniem. Poprzez analizę przypadków z różnych państw, praca stara się wykazać, jak ten zakaz jest implementowany i przestrzegany w różnych kontekstach prawnych i społecznych oraz jakie są skutki jego naruszenia.

Słowa kluczowe: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, zakaz tortur, niehumanitarne traktowanie, prawo międzynarodowe, prawa człowieka.

Wstęp

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka stanowi fundamentalny dokument określający podstawowe prawa i wolności przysługujące każdej osobie, niezależnie od narodowości, miejsca zamieszkania, płci, pochodzenia etnicznego, koloru skóry, religii, języka czy jakiejkolwiek innej cechy. Artykuł 5 tej Deklaracji jednoznacznie zakazuje stosowania tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania i karan, ustanawiając jedną z najważniejszych gwarancji ochrony godności ludzkiej.

Zakaz tortur i niehumanitarnego traktowania jest kluczowym elementem międzynarodowego zbioru praw człowieka. Nie tylko stanowi on moralny i etyczny imperatyw, ale również prawne zobowiązanie, które spoczywa na wszystkich państwach

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

² Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

członkowskich ONZ. Uniwersalność i zasadność tego zakazu wynikają z fundamentalnych wartości, na których opiera się system ochrony praw człowieka – szacunku dla godności, integralności fizycznej i psychicznej oraz bezpieczeństwa jednostki.

Zachowanie tych standardów jest nie tylko konieczne dla utrzymania międzynarodowego porządku prawnego, ale także dla zapewnienia, że każda jednostka jest chroniona przed nadużyciami i krzywdą. W tym kontekście analiza przestrzegania zakazu z art. 5 PDPC w różnych krajach, w tym w Polsce, oraz konsekwencji jego naruszenia, pozwala lepiej zrozumieć zarówno wyzwania, jak i postępy w globalnej walce z torturami i niehumanitarnym traktowaniem.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka

Deklaracja, przyjęta 10 grudnia 1948 roku, stała się inspiracją dla wielu międzynarodowych traktatów dotyczących praw człowieka. Wywarła ona znaczący wpływ na takie kwestie jak: walka z niesprawiedliwością, rozwiązywanie konfliktów i problemów społeczeństw doświadczających represji oraz wysiłki na rzecz zapewnienia powszechnego poszanowania praw człowieka.

Już w samym tytule Powszechna Deklaracja Praw Człowieka wskazuje się na powszechny charakter ujętych w niej praw. Powszechny charakter tych praw polega na uznaniu, że prawa człowieka to prawa przysługujące każdemu człowiekowi. Prawa te przysługują każdemu z tej tylko racji, że jest on człowiekiem. Zatem można stwierdzić, że prawa człowieka były, są i będą wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z bytem ludzkim, bez względu na istniejące różnice, odmienne systemy polityczne, kulturowe i religijne [1, s. 128]. Opracowanie Deklaracji zajęło prawie dwa lata. W czasach, gdy świat był podzielony na dwa bloki państw – Wschód i Zachód – uzgodnienie treści tego dokumentu było bardzo trudnym zadaniem.

Deklaracja spotkała się z szerokim poparciem międzynarodowej opinii publicznej i została uznana za kamień milowy w walce o prawa człowieka na świecie. Jej uchwalenie wynikało w dużej mierze z silnego pragnienia pokoju po kataklizmie, jakim była II wojna światowa. I choć 58 ówczesnych państw członkowskich ONZ miało różne ideologie, systemy polityczne, religijne i kulturowe korzenie oraz preferowało różne modele społecznoekonomicznego rozwoju, cele i aspiracje zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka były wspólne dla wszystkich. Wyrażała bowiem wizję świata, oczekiwanego przez całą wspólnotę międzynarodową [2, s. 105].

Dziś Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest najczęściej tłumaczonym dokumentem na świecie. Została przetłumaczona na ponad 500 języków, w tym abchaski, czuwaski czy zulu. Liczba nowych tłumaczeń wciąż rośnie [3].

Deklaracja składa się z 30 artykułów i kilku kluczowych zasad, które wymienia po raz pierwszy w historii, takich jak uniwersalność, współzależność, niepodzielność, równość i niedyskryminacja. Zasady te zostały uwzględnione w wielu międzynarodowych konwencjach, deklaracjach i rezolucjach dotyczących praw człowieka. Obecnie wszystkie państwa członkowskie ONZ ratyfikowały co najmniej 1 z 9 podstawowych międzynarodowych traktatów dotyczących praw człowieka,

a 80 % ratyfikowało 4 lub więcej traktatów. Świadczy to o uniwersalności Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz samych międzynarodowych praw człowieka.

Zakaz tortur i niehumanitarnego traktowania – art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka

Art. 5 stanowi o tym, że „nie wolno nikogo torturować ani karać lub traktować w sposób okrutny, niehumanitarny lub poniżający” [4]. Prawo to obejmuje zakaz tortur i wolność od innych form maltretowania, tj. niehumanitarnego traktowania oraz poniżającego traktowania, przy czym różnica pomiędzy „torturami” a „niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem” wynika głównie ze skali intensywności zadanych cierpień (tortury są szczególną formą umyślnego niehumanitarnego traktowania, powodującego bardzo poważne cierpienia) [5]. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podpisana w 1950 r., głosi niemal taki sam zakaz, jaki znalazł się w art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Zakaz tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, mający charakter generalny, znajdował pośrednio swe odbicie również w wielu późniejszych dokumentach Rady Europy.

Konwencja Rady Europy nie zawiera definicji tortur. Odwołuje się w tej kwestii do definicji akceptowanej i uznawanej przez społeczność międzynarodową za optymalną, ustanowionej przez *Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania* [6]. Konwencja ta została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1984, przez Polskę została ratyfikowana 26 lipca 1989.

Zgodnie z treścią artykułu 1. tej konwencji: TORTURY to każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo [7].

Zakaz tortur i niehumanitarnego traktowania w innych aktach prawa międzynarodowego

W polskim systemie prawnym to prawo występuje w art. 40 Konstytucji RP, który stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, poniżającemu lub niehumanitarnemu traktowaniu i karaniu, zakazuje się stosowania kar cielesnych [8]. Jest to tożsame z regulacjami prawa międzynarodowego. Uzupełnieniem tego unormowania jest art. 3 Kodeksu karnego, który stwierdza kary oraz środki przewidziane w zakresie kar cielesnych przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka [9] oraz art. 4

§ 1 Kodeksu karnego wykonawczego dodającego, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego [10]. Zakaz tortur znalazł się też w art. 7 zdanie pierwsze Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych [11]. Zgodnie z jego brzmieniem: „Nikt nie będzie poddawany torturom lub okrutnemu, niehumanitarnemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu”. Podobnie art. 4 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, który stanowi „Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”.

Tortury i innego rodzaju niehumanitarnie traktowanie zabronione są również przez inne akty prawne np.: cztery konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny, art. 5 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 5 Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów oraz art. 8 Arabskiej Karty Praw Człowieka. Przytoczone zakazy mają charakter gwarancji absolutnych, co oznacza, że przysługująca jednostce ochrona przed torturami oraz traktowaniem okrutnym, niehumanitarnym i poniżającym nie podlega wyłączeniu pod żadnymi warunkami. Wyraźnie zastrzeżono to w art. 2 ust. 2 i 3 Konwencji ONZ, które stanowią: „2. Żadne okoliczności wyjątkowe, takie jak: stan wojny, groźba wojny, brak wewnętrznej stabilizacji politycznej lub jakakolwiek inna sytuacja wyjątkowa, nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla stosowania tortur. 3. Polecenie zwierzchnika lub władzy państwowej nie może uzasadniać stosowania tortur” [4]. Równie rygorystyczna jest Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, której art. 15 ust. 1 wyłącza możliwość zawieszenia gwarancji art. 3 EKPC *in toto* (w zupełności, w całości), a więc zarówno zakazu tortur, jak i okrutnego oraz poniżającego traktowania. Ochrona wynikająca z ujętego w art. 3 EKPC zakazu tortur w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest postrzegana jako absolutna, niezależna od okoliczności ani motywacji władz, nawet w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu [12] czy życiu jednostki.

Tortury, niehumanitarnie traktowanie oraz poniżające zachowanie we współczesnym świecie

Tortury i niehumanitarnie traktowanie to zjawiska, które choć są powszechnie potępiane przez społeczność międzynarodową oraz uznane za naruszenie praw człowieka, nadal stanowią globalny problem. Mimo przyjętych przepisów i konwencji mających na celu zapobieganie ich stosowaniu, wiele krajów nadal dokonuje tych czynów w sposób niejawni. Problem ten nie ogranicza się jedynie do krajów autorytarnych, ale także demokratycznych. Brak jasnej listy krajów stosujących tortury wynika przede wszystkim z oficjalnych potępień tych praktyk przez większość rządów oraz z deklaracji przestrzegania międzynarodowych standardów praw człowieka. Jednak raporty organizacji monitorujących sytuację wskazują na to, że problem tortur nadal istnieje.

Jedną z najpopularniejszych organizacji potępiających te czyny jest Amnesty International. Według ich raportu z 2014 r. o nazwie „Torture in 2014. 30 years

of broken promises” wynika, że w 141 państwach na świecie nadal dochodzi do przypadków tortur. W niektórych z tych miejsc tortury są stosowane tylko okazjonalnie, podczas gdy w innych są one systematyczne. W szczególności powszechne jest to m.in. w Chinach, Rosji, Białorusi czy Arabii Saudyjskiej. Dodatkowo organizacja obserwuje kraje, gdzie tortury są stosowane systemowo. Do tych państw należą: Maroko, Meksyk, Nigeria, Uzbekistan czy Filipin. Dokument ten, również wylicza metody tortur jakie się stosuje współcześnie na ludziach. Na liście znalazły się m.in. elektrowstrząsy, chłosty, przypalanie papierosami, podduszanie, podtapianie, deprywacja snu, pozbawianie jedzenia i picia czy polewanie ciała wrzątkiem. Podane metody są jedynie przykładami, a lista zawiera jeszcze więcej form tortur [13, s. 10-24].

W 2015 roku ta organizacja wydała raport zatytułowany „Shadow of impunity torture in Morocco and Western Sahara”, w którym przedstawiono 173 przypadki tortur i innych form niehumanitarnego i poniżającego traktowania mężczyzn, kobiet i dzieci, które miały miejsce w latach 2010-2014. Dokument ukazał, że policja i siły bezpieczeństwa dopuszczały się tych aktów przemocy wobec studentów, politycznych aktywistów związanych z ruchami lewicowymi lub islamskimi, oraz zwolenników samostanowienia Sahary Zachodniej. Wiele ofiar to także osoby podejrzane o terroryzm lub zwykłe przestępstwa. W raporcie udokumentowano techniki tortur, takie jak bicie, długotrwałe bicie po głowie i uszach, wstrząsy elektryczne i przypalanie papierosami. Podkreślono, że władze Maroka łamią zobowiązania, wynikające z prawa międzynarodowego, do których przystąpili. Należą do nich: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych; Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania; Protokół Fakultatywny do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania; Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet oraz Konwencja o prawach dziecka [14, s. 1-3].

Kolejny ich raport został wydany w 2015 r. o nazwie „It breaks the human: Torture, disease and death in Syria’s prisons” ujawnia on zbrodnie popełnione przez siły rządowe przeciwko ludzkości w Syrii. Opisuje on doświadczenia tysięcy zatrzymanych, w tym historie 65 osób, które padły ofiarą tortur i opisują przerażające nadużycia oraz niehumanitarne warunki panujące w ośrodkach wywiadowczych i więzieniu Sajdnaja na przedmieściach Damaszku. Wiele osób było świadkami śmierci współwięźniów, a niektórzy przebywali w celach razem ze zwłokami. Zbiór historii zawartych w raporcie szczegółowo opisuje okropne nadużycia wobec aresztowanych, które mają miejsce od momentu aresztowania, przez przesłuchania, aż po uwięzienie za zamkniętymi drzwiami w ośrodkach wywiadowczych. Syryjskie siły rządowe od dziesięcioleci stosują tortury jako środek do eliminacji przeciwników. Dodatkowo raport przedstawia statystyki HRDAG, które wskazują, że między marcem 2011 roku a grudniem 2015 roku w syryjskich aresztach zmarły 17 723 osoby, co średnio stanowiło ponad 300 zgonów miesięcznie. Amnesty International odnotowała również średnio 45 zgonów rocznie w syryjskich więzieniach w ostatnim

dziesięcioleciu. Jednak obie organizacje uważają, że te liczby są ostrożnymi szacunkami, a prawdziwa liczba ofiar może być znacznie wyższa, biorąc pod uwagę dziesiątki tysięcy osób, które są zaginione w całej Syrii [15, s. 11-33].

Innym przykładem naruszenia zakazu dotyczącego stosowania tortur, niehumanicznego traktowania oraz poniżającego zachowania są różnorodne orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC). Trybunał ten zajmuje się sprawami dotyczącymi naruszeń praw i podstawowych wolności człowieka. Skargi przeciwko państwom członkowskim, gdzie rzekomo doszło do naruszenia praw gwarantowanych przez Europejską Konwencję Praw Człowieka (EKPC), mogą być składane zarówno przez obywateli danego państwa, jak i obcokrajowców, którzy rzekomo ucierpieli na skutek takiego naruszenia. Trybunał ten wielokrotnie rozpoznawał sprawy, związane z art. 3 Konwencji, który zakazuje tortur i niehumanicznego traktowania lub karania. Jednym z przykładów jest orzeczenie z 24 lipca 2012 r., dotyczące skargi nr 41526/10 złożonej przez Đorđević przeciwko Chorwacji. Skarżący, będący osobą fizycznie i umysłowo niepełnosprawną, razem z matką zamieszkiwali mieszkanie na parterze budynku. W okresie od lipca 2008 roku do lutego 2011 roku byli stale nękani przez uczniów pobliskiej szkoły podstawowej, a władze publiczne nie zapewniły im wystarczającej ochrony. Incydenty obejmowały dzwonienie do drzwi mieszkania, plucie, uderzanie, przypalanie papierosami, dewastację tarasu oraz używanie obscenicznych wyrazów. Skutkiem tych ataków był głęboki niepokój, strach i lęk u skarżącego, który wielokrotnie składał skargi do różnych instytucji, w tym instytucji opieki społecznej oraz rzecznika praw obywatelskich. Pomimo zgłaszania incydentów na policję, reakcja ta często była opóźniona lub ograniczała się jedynie do pouczenia dzieci. Trybunał orzekł, że w sprawie skarżącego doszło do naruszenia art. 3 Konwencji i przyznano mu odszkodowanie w wysokości 11 500 euro tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, wraz z wszelkimi kwotami, które mogą zostać naliczone z tytułu opodatkowania. Ponadto, skarżący został zwolniony z opłaty w wysokości 4 706 euro tytułem poniesionych kosztów, pomniejszonej o kwotę 850 euro oraz wszelkich kwot, które mogą zostać naliczone od powyższej kwoty tytułem opodatkowania [16]. Kolejnym przykładem jest orzeczenie z 29 października 2013 roku, dotyczące skargi nr 11160/07 złożonej przez D.F. przeciwko Łotwie. Skarżący doznał wielokrotnej przemocy fizycznej w więzieniu w Daugavpils, tracąc kilka zębów. Uważał, że stało się to z powodu jego współpracy z policją, co było znane innym więźniom. Administracja więzienia często przenosiła skarżącego między celami, zwiększając jego kontakty z innymi więźniami. Trybunał stwierdził naruszenie art. 3 Konwencji. ETPC orzekł, że Łotwa musi wypłacić skarżącemu 8 000 euro jako zadośćuczynienie za doznaną szkodę niemajątkową, wraz z podatkami, w ciągu trzech miesięcy od daty ostatecznego wyroku [17].

W związku z przedstawionymi raportami oraz orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy podkreślić, że walka z torturami i niehumanicznym traktowaniem pozostaje jednym z najważniejszych wyzwań współczesnego świata. Pomimo wielu międzynarodowych konwencji oraz deklaracji, które miały na celu zapobieganie tym okropnym praktykom, nadal dochodzi do ich stosowania na całym

świecie. Amnesty International oraz inne organizacje zajmujące się prawami człowieka od lat dokumentują przypadki tortur i niehumanitarnego traktowania w różnych krajach, eksponując ten problem na arenie międzynarodowej. Niezbędne jest kontynuowanie działań na rzecz zapobiegania torturom, monitorowania sytuacji oraz karania sprawców tych okrutnych czynów.

Przestrzeganie art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w Polsce

W Polsce zarówno na mocy prawa krajowego, jak i międzynarodowego, stosowanie tortur i niehumanitarnego traktowania jest surowo zakazane. Podstawowym aktem prawnym, który reguluje ten zakaz, jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku [18]. Warto zauważyć, że liczne przepisy ustawowe wspierają tę zasadę, w tym np. art. 3 Kodeksu Karnego z 6 czerwca 1997 roku. Dodatkowo, Polska zobowiązała się do przestrzegania standardów międzynarodowych poprzez ratyfikację wielu konwencji w tym m.in. Europejską Konwencję Praw Człowieka. Ponadto, Polska uznała Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która stanowi fundamentalny dokument międzynarodowy potępiający wszelkie formy tortur i okrucieństwa. Te akty prawne są tylko niektórymi z dokumentów, które zostały przyjęte i ratyfikowane przez Polskę.

Mimo tych uregulowań, zdarzają się przypadki naruszeń tych praw. Jak wynika z danych udostępnionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w odpowiedzi na raport Europejskiego Komitetu ds. Zapobiegania Torturom z wizytacji przeprowadzonej w Polsce w 2019 roku, wynika, że w latach 2017-2019 policja rozpoznała następującą liczbę skarg związanych z niehumanitarnym i poniżającym traktowaniem: w pierwszym roku było ich 463, w następnym roku zmalały do 408, a w ostatnim badanym okresie liczba skarg wyniosła 364. Dodatkowo dane z Biura Spraw Wewnętrznych Policji wykazują, że w 2018 roku 30 policjantom przedstawiono 43 zarzuty stosowania przemocy w trakcie pełnienia służby, a w 2019 roku było to 28 zarzutów wobec 26 policjantów. Pokazuje to, iż w Polsce liczba skarg związanych z niehumanitarnym i poniżającym traktowaniem przez policję maleje z roku na rok. Mimo to, że liczba zarzutów stosowania przemocy w trakcie pełnienia służby spada to nadal jest to istotny problem, który wymaga uwagi i działań zaradczych [19].

W Polsce, mimo surowych przepisów krajowych i międzynarodowych zakazujących stosowania tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania, zdarzają się przypadki naruszeń tych zasad. Świadczy o tym fakt, że Polska została skonfrontowana z licznymi skargami przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w związku z rzekomymi przypadkami tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania. W wielu z tych spraw Polska została uznana za winną naruszenia praw człowieka, co stanowi poważny sygnał dla państwa i społeczeństwa. Te decyzje są ważnym przypomnieniem o konieczności przestrzegania fundamentalnych zasad godności i praw jednostek, które stanowią fundament współczesnego systemu praw człowieka.

Pierwszą sprawą jest skarga nr 41436/11, którą złożył Artur Pawlak przeciwko Polsce, dotyczy ona naruszenia art. 3 Konwencji Praw Człowieka w związku z nadmiernym i nieuzasadnionym stosowaniem statusu „więźnia niebezpiecznego”. Trybunał podkreślił, że codzienne rewizje osobiste, którym Pawlak był poddawany przez ponad cztery lata pobytu w więzieniu, przekraczały granice niezbędnego nadzoru oraz naruszały jego godność. Nawet pomimo braku konkretnych podejrzeń czy potrzeb bezpieczeństwa, rutynowe przeszukania były wykonywane w ciągu dnia wielokrotnie – przy każdej wizycie w celi lub podczas jej opuszczenia. Decyzja ta potwierdza, że państwa mają obowiązek zapewnić godziwe traktowanie więźniów i nie stosować nadmiernych środków bezpieczeństwa. W tym przypadku Trybunał stwierdził naruszenie art. 3 Konwencji Praw Człowieka oraz zobowiązał Polskę do zapłaty skarżącemu 8 000 EUR z tytułu szkód niematerialnych, w ciągu trzech miesięcy, plus ewentualne podatki, przeliczone według kursu obowiązującego w dniu rozliczenia [20]. Ten wyrok ma znaczenie nie tylko dla Pawlaka, ale także dla innych więźniów, którzy mogą być narażeni na nadmierne i nieuzasadnione praktyki nadzoru. Dodatkowo wyrok ten, stanowi znamienne zwycięstwo dla ochrony praw podstawowych jednostek w kontekście systemu karnego.

W kolejnym wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie M.C. przeciwko Polsce, podjęto istotne kroki w kierunku ochrony praw więźniów przed nieludzkim traktowaniem. Skarżący wniósł skargę nr 23692/09, w której zarzucał Polsce naruszenie art. 3 Konwencji w kontekście braku ochrony przed nieludzkim i poniżającym traktowaniem ze strony współosadzonych, oraz z powodu niewystarczającego dochodzenia w tej sprawie. Trybunał jednogłośnie stwierdził naruszenie zarówno aspektu materialnego, jak i proceduralnego tego artykułu. W swoim uzasadnieniu podkreślił brak skutecznej reakcji ze strony kierownictwa zakładu karnego w przypadku znęcania się nad skarżącym przez współwięźniów. Ponadto Trybunał zauważył brak efektywnego dochodzenia w sprawie skargi skarżącego. W wyroku z 3 marca 2015 r. Trybunał wyznaczył odszkodowanie pieniężne w wysokości 14 250 euro z tytułu szkody niepieniężnej oraz 180 euro na pokrycie kosztów i wydatków skarżącego, które Polska miała wypłacić skarżącemu w terminie trzech miesięcy od ostatecznego uprawomocnienia się wyroku [21]. Ta decyzja ma istotne znaczenie dla ochrony praw więźniów, ponieważ potwierdza, że państwa mają obowiązek zapewnić godziwe traktowanie wszystkim osobom odbywającym karę pozbawienia wolności oraz przeprowadzać skuteczne dochodzenia w przypadku naruszeń tych praw.

Innym przykładem jest skarga nr. 28761/11, którą wniósł Al Nashiri przeciwko Polsce. Sprawa, miała istotne znaczenie dla ochrony praw podstawowych, zwłaszcza w kontekście walki z terroryzmem. Al Nashiri twierdził, że był poddawany brutalnym przesłuchaniom oraz torturom w tajnych więzieniach CIA na terytorium Polski, co naruszało jego prawa zagwarantowane Konwencją Europejską o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W wyniku rozpatrzenia sprawy Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził szereg poważnych naruszeń praw człowieka.

Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 3 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym i materialnym, zakazującego tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania. Skarżący zarzucił, że pozwane Państwo nie przeprowadziło śledztwa w sprawie jego zarzutów dotyczących poważnych naruszeń Konwencji, włączając w to tortury, niewłaściwe traktowanie i nieujawnione przetrzymywanie. Trybunał także stwierdził naruszenie art. 5 Konwencji w związku z nieujawnionym przetrzymywaniem skarżącego oraz fakt, że Polska umożliwiła transport skarżącego ze swojego terytorium, mimo istnienia realnego ryzyka dalszego nieujawnionego przetrzymywania. Dodatkowo, doszło do naruszenia art. 13 Konwencji w związku z brakiem skutecznych środków odwoławczych, jak również naruszenia art. 6 § 1 Konwencji w kontekście transportu skarżącego z terytorium Polski pomimo ryzyka rażącej odmowy sprawiedliwości. Trybunał podkreślił również naruszenia art. 2 Konwencji oraz art. 3 Konwencji w zw. z art. 1 Protokołu nr 6, zakazujących kary śmierci, w odniesieniu do transportu skarżącego z terytorium Polski, pomimo realnego ryzyka skazania go na karę śmierci. W konsekwencji, Trybunał zobowiązał Polskę do wypłaty skarżącemu kwoty 100 000 euro z tytułu szkody niemajątkowej, powiększonej o wszelkie podatki. Dodatkowo, Trybunał wyraził niezadowolenie z braku współpracy Polski w dostarczeniu dowodów, co utrudniło przeprowadzenie dochodzenia [22].

W Polsce, mimo surowych przepisów krajowych i międzynarodowych zakazujących stosowania tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania, zdarzają się przypadki naruszeń tych zasad. Świadczy o tym fakt, że Polska została skonfrontowana z licznymi skargami przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w związku z przypadkami tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania. Przytoczone wyroki, takie jak skarga Artura Pawlaka, M.C., czy Al Nashiri, są tylko trzema z wielu przypadków, które podkreślają znaczenie ochrony praw człowieka i konieczność przestrzegania międzynarodowych standardów. Naruszenia praw człowieka, w tym stosowanie tortur i niehumanitarnego traktowania, to problem, który wymaga stałej uwagi i działania. Istotne jest, aby państwa przestrzegały przepisów prawa międzynarodowego oraz podejmowały skuteczne działania zapobiegające takim przypadkom. Jednakże zaznaczenie trzech przykładów wyroków przeciwko Polsce nie wyczerpuje całego zakresu problemu. Konieczne jest podjęcie kompleksowych działań na rzecz zapewnienia godnego traktowania wszystkim osobom, niezależnie od ich statusu czy sytuacji życiowej. Polska, podobnie jak inne państwa, musi kontynuować wysiłki na rzecz przestrzegania praw człowieka, rozwijając skuteczne mechanizmy monitorowania, egzekwowania prawa i edukacji społeczeństwa na temat praw jednostki. Wszystkie te wysiłki są niezbędne dla budowy sprawiedliwego i szanującego prawo społeczeństwa, w którym każdy człowiek może czuć się bezpieczny i chroniony przed niehumanitarnym traktowaniem.

Konsekwencje naruszeń zakazu tortur, niehumanitarnego traktowania i poniżającego zachowania w Polsce.

Stosowanie tortur, niehumanitarnego lub poniżającego zachowania ma poważne konsekwencje zarówno dla ofiar, jak i dla sprawców oraz społeczeństwa jako całości. Dla ofiar takie zachowanie stanowi traumę fizyczną i psychiczną, która może prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych, zaburzeń psychicznych, trwałych obrażeń lub nawet śmierci. Ofiary tortur często doświadczają poczucia upokorzenia, bezradności i utraty godności. Konsekwencje psychiczne takich przeżyć mogą utrzymywać się przez całe życie i prowadzić do długotrwałego cierpienia oraz trudności w funkcjonowaniu społecznym i zawodowym. Dla sprawców stosowanie tortur niesie ze sobą konsekwencje prawne, moralne i społeczne. Osoby odpowiedzialne za takie czyny mogą być pociągane do odpowiedzialności karno-prawnej, włączając w to postępowania sądowe przed krajowymi i międzynarodowymi sądami. W polskim systemie prawnym, kodeks karny precyzyjnie określa konsekwencje prawne dla sprawców tych czynów.

Analizując przepisy kodeksu karnego dotyczące przemocy, znęcania się oraz stosowania tortur, ukazują się skutki prawne dla osób dopuszczających się tych działań. Zgodnie z art. 156 k.k. sprawca, który powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu, tak jak np. pozbawienie kogoś wzroku lub słuchu, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Jeśli czyn ten jest popełniony nieumyślnie, kara może wynieść do lat 3, a jeśli jego skutkiem jest śmierć, kara może wynosić od 2 do 12 lat pozbawienia wolności [23]. Z kolei art. 157 k.k. stanowi, że osoba, która spowoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inne niż te opisane w art. 156 §1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Jeśli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwa nie dłużej niż 7 dni, sprawca może być ukarany grzywną, karą ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat. W przypadku działania nieumyślnego, sprawca podlega karze grzywny, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku, bez względu na czas trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia [23]. Natomiast art. 207 k.k. dotyczy znęcania się fizycznego lub psychicznego nad osobą najbliższą, osobą w stosunku zależności od sprawcy, małoletnim lub osobą nieporadną. Za ten czyn sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jeśli czyn jest połączony ze szczególnym okrucieństwem, kara może wynosić od roku do lat 10. Jeśli następstwem czynu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze od 2 do 12 lat pozbawienia wolności [23]. Dalej, art. 246 k.k. reguluje kary dla funkcjonariuszy publicznych, którzy stosują przemoc, groźbę bezprawną lub w inny sposób znęcają się fizycznie lub psychicznie nad inną osobą, w celu uzyskania zeznań, informacji, wyjaśnień, informacji lub oświadczenia podlega karze od roku do lat 10 [23]. Z kolei art. 247 k.k. stanowi, iż, osoba, która znęca się fizycznie lub psychicznie nad inną osobą, która jest prawnie pozbawiona wolności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Jednakże, jeśli sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem, kara może być surowsza, wynosząca od roku do lat 10. Ponadto,

funkcjonariusz publiczny, który zaniedbuje swoje obowiązki i dopuszcza do popełnienia takiego czynu, również podlega karze przewidzianej w tych przepisach [23]. Jest to istotne, ponieważ osoby odpowiedzialne za egzekwowanie prawa mają obowiązek chronić osoby pozbawione wolności przed wszelkimi formami znęcania się nad nimi. W tej grupie również należy uwzględnić art. 118a. k.k. Przepis ten dotyczy uczestnictwa w masowym zamachu, który może obejmować różne formy przemocy oraz naruszania praw człowieka. W § 2 tego artykułu wymienione są czyny takie jak stosowanie tortur, poddawanie osobę okrutnemu lub nieludzkemu traktowaniu, trzymanie osób w stanie niewolnictwa, brutalne pozbawianie wolności, a także naruszanie wolności seksualnej, za które grozi kara pozbawienia wolności od 5 do 25 lat [23].

Wszystkie te środki mają na celu zapewnienie sprawiedliwości dla ofiar tortur, nieludzkim traktowaniem i poniżającym zachowaniem oraz zapobieżenie przyszłym przypadkom tego rodzaju okrutnych praktyk. Stosowanie tortur jest absolutnie niedopuszczalne i stanowi poważne naruszenie podstawowych praw człowieka. Dlatego organy ścigania oraz sądy muszą konsekwentnie egzekwować te przepisy prawa, aby zapobiec takim przypadkom i ukarać sprawców. Mimo obecności tych przepisów w polskim prawie, istnieje potrzeba nieustannego monitorowania ich skuteczności i adekwatności. Istotne jest, aby działania prawne nie tylko penalizowały popełniane czyny, ale również zapobiegały im poprzez edukację społeczną, skuteczne ściganie sprawców oraz zapewnienie wsparcia ofiarom. W ten sposób możemy realnie działać na rzecz budowania społeczeństwa opartego na wartościach sprawiedliwości, godności i poszanowania praw człowieka.

Wnioski

Art. 5 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka odgrywa kluczową rolę w ochronie praw człowieka na świecie. Jest ważnym narzędziem w walce z ich naruszeniami, ale również przybliża złożoność problemu oraz konieczność działań na poziomie zarówno krajowym, jak i międzynarodowym, w celu zapewnienia ochrony godności każdej jednostki. Analiza przypadków wybranych państw, w tym Polski, pozwala zrozumieć zarówno wyzwania, jak i postępy w walce z torturami i nieludzkim traktowaniem, podkreślając jednocześnie znaczenie międzynarodowej współpracy i zaangażowania w ochronę godności ludzkiej. Przestrzeganie art. 5 PDPC jest nie tylko obowiązkiem prawnym, ale także moralnym imperatywem, którego realizacja przyczynia się do budowania bardziej sprawiedliwego i humanitarnego świata.

The significance of Article 5 of the Universal Declaration of Human Rights in the context of the fight against torture and inhuman treatment: The case stage of selected countries

Summary

This paper discusses the importance of Article 5 of the Universal Declaration of Human Rights in the context of the fight against torture and inhuman treatment. The idea of establishing this article and the nature of the entire declaration were presented. In addition, the prohibition contained in Article 5 of the UDHR and its reflection in other acts of national and international law were analyzed. In addition, cases of torture, inhumane treatment and degrading behaviour in the modern world are discussed, with an emphasis on examples from countries such as Syria. These issues are complemented by an analysis of compliance with the prohibition under Article 5 of the UDHR in Poland and the consequences of its violation. The aim of the paper is to show how Article 5 of the Universal Declaration of Human Rights plays a key role in the international fight against torture and inhuman treatment. Through the analysis of cases from different countries, the work tries to show how this prohibition is implemented and observed in different legal and social contexts, and what are the consequences of its violation.

Keywords: Universal Declaration of Human Rights, prohibition of torture, inhumane treatment, international law, human rights.

Bibliografia

1. Bucińska J., *Spoleczne Prawa człowieka w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, Roczniki Nauk Prawnych Tom XIII, zeszyt 1 – 2003.
2. Zawadzki W., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne a Prawa Człowieka*, Zeszyty Naukowe, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, nr 66, 2017.
3. <https://www.un.org.pl/prawa-czlowieka/prawa-czlowieka-w-powszechnej-deklaracji-praw-czlowieka/3178>, [dostęp: 07.05.2024 r.].
4. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Paryż 10.12.1948.
5. <https://pihrb.org/18-zakaz-tortur-i-innego-okrutnego-nieludzkiego-albo-ponizajacego-traktowania-lub-karania/>, [dostęp: 08.05.2024 r.].
6. Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r. (Dz.U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378).
7. <https://www.oss.strazgraniczna.pl/oss/aktualnosci/31177,25-lat-Europejskiej-Konwencji-Praw-Czlowieka-w-Polsce-art-3-zakaz-tortur.html>, [dostęp: 08.05.2024 r.].

8. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
9. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 17 z późn. zm.).
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 706).
11. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).
12. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Rzym 04.11.1950.
13. Amnesty International, *Torture in 2014: 30 years of broken promises*, London 2014, [Index: ACT 40/004/2014].
14. Amnesty International, *Shadow of impunity torture in Morocco and Western Sahara*, London 2015, [Index: MDE 29/001/2015].
15. Amnesty International, *'It breaks the human' Torture, disease and death in syria's prisons*, London 2015, [Index: MDE 24/4508/2016].
16. Orzeczenie w sprawie Dordevic przeciwko Chorwacji, skarga nr 41526/10.
17. Orzeczenie w sprawie D.F. przeciwko Łotwie, skarga nr 11160/07.
18. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
19. <https://rm.coe.int/1680a024c8> [dostęp: 05.05.2024 r.].
20. Orzeczenie w sprawie Artur Pawlak przeciwko Polsce, skarga nr 41436/11.
21. Orzeczenie w sprawie M.C. przeciwko Polsce, skarga nr 23692/09.
22. Orzeczenie w sprawie Al Nashiri przeciwko Polsce, skarga nr 28761/11.
23. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 17 z późn. zm.).

Najnowsze reformy Kodeksu Karnego – nadmierna surowość czy konieczność?

Justyna Fabiszewska¹

Streszczenie

Artykuł nawiązuje do dużej reformy Kodeksu Karnego, która miała miejsce w ostatnim czasie. Wiele gruntownych zmian dodano ustawą z dnia 7.07.2022 r., która weszła w życie 1.10.2023 r., a więc stosunkowo niedawno, co stanowi duże wyzwanie dla polskiego sądownictwa karnego. Praca nawiązuje do najważniejszych zmian zarówno w części ogólnej, jak i części szczegółowej kodeksu karnego oraz oceny ich zasadności. Uchylona została kara 25 lat pozbawienia wolności, co już od wielu lat było postulowane przez pewną część doktryny prawniczej. Podwyższona została górna granica kary pozbawienia wolności z 15 do 30 lat. Ważnym czynnikiem jest to, że dokonano wielu zmian w dyrektywach wymiaru kary. Wyszczególniono katalog okoliczności obciążających i okoliczności łagodzących wymiar kary, co autor tekstu uważa za wyjątkowo potrzebną zmianę, którą zdecydowanie aprobuje. W pewnym stopniu zmieniono brzmienie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, dodając, że może ono polegać także na odstąpieniu od wymierzenia kary i orzeczenia innych środków, mniej dolegliwych dla sprawcy czynu zabronionego. Dodano nowy rodzaj recydywy oraz wydłużono czas zakończenia okresu próby do zatarcia skazania z mocy prawa. Zwiększono okres, po którym można warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności z 25 lat do odbycia 30 lat kary. Położono większy nacisk na cele prewencyjne kary, niż na cele wychowawcze w stosunku do skazanego.

Autor opisuje dodane nowe przestępstwa, nieznane wcześniej w ustawie, z których największe kontrowersje budzi czyn zabroniony przyjęcia zlecenia zabójstwa człowieka w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą.

Zasadniczym celem prawodawcy, które skłoniło go do zmian w tymże kodeksie była potrzeba wzmocnienia prawnokarnej ochrony przed najcięższymi kategoriami przestępstw, które godzą w najbardziej fundamentalne dobra prawne, takie jak: życie i zdrowie człowieka, wolność, wolność seksualna a także własność. Z tych powodów ustawodawca podwyższył górny wymiar kary za wiele przestępstw, które uznał za wyjątkowo groźne dla społeczeństwa oraz pojedynczych jednostek.

Słowa kluczowe: kodeks karny, kara, czyn zabroniony, pozbawienie wolności, wymiar kary.

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

Wstęp

Obecne prawo karne jest uregulowane w Kodeksie Karnym z dnia 6 czerwca 1997 r., który wszedł w życie 1 września 1998 r. Poprzednio obowiązywał kodeks z 1969 r. Natomiast pierwszym polskim Kodeksem Karnym był ten z 1932 r., potocznie zwanym kodeksem Juliusza Makarewicza – jednego z członków Komisji Kodyfikacyjnej, w wyniku której powstał projekt tego kodeksu. Makarewicz był przedstawicielem szkoły socjologicznej. Szkoła socjologiczna w nauce prawa karnego miała na celu ustanowienie takiego prawa, by kara była nie tylko sprawiedliwą odpłatą, ale przede wszystkim by chroniła dobra prawne. Powinien to być efekt indywidualnej pracy zapobiegawczej osiągniętej przez prewencyjne oddziaływanie na konkretnego sprawcę. Szkoła socjologiczna wpłynęła na szersze uwzględnienie okoliczności odnoszących się do osoby sprawcy przy wymiarze kary.

Do czasów wejścia w życie kodeksu z 1932 r. obowiązywały w Polsce kodeksy karne państw zaborczych. Na ziemiach byłego zaboru pruskiego był to k.k. niemiecki z 1871 r., w byłym zaborze austriackim ustawa karna austriacka z 1852 r., a w byłym zaborze rosyjskim k.k. rosyjski z 1903 r. Na niedużym obszarze Spiszu i Orawy obowiązywał węgierski kodeks z 1878 r. [1, s. 23-24, 31].

Spółeczeństwo i problemy prawne nieustannie ewoluują, a wraz z nimi rodzi się potrzeba nowelizacji przepisów i penalizacji czynów, które wcześniej nie stanowiły dużych problemów w społeczeństwie. Ostatnimi czasy ustawodawca dostrzegł potrzebę wzmocnienia sankcji za niektóre najcięższe przestępstwa oraz zastosowanie wzmocnionej prewencji generalnej, by zapobiegać przestępstwom m.in. przeciwko życiu i zdrowiu człowieka, wolności i wolności seksualnej oraz własności.

Koniecznym stało się także przeciwdziałanie popełniania tych samych lub podobnych przestępstw przez tę samą osobę, która została już minimum raz skazana za ten sam lub podobny czyn. Od wielu lat obserwujemy zjawisko sprawców najcięższych przestępstw, takich jak: zabójstwa, gwałty, bójki i pobicia, wychodzących na wolność i ponownie łamiących prawo w taki sam lub podobny sposób, którzy są niebezpieczni dla społeczeństwa, a skutki ich bezprawnego działania często są tak silne, że nie jest możliwym ich odwrócić. Ustawodawca uznał za zdecydowanie ważniejszą ochronę podstawowych praw człowieka, jakimi są życie, zdrowie, wolność seksualna, niż próbę wychowania sprawcy przestępstw godzących w te dobra, która nie zawsze była skuteczna.

Kara, która jest wymierzana osobie popełniającej dane przestępstwo, musi zawierać element odpłaty (sprawiedliwości), a jednocześnie powinna być celowa i zmierzać do osiągnięcia pewnych rezultatów w przyszłości. Niezwykle ważna jest prewencja generalna, która służy przeciwdziałaniu i zapobieganiu popełniania przestępstw przez ukaranego i inne osoby. Musimy pamiętać o tym, że żadna teoria kary nie będzie zawsze skuteczna, jednak ustawodawstwo karne musi dążyć do tego, by przestępstwa, które uderzają w najcenniejsze prawa człowieka, były odpowiednio negowane przez państwo i wymiar sprawiedliwości. Sąd, wymierzając karę, musi

dążyć do tego, by zostały wypełnione cele postępowania karnego, zwracając szczególną uwagę na trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa i osiągnięcie zadań postępowania karnego, nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Niezmiernie ważnym jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności [2].

Nowe przestępstwa w świetle nowelizacji ustawy z dnia 7 lipca 2022 r.

Przyjęcie zlecenia zabójstwa człowieka w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą

Przyjęcie zlecenia zabójstwa, które stanowi przestępstwo określone w art. 148a § 1 kodeksu karnego, może dotyczyć każdego czynu polegającego na umyślnym ugodzeniu w ciało lub funkcje życiowe innego człowieka w zamiarze pozbawienia go życia (spowodowania skutku w postaci śmierci). Dotyczy więc nie tylko zbrodni zabójstwa z art. 148 §§ 1-3 k.k., lecz także występkę w postaci zabójstwa eutanatycznego z art. 150 § 1 k.k. czy pojedynczych lub masowych zbrodni zabójstwa penalizowanych np. w art. 118 § 1, art. 118a § 1 pkt 1, art. 123 § 1, art. 134 k.k. Z uwagi na specyfikę typów zabójstw z art. 149 i 148 § 4 k.k. – nie będzie dotyczyć dzieciobójstwa ani zabójstwa w afekcie.

Przyjęcie zlecenia zabójstwa to przestępstwo ogólnosprawcze, czyli każdy może zostać sprawcą takiego przestępstwa. Najprawdopodobniej zostało ono uregulowane z myślą o płatnych zabójcach, ale może także dotyczyć okazjonalnych przypadków, gdy określona osoba zgodzi się przyjąć takie zabójstwo za obiecaną lub udzieloną korzyść. Mowa tutaj o korzyści nie tylko majątkowej, ale również osobistej.

Jest to występki umyślny, który może być popełniony zarówno z zamiarem bezpośrednim co do wypełnienia wszystkich jego znamion, jak i z zamiarem quasi-ewentualnym, gdy sprawca ma zamiar bezpośredni tylko co do przyjęcia zlecenia zabójstwa oraz zamiar ewentualny co do uzyskania za to korzyści majątkowej lub osobistej. Przyjęcie zlecenia zabójstwa człowieka bez udzielonej lub obiecannej korzyści nie będzie można zakwalifikować jako to przestępstwo, ponieważ nie zostaną wypełnione jego wszystkie znamiona. W takim przypadku jednak zlecający zabójstwo może odpowiadać na podstawie art. 18 § 2 kk, który mówi o podżeganiu do czynu zabronionego [3].

Ten, kto przyjął zlecenie zabójstwa będzie mógł uniknąć odpowiedzialności karnej, pod warunkiem, że przed wszczęciem postępowania karnego ujawni wobec organu powołanego do ścigania przestępstw osobę lub osoby, które zleciły mu zabójstwo oraz wyjawia istotne okoliczności popełnionego czynu. W art. 148a § 2 znajdziemy klauzulę „nie podlega karze”.

Nowe typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia

Artykuł 197 kodeksu karnego dotyczący przestępstwa zgwałcenia został zmodyfikowany w ten sposób, że zaostrzono odpowiedzialność karną za jego podstawowy typ, zmieniając górną granicę z 12 do 15 lat pozbawienia wolności.

Uchylono art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i jednocześnie zmodyfikowano § 4 tego artykułu w taki sposób, że dodano do niego uchylony § 3 pkt 2 mówiący o dopuszczeniu się zgwałcenia wobec małoletniego poniżej lat 15 oraz – oprócz działania ze szczególnym okrucieństwem – dodano następstwo tego czynu w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jednocześnie zaostrzając odpowiedzialność karną za to przewinienie, dodając możliwość podlegania karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Kwalifikowany typ zgwałcenia, tj. zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (art. 197 § 4 k.k.), został wyróżniony z uwagi na charakterystykę pokrzywdzonego, którym musi być małoletni poniżej lat 15. W sytuacji, gdy zachowanie sprawcy polegające na doprowadzeniu przemocą osoby pokrzywdzonej poniżej lat 15 do obcowania płciowego i wykonanie innej czynności seksualnej wypełnia znamiona z art. 197 § 4 i art. 200 § 1 k.k., wystarczająca jest kwalifikacja prawna z art. 197 § 4 k.k. [4].

W doktrynie wskazano na cztery podstawowe kierunki interpretacyjne szczególnego okrucieństwa, które może wyrażać się w postaci:

- a) wyrządzenia przez sprawcę znacznej dolegliwości fizycznej lub następstw czynu w psychice osoby pokrzywdzonej jako skutków przestępstwa zgwałcenia;
- b) zastosowania przez sprawcę środków, których intensywność jest nadmierna i nie pozostaje w proporcji do stawianego przez osobę pokrzywdzoną oporu;
- c) podjęcia działania mającego na celu nie tylko doprowadzenie do zbliżenia płciowego, ale również zmierzające do poniżenia osoby pokrzywdzonej i zadania jej bólu;
- d) wykorzystania sposobów i rodzajów działania sprawcy uznanych powszechnie za niehumanitarne, drastyczne i wyjątkowo brutalne [5, s. 3-17].

Jako nowe typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia należy wymienić:

- a) posługiwanie się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działającym w inny sposób bezpośrednio zagrażającym życiu;
- b) wobec kobiety ciężarnej;
- c) utrwalając obraz lub dźwięk z przebiegu czynu.

Dodano nowy typ kwalifikowany w postaci śmierci człowieka, za który sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż lat 8 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Inne, nowe przestępstwa

Ustawodawca zauważył potrzebę spenalizowania także innych czynów, takich jak np.: nakłanianie innej osoby do spowodowania u niej ciężkiego uszczerbku

na zdrowiu (art. 156a k.k.), doprowadzenie innej osoby do zawarcia małżeństwa lub związku (art. 191b k.k.), uchylanie się od wykonania orzeczonego przez sąd środka kompensacyjnego (244c k.k.), działanie w stosunku do mienia o wartości większej (306b k.k.) oraz zabór tablicy rejestracyjnej (306c k.k.).

Do istniejącego czynu zabronionego w postaci rozpowszechniania publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, bez zezwolenia i zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym dodano nowy paragraf, który stanowi, że temu samemu czynowi podlega ten, kto bez zezwolenia rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania prowadzonego na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach nieletnich (241 § 3 k.k.).

Zmiany w części ogólnej kodeksu karnego

Kary

Z katalogu kar (art. 32 k.k.) uchylona została kara 25 lat pozbawienia wolności, ponieważ jej sztywny wymiar powodował, że sąd decydując się na jej zastosowanie, pozbawiony był możliwości jej miarkowania. Znaczny odstęp między górną granicą terminowej kary pozbawienia wolności, która wynosiła 15 lat a karą 25 lat pozbawienia wolności, mógł niekiedy prowadzić do wymierzenia przez sąd kary nieadekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy sprawcy, to jest kary zbyt łagodnej lub nazbyt surowej. Dlatego, w celu zapewnienia swobody orzeczniczej sądu i umożliwienia w pełni zindywidualizowanej kary, wydłużono karę terminowego pozbawienia wolności z 15 do 30 lat. Ustawodawca zmienił także górną granicę nadzwyczajnie obostrzonej kary pozbawienia wolności z 20 do 30 lat.

Warto jest także zwrócić uwagę, że wprowadzone rozwiązanie, co do czasu trwania kary pozbawienia wolności, nie jest wyjątkowe w stosunku do państw europejskich. Kara terminowa pozbawienia wolności do 30 lat obowiązuje w Belgii, gdzie jest podzielona na 4 stopnie, ponadto istnieje możliwość wymierzania kary dożywotniego pozbawienia wolności. Również we Francji kara pozbawienia wolności w niektórych przypadkach może być orzeczona w wymiarze 30 lat, a niezależnie od tego funkcjonuje również kara dożywotniego pozbawienia wolności. Ponadto kara terminowa do 30 lat pozbawienia wolności funkcjonuje w Luksemburgu i Rumunii, gdzie również towarzyszy karze dożywotniego pozbawienia wolności. Natomiast w Czechach kara pozbawienia wolności co do zasady może być orzeczona do 20 lat, ale istnieje także możliwość jej obostrzenia do granicy 30 lat. Również w Hiszpanii obostrzona kara pozbawienia wolności nie może przekraczać 30 lat. Zatem polskie rozwiązanie nie odbiegałoby w istocie rzeczy kodyfikacjom karnym innych państw Unii Europejskiej, które w przypadku najcięższych przestępstw przewidują znacznie dłuższą karę pozbawienia wolności w stosunku do obecnie obowiązującej w Polsce kary terminowej pozbawienia wolności [6 s. 67-84].

Zmieniony został również art. 38 § 3 k.k., który określa zasady łagodzenia najsurowszych kar, polegających na podwyższeniu wysokości kary wymierzonej za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności z 25 do 30 lat.

Zasady odpowiedzialności karnej nieletniego

Reforma wprowadziła modyfikacje w zakresie odpowiedzialności karnej nieletnich. Rozszerzono katalog przestępstw, za które nieletni po ukończeniu 15 lat może odpowiadać na podstawie kodeksu karnego – typ podstawowy zgwałcenia, a także typ kwalifikowany w postaci skutku śmierci człowieka. Wprowadzony został art. 10 a § 2 k.k., który przewiduje możliwość odpowiadania nieletniego po ukończeniu 14 lat, a przed ukończeniem 15 lat na podstawie kodeksu karnego za zabójstwo kwalifikowane, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają oraz zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że stosowanie środków wychowawczych lub poprawczych nie jest w stanie zapewnić resocjalizacji nieletniego. W takich wypadkach będzie istniała samoistna podstawa do nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Środki karne – wybrane zmiany

Po nowelizacji sąd musi obligatoryjnie orzekać zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania na karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu na szkodę małoletniego, a także za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego. Zmieniona została podstawa orzekania środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do określonych osób, przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym z fakultatywnej na obligatoryjną, jeżeli taki wniosek złoży pokrzywdzony. Natomiast, gdy sprawca zostanie skazany na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, orzeczenie takich środków będzie obligatoryjne zawsze, nie tylko gdy pokrzywdzonym będzie małoletni. Dodany został nowy środek karny, jakim jest degradacja. Sąd orzekając środek karny degradacji, stwierdza, że sprawca utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego, co oznacza, że ten środek karny jest orzekany tylko do osób, które taki stopień posiadają.

Zasady wymiaru kary i środków karnych

Zmienione zostały ogólne dyrektywy wymiaru kary i środków karnych w taki sposób, że dodano katalog okoliczności obciążających i okoliczności łagodzących oraz usunięto cele wychowawcze w stosunku do skazanego i skupiono się bardziej na celach prewencyjnych. Współczesna polityka kryminalna wskazuje również na przydatność dla wymiaru kary celu odpłaty, odstraszania i izolacji sprawcy.

Ustawodawca stoi na stanowisku, że szczególne wyodrębnienie celu wychowawczego kary jest zasadne wyłącznie w stosunku do sprawców młodocianych, natomiast w przypadku pozostałych sprawców nie jest zasadne nadawanie takiemu celowi rangi szczególnej przez jego wyeksponowanie. Będzie on mógł być jednak uwzględniany jako element celu zapobiegawczego kary, ale nie jako szczególny cel kary. Wprowadzony katalog okoliczności obciążających oraz okoliczności łagodzących, nie ma charakteru zamkniętego, co oznacza, że o ile treść obejmujących je przepisów przesądza o nadaniu opisanym w nich okolicznościach normatywnego charakteru okoliczności obciążającej albo okoliczności łagodzącej, możliwe będzie ustalenie przez organ procesowy także innej, nieobjętej tymi katalogami okoliczności i potraktowanie jej w procesie wymiaru kary, jako elementu przemawiającego za jej zaostrzeniem lub złagodzeniem. Jako okoliczności obciążające w szczególności należy wymienić:

- 1) uprzednia karalność za przestępstwo umyślne lub podobne przestępstwo nieumyślne;
- 2) wykorzystanie bezradności, niepełnosprawności, choroby lub podeszłego wieku pokrzywdzonego;
- 3) sposób działania prowadzący do poniżenia lub udręczenia pokrzywdzonego;
- 4) popełnienie przestępstwa z premedytacją;
- 5) popełnienie przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie;
- 6) popełnienie przestępstwa motywowanego nienawiścią z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej lub wyznaniowej ofiary albo z powodu jej bezwyznaniowości;
- 7) działanie ze szczególnym okrucieństwem;
- 8) popełnienie przestępstwa w stanie po spożyciu alkoholu lub środka odurzającego, jeżeli ten stan był czynnikiem prowadzącym do popełnienia przestępstwa lub istotnego zwiększenia jego skutków;
- 9) popełnienie przestępstwa we współdziałaniu z nieletnim lub z wykorzystaniem jego udziału.

Okoliczności łagodzące stanowią w szczególności:

- 1) popełnienie przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na uwzględnienie;
- 2) popełnienie przestępstwa pod wpływem gniewu, strachu lub wzburzenia, usprawiedliwionych okolicznościami zdarzenia;
- 3) popełnienie przestępstwa w reakcji na nagłą sytuację, której prawidłowa ocena była istotnie utrudniona z uwagi na okoliczności osobiste, zakres wiedzy lub doświadczenia życiowego sprawcy;
- 4) podjęcie działań zmierzających do zapobieżenia szkodzie lub krzywdzie, wynikającej z przestępstwa, albo do ograniczenia jej rozmiaru;
- 5) pojednanie się z pokrzywdzonym;
- 6) naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem lub zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z przestępstwa;

- 7) popełnienie przestępstwa ze znacznym przyczynieniem się pokrzywdzonego;
- 8) dobrowolne ujawnienie popełnionego przez siebie przestępstwa organowi powołanemu do ścigania przestępstw.

Niektóre z okoliczności wymienionych w art. 53 §§ 2a i 2b k.k. należą do kręgu okoliczności wyznaczających stopień społecznej szkodliwości czynu albo stopień zarzucalności, a przez to stopień winy. Uwzględniając te okoliczności w ramach oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu albo stopnia zarzucalności na potrzeby ustalenia stopnia winy, sąd tym samym uwzględnia je w ramach aktu wymiaru kary, co czyni zadość obowiązкови ustanowionemu w art. 53 § 1 zdanie pierwsze k.k. Mamy tu do czynienia z analogiczną sytuacją, jak w przypadku okoliczności współwyznaczających społeczną szkodliwość czynu wymienionych w art. 53 § 2 k.k. Należy podobnie jak tam szczególnie baczyć na to, by nie doszło do sztucznego podwajania wagi i wpływu okoliczności, o których mowa, na dobór dolegliwości kary [7].

Zdania prawników na temat uregulowania okoliczności obciążających i okoliczności łagodzących są głęboko podzielone. Niektórzy wyrażają pogląd, że wymieniony katalog nie jest konieczny do uregulowania w kodeksie karnym, ponieważ sędziowie i tak orzekają w ten sposób i że to dla nich wyraźny sygnał, że nie będą musieli się wysilać w analizie orzecznictwa [8]. Widzą w tej zmianie kolejną próbę ograniczenia procesu decyzyjnego czy samodzielności orzeczniczej sądów. Ten pogląd należy dosadnie skrytykować. Po pierwsze należy przypomnieć, że ustawodawstwo karne nie jest skierowane tylko dla wymiaru sprawiedliwości, ale także dla ogółu społeczeństwa. Jest najważniejszym przewodnikiem dla stron procesu, które nie zdecydowały się korzystać z profesjonalnego pełnomocnika, a także dla ważnego uczestnika procesu karnego, jakim jest pokrzywdzony. Proces karny powinien być przejrzysty, a normy prawne zrozumiałe. Zawiłość przepisów prawnych szkodzi obywatelom, a przede wszystkim oskarżonym w procesie karnym, którym może być ciężiej skutecznie się bronić.

Ustawodawca dokonał zmian w art. 60 § 3 k.k. (tzw. mały świadek koronny) przez uzależnienie stosowania tej instytucji, analogicznie do art. 60 § 4 k.k., od wniosku prokuratora. Zmiana ta stanowi również odpowiedź na postulaty Rzecznika Praw Obywatelskich, który proponował ujednolicenie przepisów o tzw. małym świadku koronnym. Oznacza to, że sąd będzie musiał na wniosek prokuratora zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może warunkowo zawiesić jej wykonanie w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Należy jednak uzupełnić, że z punktu widzenia ustawowych kryteriów stosowania instytucji określonej w art. 60 § 3 k.k. nie ma znaczenia fakt odmowy składania wyjaśnień, czy też brak przyznania się do winy w początkowych przesłuchaniach. Spełnienie ustawowego wymogu ujawnienia istotnych informacji nie jest ograniczone ani do pierwszego przesłuchania, ani też następnych,

natomiast zasadnicze znaczenie ma samo spełnienie nakazu ujawnienia tych istotnych informacji wobec organu powołanego do ścigania przestępstw, właśnie na etapie prowadzonego postępowania przygotowawczego, aby umożliwić temu organowi zweryfikowanie wszystkich ujawnionych przez sprawcę okoliczności jeszcze przed skierowaniem aktu oskarżenia do sądu [9]. Sąd nie będzie zobowiązany do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w każdym przypadku, a wyłącznie jeżeli taki wniosek złoży prokurator. W przypadku braku takiego wniosku sąd zawsze będzie mógł karę nadzwyczajnie złagodzić na zasadach ogólnych.

Powrót do przestępstwa

Wprowadzona zostaje również szczególna postać recydywy w art. 64a k.k. Zmiana ta spowoduje zaostrenie kary za rzeczywiście najgroźniejsze akty bezprawia popełniane przez sprawców powrotnych, atakujące jedne z najistotniejszych dóbr prawem chronionych, jak i charakteryzujące się najbardziej nagannym sposobem działania sprawcy, w odniesieniu do których potrzeba – w zakresie wzmocnienia ochrony prawnej atakowanych dóbr, jak i wzmocnienia oddziaływania prewencyjnego – jest w szczególności uzasadniona. Temu rozwiązaniu nie sprzeciwia się limitująca funkcja winy. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku recydywistów występuje co do zasady zwiększony stopień zawinienia. Zlekceważenie ostrzeżenia, jakim jest uprzednie ukaranie i odbycie kary, wskazuje, że sprawca mimo wymaganej wobec niego świadomości obowiązywania normy sankcjonowanej oraz świadomości normy sankcjonującej, która w przypadku zmaterializowania się przesłanek recydywy przewiduje wyższą karę, nie powstrzymał się od popełnienia przestępstwa, mimo posiadania świadomości zarówno tego, co może zrobić oraz jak jego zachowanie z punktu widzenia wymogów społecznych i prawnych zostanie ocenione [10].

Wnioski

Najważniejszymi funkcjami prawa karnego są: funkcja sprawiedliwościowa, funkcja ochronna i funkcja gwarancyjna. W ocenie autora, prawodawca zmieniając ustawę, zadbał o to, by wszystkie te funkcje zostały spełnione. Funkcja sprawiedliwościowa polega na zaspokajaniu poczucia sprawiedliwości osoby pokrzywdzonej przestępstwem, a także rodziny ofiary i jej grupy społecznej przez ukaranie sprawcy. Funkcja ochronna, która została prawidłowo wydobyta przed szereg, polega na tym, że prawo karne ma służyć ochronie dóbr, których istnienie i respektowanie składa się na pewien porządek społeczny. Funkcja gwarancyjna odpowiada za wyraźne określenie, co jest przestępstwem, gwarantując jednocześnie obywatelowi, że nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za czyny, których prawo za przestępstwo nie uważa [11, s. 7-8]. Ustawodawstwo karne musi stawiać przed szeregiem ochronę najważniejszych dóbr człowieka, jakimi są zdrowie, życie, wolność i wolność seksualna, które są bardzo cenne dla jednostek i państwa. Ci, którzy decydują się naruszyć te dobra, powinni ponieść za to adekwatną karę – czyli ani zbyt wysoką, ani zbyt niską – po prostu, sprawiedliwą.

*Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique
tribuendi.*

**The most recent criminal law reforms in Poland.
Is it an excessive severity or perhaps a necessity?**

Abstract

The article refers to major reforms of the Criminal Code which have taken place recently. The majority of changes were added to the Act by the 7.07.2022 and entered into force on the 1.10.2023. Those changes pose a major challenge for the Polish criminal justice system. Moreover, the article refers to the most important adjustments in the general and special parts of the Penal Code. It also assesses their legitimacy. A very significant factor which has to be highlighted here is that a number of changes have been made to the sentencing directives. Furthermore, a catalog of aggravating and mitigating circumstances for sentencing has also been specified. The author of this text strongly approves the necessary changes that have been made to the Polish Penal Code.

Keywords: penal code, punishment, criminal act, deprivation of liberty, sentencing directive.

Bibliografia

1. Gardocki L., *Prawo karne*, Wyd. 22, Wydawnictwo: C.H. Beck, Warszawa 2021.
2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 37 ze zm.).
3. Konarska-Wrzosek V., Komentarz do art. 148a [w:] A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, i inni, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. IV, Wydawnictwo: Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
4. Wyrok SA w Katowicach z 18.07.2013 r., II AKa 228/13, LEX nr 1378211.
5. Stępień K., *Szczególne okrucieństwo jako znamię kwalifikowanego typu przestępstwa zgwałcenia* – art. 197 § 3 k.k., „Przegląd Sądowy” 2000, nr 10.
6. Kluza J., *Nowy wymiar kary 30 lat pozbawienia wolności*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 2.
7. Majewski J., Komentarz do art. 53 [w:] A. Błachnio, J. Kosonoga-Zygmunt, P. Zakrzewski, J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz*, Wydawnictwo: Wolters Kulwer, Warszawa 2024.
8. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/cel-wychowawczy-kary-zniknie-z-kodeksu-karnego-projekt,510779.html>, [dostęp: 15.06.2024 r.].

9. Zgoliński I., Komentarz do art. 60 [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska-Wrzonek, Wyd. IV, Wydawnictwo: Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
10. Pietryka A., *Ściganie przestępstwa zgwałcenia. Aspekty dogmatyczne i praktyczne*, Wydawnictwo: Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
11. Gardocki L., *Prawo karne*, Wyd. 22, Wydawnictwo: C.H. Beck, Warszawa 2021.

Mediacja przyszłość rozwiązywania sporów

Karolina Kiejnich¹

Streszczenie

W artykule przeanalizowano jedną z metod polubownego rozwiązywania sporów – mediację. Mediacja jest coraz bardziej rozpowszechnioną formą rozwiązywania konfliktów. Jest ona efektywnym sposobem na rozwiązywanie zaistniałych konfliktów społecznych, metodą osiągnięcia i wypracowania satysfakcjonującego porozumienia akceptowanego przez strony sporu. To forma ugodowego procesu z udziałem bezstronnego, neutralnego i profesjonalnego pośrednika, jakim jest mediator. W artykule zostały opisane zasady obowiązujące podczas prowadzenia mediacji oraz została przybliżona osoba mediatora. Niniejszy artykuł analizuje zastosowanie mediacji w różnych dziedzinach prawa. Mediacja prezentowana jest jako ważna metoda, pozwalająca stronom decydować, jak rozwiązać konflikt.

Słowa kluczowe: mediacja, konflikt, strony sporu, polubowne metody rozwiązywania sporów, mediator.

Wstęp

Jednym ze sposobów podejścia do konfliktu jest poszukiwanie rozwiązań, które pozwolą nie tyle zażegnać konflikt, co – przede wszystkim – stworzyć możliwość zauważenia w nim ludzi – ich potrzeb i wartości. Drogą do sukcesu może być mediacja, która pozwala na dostrzeganie w konflikcie/sporze wartości mobilizującej do działania i podejmowania decyzji w życiowych kwestiach [1, s. 22]. Mediacja wywodzi się z greckiego terminu *medos*, czyli pośredniczący, neutralny, nieprzynależny do żadnej ze stron, a także łacińskiego słowa *mediare*, czyli być w środku, pośredniczyć w sporze, oraz *mediato* – pośrednictwo [2, s. 329]. Mediacja to dobrowolna metoda, w której neutralny i bezstronny mediator pomaga obydwu stronom we właściwej komunikacji oraz osiągnięciu kompromisu i zawarciu ugody. Mediacja koncentruje się głównie na tym, jakie są interesy stron i co każda ze stron uważa za sprawiedliwe i dla niej słuszne. W mediacji nie ma wygranego i przegranego, wygrywają obie strony sporu. Wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje mediacji: mediację pozasądową (umowną) – prowadzoną na wniosek co najmniej jednej ze stron lub na podstawie umowy o przeprowadzenie mediacji zawartej między mediatorem a stronami oraz mediację sądową, do której dochodzi na podstawie skierowania

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

przez sąd. W tym przypadku sąd wydaje postanowienie o skierowaniu stron do mediacji, która wszczynana jest w ramach procedury sądowej. Wszczęcie mediacji powoduje przerwanie biegu przedawnienia sprawy.

Rozwój mediacji w Polsce

Początki regulacji prawnych instytucji mediacji w polskim systemie prawnym sięgają końca lat 90. XX wieku oraz początków XXI wieku, kiedy to mediacja została wprowadzona przez ustawodawcę początkowo w 1997 r. do kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego oraz została uregulowana, w odniesieniu do dorosłych sprawców przestępstw i w stosunku do nieletnich, rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości z 1998 r. i 2001 r. Wprowadzenie instytucji mediacji do prawa karnego wynikało z aktywnego zaangażowania w propagowanie mediacji w Polsce przez Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”, współpracujące z zachodnimi ośrodkami zajmującymi się mediacją, które – tworząc Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce – przekształciło się następnie w Stowarzyszenie Polskie Centrum Mediacji, dając początek propagowaniu idei mediacji w sferze prawa cywilnego oraz doprowadzając do powołania wspomnianej wcześniej Społecznej Rady do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości [3, s. 83-86].

Mediacja w odniesieniu do spraw z zakresu szeroko rozumianego prawa cywilnego regulowana jest przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Wprowadzone przepisy i ich nowelizacje pozwoliły na prowadzenie postępowań mediacyjnych w sprawach z zakresu prawa cywilnego, tj. w sprawach o zapłatę, w sprawach rodzinnych, gospodarczych czy pracowniczych. Rozwój mediacji w Polsce oraz dostrzeżenie potrzeby jej stosowania spowodowało również dalszy rozwój oraz dokonanie nowelizacji w tym zakresie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o finansach publicznych, ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej, czy w nowej ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Zasady mediacji

Bez względu na rodzaj zaistniałego konfliktu, a także rodzaj mediacji (karna, rodzinna, rówieśnicza) widoczne są w niej powtarzalne zasady. Mediacja powinna cechować się:

- a) Dobrowolnością – kodeks postępowania cywilnego stanowi, iż mediacja jest dobrowolna. Strony dobrowolnie wyrażają zgodę na udział w postępowaniu mediacyjnym. Na pierwszym spotkaniu obowiązkiem mediatora jest odebranie od stron dobrowolnej zgody na mediację. Zgoda ta może być cofnięta na każdym etapie trwania mediacji przez każdą ze stron, o czym należy je na wstępie poinformować. Jednakże sankcją za nieusprawiedliwioną odmowę podjęcia mediacji, w przypadku kiedy strona uprzednio wyraziła zgodę na mediację, może być obciążenie strony uchylającej się kosztami procesu (art. 103 § 2 k.p.c.) [4].

Wiąże się to z przystąpieniem do mediacji w dobrej wierze i dobrowolnym wypełnianiem wszystkich zobowiązań przyjętych na siebie w trakcie mediacji. Dobrowolność dotyczy również zawarcia ugody, tzn. strona ma prawo odmówić jej podpisania, ponieważ nie jest związana tym, że wcześniej brała udział w jej formułowaniu i wyraziła zgodę na wszystkie warunki. A zatem od gotowości stron zależy, czy zechcą do niej przystąpić, jak również czy ostatecznie zdecydują się zawrzeć porozumienie. Istotną rolę co do gwarantowania faktycznej dobrowolności udziału w mediacji w przypadku, kiedy kieruje do niej sąd, odgrywa przekazanie przez sędziego wyczerpujących wyjaśnień na temat tej procedury. Im lepiej poinformowane są strony o zasadach, celach i konkretnych regułach mediacji, tym bardziej świadomą decyzję mogą podjąć o uczestnictwie bądź rezygnacji z udziału w niej.

- b) Bezstronnością – w świetle art. 1833 k.p.c. mediator powinien zachować bezstronność przy prowadzeniu mediacji. Bezstronność mediatora oznacza, iż nie przychyli się on do racji żadnej ze stron. Powinien również prowadzić mediację w taki sposób, aby ewentualna nierównowaga między stronami nie wpływała na przebieg mediacji oraz ostateczny rezultat.
- c) Akceptowalnością – strony muszą zaakceptować osobę mediatora i jego pomoc w dochodzeniu do porozumienia. Oznacza to, że strony zgadzają się na jego obecność i są gotowe słuchać i poważnie brać pod uwagę jego sugestie dotyczące radzenia sobie z dzielącymi je nieporozumieniami. Mogą również na początku mediacji uzgodnić z mediatorem reguły, których następnie w jej toku powinny przestrzegać. Każda ze stron ma prawo poprosić o zmianę mediatora. Proces mediacji kieruje się też pewnymi regułami i zasadami. Zostają one ustalone na początku wspólnego posiedzenia i zaakceptowane przez wszystkich uczestników mediacji. W przypadku braku akceptacji reguł i zasad, mediacja nie może być przeprowadzona [5].
- d) Neutralnością – mediator jest neutralny co do przedmiotu sporu i znalezionych rozwiązań, kwestia jak rozwiązać spór należy do stron. Neutralność określa strukturę relacji (brak konfliktu interesów) oraz postawę mediatora wobec meritum sporu. Mediator nie podpowiada stronom własnych rozwiązań, nawet gdyby uznał je za lepsze. Ta zasada wyraża się przez szacunek wobec samostanowienia stron sporu. Mediator też nie narzuca stronom swojego światopoglądu i wartości [6, s. 24].
- e) Poufnością – ustawodawca zagwarantował również niejawnosć postępowania mediacyjnego – art. 1834 § 1 k.p.c., zaś mediator zobowiązany jest zatrzymać w tajemnicy fakty, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zgodnie zwolnią go z tego obowiązku. Efektem pracy mediatora ze stronami jest spisana ugoda i protokół lub sprawozdanie. Protokół lub sprawozdanie zawierają jedynie informacje o tym, kto brał udział w mediacji, ile było spotkań mediacyjnych, gdzie się odbywały. Mediator nie zamieszcza nigdzie informacji o przebiegu mediacji [7, s. 324].

Osoba mediatora

Mediatorem może być osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca w pełni z praw publicznych. Należy pamiętać o tym, iż mediatorem nie może być sędzia, z wyjątkiem sędziów w stanie spoczynku. Mediatorem może być osoba wpisana na listę stałych mediatorów prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego lub wpisana na listę mediatorów prowadzoną przez organizację pozarządową w zakresie swoich zadań statutowych. Mediator nie ma władzy podejmowania decyzji merytorycznych. Jego celem jest pomoc zwaśnionym stronom w dobrowolnym osiągnięciu ich własnego, wzajemnie akceptowanego porozumienia w spornych kwestiach. Jest osobą kierującą wspólną dyskusję stron dążących do wypracowania wspólnego porozumienia. Zasady, którymi powinni kierować się mediatorzy, zawarte są w kodeksie etycznym mediatorów polskich, uchwalonym przez Społeczną Radę do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości. Kodeks ten składa się z 12 następujących zasad:

1. Mediator powinien prowadzić postępowanie mediacyjne w oparciu o zasadę samodzielności i autonomii stron konfliktu.
2. Mediator powinien w swym postępowaniu kierować się przede wszystkim dobrem i interesami stron.
3. Mediator powinien dbać o zapewnienie dobrowolności udziału stron w postępowaniu mediacyjnym.
4. Mediator powinien tak postępować, aby wszystkie strony sporu znały i rozumiały istotę procesu mediacji, rolę mediatora i warunki ewentualnego porozumienia.
5. Mediator nie powinien podejmować się pomocy w rozwiązywaniu konfliktu, gdy nie ma pełnego przekonania o swoich kompetencjach, które pozwolą mu prowadzić postępowanie rzetelnie.
6. Mediator nie powinien prowadzić postępowania mediacyjnego, jeśli nie jest w stanie zachować bezstronności lub usunąć wątpliwości co do swojej bezstronności.
7. Mediator powinien zachowywać poufność postępowania mediacyjnego, zarówno przed jego rozpoczęciem, w trakcie, jak i po jego zakończeniu.
8. Mediator powinien unikać konfliktu interesów ze stronami i bezzwłocznie rozwiązywać wszelkie wątpliwości co do tej kwestii.
9. Mediator nie powinien przyjmować żadnych korzyści od stron z wyjątkiem uzgodnionego wynagrodzenia. Nie powinien też czerpać korzyści z kierowania stron do innych specjalistów.
10. Mediator w swojej działalności informacyjnej i marketingowej nie powinien wprowadzać w błąd stron i opinii publicznej co do swoich kwalifikacji, kompetencji, doświadczenia, zakresu usług i opłat.

11. Mediator powinien dostarczać stronom jasnych i jednoznacznych informacji co do swojego wynagrodzenia i wszelkich kosztów związanych z postępowaniem, w którym uczestniczą.
12. Mediator powinien pogłębiać swoje kompetencje zawodowe w celu jak najlepszego służenia uczestnikom mediacji [8, s. 38].

Mediacja w sprawach cywilnych i rodzinnych

Głównym celem mediacji w sprawach cywilnych jest doprowadzenie do zawarcia takiego układu pomiędzy zwaśnionymi stronami, który będzie dla nich rozwiązaniem konfliktu. Mediacja może być prowadzona we wszystkich sprawach cywilnych, w których dopuszczalne jest zawarcie ugody, np. w sporach: o podział spadku, o zniesienie współwłasności, przy realizacji umów cywilnoprawnych, sąsiedzkich i lokalowych. Mediację w sprawach rodzinnych można zakwalifikować do zakresu spraw cywilnych. Do polskiego prawodawstwa instytucja mediacji rodzinnych wprowadzona została na mocy Kodeksu postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw. Art. 1831 § 2 k.p.c. stanowi, że mediacja w sprawach rodzinnych może być prowadzona na podstawie postanowienia sądu kierującego strony do mediacji, bądź też umowy stron (mediacja umowna) poprzez wyrażenie zgody na mediację, gdy druga strona o nią wnioskowała. Konflikty rodzinne są specyficzne, na tle innych rodzajów sporów. Te, mające miejsce w rodzinie, stawiają zarówno przed sędziami, jak i mediatorami szczególne wyzwania. Uznając specyfikę spraw rodzinnych i szczególne wyzwania, jakie ten typ spraw stawia przed mediatorem, wskazano, że stały mediator powinien posiadać wiedzę teoretyczną oraz praktyczne umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji – art. 436 § 4 k.p.c. Jako mediatora sąd może wyznaczyć również kuratora sądowego lub też osobę wskazaną przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne – art. 436 § 3 k.p.c. Konflikt rodzinny charakteryzuje się, przede wszystkim, wielowątkowością oraz długim okresem narastania. Dotykają bliskich relacji, które wiążą się z emocjonalnymi i psychologicznymi potrzebami oraz istotnymi wartościami społecznymi. Pojawiające się w efekcie silne emocje utrudniają racjonalną analizę i skupienie się na planowaniu przyszłości. Mediacja daje doskonałe efekty przy opracowaniach przez strony konfliktu porozumień dotyczących zwłaszcza sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, czy utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Strony mogą w ramach mediacji opracować sobie między innym szczegółowy harmonogram kontaktów z dzieckiem, udział w decyzjach dotyczących rozstrzygania istotnych spraw oraz sposoby i zasady pokrywania kosztów utrzymania oraz wychowania dziecka. Należy przy tym pamiętać, że mediacja nie jest doradztwem ani terapią.

Mediacja w sprawach karnych

W przypadku spraw karnych mediacja ma na celu sprawiedliwość naprawczą: zadośćuczynienie i naprawę wyrządzonych przestępstwem szkód materialnych i moralnych. Daje pokrzywdzonemu możliwość wyrażenia jego uczuć, potrzeb oraz oczekiwań. Sprawcy natomiast pozwala przyjąć odpowiedzialność za skutki

przestępstwa oraz podjąć związane z nią działania [9, s. 15]. Głównym przedmiotem zainteresowania w sprawiedliwości karnej jest przestępstwo oraz przestępca. Nie ma w niej niestety zbyt dużo miejsca dla pokrzywdzonego. W sprawiedliwości naprawczej łamanie prawa skutkuje ukaraniem sprawcy i naprawieniem szkody, a pokrzywdzony ma możliwość aktywnego uczestniczenia w podjęciu decyzji. W centrum uwagi są problemy i potrzeby pokrzywdzonego. Mediacja przy pomocy bezstronnej i neutralnej osoby, jaką jest mediator, może ułatwić sprawcy zrozumienie wyrządzonej krzywdy pod względem psychologicznym, a nawet rozwinąć w nim umiejętność empatii [10, s. 8]. Sprawy karne do mediacji kieruje głównie sąd lub prokuratura, ale same strony sporu również mogą wnioskować o jej przeprowadzenie. Organ kierujący sprawę do postępowania mediacyjnego powinien być przekonany, że zachodzi potrzeba podjęcia takiej decyzji w tym zakresie, mając na uwadze, aby nie doszło do skierowania do mediacji w przypadku braku podstaw oskarżenia na podstawie zebranych dowodów. Dlatego też w momencie kierowania sprawy na drogę postępowania mediacyjnego konieczne jest sprawdzenie, czy nadaje się ona do takiego postępowania, a to zależy nie tylko od wagi czynu przestępczego, ale w dużym stopniu od sytuacji, w jakiej znajdują się strony konfliktu karnego oraz od ich postaw [11, s. 10-12]. Przykładowo do mediacji nie powinny trafiać sprawy: mafijne, dotyczące zorganizowanej przestępczości, z których wynika, że oskarżony jest bardzo zdemoralizowany, był wielokrotnie karany, wykazuje znaczne nasilenie agresji oraz odznacza się niskim poziomem empatii. Jeśli osoba pokrzywdzona ma postawę nadmiernie roszczeniową, nietolerancyjną, jest wrogo nastawiona do sprawcy i nieskłonna do kompromisu, również w takiej sytuacji nie powinniśmy kierować sprawy do mediacji, ponieważ z góry skazana jest na niepowodzenie. Tak jak w postępowaniu sądowym, w którym strony są chore psychicznie, upośledzone lub o głęboko zaburzonej strukturze osobowości. Z przyczyn technicznych sprawy z dużą liczbą oskarżonych, pokrzywdzonych bądź czynów, tworzące dla mediatora problemy związane z prowadzeniem postępowania, też nie są przeznaczone na mediację. Mogą natomiast trafiać sprawy, gdy przestępstwo ma charakter jednostkowy, przypadkowy.

Mediacja w sprawach gospodarczych

W obrocie gospodarczym trudno jest uniknąć sporów. Przewlekłość postępowania jest jedną z głównych przyczyn skarg przedsiębiorców. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest niewielkie wykorzystanie przez przedsiębiorców alternatywnych dla sądów powszechnych metod rozwiązywania sporów. Brak odpowiedniej wiedzy przedsiębiorców w tym zakresie, w dużej mierze przyczynia się do tego, że przedsiębiorcy jeszcze niezbyt często korzystają z instytucji mediacji. Upowszechnianie systemu polubownych metod rozwiązywania sporów gospodarczych jest istotne z punktu widzenia interesu przedsiębiorców, gdyż wysoki koszt wieloinstancyjnego postępowania sądowego oraz zbyt długie dochodzenie przez przedsiębiorców praw i należności w obrocie gospodarczym w dużej mierze stanowią barierę dla rozwoju przedsiębiorczości. Możliwość szybkiego odzyskania

pieniędzy przy niewielkich kosztach, wraz z dyskrecją mediacji gospodarczych tworzą ich atrakcyjność oraz przyczyniają się do jej rosnącej popularności. Mediacja daje szansę utrzymania dotychczasowych dobrych relacji między stronami. W zasadzie do mediacji z zakresu prawa gospodarczego można kierować każdy spór i konflikt, w którym dopuszczalne jest zawarcie ugody, a w szczególności sprawy dotyczące sporów o zobowiązania finansowe, o nieetyczne działania konkurencyjne, o niezrealizowane usługi oraz inne. W efekcie polubownego załatwienia sprawy istnieje możliwość modyfikacji sposobu spłaty zadłużenia, np.: rozłożenie wierzytelności na raty, zmiana terminów płatności poszczególnych rat, umorzenie części wierzytelności bądź odsetek lub możliwość dodatkowego zabezpieczenia interesów wierzyciela, choćby przez ustanowienie zastawu, hipoteki, poręczenie osoby trzeciej czy wystawienie weksla. Podkreślić również należy, że jeśli dojdzie do zawarcia ugody – zarówno w sprawach gospodarczych, jak i cywilnych – ze skierowania sądu do mediacji, strona, która poniosła koszty, wnosząc sprawę do sądu, otrzyma zwrot 75% opłaty sądowej, co jest ogromną zaletą mediacji. Firma również nie traci wizerunkowo. Jednak, aby doszło do zawarcia porozumienia, musi nastąpić przede wszystkim wola rozwiązania sporu. Mediator w tym pomaga, szukając przyczyny konfliktu przy pomocy właściwie dobranych pytań, mając na celu doprowadzenie do zawarcia ugody stanowiącej jednocześnie konstruktywne rozwiązanie dla każdej ze stron [12, s. 5-8].

Podsumowanie

Reasumując, zaletą mediacji jest możliwość stosowania jej w różnych dziedzinach prawa. Atrakcyjność mediacji dla stron niebywale stanowi możliwość „kontrolowania” przebiegu sporu oraz wyniku. Mediacja jest przykładem niewładczej ingerencji w spór osoby trzeciej, która pośredniczy w dojściu do porozumienia. Mediacja pozwala na podjęcie próby polubownego rozwiązania konfliktu oraz wpływa na poszukiwanie rozwiązań, które będą korzystne w przyszłości. Dla stron pozostających w stałych relacjach rodzinnych, sąsiedzkich, handlowych itp. najwyższą zaletą jest właśnie możliwość budowania dobrych kontaktów na następne lata. Mediacja daje możliwość wypracowania reguł postępowania między stronami. Mediacja nie jest panaceum na wszystkie spory, ale jest to procedura, z której warto i trzeba korzystać. Jeżeli nawet mediacja nie zakończy się ugodą to i tak zawsze warto próbować. Ta alternatywna metoda rozwiązywania sporów znalazła swoje miejsce w polskim porządku prawnym i stała się komplementarnym elementem wymiaru sprawiedliwości. Upowszechnianie polubownych metod rozwiązywania konfliktów i sporów jest również mechanizmem wspierającym proces kształtowania postaw społeczeństwa obywatelskiego.

Mediation the future of dispute resolution

Summary

The article analyzes one of the methods of amicable resolution of disputes – mediation. Mediation is an increasingly popular form of conflict resolution. It is an effective way to resolve existing social conflicts, a method of achieving and developing a satisfactory agreement accepted by the parties to the dispute. It is a form of conciliatory process with the participation of an impartial, neutral and professional intermediary, such as a mediator. The article describes the rules applicable during mediation and introduces the person of the mediator. This article examines the use of mediation in various areas of law. Mediation is presented as an important method that allows the parties to decide how to resolve the conflict.

Keywords: mediation, conflict, parties to the dispute, amicable methods of resolving disputes, mediator.

Bibliografia

1. Zienkiewicz A., *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007.
2. Zajączkowska M. J., *Sposoby komunikowania się mediatora ze stronami w przyjętych strategiach mediacyjnych*, [w:] *Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecznym*, red. Martyna Plucińska, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2014.
3. K. Sułkowski, *Mediacja w polskim prawie karnym*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2017, nr 35.
4. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tj. Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296.
5. <https://www.sc.org.pl/co-robimy/centrum-mediacji/zasady-mediacji/>, [dostęp: 07.06.2024 r.].
6. Gójska A., Huryn V., *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, C.H. Beck, Warszawa 2007.
7. Grudziecka M., Książek J., *Narodziny idei wprowadzenia mediacji Polsce*, [w:] *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny*, red. A. Lewicka-Zelent, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
8. Bieliński A., *Uwagi wstępne na temat mediacji*, [w:] *Sądy polubowne i mediacja*, red. J. Olszewski, C.H. Beck, Warszawa 2008.
9. *O alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów*, informator Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2010.
10. Bargiel-Matusiewicz K., *Negocjacje i mediacje*, Warszawa 2014.

11. Rękas A., *Mediacja w polskim prawie karnym*, broszura Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2011.
12. Pieckowski S., *Mediacja w sprawach gospodarczych*, broszura Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2011.

Zmiany w zamówieniach publicznych – certyfikacja wykonawców

Aleksandra Kucharska¹

Streszczenie

W artykule przeanalizowano jedną z nowych zmian wprowadzonych w prawie zamówień publicznych, jaką jest certyfikacja. Szczegółowo omówiono nowe regulacje oraz zidentyfikowano potencjalne wyzwania związane z ich wdrożeniem. Certyfikacja wykonawców zamówień publicznych ma na celu zwiększenie ich wiarygodności i daje większe nadzieje na rzetelność podmiotów posiadających taki certyfikat. Choć nie zapewnia gwarancji, certyfikat stanowi pewne ułatwienie w ocenie wykonawców. Z drugiej strony, proces ten ma również na celu zmniejszenie obciążeń biurokratycznych zarówno dla wykonawców, jak i dla zamawiających. W niniejszym artykule omówiono zarówno korzyści, jak i potencjalne trudności związane z certyfikacją wykonawców w kontekście zamówień publicznych.

Słowa kluczowe: certyfikacja, wykonawcy, prawo zamówień publicznych, wyzwania.

Wstęp

Słowo „certyfikacja” wywodzi się z łacińskiego wyrażenia *certus facere*, co oznacza „uczynić coś bezpiecznym”. W kontekście zamówień publicznych oznacza to potwierdzenie lub deklarację, że dana ocena zgodności wykazała spełnienie określonych wymagań, często poprzez zewnętrzny audyt. Widocznym dowodem tego potwierdzenia jest wydany certyfikat, który świadczy o zgodności z wymaganymi standardami [1].

Certyfikacja wykonawców w prawie zamówień publicznych stanowi istotny element systemu zamówień publicznych, który ma na celu zapewnienie, że wykonawcy biorący udział w przetargach publicznych spełniają określone wymagania jakościowe i kompetencyjne. Proces ten jest kluczowy dla zachowania transparentności, równości i uczciwości w postępowaniach przetargowych, a także dla zapewnienia, że publiczne środki są wydatkowane w sposób efektywny i odpowiedzialny.

16 kwietnia 2024 roku na stronach Rządowego Centrum Legislacji opublikowano projekt ustawy o certyfikacji wykonawców zamówień publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw [2]. Ustawa ma na celu wprowadzenie nowych zasad dotyczących certyfikacji wykonawców biorących udział w zamówieniach publicznych,

¹ Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

mające na celu podniesienie jakości realizowanych zamówień oraz zwiększenie transparentności procesów przetargowych.

Cele i znaczenie ustawy

Ustawa ma na celu uregulowanie procesu certyfikacji wykonawców zamówień publicznych, co pozwoli na:

1. Potwierdzenie braku podstaw do wykluczenia: Certyfikat będzie dowodem, że wobec wykonawcy nie zachodzą podstawy wykluczenia z postępowania przetargowego. Obejmuje to również możliwość przeprowadzenia tzw. *self-cleaningu*, czyli samooczyszczenia się przez wykonawcę w ramach procedury certyfikacji.
2. Potwierdzenie zdolności do realizacji zamówienia: Certyfikat będzie świadczył o tym, że wykonawca posiada odpowiednie doświadczenie, zasoby techniczne i organizacyjne oraz wykwalifikowaną kadrę niezbędną do należytego wykonania zamówienia publicznego.

Projekt ustawy o certyfikacji wykonawców zamówień publicznych oraz zmianie niektórych innych ustaw wprowadza istotne zmiany mające na celu poprawę jakości i efektywności realizowanych zamówień publicznych. Nowe przepisy, które wejdą w życie 1 lipca 2025 roku, mają na celu zapewnienie transparentności i uczciwości w procesach przetargowych, a także zwiększenie konkurencyjności i wiarygodności wykonawców [2]. Mimo pewnych wyzwań, wprowadzenie ustawy ma potencjał znacząco poprawić funkcjonowanie rynku zamówień publicznych w Polsce [4].

Przepisy ustawy mają mieć zastosowanie do zamówień publicznych w rozumieniu ustawy prawo zamówień publicznych, z wyjątkiem zamówień w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa w rozumieniu art. 7 pkt 36 ustawy prawo zamówień publicznych [5].

W Polityce zakupowej państwa na lata 2022-2025 przewidziano wprowadzenie certyfikacji wykonawców. Certyfikat ten miałby potwierdzać wiarygodność podmiotu na rynku zamówień publicznych i mógłby być używany w przetargach w całej Unii Europejskiej, co ułatwiłoby przedsiębiorcom z sektora MSP dostęp do zamówień publicznych. Dzięki posiadaniu certyfikatu wykonawca nie musiałby każdorazowo składać obszernej dokumentacji potwierdzającej jego kompetencje. Głównym celem certyfikacji jest łatwe i szybkie potwierdzanie zdolności wykonawcy do realizacji zamówienia publicznego [6].

Po uzyskaniu certyfikatu w Polsce, wykonawcy mogliby korzystać z niego w postępowaniach o zamówienia publiczne na terenie całej Unii Europejskiej. Jest to rozwiązanie prawne:

1. Przewidziane w Polityce Zakupowej państwa z dnia 2 lutego 2022 r. [7].
2. Oparte na regulacjach unijnych, a konkretnie na art. 64 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/24/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie zamówień publicznych, która uchyliła dyrektywę 2004/18/WE, pozostawiając państwom członkowskim decyzję o wdrożeniu tego rozwiązania do swojego systemu prawnego [8].

Obecnie, zgodnie z Prawem zamówień publicznych, wykonawcy w Polsce nie mogą uzyskać krajowej certyfikacji ani otrzymać certyfikatu. Jednakże, mają możliwość skorzystania z certyfikatów wydanych w innych państwach członkowskich UE. Ważne jest również to, że zgodnie z § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii [9], jeśli wykonawca jest wpisany do urzędowego wykazu zatwierdzonych wykonawców lub posiada certyfikat wydany przez akredytowaną jednostkę spełniającą europejskie standardy certyfikacji, może on zamiast standardowej dokumentacji dostarczyć zaświadczenie o wpisie do wykazu lub certyfikat. Ocena ważności tych dokumentów pozostaje jednak w gestii zamawiającego.

Fakultatywność posługiwania się certyfikatem

Warto podkreślić, że będzie to decyzja wykonawcy, czy chce dobrowolnie ubiegać się o certyfikat i korzystać z niego w procesie starania się o zamówienia publiczne zgodnie z przepisami Prawa zamówień publicznych. To od niego zależeć będzie, czy wykaże swoją sytuację podmiotową tradycyjnie, stosując standardowe środki dowodowe określone w przepisach, czy też zdecyduje się na skorzystanie z certyfikatu. Certyfikacja będzie zatem stanowić opcję dodatkową, funkcjonującą równolegle do dotychczasowych procedur [10].

Wykorzystanie certyfikatu podczas ubiegania się o zamówienia publiczne będzie możliwe bez względu na wartość zamówienia. Innymi słowy, wykonawcy będą mogli przedstawić certyfikat w celu potwierdzenia swojej sytuacji podmiotowej, zgodnie z zapisami projektu ustawy [3].

Oznacza to, jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy, że wykonawcy będą mogli przedstawić certyfikat w celu potwierdzenia swojej sytuacji podmiotowej w następujących postępowaniach:

1. W postępowaniu o udzielenie zamówienia klasycznego (zgodnie z art. 7 pkt 33 Ustawy prawo zamówień publicznych) [4].
2. W postępowaniu o udzielenie zamówienia na usługi społeczne i inne szczególne usługi (zgodnie z art. 7 pkt 34 Ustawy prawo zamówień publicznych [4],
3. W postępowaniu o udzielenie zamówienia sektorowego (zgodnie z art. 7 pkt 35 Ustawy prawo zamówień publicznych) [4].
4. W procedurach udzielania zamówień nieobjętych stosowaniem ustawy prawo zamówień publicznych, w tym również w przypadku zamówień publicznych o wartości mniejszej niż 130 000 zł.

Celem wprowadzenia instrumentu certyfikacji wykonawców jest szersze otwarcie rynku zamówień publicznych dla małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) oraz wzmocnienie ich potencjału ekonomicznego. Ministerstwo Rozwoju i Technologii, pracujące nad koncepcją certyfikacji, zakłada, że ograniczy ona obowiązki formalne związane ze składaniem dokumentów przez wykonawców, a także uprości i przyspieszy weryfikację ich sytuacji przez zamawiających.

Jeżeli wykonawca zdecyduje się na certyfikację, będzie mógł uniknąć wielokrotnego gromadzenia i składania licznych dokumentów w poszczególnych postępowaniach (np. zaświadczeń z US czy ZUS, informacji z KRK). Dokumenty te będą składane jednorazowo na potrzeby certyfikacji. Następnie, przez cały okres ważności certyfikatu, wykonawca będzie mógł go używać do pozyskiwania kolejnych zamówień publicznych, w tym do wykazania braku podstaw wykluczenia z udziału w konkretnym postępowaniu. Zasadniczym celem certyfikacji wykonawców będzie zatem potwierdzenie zdolności wykonawcy do realizacji zamówień publicznych w określonym okresie, dłuższym niż jedno postępowanie [15].

Certyfikację będą przeprowadzać niezależne, wyspecjalizowane podmioty, niepowiązane z zamawiającymi. Na podstawie złożonych dokumentów, podmioty te zweryfikują sytuację wykonawcy pod kątem spełniania określonych wymagań [16, s. 1].

Tab. 1. Istota rozwiązań ujętych w projekcie [17]

Korzyści płynące z certyfikacji	
Dla zamawiających	Dla wykonawców
1. przyspieszenie procesu kwalifikacji podmiotowej wykonawców 2. możliwość polegania na ustaleniach jednostki certyfikującej: • wsparcie merytoryczne dla zamawiających • skuteczniejsza weryfikacja wykonawców 3. możliwość przeznaczenia większej ilości czasu na analizę merytoryczną oferty 4. zmniejszenie ryzyka związanego z błędną weryfikacją wykonawców 5. redukcja liczby odwołań do Krajowej Izby Odwoławczej	1. zmniejszenie formalności związanych z udziałem w postępowaniu o udzielenie zamówienia: • brak konieczności gromadzenia dokumentów oraz oświadczeń na potrzeby poszczególnych postępowań • ograniczenie liczby wyjaśnień dotyczących dokumentów składanych zamawiającemu 2. wstępne potwierdzenie sytuacji wykonawcy, co zwiększa przewidywalność działalności na rynku zamówień publicznych 3. podniesienie poziomu profesjonalizacji oraz przejrzystości procesu weryfikacji wykonawcy: • weryfikacja dokonywana przez wyspecjalizowany i niezależny od wyniku postępowania podmiot

Certyfikaty będą wydawane przez akredytowane jednostki certyfikujące, które spełniają wymagania zgodne z odpowiednimi normami europejskimi. W związku z tym w projekcie założono:

- utworzenie systemu instytucjonalnego obejmującego: I. podstawy wykluczenia z udziału w postępowaniu II. warunki udziału w postępowaniu
- możliwość uzyskania certyfikatu przez wykonawców, którzy mogą następnie wykorzystać w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego, aby potwierdzić brak podstaw do wykluczenia z postępowania lub posiadanie określonych zdolności i zasobów [2].

Rodzaje certyfikacji i certyfikatów

W projekcie ustawy przewidziano możliwość uzyskania dwóch rodzajów certyfikatów:

1. Certyfikatu potwierdzającego brak podstaw do wykluczenia („certyfikacja niepodlegania wykluczeniu”) – umożliwia on potwierdzenie, że wykonawca nie podlega wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia zgodnie z art. 108 ust. 1 pkt. 1-5, ust. 2 lub art. 109 ust. 1 pkt. 1-5 i 7-10 Prawa zamówień publicznych.
2. Certyfikatu potwierdzającego zdolność do należytego wykonania zamówienia („certyfikacja zdolności wykonawcy”) – potwierdza on posiadane doświadczenie, kwalifikacje, uprawnienia zawodowe, które wykonawca może wykorzystać do spełnienia warunków udziału w konkretnym postępowaniu.

Warto podkreślić, że przepisy projektu ustawy odnoszą się do potwierdzenia zdolności do należytego wykonania zamówienia, a nie bezpośrednio do spełniania warunków udziału w postępowaniu. Dzieje się tak, ponieważ warunki udziału są formułowane przez zamawiającego dopiero na etapie postępowania o udzielenie zamówienia. Natomiast certyfikacja pozwala wykonawcy na wcześniejsze potwierdzenie swoich zdolności w wyspecjalizowanej jednostce certyfikującej, które mogą odpowiadać tym warunkom.

Wykonawca będzie mógł wnioskować o potwierdzenie zdolności w wybranych przez siebie kategoriach warunków udziału w postępowaniu, zgodnie z art. 112 ust. 2 Ustawy prawo zamówień publicznych. Dzięki temu będzie mógł wykazać posiadanie zdolności, które zamawiający „standardowo” wymagają do spełnienia warunków udziału, takich jak określona zdolność finansowa lub ekonomiczna, doświadczenie, wykształcenie, kwalifikacje zawodowe, potencjał techniczny oraz kadrowy.

Tab. 2. Podział potwierdzanych zdolności do należytego wykonania zamówienia [19]

Rodzaj potwierdzanych zdolności	Zakres podawanych przez wykonawcę informacji
zdolność do występowania w obrocie gospodarczym oraz uprawnienia do prowadzenia określonej działalności gospodarczej lub zawodowej (art. 112 ust. 2 pkt. 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych)	określenie, czy certyfikacja ma polegać na sprawdzeniu i potwierdzeniu przez podmiot certyfikujący wymienionych kwestii, takich jak przynależność do określonej organizacji, posiadanie konkretnej licencji lub zezwolenia
zdolność finansowa lub ekonomiczna (art. 112 ust. 2 pkt 3 ustawy prawo zamówień publicznych)	określenie zakresu zdolności, który ma być potwierdzony w certyfikacie – w tym celu wykonawca wskazuje np. wysokość rocznych przychodów, posiadane środki finansowe lub zdolność kredytową, wysokość ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w zakresie prowadzonej działalności w danym obszarze, które mają być potwierdzone w procedurze certyfikacji

Cd. Tab. 2.

Rodzaj potwierdzanych zdolności	Zakres podawanych przez wykonawcę informacji
zdolność techniczna lub zawodowa (art. 112 ust. 2 pkt 4 ustawy prawo zamówień publicznych)	określenie poziomu zdolności do należytego wykonania zamówienia ustalonego przez prawodawcę, który ma zostać poddany weryfikacji – w tym przypadku, poziomy zdolności dotyczące warunków udziału w przetargu na roboty budowlane, obejmujące wymagane doświadczenie, wykształcenie lub kwalifikacje zawodowe wykonawcy bądź osób wyznaczonych przez wykonawcę do realizacji zamówienia, zostaną określone w rozporządzeniu wydanym na podstawie ustawy

Przewiduje się, że minister odpowiedzialny za sprawy gospodarki, na podstawie fakultatywnego upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 projektu ustawy, będzie mógł określić w rozporządzeniu poziomy zdolności technicznych lub zawodowych, które będą odnosiły się do warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia na usługi i dostawy. Utworzenie „standardowych” poziomów zdolności jest kluczowe dla zapewnienia efektywności systemu certyfikacji zdolności wykonawców. Te poziomy będą wykorzystywane nie tylko do określenia zakresu certyfikacji przez wykonawcę, ale również, w zasadzie, do opisywania warunków udziału w przetargach przez zamawiających. Umożliwi to porównywanie wymagań zamawiających w konkretnych przetargach ze zdolnościami wykonawców potwierdzonymi w certyfikatach.

Projektodawcy podkreślają, że jeśli wykonawca przedstawi certyfikat potwierdzający posiadanie doświadczenia na poziomie równym lub wyższym niż wymagany przez zamawiającego w dokumentach zamówienia, zamawiający nie będzie musiał samodzielnie szczegółowo weryfikować doświadczenia wykonawcy. Wystarczy, że sprawdzi ważność certyfikatu oraz zgodność poziomu wskazanego w certyfikacie z poziomem określonym w dokumentach zamówienia [2].

Certyfikacja zdolności wykonawców będzie przede wszystkim dotyczyć weryfikacji wykonawców realizujących roboty budowlane. W ramach tych zamówień określono rodzaje prac budowlanych, do których można stosować wystandaryzowane poziomy zdolności wykonawców, oceniane na podstawie spełniania warunków udziału w postępowaniu [12, s. 1]. Planowane jest również rozszerzenie certyfikacji na dostawy i usługi.

W uzasadnieniu projektu ustawy podano: „Z katalogu kategorii zamówień i odpowiadających im poziomów zdolności zamawiający będą mogli korzystać na zasadzie dobrowolności. Takie rozwiązanie ma na celu »łagodne« wprowadzanie standaryzacji formułowania warunków udziału w postępowaniu, stawianych przez zamawiających w przetargach, tam gdzie standaryzacja jest możliwa”.

Podsumowanie

Celem projektowanej ustawy jest uporządkowanie procedury certyfikacji w polskim prawie, umożliwiającej wykonawcom staranie się o uzyskanie certyfikatu potwierdzającego ich status jako podmiotu gotowego do uczestnictwa w przetargach publicznych prowadzonych przez zamawiających z Unii Europejskiej. Co z kolei pozwoli wykonawcom udowodnić, że nie mają przeszkód do udziału w przetargach publicznych, a także potwierdzi ich zdolność do prawidłowego wykonania takich zamówień (np. posiadanie odpowiedniego doświadczenia, zasobów technicznych i organizacyjnych, wykwalifikowanej kadry), zgodnie z zakresem określonym w certyfikacie. Dodatkowo, procedura ta będzie obejmować możliwość samoczyszczenia (*self-cleaning*), co pozwoli na usunięcie ewentualnych przeszłościowych nieprawidłowości w sytuacji wykonawców.

Stanowi kluczowy element zapewniający efektywność i transparentność procesu weryfikacji zdolności technicznych i zawodowych wykonawców. Wobec powyższego w doktrynie niejednokrotnie pojawia się pytanie, czy wprowadzenie certyfikacji nie wpłynie negatywnie na procedury udzielania zamówień publicznych, tak jak miało to miejsce w przypadku innych rozwiązań mających na celu elastyczność i uproszczenie postępowań. Przykładem może być tutaj Jednolity Europejski Dokument Zamówienia (JEDZ), który miał uprościć procedury, ale w rzeczywistości spowodował liczne turbulencje proceduralne, często omawiane przez Krajową Izbę Odwoławczą (KIO). Certyfikacja powinna unikać tych samych problemów, zapewniając jednocześnie skuteczność i łatwość stosowania w przetargach publicznych [5]. Konkludując, opisany proces to poważne wyzwanie stojące przed ustawodawcą, który powinien tak zmodyfikować istniejące przepisy prawne, aby zapobiec wystąpieniu podobnych problemów.

Changes in public procurement – certification of contractors

Summary

This article examines one of the new changes introduced in public procurement law, namely certification. It discusses the new regulations in detail and identifies potential challenges to their implementation. Certification of public procurement contractors aims to increase their credibility and gives greater hope for the reliability of certified entities. While it does not provide a guarantee, the certificate provides some facilitation in the evaluation of contractors. On the other hand, the process also aims to reduce the bureaucratic burden for both contractors and procurers. This article discusses both the benefits and potential difficulties of contractor certification in the context of public procurement.

Keywords: certification, contractors, public procurement law, challenges.

Bibliografia

1. Słownik języka polskiego PWN, [dostęp: 07.06.2024 r.].
2. <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-certyfikacji-wykonawcow-zamowien-publicznych-oraz-zmianie-niektorych-innych-ustaw>, [dostęp: 07.06.2024 r.].
3. <https://www.monitor-zamowien.pl/artukul/certyfikacja-wykonawcow>, [dostęp: 07.06.2024 r.].
4. Ustawa z dnia 11 września 2019 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2022, poz. 1710).
5. <https://www.prawo.pl/biznes/certyfikaty-w-zamowieniach-publicznych-jest-propozycja,526052.html>, [dostęp: 07.06.2024 r.].
6. Uchwała nr 6 Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 2022 r. w sprawie przyjęcia Polityki zakupowej państwa (M.P. 2022 poz. 125) .
7. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/24/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie zamówień publicznych, uchylająca dyrektywę 2004/18/WE (Dz.U.UE.L.2014.94.65).
8. Rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z 23 grudnia 2020 r. w sprawie podmiotowych środków dowodowych oraz innych dokumentów lub oświadczeń, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy – (Dz.U. poz. 2415).
9. A. Gawrońska-Baran, Projekt ustawy o certyfikacji wykonawców w zamówieniach publicznych, Legalis 2024 (el.).
10. <https://www.portalzp.pl/nawosci/certyfikaty-wykonawcow-w-2025-roku-jest-nowy-projekt-ustawy-o-certyfikacji-w-zamowieniach-publicznych-33179.html> [dostęp: 07.06.2024 r.].
11. Sendrowski P., Polityka zakupowa państwa – narzędzie wsparcia uczestników rynku zamówień publicznych czy martwy przepis w ustawie?’, LEX/el. 2023.
12. Opracowanie własne na podstawie: <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-certyfikacji-wykonawcow-zamowien-publicznych-oraz-zmianie-niektorych-innych-ustaw>, [dostęp: 07.06.2024 r.].

Stan wojenny a prawa człowieka: Analiza ograniczeń podstawowych praw

Dominik Podworski¹

Streszczenie

Artykuł omawia wpływ stanu wojennego na prawa człowieka, koncentrując się na ograniczeniach podstawowych praw obywatelskich i wolności w kontekście polskiego prawa oraz międzynarodowych standardów. W pierwszej części tekstu przedstawiona jest rola godności człowieka jako źródła jego praw, z odniesieniem do kluczowych dokumentów historycznych i filozoficznych. W drugiej części opisane są warunki wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, jak również mechanizmy kontrolne i ograniczenia, które mają na celu ochronę praw obywateli. Trzecia część artykułu analizuje konstytucyjne ograniczenia praw i wolności w czasie stanu wojennego, wskazując, które prawa nie mogą być zawieszone oraz jakie zasady muszą być przestrzegane przez władze. Artykuł kończy się refleksją na temat wyzwań związanych z zachowaniem równowagi między bezpieczeństwem narodowym a ochroną praw człowieka.

Słowa kluczowe: stan wojenny, stany nadzwyczajne, godność człowieka, prawa i wolności, ograniczenia podstawowych praw.

Wstęp

Stan wojenny jest jednym z najbardziej ekstremalnych środków, jakie państwo może podjąć w odpowiedzi na zagrożenie zewnętrzne lub wewnętrzne. Wprowadzenie stanu wojennego wiąże się z poważnymi konsekwencjami dla podstawowych praw człowieka i wolności obywatelskich. W demokratycznych państwach prawa człowieka stanowią fundamentalne wartości, które powinny być chronione i respektowane w każdych okolicznościach. Jednak w sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak stan wojenny, zachodzi konieczność znalezienia równowagi pomiędzy zapewnieniem bezpieczeństwa państwa a ochroną tych praw. Prawa człowieka wywodzą się z idei godności ludzkiej, która uznawana jest za niepodważalny fundament wszelkich wolności i uprawnień jednostki. Historia wielokrotnie udowodniła, że ochrona praw człowieka jest kluczowym elementem stabilności społecznej i politycznej. W literaturze przedmiotu, filozofowie i prawnicy, tacy jak John Locke czy Immanuel Kant, wskazywali na niezbywalność i uniwersalność praw wynikających z samej natury człowieka. Dokumenty takie jak Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

z 1789 roku czy Karta Narodów Zjednoczonych z 1945 roku, ustanowiły międzynarodowe standardy ochrony praw jednostki, które są respektowane przez większość współczesnych państw. Mimo tego, historia XX wieku, a szczególnie doświadczenia II wojny światowej, pokazały, jak łatwo prawa te mogą być naruszone w obliczu nadzwyczajnych okoliczności. Obozy koncentracyjne, procesy norymberskie czy późniejsze konflikty zbrojne, uwiaryściły potrzebę stworzenia mechanizmów prawnych, które zapewnią ochronę godności i podstawowych wolności, nawet w najtrudniejszych czasach. W Polsce konstytucja z 1997 roku zawiera przepisy, które regulują wprowadzenie stanu wojennego oraz określają granice ograniczeń praw i wolności obywatelskich. Art. 30 konstytucji uznaje godność człowieka za źródło wszelkich praw i wolności, co podkreśla jej fundamentalne znaczenie. Jednak wprowadzenie stanu wojennego, zgodnie z art. 229 i następnymi, pozwala władzy publicznej na daleko idące ograniczenia, co rodzi pytania o adekwatność i proporcjonalność takich działań. Celem niniejszej pracy jest analiza wpływu stanu wojennego na prawa człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem ograniczeń, jakie mogą być wprowadzone w imię zapewnienia bezpieczeństwa państwa. W pracy zostanie przedstawiona geneza i rozwój idei praw człowieka, charakterystyka stanu wojennego oraz analiza konstytucyjnych ograniczeń praw i wolności w tym okresie. Poprzez te rozważania, praca ma na celu ukazanie, jak w praktyce wygląda ochrona praw jednostki w warunkach nadzwyczajnych i jakie są granice ingerencji władzy państwowej w te prawa.

Godność jako źródło praw człowieka

Prawa człowieka obecnie stanowią nierozdzielny fundament systemu prawa w Polsce oraz w wielu innych państwach. Od początków istnienia cywilizacji filozofowie debatowali na temat istoty i sensu praw człowieka. Historia wielokrotnie udowadniała, że prawa te stanowiły główny temat w dyskursach politycznych, międzynarodowych, a także moralnych. Jednym z pierwszych dokumentów, w którym zostały poruszone rozważania na temat godności człowieka i innych praw, które z niej się wywodzą, jest *Drugi Traktat o Rządzie* Johna Locke'a. W dziele napisanym przez angielskiego filozofa człowiek jest uznany jako stworzenie racjonalne i świadome swoich czynów, a zatem potrzebuje on uznania swoich praw i wolności [1, s. 41-47]. Refleksje te wielokrotnie doprowadzały do krwawych konfliktów między uboższymi kastami społeczeństwa a bardziej uprzywilejowanymi obywatelami. Sztandarowym przykładem wymienianym w literaturze przedmiotu jest rewolucja francuska z 14 lipca 1789 roku. Deklaracje mieszczaństwa francuskiego odnosiły się do takich haseł jak: równość, braterstwo i wolność [2]. Dorobek pozostawiony przez rewolucjonistów francuskich znajduje swe odwołanie w preambule Konstytucji Republiki Francuskiej: „Lud francuski proklamuje uroczyste swoje przywiązanie do Praw Człowieka i do zasad suwerenności narodowej, tak jak zostały one określone w Deklaracji z roku 1789, potwierdzonej i uzupełnionej przez Wstęp do Konstytucji z roku 1946” [3].

Dla rozwoju znaczenia praw człowieka istotną była również konstytucja Stanów Zjednoczonych). W szczególności wyróżnia się nie tyle samą konstytucję, co poszczególne deklaracje stanów, takich jak: Wirginia, Maryland czy Massachussets. Ważnym czynnikiem łączącym dokumenty z 1789 oraz głoszone hasła jest bezpośrednie odwołanie do równości wszystkich obywateli, prawa do życia oraz wolności. Prawa te określano niezbywalnymi nadanymi przez samego twórcę, a ich istnienie jest niezależne od przedstawicieli władzy.

Prawa człowieka stały się jednym z najważniejszych tematów w XX wieku, zaraz po wydarzeniach z II wojny światowej. Obrazy, które miały miejsce w obozach koncentracyjnych, niejednokrotnie stanowiły główny temat rozważań w kontekście praw i wolności człowieka, a także szeroko rozumianej godności.

Temat cierpienia i dehumanizacji stanowił istotny wątek podczas procesu norymberskiego. Całkowite odrzucenie prawa naturalnego na rzecz norm prawa pozytywnego doprowadziłoby do „ustawowego bezprawia” [4]. Organizacje międzyrządowe, a także większość państw, uznały, że czysta teoria prawa stanowi groźne narzędzie, które może doprowadzić do chaosu. Wobec tego stwierdzono, iż istnieje obiektywna godność osoby ludzkiej, z której wywodzą się wszystkie inne podstawowe prawa i wolności człowieka [5, s. 1-2]. Istota ludzka określana jest również jako *homo noumenon*, czyli istota moralna, której godność nie może być wzruszana przez inne podmioty posiadające władztwo [1]. Określenie człowieka jako istoty moralnej przypisane zostało Immanuelowi Kantowi, który twierdził, że człowiek nie może być jedynie podmiotem wykonującym czyjeś żądania i cele, ponieważ wtedy byłby jedynie instrumentem bez własnej, wewnętrznej świadomości [6, s. 111-112]. Paradygmat godności, który został opisany przez Kanta stanowi o tym, jak ważne jest również wewnętrzne poczucie tego co dobre, a co złe. W związku z rewolucją aksjologiczną dokonaną w połowie XX wieku organizacje międzynarodowe ustanowiły trzy kluczowe dokumenty dla rozwoju i ochrony praw człowieka. Pierwszym z nich jest Karta Narodów Zjednoczonych z 1945 roku, w której bezpośrednio zawarto odwołanie do podstawowych praw człowieka w tym do godności i wartości życia. Preambuła do wyżej wymienionego traktatu stanowi, iż poszanowanie godności człowieka jest elementem niezbędnym do zachowania pokoju na międzynarodowej arenie politycznej. To właśnie zakłócenia pomiędzy jednostką a państwem doprowadzają do eskalacji konfliktów, które następnie przenoszą się na sytuację światową [5, s. 1-2]. Przykłady nieposzanowania godności człowieka możemy zaobserwować w ostatnich latach na przykładzie państwach, w których panuje reżim autorytarny m.in.: Republika Białorusi, Islamska Republika Iranu, Federacja Rosyjska. Karta Narodów Zjednoczonych z uwagi na uznanie przez większość państwa świata, stanowi również „quasi konstytucję”, na podstawie której wydawane były kolejne dokumenty, między innymi: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka oraz Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje pierwszy z wyżej wymienionych aktów, ponieważ stanowi on podstawę praw naturalnych człowieka. W szczególności dokument ten normuje kwestie prawa wolności obywatelskiego, prawa politycznego

oraz socjalnego [7]. Zwolennicy, jak i sceptycy powrotu prawa naturalnego, w większości zgodzili się, że godność ludzka musi stanowić fundament praw człowieka we wszystkich współczesnych konstytucjach, umowach międzynarodowych i umowach międzynarodowych o zasięgu lokalnym [7]. Wobec tego, uznanie godności za fundament, z którego wywodzą się pozostałe prawa człowieka zawierają, między innymi: Amerykańska Konwencja Praw Człowieka, Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Konstytucja Republiki Włoskiej, Konstytucja Republiki Federacji Niemiec [5].

W Polskiej ustawie zasadniczej z 1997 roku w art. 30 godność człowieka została ujęta w sposób następujący: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych” [8]. Artykuł 30 konstytucji stanowi, że godność człowieka jest nadana z samego faktu bycia człowiekiem. Oznacza to, że jest ona w pełni niezależna od władz publicznych, co więcej, państwo ma obowiązek strzec godności obywateli. Ponadto prawo godności człowieka ma pierwszeństwo przed prawem pozytywnym.

P. Tuleja podkreśla, że godność należy również rozpatrywać na trzech płaszczyznach. Po pierwsze godność człowieka jest podstawą systemu prawa naturalnego. Po drugie godność należy rozumieć jako fundament konstytucyjnych praw człowieka, gdyż została ona wymieniona na pierwszym miejscu w rozdziale drugim. Ostatnie ujęcie godności należy rozumieć jako prawo podmiotowe do ochrony godności.

Problematyczne jest dokładne określenie, czym jest godność człowieka oraz w jakich sytuacjach jest ona naruszana. Należy zaznaczyć, że definiowanie terminu „godność” może być problematyczne z uwagi na różnice kulturowe oraz rozwój cywilizacyjny państw, pomimo że godność obejmuje każdego człowieka i nie może być ona naruszana. „Godność człowieka” to również termin, który w ostatnich latach pojawia się w wielu dziedzinach naukowych, socjologii, psychologii, prawie, administracji, politologii, pedagogice, medycynie. Termin ten również stał się dość „modny” w dyskusjach politycznych i społecznych, na przykład tak jak miało to miejsce po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny z dnia 22 października 2020 roku w sprawie K 1/20, o niezgodności art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec wyroku politycy oraz działacze społeczni podkreślali, że jest to ingerencja władzy w życie społeczne obywateli, godzące w ich godność. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, również podkreślił, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest niezgodny z art. 8 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności [9].

Aborcja jest tematem, który wzbudza ambiwalentne odczucia nie tylko wśród Polek i Polaków, ale również stanowi poważny dylemat kulturowy dla innych państw. Łącząc temat godności człowieka z prawem do aborcji, dochodzimy do pytania,

skoro godność jednostki przysługuje z samego faktu bycia człowiekiem od urodzenia, to czy takie samo prawo przypada również nienarodzonemu dziecku. Zgodnie z rzymską paremią *nasciturus pro iam nato habetur, quotiens de commodis eius agitur*, „ilekroć chodzi o dobro nienarodzonego dziecka, należy je traktować, jakby było poczęte”. Obecnie takiej informacji nie znajdziemy w PDPC, ponieważ stanowi ona, iż „każdy ma prawo do życia”. W definicji nie ma określenia, czy każdy jest tożsamy z nienarodzonym. Precyzyjniej wskazuje to Deklaracja Praw Dziecka, która stanowi, że „dziecko potrzebuje specjalnej ochrony, zwłaszcza prawnej, tak przed, jak i po narodzeniu”.

Kwestia godności człowieka jest również podnoszona w dyskursach dotyczących eutanazji, płatnego dawstwa narządów, a także surogacji. Z ostatnich lat adekwatnym przykładem jest pandemia COVID-19, a *sensu stricto* obostrzenia z nią związane – kontrole policji, izolowanie chorych i nakładanie obostrzeń oraz zakazów, w wyniku czego doszło do wielokrotnych naruszeń praw człowieka i nadużyć władzy publicznej.

Charakterystyka stanu wojennego

Stan wojenny to jeden ze stanów nadzwyczajnych, o których stanowi ustawa zasadnicza Rzeczypospolitej Polskiej – rozdział XI art. 229. Wprowadzenie stanu wojennego wymaga spełnienia określonych przesłanek, są to: zewnętrzne zagrożenie państwa, zbrojna napaść na terytorium Rzeczypospolitej lub zobowiązania wobec umowy międzynarodowej do wspólnej obrony przeciw agresji np. w art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego z dnia 4 kwietnia 1949 r. oraz w art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych. W wymienionych przez konstytucję przypadkach, prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, w postaci rozporządzenia, może wprowadzić stan wojenny na obszarze całego państwa lub jedynie na jego części. Sejm natomiast, który sprawuje funkcję kontrolną, ma możliwość uchylecia rozporządzenia.

Przesłanka „zewnętrzne zagrożenie państwa” ma charakter nieostry, co pozwala na szeroką interpretację dla egzekutywy. W ostatnich latach możemy przywołać przypadek eksplozji rakiety w Przewodowie, co również możemy interpretować jako zewnętrzne zagrożenie. Sprecyzowanie art. 229 konstytucji odnajdziemy w Ustawie z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Ustawa o stanie wojennym). Ustawa o stanie wojennym stanowi, że przez zewnętrzne zagrożenie państwa należy rozumieć taki stan faktyczny, w którym celowe działania obcego państwa godzą w niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej, dążą do przerwania ciągłości granic, niepodzielności terytorium lub naruszają ważny interes albo zmierzają do poważnego zakłócenia normalnego funkcjonowania państwa [10].

Kolejną przesłanką, o której stanowi konstytucja, jest zbrojna napaść na terytorium Rzeczypospolitej. Zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych (art. 51), każde państwo ma prawo do samoobrony w przypadku celowej agresji innych państw [11]. Należy podkreślić, że napaść zbrojna jest pojęciem, w skład którego wchodzi takie

działania jak: użycie wojsk w celu ataku, zrzućenie bomb na terytorium innego państwa, wysłanie dronów bojowych, zablokowanie portów lub wybrzeży. Katalog działań zbrojnej napaści nie ma charakteru *numerus clausus*. Karta Narodów Zjednoczonych dopuszcza również inne działania, które mogą zostać uznane za przejaw zbrojnej napaści.

Ostatnią przesłanką pozwalającą wprowadzić stan wojenny jest zobowiązanie Polski wobec innych państw w postaci wspólnej obrony przeciw agresorowi na podstawie umów międzynarodowych (nie tylko ratyfikowanych). Obecnie Rzeczpospolita Polska jest zobowiązana do udzielenia pomocy państwom należącym do układu północnoatlantyckiego, o czym stanowi art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego [12].

Wprowadzenie stanu wojennego jest kompetencją Prezydenta RP, który realizuje swoje zadanie na wniosek Rady Ministrów. W przedłożonym suwerenowi państwa wniosku musi znajdować się uzasadnienie wprowadzenia stanu wojennego, obszar jego obowiązywania, a także ograniczenia praw i wolności człowieka [8]. Dokument ten oprócz podpisu prezydenta wymaga również kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów.

W przypadku, gdy prezydent RP podpisze rozporządzenie o wprowadzeniu stanu wojennego, następnie ma obowiązek w ciągu 48 godzin przedstawić je sejmowi [8]. Istotną rolę w procesie wprowadzania stanu wojennego ma sejm, ponieważ pełni on funkcję kontrolną. W chwili, gdyby postanowienia zawarte w rozporządzeniu o wprowadzeniu stanu wojennego naruszałyby, w stopniu nieproporcjonalnym do zagrożenia, prawa człowieka i obywatela, sejm może uchylić bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów [8]. W ten sposób zostaje zachowana funkcja kontrolna sejmu w procesie wprowadzania stanu wojennego. Należy również zaznaczyć, że jeżeli prezydent nie przedstawi sejmowi rozporządzenia o stanie wojennym w ciągu 48 godzin, wówczas ono wygasa, a ponowny termin nie może zostać przywrócony. Nie oznacza to jednak, że proces zostaje wstrzymany. Sejm dalej ma możliwość rozpatrzyć rozporządzenie i podjąć stosowną decyzję. Jest to podyktowane doniosłością i wyjątkowością sytuacji. Sejm ma możliwość jedynie uchylić rozporządzenie bezwzględną większością głosów, co oznacza, że rozporządzenie wchodzi w życie w sytuacji, gdy sejm go nie uchyli. Prezydent natomiast, na wniosek Rady Ministrów, dalej ma możliwość ponownego wydania rozporządzenia o wprowadzeniu stanu wojennego.

Wprowadzenie stanu wojennego może dotyczyć części terytorium lub całości państwa. Należy jednak zauważyć, że stan wojenny, który miałby obowiązywać jedynie na części terytorium Rzeczypospolitej, w obecnych realiach jest dyskusyjny. Patrząc na to, że Rzeczypospolita nie jest państwem o dużej powierzchni, kłopotliwe byłoby bronienie się jedynie na części terytorium, wówczas gdy reszta kraju funkcjonowałaby w normalnych warunkach. Pod uwagę można również wziąć obecne technologie i uzbrojenie, które swoim zasięgiem rażenia pokrywają spore obszary. Nie jest możliwym, żeby wyizolować jedynie część państwa, podczas gdy pozostałe tereny będą normalnie funkcjonowały [13]. W dzisiejszych realiach za wschodnimi granicami Rzeczypospolitej możemy obserwować działania wojenne na terytorium

Ukrainy w związku z wojną napastniczą Federacji Rosyjskiej. Dnia 24 lutego 2022 roku prezydent Ukrainy, Wołodymyr Zełenski ukazem wprowadził stan wojenny na terytorium całego państwa [14]. Wydarzenia te potwierdzają tezę, że kłopotliwe jest wprowadzenie stanu wojennego jedynie na części terytorium, ponieważ rakiety wyrzucane przez Federację Rosyjską trafiają nie tylko na wschodnią część Ukrainy, ale również na tereny zachodnie. Oznacza to, że Ukraina, która jest państwem większym i szerszym niż Polska, ma problem z utrzymaniem porządku na całym terenie. Oczywiście skala konfliktu może być różna, niemniej zasięg działań obecnych broni jest na tyle duży, że problematyczne byłoby odizolowanie części terytorium ze strefy wojennej.

Należy również podkreślić, że ustawa o stanie wojennym wskazuje, że zewnętrznym zagrożeniem mogą być również działania o charakterze terrorystycznym lub cyberterrorystycznym [10]. Z perspektywy zagrożeń i obronności w dzisiejszych czasach, na szczególną uwagę zasługują cyberataki, które mogą rozprzestrzeniać się po całym kraju w ciągu kilku minut. Przykładem cyberataku, który faktycznie zagrażał bezpieczeństwu państwa, jest atak rosyjskich hakerów przeprowadzony w 2007 roku na Estonię [15].

Konstytucyjne ograniczenia praw i wolności człowieka w okresie stanu wojennego

Stan wojenny to jeden z wyjątków, który pozwala władzy publicznej na ograniczenie wolności i praw obywatela, o czym stanowi art. 228 pkt. 3 i 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawodawca chciał w ten sposób zwiększyć swobodę działań organów państwowych tak, aby umożliwić, jak najszybsze zażegnanie stanu nadzwyczajnego. W obliczu tak daleko idącego władztwa organów państwowych w prawa i wolności obywateli, ustawodawca wprowadził szereg przesłanek, które muszą zostać spełnione, żeby wprowadzić dany stan nadzwyczajny. Konstytucja nakłada jednak na organy państwowe konkretne ograniczenia. Po pierwsze, działania władzy państwowej muszą być adekwatne w stosunku do występującego zagrożenia. Po drugie, działania te mają zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa. Tutaj moglibyśmy się zacząć zastanawiać, co ustawodawca miał na myśli wprowadzając termin „normalne funkcjonowanie”. Jeżeli przyjmiemy, że normalne funkcjonowanie państwa było przed wprowadzeniem stanu wojennego, to oznacza, że władze państwowe powinny dążyć do odwołania stanu wojennego. Czy w takim razie, poddanie się za cenę oddania części terytorium możemy uznać za przywrócenie stanu normalnego funkcjonowania? Jeżeli nie, to czy strata ludności na rzecz zachowania terytorium jest już powrotem do normalnego funkcjonowania? Wydaje się, że pierwsza opcja nie jest do końca adekwatna, ponieważ skoro władze danego państwa mają możliwość oddania części terytorium za względny spokój, to powinny te działania wdrożyć zanim rozpocznie się konflikt zbrojny.

Ponadto w art. 233 pkt 1 konstytucji zostały enumeratywnie wymienione prawa i wolności człowieka, które podczas stanu wojennego i stanu wyjątkowego, nie mogą zostać ograniczone, są to m.in.: godność człowieka, obywatelstwo, ochrona życia,

humanitarne traktowanie, ponoszenie odpowiedzialności karnej, dostęp do sądu, dobra osobiste, sumienie i religia, petycje, rodzina i dziecko. Ustawodawca zdecydowanie ograniczył władztwo organów państwowych w celu obrony praw i wolności jednostki. W punkcie 2 z kolei ustawodawca ogólnie stwierdza, iż niedopuszczalne jest ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu rasy, płci, języka, wyznania, pochodzenia społecznego lub jego braku, urodzenia czy majątku. Jest to wzmocnienie pozycji jednostki w okresie stanu wojennego. Zastanawiające jest natomiast, że ustawodawca enumeratywnie wymienił, z jakich powodów nie można dyskryminować obywatela w okresie stanu wojennego lub wyjątkowego, czego nie zrobił w art. 32 pkt 2. Można więc potraktować art. 233 pkt 2 jako normę szczegółową wobec wcześniej wyrażonej zasady równości. Przepis ten jednak nie ma zastosowania w sytuacji zagrożenia klęską żywiołową, a zatem stosowany jest art. 32 pkt 2.

Ograniczenia praw i wolności człowieka – Ustawa o stanie wojennym

W czasie stanu wojennego to wojewoda został wymieniony w ustawie jako organ odpowiedzialny za wnioskowanie o ograniczenie praw i wolności obywatela lub ich odwołanie czy złagodzenie – może to również robić z własnej inicjatywy, o ile właściwość ta nie została zastrzeżona dla innych organów. Rozdział czwarty ustawy o stanie wojennym doprecyzowuje, które wolności i prawa człowieka mogą być w całości lub częściowo ograniczone.

W art. 18 pkt. 1 ustawodawca zawarł, że ograniczenia praw i wolności człowieka dotyczą wszystkich osób fizycznych, zamieszkałych lub przebywających czasowo na terytorium stanu wojennego, a także, osób prawnych, jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej prowadzących działalność lub mających siedzibę na terenie objętym stanem wojennym.

Ustawodawca wymienia zatem wszystkie osoby, które podlegają ograniczeniom na danym terytorium. Wśród osób objętych stanem wojennym zostali wskazani również Ci, którzy „czasowo” przebywają na danym terytorium, czyli mogą to być między innymi: studenci, turyści, pracownicy w delegacji, imigranci zarobkowi. Jest to o tyle ważne, że znalezienie się w strefie stanu wojennego, będzie prowadziło do ograniczeń praw i wolności.

Kolejnym istotnym artykułem jest możliwość wprowadzenia przez władze państwowe cenzury prewencyjnej obejmującej materiały prasowe w rozumieniu ustawy – prawo prasowe. W konstytucji w art. 54 ust. 1 i ust. 2 znajdziemy informację, że cenzura prewencyjna jest zakazana, a każdemu zapewnia się wolność wypowiedzi w wyrażaniu swoich poglądów i myśli, a także pozyskiwania informacji. Ustawodawca jednak za pośrednictwem art. 31 ust. 3 pozwala na ograniczenie konstytucyjnych wolności jeżeli istnieją ku temu ważne przesłanki m.in.: dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. W ten sposób art. 233 ust. 1 konstytucji, zezwala na ograniczenie wolności prasy, jednak nie określa w jakim zakresie, jakich instrumentów miałyby używać państwo. Podobnie art. 21 ust. 1 Ustawy

o stanie wojennym, nie charakteryzuje na jaką skalę miałyby być prowadzona cenzura, jedynie wymienia, iż kontroli miałyby być podawane przesyłki, listy, wiadomości, przekazy radiowe, telewizyjne itp. Art. 21 ust. 8 pkt 1 i pkt 2 określają, że Rada Ministrów w drodze rozporządzenia określa organy cenzury i kontroli, zakres ich działania, sprawność i szybkość postępowania. Pozostawiona zostaje zatem furтка dla władzy wykonawczej, która ma prawo wprowadzenia ograniczenia przekazu medialnego.

Dziś również możemy obserwować, że wiele informacji zostaje zatajonych przed opinią publiczną i media nie są dopuszczane do niektórych wydarzeń np. tak jak miało to miejsce w przypadku granicy polsko-białoruskiej. Również zdecydowano o niepuszczaniu dziennikarzy na pewien obszar. Należy jednak zauważyć pewne zjawisko, które występuje na całym świecie i niejako powoduje, że art. 21 ust. 1 Ustawy o stanie wojenny przestaje obowiązywać. Wielokrotnie dla bezpieczeństwa i ograniczeniu rozpowszechniania dezinformacji blokowane są przekazy medialne np. zdjęcia i filmy z wojny, morderstw, osób pokrzywdzonych, tortur, gwałtów i innych tego typu treści. Pomimo zakazów i pewnej kontroli, treści te i tak się przedostają za pośrednictwem wiadomości przez komunikatory internetowe, chaty czy portale społecznościowe. Obecnie możliwości oferowane przez sieci internetowe są niemożliwe do skontrolowania przez władze. Nawet jeżeli na portale dziennikarskie zostałyby nałożona cenzura, to i tak pozostaną pewne furtki, których nie sposób ominąć. Pozostaje jedynie możliwość ocenzurowania i odłączenia na czas wojny Rzeczypospolitej Polskiej od sieci internetowej, tak jak w przypadku Korei Północnej, chociaż to rodziłoby pytania, czy takie działania nie godzą w inne prawa i wolności jednostki, a nawet jeżeli, to i tak pozostawałyby treści, które, mimo wszystko, przedostawałyby się do opinii publicznej.

Wnioski

Ze względu na swoją ogromną wagę, temat ograniczeń podstawowych praw w okresie stanu wojennego wymaga szczególnej uwagi. Ograniczenia te stawiają pod znakiem zapytania podstawowe prawa i wolności jednostki, co rodzi wiele dyskusji i kontrowersji. Niemniej jednak, nawet w obliczu tak drastycznych środków, prawa człowieka powinny być szanowane i bronić jako fundament demokratycznego państwa prawa, w szczególności godność, która stanowi źródło wszelkich praw człowieka. W praktyce, stan wojenny jest instytucją skrajną, gdzie władze państwowe, konfrontowane z poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego, muszą podjąć decyzje o ograniczeniu swobód obywatelskich. Jest to moment, w którym demokratyczne państwo prawa staje przed próbą swojej wytrzymałości moralnej i instytucjonalnej. Dlatego też, aby ograniczenia były adekwatne i niezbyt obciążające dla jednostki, powinny być one ściśle uzasadnione, czasowe oraz proporcjonalne do istniejącego zagrożenia.

Ważne jest, aby ograniczenia podstawowych praw były wprowadzane z zachowaniem zasad praworządności i przestrzeganiem zasady proporcjonalności. W tym kontekście istotne jest również nadzorowanie działań organów państwowych

przez niezależne instytucje, takie jak sądy czy organy kontrolne, aby zapobiec ewentualnym nadużyciom władzy.

W obliczu wyzwań, jakie niesie ze sobą stan wojenny, niezmiennie istotne jest, aby społeczeństwo zachowało czujność i aktywnie uczestniczyło w procesie demokratycznym. Ochrona praw człowieka wymaga zaangażowania wszystkich obywateli oraz trwałego dążenia do budowy społeczeństwa opartego na zasadach wolności, sprawiedliwości i równości.

Podsumowując, choć stan wojenny może prowadzić do tymczasowego ograniczenia pewnych swobód obywatelskich, to jednak fundamenty demokratycznego państwa prawa oraz podstawowe prawa i wolności jednostki powinny być zawsze chronione i szanowane, nawet w najtrudniejszych czasach. Ostatecznie, to właśnie poszanowanie praw człowieka stanowi najlepszą drogę do pokoju, stabilności i sprawiedliwości społecznej.

Martial Law and Human Rights: An Analysis of Fundamental Rights Restrictions

Summary

The article discusses the impact of martial law on human rights, focusing on the restrictions of fundamental civil rights and freedoms in the context of Polish law and international standards. The first part of the text presents the role of human dignity as the source of human rights, with references to key historical and philosophical documents. The second part describes the conditions for the imposition of martial law in Poland, as well as the control mechanisms and limitations aimed at protecting citizens' rights. The third part of the article analyzes the constitutional restrictions on rights and freedoms during martial law, indicating which rights cannot be suspended and what principles must be observed by the authorities. The article concludes with a reflection on the challenges of maintaining a balance between national security and the protection of human rights.

Keywords: martial law, states of emergency, human dignity, rights and freedoms, restrictions of fundamental rights.

Bibliografia

1. Mrozek, J.J., *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et lex” 2014, nr 1.
2. <https://www.liberties.eu/pl/stories/liberte-egalite-fraternite/43532>, [dostęp: 20.03.2024 r.].

3. *Konstytucja Francji*. Wyd. 2 uaktual. Tłum. Wiesław Skrzydło. Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe, 2005.
4. <https://warhist.pl/ciekawostka/formula-radbrucha/>, [dostęp: 20.03.2024 r.].
5. Krukowski, J., *Przyrodzona godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka w porządku międzynarodowym i konstytucyjnym*, „Ethos” 1999, nr 12.
6. Galewicz, W., *Pokusy i grzechy wiary pragmatycznej. Immanuel Kant o wewnętrznym kłamstwie*, „Roczniki Filozoficzne/Annales de Philosophie /Annals of Philosophy” 2004, vol. 52, no. 2.
7. <http://www.jstor.org/stable/43409783>. Accessed 27 Oct. 2023, [dostęp: 24.03.2024 r.].
8. Osiatyński W., *Prawa człowieka i ich granice*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2011.
9. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
10. <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/najnowszy-wyrok-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka33>, [dostęp: 25.03.2024 r.].
11. Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2091).
12. Karta Narodów Zjednoczonych Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz.U. z 1947 r. Nr 23, poz. 90 z późn. zm.).
13. Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 87, poz. 970).
14. <https://sip-1lex-1pl-1idkh6m5705bc.han.uniwersytetradom.pl/#/commentary/587599219/396659/hackowska-monika-red-konstytucja-rzeczypospolitej-polskiej-komentarz?cm=URELATIONS>, [dostęp: 4.04.2024 r.].
15. <https://poland.mfa.gov.ua/pl/news/wyjasnienia-ministerstwa-oswiaty-i-na-uki-ukrainy-dotyczace-perspektywy-kontynuacji-studiow-w-ukrainie-dla-studentow-zagranicznych>, [dostęp: 4.04.2024 r.].
16. Wrona-Vlgut J., *Cyberprzestrzeń a prawo międzynarodowe. Status quo i perspektywy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020.

Przepadek pojazdów mechanicznych w prawie karnym

Gabriela Szczepańska¹, Hubert Boniecki², Jakub Cichocki³

Streszczenie

Instytucja przepadku pojazdów mechanicznych w polskim prawie karnym jest ważnym narzędziem w walce z przestępstwami związanymi z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości. Przepadek pojazdu jest możliwy na podstawie wyroku sądowego, ale istnieją wyzwania, takie jak brak precyzyjnych definicji i kryteriów, co prowadzi do różnych praktyk sądowych oraz obawy o nadużycia ze strony organów ścigania. Przepadek pojazdu w polskim *Kodeksie karnym* z 1997 roku służy pozbawieniu sprawcy korzyści z przestępstwa oraz przedmiotów użytych do jego popełnienia, mając charakter represyjny i prewencyjny. Wyróżnia się trzy grupy przedmiotów podlegających przepadkowi: bezpośrednio pochodzące z przestępstwa, służące do popełnienia przestępstwa oraz objęte zakazem ustawowym. W 2023 roku wprowadzono zmiany legislacyjne dotyczące przepadku pojazdów mechanicznych prowadzonych przez nietrzeźwych kierowców. Nowe przepisy przewidują przepadek pojazdu w przypadkach prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających, zwłaszcza jeśli spowodowano wypadek. Jednak zmiany te budzą kontrowersje, szczególnie w kontekście odpowiedzialności osobistej, ponieważ mogą dotknąć właścicieli pojazdów, którzy nie są sprawcami przestępstwa. Przewidziano wyjątki, takie jak możliwość zapłaty równowartości pojazdu, gdy nie jest on własnością sprawcy. Od kwietnia 2024 roku przepisy dotyczące konfiskaty pojazdów uległy dalszym zmianom. Przepadek pojazdu będzie opcjonalny i dotyczy tylko przypadków, gdy kierowca ma powyżej 1,5 promila alkoholu we krwi i spowodował wypadek. W przypadku zmian legislacyjnych stosuje się przepisy bardziej korzystne dla sprawcy. Wnioski wskazują na konieczność dokładnego uregulowania norm prawnych dotyczących przepadku pojazdów, aby uniknąć nadużyć i zapewnić równowagę między egzekwowaniem prawa a poszanowaniem praw jednostki. Przepadek pojazdów pełni istotną rolę prewencyjną i represyjną, ale wymaga dalszego dopracowania w polskim systemie prawnym.

Słowa kluczowe: przepadek, konfiskata, pojazd mechaniczny, zmiany legislacyjne, ustawodawca, prawo karne, stan po spożyciu, stan nietrzeźwości.

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

² Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

³ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

Wstęp

Instytucja przypadku pojazdów mechanicznych w polskim prawie karnym jest kluczowym narzędziem w walce z różnego rodzaju przestępstwami związanymi z tymi środkami transportu, np. kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Przepadku można dokonać na podstawie wyroku sądowego, który może być wydany w ramach postępowania karnego dotyczącego przestępstw związanych z pojazdami mechanicznymi. Jednak, mimo że instytucja ta ma na celu zapewnienie skutecznej ochrony porządku publicznego, istnieją pewne wyzwania z nią związane. Po pierwsze, brak precyzyjnych definicji oraz jednoznacznych kryteriów decydujących o przepadku pojazdu może prowadzić do interpretacyjnych sporów oraz różnych praktyk sądowych w poszczególnych przypadkach. Ponadto istnieją także obawy dotyczące możliwego nadużywania tej instytucji przez organy ścigania, co może prowadzić do naruszenia praw własności osób, których pojazdy zostały zarekwirowane. Dlatego też analiza obecnego stanu prawnego w kontekście przypadku pojazdów mechanicznych oraz możliwość jego usprawnienia i ulepszenia stają się niezwykle istotna.

W niniejszym artykule skupimy się na głównych aspektach tej instytucji, jej zastosowaniach praktycznych oraz potencjalnych propozycjach reform mających na celu zwiększenie przejrzystości, skuteczności i sprawiedliwości w zakresie przypadku pojazdów mechanicznych w polskim prawie karnym.

Instytucja przypadku w *Kodeksie karnym z 1997 roku*

Przepadek to instytucja prawa karnego w Polsce o charakterze represyjnym i prewencyjnym, która polega na przeniesieniu własności danych przedmiotów ściśle związanych z popełnionym przestępstwem z chwilą uprawomocnienia się wyroku na rzecz Skarbu Państwa [1]. Jego głównym celem jest pozbawienie sprawcy korzyści uzyskanych z popełnienia przestępstwa oraz przedmiotów wykorzystanych do jego dokonania. Istotą jego jest uczynienie działalności przestępczej nieopłacalną, poprzez odebranie przestępcy wszelkich korzyści materialnych, które może osiągnąć z naruszenia prawa. Jest jedną z form sankcji karnych, które mają na celu zapewnienie sprawiedliwości społecznej oraz odstraszenie możliwych przestępców. W zależności od sytuacji środek ten pełni swoją funkcję karzącą – przy zatrzymaniu nielegalnie wytworzonych przedmiotów taki jak.: narkotyki, papierosy lub alkohol bez akcyzy, przy pozbawianiu sprawcy uzyskiwania korzyści majątkowych z przestępstw np. konfiskata pieniędzy, które zostały pozyskane za sprzedaż nielegalnych substancji takich jak alkohol, papierosy, narkotyki. Również mamy do czynienia z funkcją prewencyjną, w której mogą być zatrzymane przedmioty przeznaczonych do popełnienia przestępstw, np.: drukarek do produkcji fałszywych banknotów [2, s. 54].

Mamy do czynienia z czterema rodzajami grup przedmiotów, które służą przepadkowi:

1. Przedmioty pochodzące bezpośrednio z przestępstwa – orzeczenie ich jest obligatoryjne, lecz gdy nie jest możliwe, np. rzeczy są zniszczone, ukryte – sąd może w takiej sytuacji orzec przepadek równowartości przedmiotu;
2. Przedmioty, które służyły lub zostały przeznaczone do popełnienia przestępstwa – orzeczenie ich jest fakultatywne (wyjątkiem są obligatoryjne przypadki, które są wskazane w ustawie). Przepis wskazuje na to, że jeżeli orzeczenie przepadku tych przedmiotów byłoby niewspółmierne do wagi popełnionego czynu, wtedy sąd zamiast przepadku może orzec nawiązkę na rzecz Skarbu Państwa. Przepadkowi podlegają tylko te przedmioty, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa umyślnego. Za to przedmiot, który służył do popełnienia przestępstwa nieumyślnego nie będzie ulegał przepadkowi;
3. Przedmioty, których posiadanie, wytwarzanie, obrót, przewóz objęte jest zakazem ustawowym – przepadek takich przedmiotów jest fakultatywny, poza przypadkami, w których ustawa przewiduje ich przepadek. Warto uwzględnić to, że przepadek takich przedmiotów nie był własnością sprawcy, więc orzec można tylko w przypadkach opisanych w ustawie.
4. Korzyści majątkowych pochodzących pośrednio z popełnienia przestępstwa – sąd orzeka przepadek korzyści majątkowej lub jej równowartości którą sprawca osiągnął z przestępstwa, chociażby pośrednio [3, s. 187-188].

Przedmioty, których posiadanie, wytwarzanie, obrót, przewóz objęte jest zakazem ustawowym – przepadek takich przedmiotów jest fakultatywny, poza przypadkami, w których ustawa przewiduje ich przepadek. Warto uwzględnić to, że przepadek takich przedmiotów nie był własnością sprawcy, więc orzec można tylko w przypadkach opisanych w ustawie.

Przepadek ma służyć nie tylko wymiarowi sprawiedliwości poprzez pozbawienia przestępcy korzyści z działalności, ale ma również chronić interesy społeczeństwa poprzez zapobieganie dalszym szkodom oraz wspieranie ofiar przestępstw przez opcję rekompensaty lub wsparcia finansowego z uzyskanych środków [4, s. 220].

Ustawodawca w art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zagwarantował prawo do własności każdemu, jednakże w art. 46 wskazał możliwość ograniczenia tego prawa jedynie w drodze ustawy oraz na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Państwo w ramach tego przepisu daje sobie możliwość ingerencji w prawo własności w najdalej idący sposób, to jest poprzez pozbawienie właściciela jego praw. [5]

Obecne zmiany legislacyjne dotyczące przepadku pojazdu mechanicznego

Biorąc pod uwagę aktualne statystyki można zauważyć, że w roku 2022 w Polsce za jazdę po spożyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości pojazdem mechanicznym zatrzymano 97 856 osób; jest to o 25 procent więcej niż w roku poprzedzającym,

natomiast w samym okresie wakacyjnym roku 2023 zatrzymano ponad 20 tysięcy kierowców, którzy prowadzili pojazd mechaniczny po spożyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości, a w pierwszych 9 dniach roku 2024 zatrzymano 1765 kierowców w wyżej wymienionym stanie. Patrząc na powyższe statystyki, można dojść do wniosku, iż – mówiąc kolokwialnie – „jazda na podwójnym gazie” jest poważnym problemem, który cały czas narasta. Dlatego polski ustawodawca w roku 2023 postanowił ograniczyć ten problem, tworząc zmiany legislacyjne w polskim prawie.

Na wstępie warto odróżnić stan po spożyciu alkoholu a stan nietrzeźwości. Stan po spożyciu alkoholu zachodzi wtedy, gdy stężenie alkoholu we krwi badanej osoby oscyluje między 0,2 i 0,5 promila bądź od 0,1 do 0,25 mg w 1dm³ wydychanego powietrza. Natomiast stan nietrzeźwości według kodeksu karnego – gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila lub zawartość alkoholu w 1dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg.

Na bieżący stan prawny, który obowiązuje od 14 marca do 30 czerwca 2024 r. prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu lub pod wpływem środka odurzającego, skutkuje przepadkiem samochodu. Zgodnie z artykułem 178 § 3 k.k. kara odebrania pojazdu mechanicznego będzie stosowana wobec tych osób, które zostały skazane za popełnienia przestępstwa polegającego na: spowodowaniu bezpośredniego niebezpieczeństwa lub wywołaniu katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym zagrażającej życiu bądź zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, także w stanie nieumyślności. Naruszeniu, chociażby nieumyślnemu, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym i nieumyślnemu spowodowaniu wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała w postaci tak zwanego średniego uszczerbku na zdrowiu. Kara konfiskaty pojazdu mechanicznego dotyczy również osób, które znajdują się w nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, podobnie gdy zbiegli oni z miejsca zdarzenia, bądź spożywali alkohol czy środki odurzające po popełnieniu wcześniej wspomnianych czynów, a przed poddaniem tych osób badaniom przez uprawniony organ. Jak również w sytuacji, gdy sprawca takiego czynu był za to wcześniej prawomocnie skazany lub dopuścił się prowadzenia pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu bądź środków odurzających w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów. Aczkolwiek owa zmiana legislacyjna niosła ze sobą pewne problemy, przepadek pojazdu wydaje się prostą procedurą – sprawca popełnia przestępstwo, zostaje złapany, podczas procesu udowadnia się jego winę, zapada wyrok w którym sąd orzeka konfiskatę samochodu, którym poruszał się sprawca w chwili popełnienia wyżej wymienionego przestępstwa. Procedura wydaje się prosta, jednakże na etapie tworzenia zmiany komplikowała się, bowiem początkowe założenie zmiany legislacyjnej było takie, że przepadek pojazdu mechanicznego dotyczył pojazd, którym poruszał się sprawca w chwili popełnienia czynu zabronionego, bez względu na to czy sprawca był właścicielem pojazdu. Powodem komplikacji było właśnie to kontrowersyjne założenie, rodziło ono wiele dyskusji wraz ze społecznym niezadowoleniem, bowiem wyżej wymieniony postulat, godził w jedną z zasad prawa

karnego – odpowiedzialności osobistej. Według owej zasady sankcje powinny dotyczyć wyłącznie sprawcę w przypadku, kiedy sprawca prowadził pojazd, który nie był jego własnością, a było to np. auto służbowe, sankcje *de facto* nie sprawiały dolegliwości sprawcy, lecz jego pracodawcy, który prawa nie złamał. Dlatego ustawodawca wprowadził wyjątki, w których pojazd nie jest konfiskowany na rzecz Skarbu Państwa, jest to: zapłata równowartości pojazdu w przypadku, gdy w czasie popełnienia przestępstwa pojazd nie stanowił wyłącznej własności sprawcy lub po dokonaniu czynu zabronionego sprawca zbył, darował lub ukrył podlegający przypadkowi pojazd, w takim przypadku orzeka się przepadek sumy stanowiącej jego równowartość. Jest to wartość określona w polisie ubezpieczeniowej na rok, w którym sprawca dokonał przestępstwa, jeżeli pojazd nie miał polisy wtedy równowartość określa się na podstawie średniej wartości rynkowej tego pojazdu, uwzględniając rok produkcji, model oraz inne parametry techniczne. W przypadku leasingu lub wynajmu długoterminowego stosuje się ten sam mechanizm co powyżej. Jednakże eksperci dostrzegają pewien mankament tego rozwiązania. Biegli rzeczoznawcy uważają, iż trudno będzie szacować wartość utraconego pojazdu w przypadku, kiedy ten ulegnie zniszczeniu. Z ust biegłych powstają pytania: co w sytuacji, kiedy pojazd będzie rozbity? Co państwo zrobi z uszkodzonym samochodem? Jak ustalić jego wartość? Rzeczoznawcy zwracają uwagę na fakt, iż część osób nie ubezpiecza aut polisą AC, a jeszcze inne osoby ubezpieczają auto poniżej jego rzeczywistej wartości, zaś w polisie OC nie widnieje wartość pojazdu. Ponadto ceny rynkowe w ciągu roku mogą się zmienić. Kolejny problem zachodzi przy współwłasności, gdyż może doprowadzić to do procesów sądowych np. między ojcem a synem w sytuacji, kiedy to dziecko będzie prowadzić pojazd po spożyciu lub w stanie nie trzeźwości, a skonfiskowany samochód należy również do ojca. W przypadku gdy dziecko otrzymuje wynagrodzenie za pracę, które wynosi najniższą krajową, wtedy komornik nie będzie mógł odzyskać wierzytelności. W takim przypadku dolegliwość nie sięga tylko sprawcy lecz współwłaściciela pojazdu. W bieżącym stanie prawnym może pojawić się, problem z zapłatą ubezpieczenia OC skonfiskowanego auta. Otóż, kto w okresie pomiędzy zabezpieczeniem pojazdu a prawomocnym rozstrzygnięciem sądu ma zapłacić składki ubezpieczeniowe. Pojawia się pytanie: kto do czasu prawomocnego orzeczenia sądu będzie posiadaczem auta – podejrzany czy Skarb Państwa. Istotą posiadania jest władztwo nad rzeczą. Do czasu orzeczenia przez sąd dotychczasowy posiadacz może twierdzić, że nie ma pojazdu we władaniu, czyli posiadaczem już nie jest. Zatem może więc nie być zobowiązany do opłacenia ubezpieczenia obowiązkowego i opłacenia raty składki [6].

Jednakże to nie koniec zmian legislacyjnych dotyczących przypadku pojazdu mechanicznego. W dniu 17 kwietnia 2024 r. Ministerstwo Sprawiedliwości znowelizowało przepisy o konfiskacie aut pijanym kierowcom. Instytucja ta będzie tylko opcjonalna i to nawet wobec pijanych sprawców wypadków. Co więcej wg zmienionych przepisów auta nie będzie można skonfiskować, jeżeli kierowca miał mniej niż 1,5 promila i nie spowodował wypadku, niezależnie czy jest to pierwsze skazanie za jazdę w stanie nietrzeźwości czy jednak recydywa. Jest to dobra wiadomość

dla kierowców, którym auta czasowo zatrzymano, bowiem w przypadku zmiany przepisów w trakcie postępowania karnego stosuje się te względniejsze dla sprawcy przepisy. W trakcie postępowania może okazać się, iż mimo prowadzenia pojazdu w stanie po spożyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości. Pojazd nie zostanie dotknięty przypadkiem na rzecz Skarbu Państwa. Warto zauważyć, że polski ustawodawca, mimo niedopracowania powyższego przepisu, uzasadnił ową zmianę w następujący sposób: „Możliwość wprowadzenia do ustawodawstwa podstawy prawnej do orzekania przypadku pojazdu mechanicznego została jednocześnie potwierdzona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 roku (I KZP 20/08), w której stwierdzono że „jeżeli względy polityki kryminalnej przejawiałyby, w przekonaniu ustawodawcy, za celowością orzekania przez sądy przypadku pojazdu mechanicznego wobec sprawców przestępstw określonych w artykule 178a § 1 k.k., to podstawa prawna ku temu powinna zostać wprowadzona do obowiązującego kodeksu karnego” [7].

Wnioski

Konfiskata pojazdów mechanicznych stanowi istotny element systemu sankcji w Polskim prawie karnym. Jest to środek, który ma na celu nie tylko ukaranie sprawcy przestępstwa, ale także zapobieganie powtarzania się podobnych czynów. W kontekście przestępczości drogowej konfiskata pojazdów może być skutecznym narzędziem odstrasającym osoby w stanie po spożyciu lub stanie nietrzeźwości. Jednakże istnieje potrzeba dokładnego uregulowania norm prawnych, aby uniknąć nadużyć ze strony organów władzy oraz zapewnić równowagę między skutecznym egzekwowaniem prawa a poszanowaniem praw jednostki. Przepadek pojazdu budzi pewne kontrowersje i wątpliwości, zwłaszcza w kontekście zasady odpowiedzialności indywidualnej. Istnieje ryzyko, że sankcja dotknie więcej osób niż tylko sprawcę czynu zabronionego, zwłaszcza jeżeli samochód był używany do zaspokajania potrzeb całej rodziny. Podsumowując, konfiskata samochodów w polskim prawie pełni istotny środek prewencyjny i represyjny wobec osób dopuszczających się prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie po spożyciu lub nietrzeźwości, aczkolwiek by ten środek zapobiegawczy działał prawidłowo w Polskim porządku prawnym, należy go dopracować.

Forfeiture of motor vehicles in criminal law

Summary

The institution of forfeiture of motor vehicles in Polish criminal law is an important tool in the fight against crimes related to driving under the influence of alcohol. Vehicle forfeiture is possible under a court order, but there are challenges such as a lack of precise definitions and criteria, leading to different judicial

practices, and concerns about abuse by law enforcement. The forfeiture of a vehicle in the Polish Penal Code of 1997 serves to deprive the perpetrator of the benefits of the crime and the items used to commit it, having a repressive and preventive nature. There are three groups of items subject to forfeiture: those directly derived from a crime, those used to commit a crime and those covered by a statutory prohibition. In 2023, legislative changes were introduced regarding the forfeiture of motor vehicles driven by drunk drivers. The new regulations provide for the forfeiture of the vehicle in cases of driving under the influence of alcohol or drugs, especially if an accident has been caused. However, these changes are controversial, particularly in the context of personal liability, because they may affect vehicle owners who are not the perpetrators of the crime. Exceptions are provided for, such as the possibility of paying the equivalent of the vehicle when it is not owned by the perpetrator. From April 2024, the rules on vehicle confiscation have changed further. Forfeiture of the vehicle will be optional and will only apply to cases where the driver has more than 1.5 per mille of alcohol in his blood and caused an accident. In the event of legislative changes, provisions that are more favorable to the perpetrator apply. The conclusions point to the need to carefully regulate the legal standards regarding vehicle confiscation in order to avoid abuses and ensure a balance between law enforcement and respect for individual rights. Vehicle forfeiture plays an important preventive and repressive role, but requires further refinement in the Polish legal system.

Keywords: Forfeit, confiscation, motor vehicle, legislative changes, legislator, criminal law, state after drinking, state of intoxication.

Bibliografia

1. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny, (Dz.U.2024.17 t.j; w skrócie k.k.).
2. Konarska-Wrzonek V., Lachowski J., *Instytucja przepadku w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo: Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
3. Gardocki L., *Prawo karne*, Wyd. 22, Wydawnictwo: C.H.BECK, Warszawa 2022.
4. Migdał J., *Przepadek w Polskim Prawie Karnym*, K. Postulski, M. Siwek, *Zakamycze 2004: [Recenzja]*, „Palestra” 2004, nr 7-8.
5. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku – konst. (Dz.U.1997.78.483 ze zm.)
6. Żaczekiewicz-Zborska K., Rojek-Socha P., *Konfiskata pojazdów – otwiera się puszka Pandory*, <https://www.prawo.pl/prawo/przepisy-o-konfiskacie-pojazdow-za-jazde-pod-wplywem-wchodza-w-zycie,525497.html>, [dostęp: 19.04.2024 r.].
7. Druk nr 2024 Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji. <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2024>, [dostęp: 19.04.2024 r.]

Rola dyrektyw wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

Mgr Weronika Scibor¹

Streszczenie

Artykuł zawiera omówienie kompetencji przysługujących Trybunałowi Konstytucyjnemu na mocy konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. Artykuł powstał przy wykorzystaniu metody historyczno-prawnej i dogmatyczno-prawnej. Ukazana została pozycja i kognicja Trybunału Konstytucyjnego w procesie kontroli konstytucyjności prawa i ochrony zasady konstytucjonalizmu wyrażonej w art. 8 ustawy zasadniczej. Celem artykułu pozostaje podkreślenie roli dyrektyw wykładni I i II stopnia w orzecznictwie sądu konstytucyjnego w Polsce. Zwieńczeniem rozważań pozostaje ukazanie wzmocnienia pozycji premiera wobec Rady Ministrów w polskim porządku konstytucyjnym.

Słowa kluczowe: władza sądownicza, Trybunał Konstytucyjny, kontrola konstytucyjności, zasada konstytucjonalizmu, wykładnia, dyrektywy wykładni.

Wprowadzenie

Istnienie w polskim porządku prawnym instytucji zajmującej się dokonywaniem kontroli zgodności z ustawą zasadniczą stanowionych aktów prawnych było aksjomatem zgłoszonym jeszcze przed wejściem w życie obecnie obowiązującej konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. [1]. Ustawą z 29 kwietnia 1985 r. [2] utworzony został Trybunał Konstytucyjny, co było odpowiedzią na postulat zamieszczony w uchwale I Krajowego Zjazdu Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z 7 października 1981 r. [3, s. 104-105].

Zadaniem powierzonym ówczesnie Trybunałowi była sądowa kontrola konstytucyjności i dokonywanie powszechnie obowiązującej wykładni prawa stanowionego przez organy państwa PRL. Od momentu rozpoczęcia działalności orzeczniczej w 1986 r. Trybunał Konstytucyjny nie posiadał jednakże autonomicznej pozycji. Jego orzeczenia musiały być zatwierdzane przez Sejm. Dopiero wydarzenia z 1989 r. i przemiany ustrojowe doprowadziły do wzmocnienia Trybunału Konstytucyjnego i nadania mu należytej pozycji w systemie organów państwowych.

¹ Asystent badawczo-dydaktyczny w Katedrze Prawa Konstytucyjnego i Nauk o Polityce, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. K. Pułaskiego.

Na podstawie przepisów konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. Trybunał Konstytucyjny jest organem władzy sądowniczej, a jego celem i rolą jest ochrona zasady konstytucjonalizmu wyrażonej w art. 8 ustawy zasadniczej. Konstytucja przyznaje TK pozycję niezależną od władzy politycznej: parlamentu, głowy państwa czy rządu [4, s. 586]. Jednakże na mocy ustawy zasadniczej z 1997 r. TK utracił m. in. kompetencję do określania powszechnie obowiązującej wykładni prawa. Utrata kognicji w zakresie wykładni spowodowała wystąpienie w doktrynie dyskusji dotyczącej merytorycznej działalności TK i znacząco wpłynęła na kształt przyszłych orzeczeń wydawanych w trybie kontroli konstytucyjności prawa.

Kognicja TK

Prawodawca *expressis verbis* w art. 188 konstytucji określił kompetencje Trybunału Konstytucyjnego. Do kognicji TK należy orzekanie w sprawach: 1) zgodności ustaw i umów międzynarodowych z konstytucją; 2) zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie; 3) zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami; 4) zgodności z konstytucją celów lub działalności partii politycznych; 5) skargi konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1. Na podstawie art. 189 Trybunał Konstytucyjny rozstrzyga również spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa.

Można uznać, że głównym zadaniem TK pozostaje dokonywanie sądowej kontroli zgodności z konstytucją aktów prawnych stanowionych przez prawodawcę. Kontrola konstytucyjności prawa polega na badaniu kwestionowanego przepisu z punktu widzenia wzorca wyrażonego w ustawie zasadniczej [5, s. 595-596].

Dokonywanie przez TK kontroli jest możliwe tylko w następstwie inicjatywy podjętej przez uprawniony podmiot. Po pierwsze może nastąpić skutek wniosku skierowanego do organu kontrolującego (w tym przypadku TK) przez uprawniony podmiot. Na mocy art. 191 z wnioskiem może wystąpić Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, 50 posłów, 30 senatorów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokurator Generalny, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznik Praw Obywatelskich. Ponadto w odpowiednim zakresie do katalogu uprawnionych podmiotów konstytucja zalicza Krajową Radę Sądownictwa w zakresie, o którym mowa w art. 186 ust. 2, organy stanowiące jednostki samorządu terytorialnego, ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych, kościoły i inne związki wyznaniowe.

Po drugie do kognicji Trybunału Konstytucyjnego należy rozpatrywanie skarg konstytucyjnych. Według art. 79 ust. 1 konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z konstytucją

ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach, albo o jego obowiązkach określonych w konstytucji.

Po trzecie, na podstawie art. 193 konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, co do zgodności aktu normatywnego z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Zarówno przepisy ustawy zasadniczej, jak i ustaw nakładają na podmiot, zwracający się do sądu konstytucyjnego, obowiązek określenia we wniosku, skardze konstytucyjnej i pytaniu prawnym przedmiotu i wzorca kontroli. Stwierdzenie zgodności lub niezgodności przepisu z ustawą zasadniczą następuje zawsze z uwagi na sprecyzowany przez inicjującego postępowanie wzorzec kontroli. Procedura badania zgodności nie może się zatem opierać na dokonywaniu przez Trybunał kontroli *in abstracto*, tj. następującej bez odniesienia przedmiotu kontroli do normy wzorcowej zawartej przez prawodawcę w konstytucji. Taka kontrola stanowiłaby bowiem wykroczenie poza kompetencje przysługujące sądowi konstytucyjnemu. Wzorcem jest norma wyższej rangi niż ta, która jest kontrolowana. Funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego jest więc oparte na systemie źródeł, zbudowanym na podstawie zasady hierarchiczności. Kognicja trybunalska nie sięga natomiast relacji poziomych między przepisami prawa. Systemowa zgodność między aktami prawnymi tej samej rangi stanowi przedmiot odpowiedzialności prawodawcy. Ponadto Trybunał posiada kompetencję do badania wszystkich aktów prawnych, które powszechnie obowiązują. Oznacza to że zakres władzy sądenia Trybunału jest pod tym względem nieograniczony, tzn. nie powinno być norm prawnych powszechnie obowiązujących, które nie mogłyby podlegać kontroli co do swej zgodności z konstytucją [5, s. 597].

Takie rozumienie kontroli wprowadza ograniczenie dla TK jako organu sprawującego tę kontrolę. Działanie Trybunału wyłącznie na wniosek, nigdy z urzędu, a także związanie zakresem zaskarżenia wskazanym przez wnioskodawcę, skarżącego czy sąd pytający, stanowi jedno z podstawowych założeń dokonywania kontroli konstytucyjności. Trybunał, jako tzw. negatywny ustawodawca, odznaczając się pasywnością, ma obowiązek powstrzymywania się od ingerowania w kompetencje przyznane pozostałym organom władz publicznych. Wykonywanie powierzzonego zadania w postaci kontroli konstytucyjności ma się odbywać z poszanowaniem zasady podziału i równoważenia się władz wyrażonej w art. 10 konstytucji.

Ustawa zasadnicza z 1997 r. w art. 8 stanowi, że konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że konstytucja stanowi inaczej. Z powyższego przepisu interpretuje się zasadę konstytucjonalizmu, z której wynika domniemanie konstytucyjności prawa. Domniemanie to stanowi pierwszą, główną dyrektywę w procesie kontroli dokonywanej przez TK. Zasada ta może przybierać wymiar systemowy, procesowy i pozaprocesowy.

W wymiarze systemowym oznacza to, że skoro konstytucja jest nadrzędna, to wszystkie inne przepisy muszą pozostawać z nią zgodne. W wymiarze procesowym domniemanie konstytucyjności stanowi fundament procedury kontroli konstytucyjności prawa, dokonywanej przez TK. Istotną cechą wymiaru procesowego pozostaje również sposób rozkładu ciężaru dowodów kontroli trybunalskiej. Należy podkreślić, że to wnioskodawca, skarżący czy sąd pytający powinien wykazać przesłanki, z których TK wywiedzie skutki prawne. Taka konstrukcja kontroli konstytucyjności obliuguje Trybunał do podjęcia w pierwszej kolejności próby potwierdzenia zgodności zaskarżonego przepisu z konstytucją. Zadaniem TK pozostaje zatem występowanie w procedurze kontroli jako organ, który z założenia chroni domniemanie konstytucyjności. Potwierdzenie zgodności kwestionowanego przedmiotu kontroli staje się już wówczas niewzruszalne. Natomiast stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z konstytucją następuje wyłącznie w drodze wyroku.

W wymiarze pozaprocesowym domniemanie konstytucyjności przybiera formę dyrektywy interpretacji aktu prawnego. Jest to nakaz dokonywania takiej wykładni norm prawnych, która będzie do pogodzenia z ustawą zasadniczą i która nie prowadzi do powstania luk lub sprzeczności w prawie. Domniemanie określa więc kierunek wykładni prawa, tak aby zapewnić w największym stopniu jego zgodność z konstytucją, niezależnie od tego kto dokonuje tej interpretacji prawa.

Dyrektywy wykładni pozostają szczególnie istotne w procesie dokonywania kontroli materialnej przez TK. Należy wskazać, że w przypadku kontroli materialnej orzekanie przez TK o zgodności przepisów z Konstytucją polega na porównaniu treści normy kwestionowanej i normy stanowiącej wzorzec kontroli, a następnie na ustaleniu relacji między nimi. Kontrola formalna odnosi się do oceny przez TK czynności prawodawczych. Istotą tej kontroli pozostaje badanie dochowania trybu wymaganego przez ustawę zasadniczą do wydania przepisu, kompetencji organu do jego wydania lub trybu potrzebnego do zawarcia i ratyfikacji umowy.

Dyrektywy wykładni pierwszego i drugiego stopnia jako istotny element procesu kontroli konstytucyjności

Rozumienie pojęcia „wykładni” może odbyć się na dwa sposoby. Po pierwsze, termin ten oznacza czynność interpretatora, polegającą na rekonstrukcji norm z przepisów prawnych oraz na ustalaniu znaczenia tekstu prawnego w sytuacji, gdy jest ono wątpliwe. Stanowi to pragmatyczne ujęcie wykładni. Po drugie, apragmatyczne rozumienie terminu „wykładni” odnosi się do rezultatu czynności interpretatora, czyli bezpośrednio do zrekonstruowanej z przepisów normy prawnej.

Racje wykładni, a więc powody jej dokonywania mogą mieć charakter lingwistyczny lub pozalingwistyczny. Powstanie u interpretatora wątpliwości o charakterze pozajęzykowym, dotyczących zakresu zastosowania i normowania normy określonej na podstawie przepisów prawnych, prowadzi do konieczności odwołania się do racji funkcjonalnych systemowych. Przedstawiciele doktryny wyróżniają

dyrektywy pierwszego i drugiego stopnia w procesie wykładni. Do dyrektyw interpretacyjnych zalicza się reguły określające sposób ustalania znaczenia treści tekstu prawnego ze względu na kontekst językowy, systemowy i funkcjonalny. Dyrektywy drugiego stopnia określają kolejność zastosowania dyrektyw pierwszego stopnia (tzw. dyrektywy procedury), jak również wskazują, jakie znaczenie tekstu prawnego powinno zostać zaakceptowane w sytuacji, gdy zastosowanie dyrektyw pierwszego stopnia nie prowadzi do jednoznacznych ustaleń (tzw. dyrektywy preferencji).

Dokonując kontroli zgodności z konstytucją zakwestionowanych regulacji, Trybunał opiera się na dyrektywach wykładni językowej. Można tu przywołać powszechnie uznaną w doktrynie i orzecznictwie dyrektywę wykładni językowej, *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* (gdy ustawa nie rozróżnia, nie do nas należy rozróżnianie) [7]. Podkreślając charakter tej dyrektywy, Trybunał może zwracać uwagę na istotne aspekty procesu stanowienia prawa przez prawodawcę, w szczególności w odniesieniu do zgodności systemowej. Istotną przesłanką w procesie stanowienia prawa pozostaje takie konstruowanie przepisów przez prawodawcę, aby były zgodne z zasadami konstytucyjnymi i je realizowały. Dyrektywy wykładni systemowej mają tu zastosowanie w zakresie hierarchicznej kontroli, która, jak już wyżej wspomniano, należy do kognicji Trybunału.

Dla kontroli trybunalskiej fundamentalne znaczenie stanowią także dyrektywy wykładni funkcjonalnej. W szczególności Trybunał może, analizując przywołany wzorzec kontroli, odwołać się do *ratio legis* prawodawcy. Cel regulacji prawnej umieszczonej w konstytucji stanowi wyznacznik dla Trybunału i dopiero na jego podstawie może świadczyć o istnieniu np. istotnego pominięcia prawodawczego. Wystąpienie pominięcia polega na sytuacji, w której „prawodawca tworzy przepisy prawne, dając wyraz temu, że normuje pewną dziedzinę spraw, lecz czyni to z punktu widzenia konstytucji wadliwie. Jest przy tym obojętne, czy jego aktywność legislacyjna podjęta jest w następstwie wykonania ciążącego na nim obowiązku uregulowania jakichś spraw, czy też uczynił użytek z kompetencji prawodawczej, ponieważ uznał to za celowe” [8]. Pominięcie prawodawcze oznacza zatem, że ustawodawca co prawda unormował jakąś dziedzinę stosunków społecznych, ale dokonał tego w sposób niepełny, regulując ją tylko fragmentarycznie. W praktyce jest to dokonanie przez prawodawcę wadliwego, z punktu widzenia konstytucji, unormowania poprzez pominięcie pewnego elementu regulacji, który powinien być „integralną, funkcjonalną częścią jakiejś normy” [9]. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa, Trybunał ma kompetencję w zakresie orzekania o tzw. pominięciach, ponieważ „o ile parlamentowi przysługuje bardzo szerokie pole decyzji, jakie materie wybrać dla normowania w drodze stanowionych przez siebie ustaw, to skoro decyzja taka zostanie już podjęta, regulacja danej materii musi zostać dokonana przy poszanowaniu wymagań konstytucyjnych” [10].

Pominięcia prawodawcze są związane na ogół z brakiem zapewnienia właściwej realizacji konkretnych wolności lub praw przysługujących podmiotom danej kategorii. Niekiedy dotyczą także braków pewnych elementów w ramach określonego rodzaju procedur, które powodują pozbawienie możliwości realizacji praw określonej kategorii podmiotów [11].

Wnioski

Zabezpieczenie zasady konstytucjonalizmu, a tym samym ochrona katalogu praw i wolności przysługujących jednostce jest możliwa wyłącznie dzięki funkcjonowaniu systemu kontroli konstytucyjności przepisów. Istnienie Trybunału Konstytucyjnego pozostaje zatem konieczne w demokratycznym państwie z perspektywy obywateli, ale również organów władzy publicznej. Stosowanie w procesie kontroli trybunalskiej dyrektyw wykładni znacząco wpływa na prawidłowe ukształtowanie systemu prawnego i obowiązujących w nim norm rekonstruowanych z przepisów prawnych.

Działanie Trybunału jako organu badającego hierarchiczną zgodność z konstytucją kwestionowanych regulacji wpływa na sytuację prawną jednostki poprzez zagwarantowanie standardów stanowienia prawa. Jest to możliwe poprzez wyrażenie przez prawodawcę wzorców w ustawie zasadniczej i stosowanie wobec nich dyrektyw pierwszego i drugiego stopnia przez Trybunał w procesie kontroli. W orzecnictwie Trybunał wielokrotnie podkreślał fundamentalne znaczenie zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki wyrażonej w art. 2 konstytucji. Zasada ta opiera się na takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” [12]. Zasada pewności prawa realizowana poprzez zapewnienie bezpieczeństwa prawnego jednostki odnosi się do stabilności kształtowania przez obywatela swoich decyzji w zakresie przysługujących jednostce praw i wolności, a także jej stosunków życiowych. Należy podkreślić, że bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują pełną ochronę wolności i praw człowieka i obywatela.

Należy zatem ocenić, że stosowanie dyrektyw wykładni przez Trybunał Konstytucyjny przy dokonywaniu kontroli zgodności z konstytucją kwestionowanych przepisów w znaczący sposób wpływa na ocenę działań podjętych przez organy stanowiące, jak również na sytuację człowieka i obywatela funkcjonującego w demokratycznym państwie.

The role of interpretative directives in the case law of the constitutional court

Summary

The article contains a discussion of the competences vested in the Constitutional Tribunal under the Constitution of 2 April 1997. The article was written using the historical-legal and dogmatic-legal method. The position and cognition

of the Constitutional Tribunal in the process of control of the constitutionality of law and protection of the principle of constitutionalism expressed in Article 8 of the Fundamental Law is presented. The aim of the article remains to emphasise the role of the I and II level interpretation directives in the jurisprudence of the constitutional court in Poland. The culmination of the considerations remains to show the strengthening of the position of the Prime Minister vis-à-vis the Council of Ministers in the Polish constitutional order.

Keywords: judicial power, Constitutional Tribunal, constitutionality control, principle of constitutionalism, interpretation, interpretative directives.

Bibliografia

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
2. Ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 1991 r. Nr 109, poz. 470 ze zm.).
3. Alberski R., *Trybunał Konstytucyjny w polskich systemach politycznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010.
4. Skrzydło W., Grabowska S., Grabowski R. (red.): *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*. Warszawa 2009.
5. Granat M., *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*. Warszawa, 2021.
6. Szydłowska K., Głosa krytyczna do Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2018 roku, III CZP 88/17. *Acta Universitatis Wratislaviensis*. Wrocław, 2021. <https://doi.org/10.19195/0137-1134.126.23>, [dostęp: 15.06.2024 r.].
7. Wyrok z 6 listopada 2012 r., sygn. K 21/11, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 119.
8. Wyrok z 10 maja 2004 r., sygn. SK 39/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 40.
9. Wyrok z 24 października 2001 r., sygn. SK 22/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 216.
10. Wyrok z 2 lipca 2009 r., sygn. K 1/07, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 104.
11. Wyrok TK z 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29.

Przyczynienie się do szkody a wysokość odszkodowania

Mgr Paulina Wilczyńska¹

Streszczenie

W niniejszym artykule przedstawiono analizę instytucji przyczynienia się poszkodowanego do powstania i zwiększenia szkody jako ważnego instrumentu w procesie ustalania wysokości odszkodowania i stanowiącego odstępstwo od zasady pełnej kompensacji szkody. W tym zakresie artykuł przywołuje i analizuje tezy orzecznictwa polskiego Sądu Najwyższego oraz poglądy doktryny. W artykule przedstawiono także przykładowe zachowania poszkodowanego, które zostały uznane w orzecznictwie jako przyczynienie się do szkody.

Słowa kluczowe: szkoda, odszkodowanie, przyczynienie się, wypadek komunikacyjny, związek przyczynowy.

Wstęp

Zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Stosownie do treści przepisu art. 362 Kodeksu cywilnego (dalej jako k.c.), jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron [1]. Stanowi on wyraz przyjęcia przez ustawodawcę, mimo obowiązywania w polskim porządku prawnym zasady pełnego odszkodowania, niekiedy ze względu na negatywnie ocenianą postawę poszkodowanego, niezasadnym jest żądanie przez niego pełnej kompensacji szkody – czy to majątkowej, czy też niemajątkowej [2].

Instytucja przyczynienia się poszkodowanego stanowi więc ważny instrument, który wpływa na korektę wysokości należnego odszkodowania i ma na celu zapewnienie realizacji przyjętej w prawie zasady, zgodnie z którą każdy powinien ponosić konsekwencje własnych czynów. W tym znaczeniu stanowi on wyjątek od zasady pełnej kompensacji.

¹ Asystent w Katedrze Prawa Cywilnego, Handlowego i Prawa Zatrudnienia, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

O tym, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło współprzyczynę szkody odpowiadającą cechom normalnego związku przyczynowego, decyduje ocena konkretnych okoliczności danej sprawy, dokonana według kryteriów obiektywnych i uwzględniająca zasady doświadczenia, a w razie potrzeby także wiadomości specjalne [3].

Dodać należy także, że przepis art. 362 k.c. dotyczy ogólnie ujętego obowiązku naprawienia szkody, bez względu na to, jaka jest podstawa prawna odpowiedzialności za szkodę: reżim *ex delicto* czy *ex contractu*, oraz z jakim rodzajem szkody mamy do czynienia: na mieniu czy na osobie [4].

Problematyka przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody od kilkadziesiąt już lat budzi spory zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, które jak dotąd nie zakończyły się wypracowaniem jednego wspólnego sposobu pojmowania tej instytucji. Sprzyja temu również brak jednolitej i utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego [5, s. 108]. Wpływ na to z pewnością ma treść przepisu art. 362 k.c. Przepis ten nie daje bowiem żadnych bliższych wskazówek, jakie zachowania powinny być zakwalifikowane jako normatywne przyczynienie się poszkodowanego do powstania czy też zwiększenia szkody. Trudno jednak dziwić się ustawodawcy, iż nie wprowadził on w tym zakresie żadnych obiektywnych kryteriów, albowiem różnorodność i różnorodność stanów faktycznych wchodzących w pole stosowania komentowanego przepisu uzasadnia zawarte tam ogólne sformułowania [6, s. 146].

Podobna regulacja obowiązywała już w poprzednio obowiązującym stanie prawnym. Zgodnie z treścią przepisu art. 158 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (dalej jako k.z.) wysokość odszkodowania będzie ustalona z uwzględnieniem wszelkich zachodzących okoliczności i jeżeli poszkodowany przyczynił się do wyrządzenia szkody, odszkodowanie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu [7].

Jak wynika z brzmienia omawianego przepisu, jego interpretacja może rodzić wiele wątpliwości, w szczególności dotyczących zdefiniowania „przyczynienia się poszkodowanego”, ale nie tylko, co zostanie omówione w dalszej części rozważań. W tym zakresie jeszcze na gruncie regulacji art. 158 § 2 k.z. wypracowane zostały cztery stanowiska, które pozostają aktualne.

Koncepcje przyczynienia się poszkodowanego prezentowane w nauce prawa cywilnego

Pierwsza koncepcja sprowadza się do wskazania na adekwatny związek przyczynowy jako wyłączną przesłankę kwalifikowania przyczynienia. Zachowanie poszkodowanego przyczynia się do wyrządzenia szkody, jeżeli zachodzi wskazana więź kauzalna między tym zachowaniem a szkodą. Drugie stanowisko wymaga, aby poza istnieniem adekwatnego związku przyczynowego, zachowanie poszkodowanego było obiektywnie nieprawidłowe, naruszające normy prawne, zasady współżycia społecznego lub prakseologiczne reguły postępowania. Trzecia koncepcja, obok

więzi kauzalnej, wymaga stwierdzenia winy poszkodowanego, uznając ową nieprawidłowość zachowania za niewystarczającą. Ostatnie stanowisko uzależnia przesłankę przyczynienia od zasady odpowiedzialności dłużnika. Według tej koncepcji, poza wymaganym zawsze adekwatnym związkiem przyczynowym, konieczne jest ustalenie winy poszkodowanego, jeżeli dłużnik odpowiada na zasadzie winy. Natomiast gdy odpowiedzialność dłużnika jest niezależna od winy (ryzyko, zasada słuszności), wówczas dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody wystarczy obiektywna nieprawidłowość jego zachowania [8].

Analiza problemu przyczynienia się poszkodowanego w orzecznictwie

Tak jak w doktrynie, tak również w orzecznictwie zauważyć można rozbieżności w zakresie ustalenia czy przyczynieniem się poszkodowanego jest każde zachowanie, które pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za które odpowiedzialność ponosi osoba trzecia, czy może za przyczynienie powinno być uznane, oprócz powyższego, jedynie obiektywnie niepoprawne zachowanie poszkodowanego.

Sąd apelacyjny w Łodzi wskazał, że rozumienie art. 362 k.c. w ten sposób, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą wyrządzoną przez inną osobę znajduje jednoznaczne oparcie w brzmieniu przepisu, gdyż samo użycie słów „przyczynił się” narzuca przyjęcie kauzalnego charakteru konstrukcji [9].

Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r. stoi na stanowisku, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, stanowią przesłanki oceny, czy i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody [10].

Odmienne stanowisko wyraziły sądy apelacyjne we Wrocławiu i w Szczecinie. Sąd apelacyjny we Wrocławiu wskazał, że dla przyjęcia współprzyczynienia się poszkodowanego niezbędne jest wystąpienie także – w zależności od podstawy odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania – winy poszkodowanego, jeżeli odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie winy bądź obiektywnej nieprawidłowości przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. W odniesieniu do poszkodowanego trudno wprost mówić o jego winie w takim znaczeniu, jakie nadaje się temu pojęciu w odniesieniu do odpowiedzialnego za szkodę. Można jedynie przyjąć, że chodzi tu o postawienie poszkodowanemu zarzutu, że nie zachował się w sposób, jaki można byłoby oczekiwać od ludzi roztropnych, działających starannie (lekkomyślność) [11].

Podobnie sąd apelacyjny w Szczecinie wyraził stanowisko, że w oparciu o kryteria przyczynowości adekwatnej (art. 362 k.c.) przyczynieniem się poszkodowanego będzie w zasadzie tylko takie zachowanie, które było nieprawidłowe, w stosunku,

do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności. Chodzi o takie zachowanie, co do którego da się sformułować ocenę, że nie mieściło się ono w przyjętych regułach postępowania [12].

Rozbieżnie pojmowana w orzecznictwie jest również kwestia pojmowania braku należytego nadzoru nad dzieckiem jako przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Według pierwszego stanowiska judykatury nawet zawinione zachowanie rodziców, pozostające w związku przyczynowym ze szkodą doznaną przez ich dziecko, nie wpływa na zakres obowiązku odszkodowawczego osoby trzeciej w stosunku do małoletniego. Nie można bowiem uznawać zachowania rodziców za podstawę przyjęcia, że małoletni poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Druga koncepcja przyjmuje natomiast, że przyczynienie się rodziców do powstania szkody, która dotknęła ich małoletnie dziecko, jest równoznaczne z przyczynieniem się samego poszkodowanego [13].

W praktyce z omawianą instytucją mamy najczęściej do czynienia w przypadku roszczeń o zadośćuczynienia czy też odszkodowania w związku z wypadkiem drogowym. Jako przyczynienie się poszkodowanego zakwalifikowano w orzecznictwie:

- 1) zaniechanie wypełnienia obowiązków, w szczególności w sytuacji, gdy ustawowy nakaz jest nakierowany na ograniczenie zakresu i rozmiaru możliwych szkód, tj. brak zabezpieczenia się pasażera od potencjalnych, niepożądanych zdarzeń przez zignorowanie nakazu zapięcia pasów bezpieczeństwa,
- 2) przyzwolenie pasażera na prowadzenie przez kierowcę niesprawnego pojazdu w stanie nietrzeźwości i bez wymaganych uprawnień (w razie zaistnienia wypadku komunikacyjnego z winy tegoż kierowcy),
- 3) jazda samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu,
- 4) wtargnięcie na jezdnię – pomimo dużej prędkości pojazdu, który potrafił poszkodowanego, sytuacji można by było uniknąć lub chociażby zminimalizować wyrządzone szkody, zachowując podstawowe zasady bezpieczeństwa przez pieszego,
- 5) brak elementów odblaskowych.

Z kolei nie uznano za przyczynienie się zachowania poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym, które stanowi normalną, odruchową reakcję na anormalny ruch innego pojazdu będący źródłem szkody, np. w sprawie, w której powód co prawda jechał z nadmierną prędkością, jednak *in casu* przyczyną przewrócenia się motocyklu była nie tylko ta okoliczność, lecz także paniczna reakcja w postaci ryzykownego manewru hamowania, wywołanego dostrzeżeniem nieprawidłowo poruszającego się samochodu [14].

Podkreślić natomiast trzeba, że uznanie przez sądy pewnych zachowań jako dających podstawę do zastosowania omawianej instytucji nie zawsze oznacza zmniejszenie przez sąd wysokości odszkodowania. W tym kontekście pod uwagę należy wziąć dwie kwestie.

Po pierwsze, pomimo, że przyczynienie poszkodowanego do szkody jest instytucją prawa cywilnego materialnego, którą sąd powinien badać z urzędu na podstawie

całokształtu materiału procesowego sprawy to ciężar dowodu okoliczności uzasadniających przypisanie poszkodowanemu przyczynienia się do powstania szkody lub jej zwiększenia oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego spoczywa na pozwanym [15].

Odwołując się do przytoczonego wcześniej przykładu braku zapięcia pasów przez pasażera, warto przytoczyć uzasadnienie jednego z wyroków sądu okręgowego w Suwałkach.

Sąd wskazał w nim, że zastosowanie art. 362 k.c. może wchodzić w grę tylko w razie ustalenia, iż brak zapiętych pasów miał wpływ na powstanie lub rozmiar szkody. Z powyższego jednoznacznie wynika, iż sąd nie może stosować automatyzmu przy ustalaniu faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Fakt ten musi zostać udowodniony, a obowiązek ten, zgodnie z art. 6 k.c. obciąża podmiot, który powołuje się na fakt przyczynienia tj. w tej sprawie ubezpieczyciela. W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany, poza arbitralnym przyjęciem, że powód przyczynił się do powstania szkody w 20 % albowiem nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie wykazałby, że zachowanie to stanowiło współprzyczynę szkody. Pozwany nie powołał żadnych dowodów w celu udowodnienia powyższej okoliczności, w szczególności nie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Negatywne skutki takiego zaniechania mogą obciążać jedynie pozwanego, tym bardziej, iż powód kwestionował fakt przyczynienia się do powstania szkody. Biorąc zaś pod uwagę okoliczności wypadku, jego przebieg oraz charakter obrażeń powoda, sąd nie jest władny samodzielnie ustalić, jak kształtowałyby się sytuacja zdrowotna powoda, gdyby miał on zapięte pasy bezpieczeństwa. W praktyce bowiem fakt, iż poszkodowany nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa różnie wpływa na zakres odniesionych przez niego obrażeń. Ustalenie zatem czy fakt niezapięcia przez powoda pasów bezpieczeństwa wpłynął na zakres i rozmiar szkody wymaga wiadomości specjalnych, jakimi dysponuje biegły, jednak pozwany tego rodzaju wniosku dowodowego nigdy nie zgłosił, a przecież to on z faktu przyczynienia wywodził korzystne dla siebie skutki prawne w postaci ograniczenia swej odpowiedzialności odszkodowawczej. Mając na uwadze, iż sam fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa nie może stanowić podstawy do przyjęcia, iż powód przyczynił się do powstania szkody, zaś pozwany powyższej okoliczności nie wykazał, jego zarzut w tym zakresie należy uznać za nieuzasadniony [16].

Po drugie, w orzecznictwie – i tutaj już zgodnie – przyjmuje się, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania ani nie przesądza stopnia tego zmniejszenia. O tym czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak, w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania [17].

W jednym z ostatnich wyroków Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, iż mimo stanowczego brzmienia przepisu art. 362 k.c. nie zachodzi konieczność każdorazowego zmniejszenia odszkodowania, mimo przyczynienia się poszkodowanego do powstania czy zwiększenia szkody. Sąd Najwyższy zaznaczył, że użycie słowa

„ulega” przez prawodawcę nie oznacza obligatoryjności zmniejszenia odszkodowania, lecz odnosi się do wskazania czynników istotnych w badaniu „odpowiedniości” zmniejszenia [18].

Podobnie sąd apelacyjny w Białymstoku stwierdził, że decyzja o obniżeniu odszkodowania (zadośćuczynienia) z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest uprawnieniem sądu, przy czym konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności *in casu*, w wyniku konkretnej i zindywidualizowanej oceny. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c. zaliczają się m.in.: wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania” odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego „odpowiedniego” zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego, które z reguły polega na przyznaniu kwoty pomniejszonej o określony procent, rzadziej ułamek, który odpowiada zakresowi, w jakim odpowiedzialność ponosi poszkodowany. Również i w tym zakresie ustawodawca nie dał żadnych wskazówek, czym jest „odpowiednie zmniejszenie”, pozostawiając te kwestie uznaniu sędziowskiemu [19].

Wnioski

Reasumując, stwierdzić należy, że instytucja przyczynienia się służy zapewnieniu realizacji przyjętej w prawie zasady, zgodnie z którą każdy powinien ponosić konsekwencje własnych czynów. Judykatura zмага się jednak z nadmiarem koncepcji doktrynalnych dotyczących tej instytucji. Praktyka orzecznicza wykształciła już pewne zasady, jakie bierze się pod uwagę przy ustalaniu procentowego przyczynienia się w konkretnych przypadkach, niemniej jednak za każdym razem przeważa wspomniany już indywidualny charakter sprawy.

Contributing to the damage and the amount of compensation

Summary

This article presents an analysis of the institution of the injured party's contribution to the occurrence and increase of damage as an important instrument in the process of determining the amount of compensation and constituting a departure from the principle of full compensation for damage. In this respect, the article quotes and analyzes the theses of the jurisprudence of the Polish Supreme Court and the views of the doctrine. The article also presents examples of the injured party's behavior that was recognized in case law as contributing to the damage.

Keywords: damage, compensation, contributing, accident, causal relationship.

Bibliografia

1. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.).
2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24.03.2017 r., I ACa 1800/16, LEX nr 2300295.
3. Wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie IV CSK 152/18, LEX nr 2623945.
4. Czub K., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024, art. 362.
5. Krajnik S., Ornowska A., *Przyczynienie się do powstania szkody w prawie cywilnym oraz jego aspekty prawnokarne*, St.Iur.Torun. 2011, nr 1, s. 108.
6. Nowakowski T., *Koncepcje przyczynienia się poszkodowanego do wypadku komunikacyjnego prezentowane w doktrynie i orzecznictwie*, PS 2021, nr 7-8, s. 146.
7. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań (tekst pierwotny Dz.U. z 1933 r. Nr 82, poz. 598; uchylone).
8. Karaszewski G., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 362.
9. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2013 r., III APa 10/13, LEX nr 1335665.
10. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 475287.
11. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013 r., I ACa 571/13, LEX nr 1356743.
12. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 listopada 2012 r., III APa 9/12, LEX nr 1240185.
13. Partyk A., Partyk T., *Brak należytego nadzoru rodziców nad dzieckiem jako przejaw przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody*, LEX/el. 2019.
14. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 842/16, LEX nr 2407823.
15. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2023 r., II CSKP 1241/22, LEX nr 3546353.
16. Wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 13 października 2017 r., I Ca 339/17, LEX nr 2404962.
17. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2024 r., I CSK 5688/22, LEX nr 3689980.
18. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2022 r., II CSKP 333/22.
19. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 10 marca 2016 r., I ACa 679/15, LEX nr 2016294.

Legalizacja obiektu budowlanego wybudowanego bez pozwolenia na budowę

Angelika Wydra¹

Streszczenie

Artykuł na temat legalizacji obiektu budowlanego wybudowanego bez pozwolenia na budowę omawia procedury i przepisy związane z uregulowaniem statusu takich obiektów. W Polsce proces ten jest ściśle uregulowany przez Prawo budowlane.

Główne etapy legalizacji obejmują: zgłoszenie samowoli budowlanej, ocenę zgodności z planem zagospodarowania przestrzennego, przedłożenie dokumentacji technicznej, opłatę legalizacyjną, decyzję legalizacyjną. Jeśli obiekt nie spełnia wymogów planu zagospodarowania przestrzennego i nie ma możliwości ich dostosowania, może być konieczna jego rozbiórka. Właścicielowi przysługuje prawo do odwołania się od decyzji organu nadzoru budowlanego.

Słowa kluczowe: legalizacja, obiekt budowlany, pozwolenie na budowę, opłata legalizacyjna, rozbiórka.

Wstęp

Legalizacja obiektów budowlanych wzniesionych bez odpowiedniego pozwolenia na budowę jest istotnym zagadnieniem w polskim systemie prawnym. Samowola budowlana jest zjawiskiem dość powszechnym i może wynikać z różnych przyczyn. Często jest to efekt braku świadomości przepisów prawnych, dążenia do szybkiego ukończenia budowy, czy też unikania czasochłonnych i kosztownych formalności administracyjnych.

Samowola budowlana może dotyczyć zarówno dużych, jak i małych obiektów – od domów mieszkalnych, przez budynki gospodarcze, aż po drobne konstrukcje. Niezależnie od skali, konsekwencje prawne i finansowe mogą być poważne. Właściciele takich nieruchomości narażają się na wysokie kary, a w skrajnych przypadkach na konieczność rozbiórki nielegalnie wzniesionych budynków. W Polsce proces legalizacji budynków wybudowanych bez pozwolenia jest ściśle regulowany przez Prawo budowlane. Procedura ta ma na celu uregulowanie statusu prawnego takich obiektów, zapewniając, że spełniają one wszelkie wymagania techniczne i prawne. Po spełnieniu odpowiednich wymagań organ nadzoru budowlanego może wydać decyzję legalizacyjną, co pozwala na uznanie budynku za zgodny z prawem.

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

Jednakże, nie zawsze możliwa jest legalizacja budynku. Zjawisko samowoli budowlanej i proces jej legalizacji stanowią ważny temat w kontekście przestrzegania prawa budowlanego i planowania przestrzennego. Świadomość przepisów oraz konsultacja z odpowiednimi organami przed rozpoczęciem budowy mogą pomóc uniknąć wielu problemów i dodatkowych kosztów związanych z legalizacją.

Artykuł ma na celu szczegółowe omówienie procedur i przepisów prawnych regulujących legalizację budynków wybudowanych bez wymaganego pozwolenia. Przedstawia krok po kroku, jakie działania musi podjąć właściciel nieruchomości, aby zalegalizować samowolę budowlaną. Artykuł zwraca uwagę na konsekwencje prawne i finansowe związane z nieprzestrzeganiem przepisów budowlanych. Celem artykułu jest nie tylko analiza procesu legalizacji samowoli budowlanej, ale także zwiększenie świadomości społeczeństwa na temat znaczenia przestrzegania przepisów budowlanych oraz konsekwencji naruszania tych przepisów. Dzięki temu, właściciele nieruchomości mogą lepiej zrozumieć proces legalizacji i podjąć odpowiednie kroki, aby ich inwestycje były bezpieczne oraz zgodne z prawem.

Pojęcie samowoli budowlanej

Normy postępowania poprzedzającego rozpoczęcie robót budowlanych są niezwykle istotne w procesie budowlanym dla każdego inwestora, w tym dla właściciela nieruchomości, wspólnoty mieszkaniowej i innych inwestorów, gdyż naruszenie norm postępowania przed organem administracji architektoniczno-budowlanej, uzyskania pozwolenia na budowę lub zgłoszenia budowy, doprowadza do powstania stanu samowoli budowlanej oraz powoduje określone sankcje karne wobec jej sprawcy [1, s. 928].

Chociaż pojęcie samowoli budowlanej nie zostało zdefiniowane przez ustawę Prawo budowlane, jest powszechnie używane zarówno w teorii prawa, jak i w orzecznictwie. Uznaje się, że mamy do czynienia z samowolą budowlaną, gdy prace budowlane są prowadzone bez wymaganej zgody na budowę, bez uprzedniego zgłoszenia lub pomimo sprzeciwu właściwego organu. Samowola budowlana może dotyczyć zarówno budowy, jak i innych prac budowlanych, które wymagają zgłoszenia lub pozwolenia. Samowola budowlana może dotyczyć budowy obiektu budowlanego lub jego części.

Co do zasady zgłoszenie wykonania określonych robót budowlanych i brak sprzeciwu właściwego organu wyłącza ustalenie, że roboty te były wykonane bez wymaganego zgłoszenia. Aby jednak zgłoszenie wywołało oczekiwane przez inwestora skutki prawne musi dotyczyć obiektów lub robót budowlanych poddanych tej formie reglamentacji, a ponadto musi być dokonane przed rozpoczęciem inwestycji. W przeciwnym wypadku takie zgłoszenie jest jedynie próbą obejścia prawa. Poza tym należy przyjąć, że błędne przyjęcie zgłoszenia przez organ administracji architektoniczno-budowlanej może być przedmiotem badania przez organ nadzoru budowlanego [2].

Samowolą budowlaną, jednakże taką, do której nie ma zastosowania art. 48 ustawy Prawo budowlane są też takie przypadki nielegalnego wykonywania robót

budowlanych, w których inwestor samowolnie odstąpi w sposób istotny od ustaleń i warunków określonych w pozwoleniu na budowę bądź w odpowiednich przepisach prawa. Taka sytuacja uzasadnia zastosowanie trybu naprawczego [3]. Realizowanie obiektu budowlanego w sposób istotnie odbiegający od ustaleń i warunków określonych w pozwoleniu na budowę bądź w przepisach prawa budowlanego wypełnia dyspozycję przepisów art. 50 i art. 51 Prawa budowlanego [4], których *ratio legis* polega na wymuszeniu na inwestorze doprowadzenia budowanego obiektu do stanu zgodnego z warunkami określonymi w pozwoleniu na budowę oraz w przepisach prawa. Dopiero w przypadku niewykonania nałożonych w trybie powyższych przepisów obowiązków właściwy organ może w drodze decyzji nakazać inwestorowi zaniechanie dalszych robót bądź rozbiórkę obiektu lub jego części [5]. Budowa budynku z istotnymi odstępstwami bez uzyskania decyzji o zmianie pozwolenia na budowę jest samowolą budowlaną w części dotyczącej tych odstępstw [6].

Proces legalizacji obiektu budowlanego wybudowanego bez pozwolenia na budowę

W przypadku stwierdzenia budowy obiektu budowlanego bez zgłoszenia, bez uzyskania pozwolenia na budowę od organu nadzoru budowlanego lub mimo sprzeciwu urzędu, wydawane jest postanowienie o wstrzymaniu budowy. W postanowieniu tym informuje się o możliwości złożenia wniosku o legalizację obiektu lub jego części, wysokości opłaty legalizacyjnej, którą należy uiścić, aby uzyskać decyzję o legalizacji oraz zasadach jej obliczania. Wniosek o legalizację może złożyć inwestor, właściciel lub zarządca obiektu budowlanego, a można go wycofać do dnia wydania decyzji o legalizacji.

Legalizacja samowoli budowlanych jest możliwa w ściśle określonych przypadkach, a mianowicie wówczas, gdy budowa: jest zgodna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania; nie narusza przepisów techniczno-budowlanych; inwestor przedstawi projekt budowlany oraz wymagane opinie i uzgodnienia; inwestor wniesie opłatę legalizacyjną, której wysokość zależy od kategorii budynku i jego wielkości [7, s. 39].

Jeżeli urząd nie prowadzi postępowania legalizacyjnego i nie wydano postanowienia o wstrzymaniu budowy, wniosek o legalizację można złożyć z własnej inicjatywy w dowolnym momencie. Wniosek ten należy złożyć do powiatowego lub wojewódzkiego inspektoratu nadzoru budowlanego. Inspektorat powiatowy prowadzi postępowanie legalizacyjne dla obiektów budowlanych, na które pozwolenie na budowę w pierwszej instancji wydaje starosta lub prezydent miasta na prawach powiatu. Inspektorat wojewódzki jest właściwy, gdy pozwolenie na budowę wydaje wojewoda. Wniosek o legalizację można złożyć osobiście w urzędzie, listownie, a od 1 lipca 2021 roku także elektronicznie za pomocą portalu e-Budownictwo. Po złożeniu wniosku o legalizację, organ nadzoru budowlanego rejestruje go, dokonuje oględzin obiektu, ustala stan prawny i faktyczny, identyfikuje strony postępowania administracyjnego oraz ocenia, czy obiekt budowlany jest zgodny z przepisami o planowaniu przestrzennym i techniczno-budowlanymi w zakresie, który umożliwia jego legalizację.

Po złożeniu wniosku urząd wydaje postanowienie o przedłużeniu dokumentów legalizacyjnych. Należą do nich: zaświadczenie wójta, burmistrza albo prezydenta miasta o zgodności budowy z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i innymi aktami prawa miejscowego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w przypadku braku obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego lub uchwał w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej lub towarzyszącej; trzy egzemplarze projektu zagospodarowania działki lub terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego w wersji papierowej albo elektronicznej wraz z opiniami, uzgodnieniami, pozwoleniami i innymi dokumentami, których obowiązek dołączenia wynika z przepisów odrębnych ustaw, lub kopiami tych opinii, uzgodnień, pozwoleń i innych dokumentów (projekt zagospodarowania działki lub terenu powinien być wykonany przez projektanta posiadającego odpowiednie uprawnienia budowlane); oświadczenie o dysponowaniu nieruchomością na cele budowlane; w przypadku obiektów zakładów górniczych oraz obiektów usytuowanych na terenach zamkniętych postanowienie o uzgodnieniu z organem administracji architektoniczno-budowlanej projektowanych rozwiązań w zakresie: linii zabudowy oraz elewacji obiektów budowlanych projektowanych od strony dróg, ulic, placów i innych miejsc publicznych, przebiegu i charakterystyki technicznej dróg, linii komunikacyjnych oraz sieci uzbrojenia terenu, wyprowadzonych poza granice terenu zamkniętego, portów morskich i przystani morskich, a także połączeń tych obiektów do sieci użytku publicznego. Dokumenty te należy złożyć w kancelarii lub biurze podawczym organu nadzoru budowlanego. Złożenie dokumentów legalizacyjnych w wymaganym terminie traktowane jest jako złożenie wniosku o zatwierdzenie projektu budowlanego jeżeli budowa została zakończona lub wniosku o zatwierdzenie projektu budowlanego i wznowienie robót budowlanych jeżeli budowa nie została zakończona [8].

W przypadku, gdy obiekt budowlany nie jest posadowiony zgodnie z przepisami lub nie ma możliwości doprowadzenia go do stanu zgodnego z prawem, organ nadzoru budowlanego nie może przeprowadzić postępowania legalizacyjnego i jest zobowiązany wydać decyzję o nakazie rozbiórki. Od decyzji tej przysługuje odwołanie do organu wyższej instancji. Po przedłużeniu wszystkich wymaganych dokumentów legalizacyjnych urząd sprawdza kompletność całej dokumentacji, a także zgodność projektu zagospodarowania działki lub terenu z przepisami ustawy, w tym również zgodność z przepisami techniczno-budowlanymi. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w złożonych dokumentach legalizacyjnych urząd wydaje postanowienie o obowiązku usunięcia tych nieprawidłowości w wyznaczonym terminie. Natomiast jeżeli wszystkie dokumenty zostały złożone prawidłowo, urząd wydaje postanowienie o ustaleniu opłaty legalizacyjnej [8]. Jeśli w toku postępowania legalizacyjnego organ nadzoru budowlanego dostrzeże nieprawidłowości czy też niezgodności w realizacji nałożonych na stronę zobowiązań, wówczas wyda postanowienie nakładające na stronę obowiązek usunięcia wskazanych nieprawidłowości w określonym terminie. W takim przypadku nie jest jeszcze możliwe wydanie jakiegokolwiek innego orzeczenia, w tym w szczególności decyzji nakazującej rozbiórkę [9].

Nieusunięcie nieprawidłowości w dokumentach legalizacyjnych w wyznaczonym przez organ terminie oznacza konieczność wydania decyzji o rozbiórce [10, s. 451].

Prawo budowlane nie przewiduje żadnego odstępstwa od katalogu dokumentów, których przedłożenie warunkuje zalegalizowanie samowoli budowlanej. W tym zakresie organ nadzoru budowlanego nie dysponuje swobodnym uznaniem. Istotne jest również to, że legalizacja samowoli budowlanej jest uprawnieniem inwestora. Organ nie ma prawnej możliwości legalizacji robót budowlanych w sytuacji, kiedy inwestor nie wykonuje obowiązków przewidzianych w procedurze legalizacyjnej. Innymi słowy inwestor, nie przedkładając organowi wymaganych prawem dokumentów, uniemożliwia dalsze prowadzenie procedury legalizacyjnej [11].

W orzecznictwie sądów administracyjnych prezentowany jest pogląd, że naruszenie Prawa budowlanego powinno być oceniane według przepisów obowiązujących w dacie popełnienia samowoli, natomiast zastosowanie przepisów dotyczących usuwania skutków samowoli uzależnione jest od okoliczności konkretnej sprawy, z zachowaniem zasady, że organy wydają decyzje według stanu faktycznego i prawnego obowiązującego w dacie rozstrzygnięcia sprawy. Istotne jest bowiem rozróżnienie samego zdarzenia prawnego, jakim jest samowola budowlana, od jej likwidacji. Powyższe oznacza, że ustalenia czy dla przeprowadzenia danych robót budowlanych konieczne było uprzednie uzyskanie pozwolenia na budowę lub dokonanie zgłoszenia, należy dokonywać na podstawie przepisów obowiązujących w okresie wybudowania danego obiektu [12].

W przypadku stwierdzenia przez organ, iż dokumentacja legalizacyjna jest prawidłowa, względnie po usunięciu występujących nieprawidłowości, organ nadzoru budowlanego wydaje kolejne postanowienie w procedurze legalizacji samowoli budowlanej. Przedmiotem postanowienia jest ustalenie wysokości opłaty legalizacyjnej. Na przedmiotowe postanowienie przysługuje jego adresatowi prawo złożenia zażalenia na zasadach ogólnych przewidzianych w Kodeksie postępowania administracyjnego. Opłata legalizacyjna jest dochodem budżetu państwa. Stanowi nieopodatkowaną należność budżetową i z tego tytułu mają do niej odpowiednie zastosowanie przepisy Ordynacji Podatkowej [13]. Jest *sui generis* karą za niedopełnienie obowiązku przewidzianego prawem, tj. braku wymaganego pozwolenia na budowę lub zgłoszenia, do którego stosuje się odpowiednio przepisy ordynacji podatkowej. Odpowiednie stosowanie tych przepisów oznacza, że stosuje się je do opłaty legalizacyjnej w takim zakresie, w jakim nie jest to unormowane w Prawie budowlanym. Należy ją uiścić w terminie 7 dni od doręczenia postanowienia na rachunek bankowy właściwego urzędu wojewódzkiego lub w kasie tego urzędu. Nieuiszczenie opłaty w terminie skutkuje obowiązkiem wydania nakazu rozbiórki, chyba że zostanie złożony wniosek o jej odroczenie, rozłożenie na raty bądź umorzenie w części lub w całości [14, s. 373-374]. Taki wniosek należy złożyć do wojewody właściwego dla lokalizacji obiektu budowlanego w ciągu 7 dni od otrzymania postanowienia o nałożeniu opłaty. Złożenie wniosku skutkuje zawieszeniem postępowania legalizacyjnego obiektu budowlanego do czasu rozstrzygnięcia tego wniosku.

W świetle orzecznictwa opłata legalizacyjna nie jest karą, gdyż postępowanie legalizacyjne, w toku którego zapada postanowienie ustalające taką opłatę, stwarza inwestorowi możliwość uniknięcia rozbiórki samowolnie wybudowanego (rozbudowanego, nadbudowanego) obiektu budowlanego, z której ma on prawo, a nie obowiązek, skorzystać. Przyczyny dokonania samowoli budowlanej nie podlegają ocenie w niniejszym postępowaniu [15].

Po pomyślnym zakończeniu procedury legalizacyjnej organ nadzoru budowlanego wydaje decyzję o legalizacji, która zatwierdza projekt budowlany lub projekt zagospodarowania działki/terenu oraz pozwala na wznowienie budowy, jeśli nie została zakończona. Po otrzymaniu decyzji o legalizacji, należy złożyć wniosek o wydanie pozwolenia na użytkowanie.

Przesłanki wydania decyzji o rozbiórce samowoli budowlanej

Urząd wyda decyzję o rozbiórce obiektu budowlanego lub jego części w przypadku: niezłożenia wniosku o legalizację w wymaganym terminie; wycofania wniosku o legalizację; nieprzedłożenia wymaganych dokumentów legalizacyjnych w wyznaczonym czasie; niewykonania nakazu usunięcia nieprawidłowości w dokumentach legalizacyjnych w wyznaczonym terminie; nieuiszczenia opłaty legalizacyjnej w terminie; kontynuowania budowy mimo postanowienia o wstrzymaniu budowy. W przypadku decyzji o rozbiórce samowoli budowlanej, inwestor, właściciel lub zarządca obiektu budowlanego musi przeprowadzić rozbiórkę na własny koszt.

Jeżeli podmiot uprawniony do wniesienia o legalizację nie złoży stosownego wniosku w terminie lub bezskutecznie będzie się ubiegał o przywrócenie terminu, właściwy organ nadzoru budowlanego ma obowiązek przeprowadzić postępowanie administracyjne w celu orzeczenia o rozbiórce decyzją administracyjną. Ta sama sytuacja ma miejsce w razie wycofania wniosku o legalizację, obojętnie czy cofnięcie wniosku nastąpi na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, czy też w postępowaniu odwoławczym. Do orzeczenia o rozbiórce dojdzie też w sytuacji, gdy wnioskujący o legalizację nie złoży w terminie wyznaczonym wymaganych dokumentów lub nie uzupełni z zachowaniem wymogów ustawowych braków w dokumentacji legalizacyjnej. Terminy procesowe, o których mowa w danej regulacji, mogą być na usprawiedliwiony wniosek strony przedłużone, oczywiście pod warunkiem, że żądanie w tym zakresie zostanie zgłoszone jeszcze przed upływem terminu. Postępowanie rozbiórkowe powinno się zawieszać do czasu wniesienia całej opłaty (jeżeli rozłożono ją na raty lub odroczone termin płatności), a nie do rozpatrzenia wniosku przez organ. Niewniesienie ustalonej opłaty legalizacyjnej przez zobowiązanego w istocie stanowi wyraz odstąpienia od legalizacji [16].

Organ nadzoru budowlanego wydaje decyzję o rozbiórce obiektu budowlanego w przypadku niezłożenia wniosku o legalizację w wymaganym terminie. Podkreślić przy tym należy, że decyzja wydawana w tym trybie ma charakter związany, co oznacza, że w razie ziszczenia się przesłanki przewidzianej w przytoczonym przepisie organ jest zobowiązany do jej wydania. Organ nie działa tu w ramach uznania administracyjnego, nie może także brać pod uwagę względów słuszności. Dla jej podjęcia nie mają zatem

znaczenia podnoszone przez skarżącą okoliczności związane z potrzebą wykorzystywania blaszaka do działalności, którą prowadzi, czy też istnieniem również na innych posesjach blaszaków postawionych w warunkach samowoli budowlanej [17].

Wnioski

Legalizacja obiektów budowlanych wybudowanych bez pozwolenia na budowę to kompleksowe zagadnienie, które dotyka różnych aspektów społecznych, prawnych i bezpieczeństwa publicznego. Podejście do tego problemu musi uwzględniać wiele czynników i być przemyślane, aby równoważyć interesy społeczności lokalnych z wymogami prawa oraz zapewnić bezpieczeństwo mieszkańców.

Konieczne jest uwzględnienie aspektów społecznych i lokalnych potrzeb. Budowle wybudowane bez pozwolenia mogą mieć różnorodne pochodzenie i służyć różnym celom, od mieszkalnych po komercyjne. Decyzja o legalizacji powinna być podejmowana w kontekście konkretnych warunków lokalnych, uwzględniając opinie mieszkańców oraz ich potrzeby. Jednocześnie należy przestrzegać przepisów prawnych i zasad związanych z budownictwem. Legalizacja nie może być postrzegana jako zachęta do budowy bez pozwolenia, lecz jako ostateczność, której celem jest zapewnienie bezpieczeństwa i jakości życia. Warunkiem koniecznym dla legalizacji powinno być spełnienie określonych kryteriów bezpieczeństwa budowlanego oraz zgodności z przepisami prawa. Bezpieczeństwo publiczne jest kluczowym aspektem w kontekście legalizacji. Budowle nielegalne mogą stwarzać zagrożenie dla mieszkańców oraz otoczenia, szczególnie jeśli zostały wzniesione bez odpowiedniej kontroli i nadzoru. Dlatego proces legalizacji musi być ściśle związany z oceną ryzyka i wprowadzeniem środków zapobiegawczych, które zapewnią bezpieczeństwo.

Wspieranie społeczności lokalnych poprzez edukację w zakresie przepisów budowlanych oraz dostępność procedur legalizacyjnych może również przyczynić się do zmniejszenia liczby obiektów budowlanych wybudowanych bez pozwolenia. Im lepiej zrozumieją mieszkańcy zasady i konsekwencje związane z budową, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że podejmą nielegalne działania.

W ostatecznym rozrachunku, głównym celem legalizacji powinno być zapewnienie bezpieczeństwa i jakości życia mieszkańców, przy jednoczesnym poszanowaniu przepisów prawa. Dlatego proces legalizacji musi być przemyślany, transparentny i oparty na analizie konkretnych warunków lokalnych oraz potrzeb społeczności.

Legalization of a building constructed without a building permit

Summary

The article on the legalization of a building constructed without a building permit discusses the procedures and regulations related to regulating the status of such objects. In Poland, this process is strictly regulated by the Construction Law.

The main stages of legalization include: reporting illegal construction, assessment of compliance with the spatial development plan, submission of technical documentation, legalization fee, legalization decision. If the facility does not meet the requirements of the development plan and it is not possible to adapt them, it may be necessary to demolish it. The owner has the right to appeal against the decision of the construction supervision authority.

Keywords: legalization, building structure, building permit, legalization fee, demolition.

Bibliografia

1. Śleszyńska E., *Obowiązki właścicieli obiektów budowlanych oraz inwestorów. Przegląd, konserwacja, roboty budowlane*, wyd. 3, Warszawa 2022.
2. Wyrok WSA w Łodzi z dnia 15 lutego 2023 r., II SA/Łd 1093/22, LEX nr 3512282.
3. Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 25 lutego 2020 r., II SA/Ol 777/19, LEX nr 3010057.
4. Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 725.
5. Wyrok NSA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2001 r., IV SA 952/99, LEX nr 54192.
6. Smarż J., *Problematyka legalności i nielegalności w polskim prawie budowlanym* [w:] *Przegląd budowlany* 6/2013.
7. Wyrok WSA w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2010 r., II SA/Sz 648/10, LEX nr 754876.
8. Legalizacja obiektu budowlanego bez pozwolenia na budowę lub zgłoszenia, <https://inzygnierbudownictwa.pl/legalizacja-obiektu-budowlanego-bez- pozwolenia-na-budowe-lub-zgloszenia/>, [dostęp: 24.05.2024 r.].
9. Wyrok NSA z dnia 17 lutego 2022 r., II OSK 3386/18, LEX nr 3352847.
10. Sypniewski D. (red.), *Prawo budowlane. Komentarz*, Warszawa 2022.
11. Wyrok WSA w Łodzi z dnia 20 stycznia 2023 r., II SA/Łd 716/22, LEX nr 3502944.
12. Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 17 stycznia 2024 r., II SA/Gd 731/23, LEX nr 3686499.

13. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 2383.
14. Niewiadomski Z. (red.), *Prawo budowlane. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2023.
15. Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 9 listopada 2023 r., IV SA/Po 496/23, LEX nr 3630085.
16. Plucińska-Filipowicz A., Wierzbowski M. (red.), *Prawo budowlane. Komentarz*, wyd. IV, LEX nr WKP 2021.
17. Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 8 lutego 2024 r., II SA/Ol 1082/23, LEX nr 3689541.

CZĘŚĆ DRUGA
NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE

Rola organów administracji w zwalczaniu zagrożeń w cyberprzestrzeni

Kacper Gach¹, Mateusz Dziedzic²

Streszczenie

Rozwój technologii informacyjnych oraz rosnące uzależnienie życia codziennego od internetu wprowadzają nowe wyzwania i zagrożenia w cyberprzestrzeni. Cyberbezpieczeństwo staje się ważnym elementem funkcjonowania systemów państwa i organizacji, a także wymaga zrozumienia dla efektywnej ochrony informacji i infrastruktury. Związane z tym zagrożenia, takie jak szpiegostwo, cyberprzestępczość, czy cyberterroryzm, mają różnorodne formy i mogą wpływać na prywatność obywateli, instytucje, a także na krytyczną infrastrukturę. Unia Europejska definiuje zagrożenia hybrydowe jako połączenie konwencjonalnych i niekonwencjonalnych działań zarówno militarnych, jak i niemilitarnych, ukierunkowanych na cele polityczne. Ataki cybernetyczne na systemy informacyjne, manipulacje informacjami i podważanie zaufania społecznego do instytucji rządowych to jedne z głównych zagrożeń w cyberprzestrzeni. Rozwój technologii powoduje zmiany w sektorach publicznych i prywatnych, a pandemia COVID-19 przyspieszyła przenoszenie działalności do cyberprzestrzeni. Tym samym wzrosły też zagrożenia cyberprzestępcze i cyberterrorystyczne, wymagające skutecznych regulacji prawnych i polityk bezpieczeństwa. Polskie społeczeństwo informacyjne jest coraz bardziej świadome tych zagrożeń, jednak prawo karne musi dostosować się do dynamicznych zmian technologicznych i nowych form przestępczości. Zabezpieczenie cyberprzestrzeni wymaga efektywnej współpracy pomiędzy sektorami prywatnym i publicznym oraz wdrażania skutecznych polityk bezpieczeństwa. Cyberprzestrzeń jest globalna, dlatego konieczna jest też współpraca międzynarodowa w zakresie rozwoju technologii ochronnych i wymiany informacji.

Słowa kluczowe: cyberbezpieczeństwo, cyberprzestępczość, cyberterroryzm, bezpieczeństwo informacyjne, zagrożenia hybrydowe.

Wstęp

Postęp technologii informacyjnych oraz coraz większa zależność codziennego życia od Internetu generują liczne nowe wyzwania i zagrożenia w cyberprzestrzeni. Osiągnięcia technologiczne poszerzają horyzonty i kreują różnorodne formy interakcji

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

² Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

międzyludzkich, jednocześnie istotne zmiany społeczne wpływają na procesy polityczne i sposób zarządzania społeczeństwem. Szybki rozwój technologiczny i ekonomiczny, wzrastający zakres globalizacji oraz zanik tradycyjnych granic to jedynie niektóre z wielu czynników prowadzących do wzrostu zagrożeń bezpieczeństwa [1, s. 104]. Wizja społeczeństwa informacyjnego jest fascynująca i wymaga fundamentalnych zmian w myśleniu o jego funkcjonowaniu i rozwoju [2, nr. 22, s. 138]. Kształtujący się nowy paradygmat społeczeństwa informacyjnego skłania do poszukiwania i projektowania coraz doskonalszych rozwiązań informatycznych, umożliwiających kreowanie i doskonalenie społeczeństw [3, s. 7]. Pojawiające się zagrożenia w cyberprzestrzeni stawiają przed nami, odmienne niż dotychczas, wymagania dotyczące bezpieczeństwa państwa.

Bezpieczeństwo informacyjne

Cyberprzestrzeń staje się nowym obszarem bezpieczeństwa, co zobowiązuje do licznych zmian zarówno w praktyce, jak i w aspektach prawno-organizacyjnych funkcjonowania systemów bezpieczeństwa. Rozwój nowoczesnych technologii wywołuje znaczące przeobrażenia w sferze gospodarczej, społecznej, kulturowej i politycznej, co podkreśla realne zmniejszenie znaczenia przywiązywanego do dóbr materialnych i kapitałów. W tym samym czasie wzrasta rola niematerialnych czynników, takich jak informacja i wiedza [4, s. 36]. W tym kontekście szczególnie ważne jest zrozumienie istoty bezpieczeństwa informacyjnego, które stanowi fundament sprawnego funkcjonowania systemów państwa oraz wszystkich instytucji gospodarczych i pozagospodarczych [5, s. 45]. Próby zdefiniowania pojęcia bezpieczeństwa informacyjnego odzwierciedlają rosnące zainteresowanie tą problematyką, wynikające z narastających zagrożeń w przestrzeni informacyjnej państwa. Zagadnienia bezpieczeństwa informacyjnego stają się istotnym obszarem badań współczesnych nauk o bezpieczeństwie. Bezpieczeństwo informacyjne państwa to proces, którego głównym celem jest zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania w przestrzeni informacyjnej, obejmujący kontrolę nad własną, wewnętrzną infosferą oraz efektywną ochronę interesów narodowych w obszarze zewnętrznej infosfery [6, s. 5]. Aby utrzymać wysoki poziom bezpieczeństwa informacyjnego i niezakłócone funkcjonowanie systemu informacyjnego państwa, niezbędne jest identyfikowanie, analizowanie i ocenianie zagrożeń.

Rodzaje zagrożeń w cyberprzestrzeni

W dzisiejszych czasach zagrożenia zmieniają swój charakter, a z nimi pojawiają się nowe wyzwania dla bezpieczeństwa. Niektóre zagrożenia zanikają, podczas gdy inne utrzymują się lub nabierają większej siły [7, nr. 2, s. 117]. Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego można podzielić na kilka kategorii, takich jak:

1. Zagrożenia losowe, obejmujące klęski żywiołowe, katastrofy i wypadki, które mogą wpływać na stan bezpieczeństwa informacyjnego organizacji.

2. Tradycyjne zagrożenia informacyjne, takie jak szpiegostwo, działalność dywersyjna, sabotaż czy ofensywa dezinformacyjna ze strony obcych państw, osób czy organizacji.
3. Zagrożenia technologiczne, związane z gromadzeniem, przetwarzaniem i przekazywaniem informacji w sieciach teleinformatycznych, obejmujące przestępstwa komputerowe, cyberterroryzm oraz walkę informacyjną.
4. Zagrożenia dotyczące praw obywatelskich, takie jak sprzedaż informacji, przekazywanie informacji nieuprawnionym podmiotom, naruszanie prywatności przez władze, bezprawne ingerencje służb specjalnych oraz ograniczenia jawności życia publicznego [8, s. 73].

Co więcej, organizacje terrorystyczne stają się poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa, prowadząc nie tylko tradycyjne formy wywierania przymusu, lecz także ataki techno-cyberterrorystyczne oraz operacje psychologiczne w mediach masowych. Aktywność grup, środowisk, firm czy koncernów, które manipulują przekazem informacji [9, s. 113], maskują swoje prawdziwe cele i wykorzystują techniki manipulacji, perswazji, dezinformacji i propagandy, także stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa informacyjnego [10, nr. 2, s. 222]. Współczesne wyzwania obejmują także zagrożenia hybrydowe, które są istotnym obszarem badawczym współczesnych nauk o bezpieczeństwie.

Zagrożenia hybrydowe

Zagrożenia hybrydowe stanowią obszerny zakres działań destabilizujących bezpieczeństwo informacyjne państwa. Unia Europejska definiuje je jako zespolenie działań konwencjonalnych i niekonwencjonalnych, zarówno militarnych, jak i niemilitarnych, realizowanych w skoordynowany sposób przez podmioty państwowe i niepaństwowe, ukierunkowane na osiągnięcie celów politycznych. Unia Europejska podkreśla wieloaspektowość zagrożeń hybrydowych, wykorzystujących środki przymusu i dywersyjne, skierowane w krytyczne punkty. Zagrożenia hybrydowe obejmują ataki cybernetyczne na krytyczne systemy informacyjne, zakłócanie usług kluczowych oraz podważanie zaufania społecznego do instytucji rządowych, co prowadzi do zacieśniania podziałów społecznych [11, s. 1]. Te zagrożenia można sklasyfikować w pięciu głównych grupach działań: regularnych, nieregularnych, informacyjnych, ekonomicznych i politycznych. Działania regularne obejmują udział sił zbrojnych, firm wojskowych oraz służb specjalnych, realizujących operacje specjalne, niekonwencjonalne działania, inwigilację struktur państwowych oraz demonstrację siły. Działania nieregularne są prowadzone przez grupy społeczne, mniejszości etniczne, przestępcze organizacje czy terrorystyczne grupy, obejmujące siłowe przejmowanie obiektów, tworzenie samozwańczych władz oraz akty nieposłuszeństwa obywatelskiego. Grupa działań informacyjnych obejmuje środki masowego przekazu, rozgłośnie radiowe należące do sił zbrojnych i służb specjalnych, cyberprzestępców i cyberterrorystów. Zagrożenia to m.in. rozpowszechnianie fake newsów,

dezinformacji, ataki cybernetyczne na serwery rządowe i samorządowe oraz cyberprzestępczość. Nowe zjawisko, jak *deepfake*, polegające na tworzeniu realistycznych fałszywych treści wideo, dodatkowo utrudnia walkę z dezinformacją [12, s. 9]. Działania ekonomiczne, prowadzone przez polityków, urzędników i banki, skupiają się głównie na groźbach lub nagłym wstrzymaniu dostaw surowców czy produktów. Natomiast działania polityczne obejmują finansowanie grup społecznych, nadawanie podwójnego obywatelstwa, wydawanie paszportów agresora, korumpowanie osób o wysokim statusie społecznym i podważanie legitymacji rządów na arenie międzynarodowej. Prognozuje się, że w przyszłości zagrożenia hybrydowe staną się jeszcze bardziej istotne dla bezpieczeństwa Polski i krajów NATO. Wzrost znaczenia dezinformacji, cyberataków, działań wywrotowych i konfliktów o niskiej intensywności będzie sprzężony z postępującą rewolucją technologiczną oraz globalnym zacieśnianiem powiązań. Współczesne technologie informacyjno-komunikacyjne umożliwiają nieustanną komunikację i wymianę danych bez konieczności jednoczesnej obecności stron, działając na odległość.

Obecnie rynek teleinformatyczny dostosowuje się do potrzeb społeczeństwa informacyjnego. Powszechne staje się korzystanie zarówno z e-usług, jak i e-informacji, obejmujących gromadzenie, upowszechnianie, uzupełnianie, aktualizowanie czy przekazywanie danych. Niemniej jednak, elektroniczna informacja staje się produktem, którego nie można rozpatrywać w oderwaniu od poszanowania i ochrony jawności oraz prywatności danych, szczególnie tych najbardziej chronionych [13, s. 254]. Dynamiczny rozwój procesów związanych z informatyzacją i cyfryzacją wynika, przede wszystkim, z globalizacji oraz e-rozwoju gospodarki i społeczeństwa. Aleksandra Monarcha-Matlak wskazuje, że „intensywne wdrażanie nowych technologii informatycznych jako narzędzi komunikacji elektronicznej, będzie miało wpływ na zmiany w strukturach państwa i sposobach jego funkcjonowania” [14, s. 143]. Wraz z tym globalnym rozwojem nowych technologii obserwuje się nie tylko zmiany w administracji publicznej, takie jak e-administracja czy digitalizacja dokumentacji, ale również wpływ na struktury przedsiębiorstw i zachowania użytkowników końcowych.

Raporty

W obecnych czasach kluczowymi determinantami rozwoju państwa i społeczeństwa są interoperacyjność, cyfrowość oraz transgraniczność. Te czynniki mają bezpośredni wpływ na wzrost wirtualnej mobilności i rozwijanie technologii cyfrowych nowej generacji, takich jak sztuczna inteligencja. Jednocześnie cyberbezpieczeństwo staje się globalnym dobrem publicznym, co podkreśla konieczność zapewnienia ochrony przed cyberzagrożeniami. W tym kontekście istotne jest zarówno penalizowanie, jak i typizacja destrukcyjnych zachowań w cyberprzestrzeni, a także wdrożenie skutecznych polityk cyberbezpieczeństwa [15, s. 238]. Społeczeństwo informacyjne w Polsce nabiera coraz większego znaczenia, co potwierdza raport Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) z 2021 roku [16]. Analiza danych porównawczych z lat 2021 i 2018 [17] ukazuje istotny postęp.

Zgodnie z raportem GUS z 2021 roku, odsetek osób korzystających z Internetu wzrósł do 88,9%, a 92,4% gospodarstw domowych posiadało dostęp do Internetu. Porównując to z danymi z 2018 roku (77,5% osób korzystających z Internetu i 84,2% gospodarstw domowych z dostępem do Internetu), widoczny jest znaczący wzrost. Interesującym aspektem ewolucji społeczeństwa informacyjnego jest zmiana funkcji narzędzi teleinformatycznych. Obecnie ich zastosowanie obejmuje nie tylko komunikację międzyludzką, lecz także obszary takie jak handel elektroniczny i elektroniczną administrację publiczną. Szczególnie w czasach, gdy tradycyjne formy wymiany informacji i świadczenia usług stają się utrudnione, a nawet niemożliwe, środki komunikacji elektronicznej odgrywają kluczową rolę. Przykładem tego jest okres pandemii COVID-19, kiedy większość działań związanych z życiem prywatnym i publicznym przeniosła się do cyberprzestrzeni. Niestety, nagłe i czasem nieprzemyślane reakcje organów administracji publicznej na wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych, w skali makro mogą prowadzić do zwiększenia cyberzagrożeń.

Zagrożenia cyberbezpieczeństwa można podzielić na dwie główne grupy: odporność systemów i narzędzi teleinformatycznych (odporność cybernetyczna) oraz bezpieczeństwo użytkowników sieci. Szczególnie niebezpieczne są zagrożenia o charakterze cyberprzestępczym i cyberterrorystycznym. Wobec powyższego, konieczne staje się stworzenie optymalnych, a jednocześnie skutecznych regulacji prawnych, które uwzględnią aktualny rozwój technologiczny, potrzeby społeczeństwa informacyjnego oraz złożoność różnorodnych ataków cybernetycznych. Narzędzia teleinformatyczne pełnią istotną rolę w realizacji zadań publicznych i świadczeniu usług, umożliwiając odbiór komunikatów przez zasadniczo nieograniczony krąg odbiorców w dowolnym miejscu i czasie. Ich atutem jest powszechny i względnie tani dostęp do Internetu oraz szerokie możliwości zastosowania, zwłaszcza w sektorach takich jak ochrona zdrowia, transport, handel, transakcje elektroniczne, administracja publiczna, gospodarka i finanse czy bankowość [18, s. 21-22]. Dodatkowo, cechują się wielozadaniowością, współzależnością środowiska wirtualnego, a także szczegółowością i aktualnością przekazywanych danych przez środki komunikacji elektronicznej [19, s. 167-168]. Zauważalna jest także zmiana celu zastosowania narzędzi teleinformatycznych, które teraz nie służą jedynie do komunikacji międzyludzkiej, ale także do prowadzenia handlu elektronicznego i elektronicznej administracji publicznej. Szczególną rolę odgrywają w sytuacjach, gdy tradycyjne formy wymiany informacji czy świadczenia usług są utrudnione, jak to miało miejsce w okresie pandemii COVID-19, gdzie życie prywatne i publiczne przeniosło się do cyberprzestrzeni. Z raportu GUS z 2019 roku wynika, że świadomość ryzyka przetwarzania danych w systemach teleinformatycznych rośnie, co skutkuje wzrostem stosowania środków zabezpieczających, takich jak aktualizacje oprogramowania czy silne hasła [20]. Niemniej jednak, z uwagi na ewolucję cyberzagrożeń, zwłaszcza w okresie pandemii COVID-19, użytkownicy indywidualni stają się coraz częstszymi ofiarami nieuprawnionego użycia kart kredytowych, utraty danych czy fałszywych wiadomości e-mail. Wraz z rosnącą liczbą cyberataków różnego rodzaju,

ważne jest nie tylko utrzymanie ciągłości świadczenia e-usług, ale także ochrona użytkowników sieci przed zjawiskiem cyberprzestępczości i cyberterroryzmu. Cyberzagrożenia, incydenty sieciowe oraz kwestie związane z cyberbezpieczeństwem są przedmiotem różnych definicji oraz rodzajów cyberataków. Warto rozważyć aspekty penalizacji cyberprzestępstw.

Definicję prawną cyberprzestrzeni można odnaleźć m.in. w ustawie o stanie wyjątkowym [21], która jasno wskazuje, że jest to „przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzona przez systemy teleinformatyczne, określone w art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570), wraz z powiązaniami pomiędzy nimi oraz relacjami z użytkownikami”. Z tej definicji wynika, że cyberprzestrzeń składa się z dwóch głównych elementów: informacji i systemów teleinformatycznych. Konieczne jest zatem zagwarantowanie ochrony zarówno treści informacji, jak i metod jej przesyłu, rejestracji, generowania i przechowywania [22, s. 4-5]. Warto zauważyć, że ustawodawca nie podjął decyzji o jednoznacznym zdefiniowaniu pojęcia cyberprzestrzeni w ustawie o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa [23]. Bezpieczeństwo cyberprzestrzeni wymaga rozważenia kilku istotnych aspektów: strategicznych zasobów kraju, przetwarzania informacji w sposób aktualny, dokładny i wiarygodny, niezakłóconego funkcjonowania sieci teleinformatycznych i infrastruktury krytycznej, ochrony informacji niejawnych oraz prawnie chronionych, a także poszanowania prawa do prywatności. Identyfikacja zagrożeń w tym obszarze jest niełatwa, zwłaszcza że większość ataków pozostaje anonimowa, a ustalenie rzeczywistej lokalizacji sprawcy wymaga dodatkowych środków i działań. Ataki wymierzone w systemy teleinformatyczne nie tylko posiadają aspekt technologiczny, lecz przede wszystkim naruszają sferę swobody korzystania z internetu oraz dostępu do przetwarzanych danych. Pojęcie cyberbezpieczeństwa stanowi specyficzny obszar bezpieczeństwa, oceniany poprzez pryzmat porządku i struktury istniejącej w cyberprzestrzeni. W zależności od przyjętego zestawu zadań i działań realizowanych w tym obszarze, można wyróżnić podstawowy zakres cyberbezpieczeństwa, obejmujący:

1. Zapewnienie bezpieczeństwa e-informacji, co oznacza ochronę integralności, dostępności oraz poufności zgromadzonych danych w systemach teleinformatycznych.
2. Ochronę danych osobowych i prywatności.
3. Zabezpieczenie infrastruktury krytycznej państwa, serwerów i systemów przed cyberterroryzmem.
4. Utrzymanie zasobów informacyjnych oraz osiąganie określonych celów informacyjnych, zachowanie ciągłości połączeń i nieprzerwanego świadczenia e-usług [24, s. 19-20].

Aby skutecznie przeciwdziałać zagrożeniom w cyberprzestrzeni, konieczne jest dokładne określenie rodzaju zjawisk o charakterze cyberterrorystycznym i cyberprzestępczym, które mogą mieć miejsce w Internecie. W przypadku cyberataków

o charakterze terrorystycznym istotnym kryterium jest cel ataku, wymagający zaangażowania systemów teleinformatycznych jako obiektu lub narzędzia ataku, na przykład cyberataku na infrastrukturę krytyczną państwa [25, s. 107]. Dodatkowo, aby czyn został uznany za przestępstwo o charakterze terrorystycznym, muszą zostać spełnione kryteria zdefiniowane w art. 115 § 20 Kodeksu Karnego. Obok aktywizmu i hakywizmu, które są formami działalności o różnym stopniu destrukcji, istnieje również kategoria cyberterroryzmu, uznawana za najpoważniejszą. Cyberterroryzm obejmuje różnego rodzaju politycznie motywowane ataki, wykorzystujące sieci teleinformatyczne w celu zniszczenia lub ograniczenia prawidłowego funkcjonowania systemów i infrastruktury informacyjnej. Niestety, wraz z ciągłym postępem technologii informacyjno-komunikacyjnych, rośnie skala ataków, które często są trudne do wczesnego zidentyfikowania. Ich skutki bywają wyjątkowo szkodliwe dla ogólnej funkcji sieci. Natomiast trudności w wykrywaniu ataków terrorystycznych wynikają głównie z tego, że ich realizacja jest nieograniczona pod względem czasu i miejsca. Ponadto charakteryzują się one wysokim stopniem anonimowości, szerokim obszarem oddziaływania oraz potencjalną łatwością wykonania (wystarczy odpowiedni sprzęt i umiejętności) – przy minimalnych kosztach związanych z ich przeprowadzeniem [26]. Oprócz działań typowo terrorystycznych, takich jak cyberterroryzm, powszechnie występują cyberinwigilacja (kontrolowanie społeczeństwa przez sieci teleinformatyczne, zwłaszcza w państwach o systemie totalitarnym i autorytarnym) oraz cyberprzestępczość (działania kryminalne w cyberprzestrzeni, np. działalność przestępczości zorganizowanej, grup mafijnych). Wzrasta również znaczenie pojęcia cyberwojny, polegającej na prowadzeniu działań wojennych w internecie. Najbardziej narażone na ataki są elementy infrastruktury krytycznej, takie jak sektor bankowy, finansowy, transportowy czy energetyczny. Cyberterrości skupiają się również na uzyskiwaniu dostępu do danych osobowych czy informacji publicznych, zwłaszcza tych o charakterze niejawnych, posiadających klauzule: tajne lub ściśle tajne. Współczesne ataki cyberterroryzmu nie ograniczają się jedynie do wykorzystywania złośliwego oprogramowania (wirusów, bakterii czy robaków) czy koni trojańskich, obejmując także zjawiska takie jak *spoofing* (podszywanie się pod konkretnego użytkownika w celu zakłócenia systemu), *hijacking* (przejęcie transmisji połączeń międzysystemowych), *sniffing* (śledzenie ruchu w sieci poprzez przechwytywanie danych i ich zapisywanie w celu późniejszego przetworzenia i wykorzystania, w tym haseł systemowych) [27, s. 98-99].

Przykłady ataków cybernetycznych

Analiza ataków cybernetycznych nakazuje spojrzeć na to zagadnienie z perspektywy skali i rodzaju zagrożeń dla prawidłowego funkcjonowania sieci. W XXI wieku miało miejsce wiele zdarzeń bezpośrednio zmierzających do ograniczenia lub zatrzymania funkcjonowania systemów, naruszania zabezpieczeń lub kodów, szyfrowania, nielegalnego przejęcia w celu kopiowania, modyfikacji czy usunięcia danych. Przykłady takich ataków to:

1. Estonia, 2007 r. – seria cyberataków skierowanych przeciwko infrastrukturze informatycznej; główne cele to strony rządowe, takie jak parlament, ministerstwa obrony i sprawiedliwości, policja, a także sektor prywatny, w tym bankowy; atak spowodował zakłócenie działania portalu dziennika „Postimees”; prawdopodobnie rosyjscy hakerzy byli inicjatorami ataku, który był odpowiedzią na przeniesienie pomnika upamiętniającego sowieckich żołnierzy (Brązowego Żołnierza); estońsko-rosyjska wojna cybernetyczna trwała przez 3 tygodnie;
2. Gruzja, Rosja, 2008 r. – atak cybernetyczny na gruzińskie strony internetowe kluczowych instytucji publicznych, w tym prezydenta Micheila Saakaszwiliiego; doszło do blokady. Portale naukowe, informacyjne oraz rządowe, ze względu na rosnące zagrożenia, zmuszone były skorzystać z serwerów zlokalizowanych w Polsce, Estonii czy na Ukrainie;
3. Polska, 2012 r. – atak skierowany przeciwko systemom teleinformatycznym instytucji publicznych, takich jak Ministerstwo Obrony Narodowej czy Żandarmeria Wojskowa, spowodował zablokowanie dostępu do usług informacyjnych; zaobserwowano także znaczne obciążenie serwerów instytucji państwowych w wyniku masowego wysyłania zapytań na skrzynki pocztowe organów.

Współcześnie obserwuje się wzrost liczby cyberataków, szczególnie w sektorach administracji publicznej, bankowości i finansów, ochrony zdrowia, transportu publicznego oraz w sektorze usług prywatnych. Cyberprzestrzeń krajów Europy, w tym Europy Środkowo-Wschodniej, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz krajów azjatyckich, intensywnie pada ofiarą ataków. Przykłady obejmują:

1. Marzec 2020 r. – cyberatak na sieć hoteli Marriott szacuje się, że ujawniono dane 5,2 miliona gości hotelowych;
2. Marzec 2021 r. – grupa o nazwie „Ghostwriter” przeprowadziła atak za pomocą tzw. *phishingu*, uzyskując dostęp do kont polityków Bundestagu
3. Maj 2021 r. – cyberatak z użyciem *ransomware* na największego operatora rurociągów z paliwami w USA, tj. spółkę Colonial Pipeline;

Bezpieczeństwo cyberprzestrzeni staje się kwestią niezwykle ważną zarówno dla użytkowników, jak i organów władzy publicznej. Prawidłowe funkcjonowanie infrastruktury telekomunikacyjnej, stała dostępność e-usług i bezpieczna wymiana e-informacji stanowią kluczowe elementy, a jednocześnie podstawowe standardy bezpieczeństwa teleinformatycznego. Dlatego też nie jest zaskakujące, że ustawodawca wprowadza szereg aktów prawnych, które precyzują zasady komunikacji elektronicznej, uwzględniające kwestie bezpieczeństwa i odpowiedzialności karnej. Zgadza się z poglądem Sądu Najwyższego, który stwierdza, że „Internet, choć jest przestrzenią wirtualną, to ma charakter miejsca publicznego” i „nie ma wątpliwości, co do tego, że przy wykorzystaniu przestrzeni Internetu można popełnić zarówno przestępstwo, jak i wykroczenie, o czym świadczą zresztą różne postaci czynów” [28].

Wnioski

Wraz z dynamicznym rozwojem technologii informacyjnych i coraz większym uzależnieniem codziennego życia od Internetu, cyberbezpieczeństwo staje się kluczowym elementem funkcjonowania państw, organizacji oraz jednostek. Zagrożenia w cyberprzestrzeni przyjmują różnorodne formy, od tradycyjnego szpiegostwa i sabotażu, po cyberprzestępczość, cyberterrorizm i zagrożenia hybrydowe, które łączą działania konwencjonalne z niekonwencjonalnymi. Pandemia COVID-19 przyspieszyła przenoszenie działalności do cyberprzestrzeni, co z kolei zwiększyło ilość i złożoność zagrożeń cybernetycznych, wymagając bardziej efektywnych regulacji prawnych i polityk bezpieczeństwa. Skuteczna ochrona cyberprzestrzeni wymaga globalnej współpracy zarówno w zakresie rozwoju technologii ochronnych, jak i wymiany informacji oraz wspólnych działań przeciwko zagrożeniom. Polskie prawo karne musi się dynamicznie dostosowywać do nowych form przestępczości i zmieniających się zagrożeń w cyberprzestrzeni, aby efektywnie chronić obywateli i infrastrukturę. Polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej świadome zagrożeń związanych z cyberprzestrzenią, co jest kluczowe dla skutecznej obrony przed cyberatakami i cyberprzestępczością. Zagrożenia hybrydowe wymagają interdyscyplinarnego podejścia, obejmującego zarówno aspekty militarne, jak i niemilitarne – ekonomiczne, polityczne oraz informacyjne. Szybki rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych stawia nowe wyzwania przed administracją publiczną oraz sektorem prywatnym, wymuszając dostosowanie strategii bezpieczeństwa i procedur ochrony danych. Zabezpieczenie infrastruktury informacyjnej i krytycznej jest kluczowe dla utrzymania stabilności państwa oraz ochrony interesów narodowych w obszarze zewnętrznej infosfery. Charakter zagrożeń cybernetycznych ewoluuje, a ich anonimowość oraz trudności w identyfikacji sprawców stanowią dodatkowe wyzwania dla systemów bezpieczeństwa. Narzędzia teleinformatyczne stają się nieodłącznym elementem codziennego życia, co wymaga ciągłej adaptacji użytkowników oraz instytucji do zmieniających się realiów technologicznych. Globalizacja i e-rozwoj społeczeństwa zwiększają skalę i złożoność cyberzagrożeń, co wymaga zarówno lokalnych, jak i globalnych działań prewencyjnych oraz reaktywnych.

The role of administrative authorities in combating cyber threats

Summary

The growth of information technology and increasing reliance on the internet bring new challenges and threats to cyberspace. Cybersecurity has become a crucial element for state and organizational systems, demanding understanding and effective protection of information and infrastructure. Threats like espionage, cybercrime, and cyberterrorism take various forms, impacting citizens' privacy, institutions,

and critical infrastructure. The European Union identifies hybrid threats as a blend of conventional and unconventional actions aimed at political goals, such as cyberattacks on information systems and misinformation campaigns. The COVID-19 pandemic accelerated the transition to cyberspace, increasing cybercrime and cyberterrorism risks, highlighting the need for legal regulations and security policies. Cybersecurity requires public-private cooperation, and the global nature of cyberspace calls for international collaboration on protective technologies and information sharing.

Keywords: Cybersecurity; Cybercrime; Cyberterrorism; Information security; Hybrid Threats.

Bibliografia

1. Ciekankowski Z., Nowicka J., Wyřbek H., *Bezpieczeństwo państwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce 2017.
2. Grzelak M., Liedel K., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 22, II, 2012.
3. Wyřbek H., *Cyberprzestrzeń. Zagrożenia. Strategie cyberbezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce, 2021.
4. Golka M., *Bariera w komunikowaniu i społeczeństwo (de)informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
5. Jurgilewicz M., *Rola terenowych organów administracji publicznej w zapewnianiu bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2023.
6. *Projekt Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego RP*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa, 2015.
7. Wyřbek H., *National security challenges and threats*, „Wiedza Obronna” Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Warszawa 2022, tom 279, nr 2.
8. Bączek P., *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek Toruń, 2006.
9. Borkowski R., *Fabryki strachu – obraz terroryzmu jako kicz w medialnej popkulturze. Zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego [w:] Analiza informacji. Teoria i praktyka*, red. Liedel K., Piasecka P., Aleksandrowicz T. R., Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012.
10. Więcaszek-Kuczyńska L., *Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego*, „Obronność. Zeszyty Naukowe” 2(10), 2014, nr. 2.

11. P. Szymański, *NATO i Unia Europejska wobec zagrożeń hybrydowych*. Ośrodek Studiów Wschodnich, Komentarze OSW Numer 328, Warszawa, 2020 <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2020-04-24/nato-i-unia-europejska-wobec-zagrozen-hybrydowych>, [dostęp: 24.04.2020 r.].
12. Ogrodowczyk A., Borkowska M., Twardowska K., Murawska-Najmiec E. *Fake news – dezinformacja online, próby przeciwdziałania tym zjawiskom z perspektywy instytucji międzynarodowych oraz wybranych państw UE, w tym Polski*, Departament Strategii Biura KRRiT, Warszawa, 2020.
13. Gołka M., *Czym jest społeczeństwo informacyjne?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 67, zeszyt 4, Wydział Prawa i Administracji UAM, 2005.
14. Monarcha-Matlak A., *Pojęcie komunikacji elektronicznej w doktrynie i aktach prawnych*, „Lingwistyka Stosowana. Applied Linguistics. Angewandte Linguistik” nr 24, Muzeum Historii Polski, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, 2017.
15. Skoczylas D., *Interoperacyjność, cyfrowość, transgraniczność technologii informacyjno-komunikacyjnych jako determinanty zrównoważonego rozwoju w XXI wieku*, [w:] *Zrównoważony rozwój i europejski zielony ład wektorami na drodze doskonalenia warsztatu naukowca*, red. Staniszewski M., Kretek H. E., Wydawnictwo Politechnika Śląska, Gliwice, 2021.
16. Raport Głównego Urzędu Statystycznego, *Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w przedsiębiorstwach i gospodarstwach domowych*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spolescenstwo-informacyjne/spolescenstwo-informacyjne/wykorzystanie-technologii-informacyjno-komunikacyjnych-w-jednostkach-administracji-publicznej-przedsiębiorstwach-i-gospodarstwach-domowych-w-2021-roku,3,20.html#>, [dostęp: 21.12.2021 r.].
17. Raport Głównego Urzędu Statystycznego, *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce w 2018 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spolescenstwo-informacyjne/spolescenstwo-informacyjne/spolescenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2018-roku,2,8.html>, [dostęp: 22.10.2018 r.].
18. Ganczar M., *Informatyzacja administracji publicznej. Nowa jakość usług publicznych dla obywateli i przedsiębiorców*, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa, 2009.
19. Badzińska E., *Technologie informacyjno-komunikacyjne w środowisku wirtualnym*, [w:] „*Ekonomiczno-społeczne i techniczne wartości w gospodarce opartej na wiedzy*” (red.) Buko J., Zeszyty Naukowe nr 809, Ekonomiczne Problemy Usług nr 113, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, 2014.

20. Raport Głównego Urzędu Statystycznego, *Spoleczeństwo informacyjne w Polsce w 2019 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2019-roku,2,9.html>, [dostęp: 21.10.2019 r.].
21. Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. 2017, poz. 1928).
22. Taczowska-Olszewska J., Chałubińska-Jentkiewicz K., Nowikowska M., *Retencja, migracja i przepływy danych w cyberprzestrzeni. Ochrona danych osobowych w systemie bezpieczeństwa państwa*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa, 2019.
23. Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. 2020 r. poz. 1369 ze zm.).
24. Hoffmann T., *Wybrane aspekty cyberbezpieczeństwa w Polsce*, Wydawnictwo Fundacja na rzecz Czystej Energii, Poznań, 2018.
25. Skolimowski M., *Polityka cyberbezpieczeństwa w świetle zagrożenia cyberterroryzmem*, [w:] *Internet. Strategie bezpieczeństwa*, (red.) Szpor G., Gryszczyńska A., Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa, 2017.
26. Łapczyński M., *Zagrożenie cyberterroryzmem a polska strategia obrony przed tym zjawiskiem*, „Pulaski Policy Papers. Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego” nr. 7, Warszawa, 2009, https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Pulaski_Policy_Papers_No_7_09.pdf [dostęp: 02.2015 r.].
27. Bielski K., *Cyberterroryzm – nowe zagrożenie bezpieczeństwa państwa w XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Acta Politica” 4/2015 (34), Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, 2015.
28. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., Sygn. akt IV KK 296/17, OSP 2019/2, poz. 15.

Młodzież w obliczu uzależnienia alkoholowego oraz wpływ ryzykownego zachowania na funkcjonowanie w środowisku rodzinnym i rówieśniczym

Agata Kalbarczyk¹

Streszczenie

Współczesność generuje czynniki zagrażające zdrowiu oraz życiu młodego człowieka, a po przez ich doświadczenie zostaje zaburzona hierarchia wartości, którymi się kieruje w codziennym funkcjonowaniu. Poniższa praca służy przedstawieniu problemu uzależnienia alkoholowego wśród młodzieży oraz ukazuje przyczyny i konsekwencje wywołane negatywnym zjawiskiem w środowisku rodzinnym i rówieśniczym. Przystawia akty przestępczości wynikającej z nadużywania alkoholu, a także wskazuje rozwiązania działalności profilaktycznej ukierunkowanej na zwalczanie alkoholizmu u młodzieży za pomocą wyspecjalizowanych narzędzi. Celem pracy jest wskazanie wagi kwestionowanego zjawiska na zagrożenie życia młodzieży, które obejmuje proces kształtowania dorosłości.

Słowa kluczowe: alkohol, alkoholizm, zagrożenie, uzależnienie, schorzenie.

Wstęp

Rozwój świata oraz społeczeństwa powoduje pojawianie się w środowisku niebezpiecznych czynników, które przyczyniają się do występowania ryzykownych zachowań podejmowanych przez młodzież. Konstrukcyjna atrakcyjność możliwych rozrywek oraz barwnych ofert, produktów, towarów pojawiających się na rynku powodują podejmowanie skłonności do testowania oraz próbowania możliwych artykułów, które w nadmiernej ilości prowadzą do poważnych konsekwencji. Szeroka gama produktów alkoholowych zachęca młodzież do sięgania, po substancje uzależniające.

Spożywanie alkoholu przez młode osoby znacząco wywiera wpływ na ich rozwój oraz pozostawia ślad w dorosłym życiu. Uzależnienie alkoholowe wśród współczesnej młodzieży stanowi społeczny problem obejmujący struktury rodzinne oraz relacje rówieśnicze.

¹ Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

Problem alkoholizmu współczesnej młodzieży

Uzależnienie alkoholowe wśród młodzieży

Społeczeństwo postrzega osobę uzależnioną przez pryzmat osoby o niskim statusie materialnym, niewykształconej, bezrobotnej, a także zaniedbanej pod względem wyglądu zewnętrznego, natomiast osobą mającą problem ze spożywaniem alkoholu jest już młody człowiek. Według danych statystycznych sporządzonych w 2023 r., przez Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom zaobserwowano, że ponad 80% młodzieży w wieku od 15 do 18 lat doświadczyła co najmniej jeden raz spożycia alkoholu. Rodzice bądź opiekunowie prawni sprawujący opiekę przyzwalają na sytuację konsumowania alkoholu przez młodzież. Najbardziej popularnym napojem alkoholowym wśród całej młodzieży jest piwo, a najmniej – wino. Wysoki odsetek badanych przyznaje się do przekraczania progu nietrzeźwości. Alkohol jest produktem przeznaczonym dla osób, które ukończyły 18 lat, więc spożywanie przez młodzież poniżej 18 lat jest zabronione. Młodzież najczęściej decyduje się na spożycie alkoholu z ciekawości walorów smakowych. Część z nich natomiast sięga po alkohol, gdyż wzoruje się na zachowaniu rodziców borykających się z uzależnieniem. Osobom młodym spożywającym alkohol, czasem towarzyszą problemy w domu rodzinnym czy środowisku szkolnym, a czasem następuje to wskutek zaburzeń osobowości. Alkohol staje się środkiem, który wprowadza młodzież w stan wolny od zmartwień oraz kłopotów. Stanowi chwilowe uwolnienie młodego człowieka od rzeczywistych problemów z którymi się boryka.

Alkohol jest niebezpieczną substancją, która prowadzi do uzależnień oraz – w późniejszym czasie – do poważnych konsekwencji życia fizycznego a także psychicznego.

Alkoholizm jest klasyfikowany jako schorzenie chorobowe, które przyczynia się do degradacji psychicznej, fizycznej oraz społecznej. Rozwój alkoholizmu trwa od kilku tygodni do 15 lat, średnio po pięciu latach nadużywania alkoholu. Zwiększona podatność młodzieży obserwuje się, gdy problem pojawia się w rodzinnym domu, gdyż małe dziecko już od najmłodszych lat kształtuje postawę wobec toksycznej substancji, a także stylu życia prowadzonego przez rodziców, który może odwzorowywać na własnej osobie. Termin *uzależnienie od substancji psychoaktywnej* oznacza „patologiczny wzorec używania tej substancji, który powoduje upośledzenie funkcjonowania lub złe samopoczucie określonej osoby” [1, s. 27]. Wyróżniono cztery fazy choroby alkoholowej:

- Faza wstępna – konsumpcja alkoholu, które nie powoduje konsekwencji zaburzeń zdrowotnych oraz zwiększenie ilości spożywanego alkoholu;
- Faza objawowa – spożywanie alkoholu w celu zminimalizowania odczucia objawów zdrowotnych;
- Faza ostrzegawcza – nałogowe nadużywanie alkoholu oraz pojawianie się problemów społecznych spowodowanych alkoholem, koncentrowanie myśli wokół alkoholu;

- Faza krytyczna – spożywanie alkoholu, które powoduje szkody w zdrowiu psychicznym, fizycznym oraz życiu społecznym np. stany depresyjne, myśli suicydalne, agresja, utrata kontroli nad własną osobowością [1, s. 27].

Spożywanie alkoholu skutkujące pojawieniem się alkoholizmu jest uzależnione od czasu spożywania substancji toksycznej oraz wieku konsumenta. Im młodszy organizm tym proces uzależnienia jest krótszy. Młodociany człowiek jest podatny na uzależnienie już po kilkukrotnym spożyciu alkoholu.

Młodzież nadużywająca alkoholu spotyka się z problemy w środowisku szkolnym, rówieśniczym, rodzinnym, społecznym. Problemy edukacyjne w szkole mogą być przyczyną sięgania przez młodzież po alkohol, który ma służyć zapomnieniu o bieżących zmartwieniach. Izolacja społeczna, odrzucenie przez rówieśników stanowi również przyczynę otwierającą drogę do świata alkoholizmu. Hejtowanie słabszego człowieka, naśmiewanie to poważne elementy, które prowadzą do sięgania po alkohol. Młodzież sięga po alkohol, nie tylko kiedy zostaje ofiarą nieprzyjemnych doświadczeń, ale również w celu przypodobania się koledze bądź koleżance. Sytuacja naśladowania innej osoby, która prowadzi lekceważący tryb życia i kieruje się głównie sięganiem po toksyczne substancję, jest niebezpiecznym zjawiskiem wśród młodych osób. Postępowanie młodego człowieka jest uzależnione od wielu czynników osobowościowych czy psychicznych. Nie wszyscy młodzi ludzie popadają w schorzenia alkoholowe, gdy na ich drodze pojawiają się kłopoty życia codziennego. Część osób potrafi sama poradzić sobie z napotkanymi problemami bądź szuka pomocy u najbliższych. Ważnym aspektem jest prawidłowe zachowanie ze strony osób najbliższych, które jest skierowane na pomoc. Alkoholizm jest niebezpiecznym zjawiskiem wśród młodych ludzi, ponieważ wpływa na kreowanie dorosłego życia oraz pozostawia poważne konsekwencje, których niekiedy nie można odwrócić. Należy wspierać młodzież w etapie rozwoju oraz profilować sposób myślenia z ukięrowaniem na szkodliwość alkoholu. Zwiększanie świadomości młodego człowieka na problem alkoholu, może zwiększyć szanse na uniknięcia schorzenia alkoholowego. Najważniejszym aspektem jest wczesna kontrola oraz regulowanie nieprawidłowego zachowania.

Historia alkoholu

Termin *alkohol* wywodzi się z arabskiego języka od słowa *al-kuhl*, które oznacza „delikatna substancja” oraz od słowa *al-ghoul*, które określa „złego ducha”. Alkohol początkowo był wykorzystywany do celów religijnych. Następnie zastosowano etanol jako substancję odpowiadającą za zmniejszanie poczucia lęku, redukującą nadmierne myślenie nad kłopotami oraz ułatwiającą zawieranie nowych znajomości z obcymi osobami. Społeczeństwo ewoluowało w zakresie zmiany koncepcji na temat alkoholu oraz osób pijących. Pierwsze trunki powstały około 6000-2000 lat p.n.e. w wyniku fermentacji winogrona na wino oraz ziaren zbóż w piwo. Wyprodukowany alkohol stosowano w celach leczniczych poprzez dodawanie do etanolu roślin zielarskich, które

wykazywały się leczniczymi substancjami. Produkcja alkoholowa zaczęła przynosić korzyści finansowe i została w błyskawicznym tempie opodatkowana przez króla Krety. Rok 1000 p.n.e. w Grecji i Italii zapoczątkował wzrost produkcji alkoholu na skalę przemysłową. Hipokrates oznaczył piwo tytułem leku, które miało wykazywać działania wspomagające na ówczesnie występujące choroby. Etanol ma również zarys religijny, o którym mowa w Nowym Testamencie, kiedy to Jezus Chrystus przemienił wodę w wino. Wówczas już w tym momencie zaznaczono jakościową przewagę alkoholu nad wodą. Święty Paweł oraz inni święci również wskazywali na lecznicze właściwości wina, które powodowały minimalizowanie bólu. Proces otrzymywania wyżej procentowych trunków wynalazł Dżabir Ibn Hajjan znany w Europie jako Geber, który skoncentrował się na procesie destylacji. Etanol pojawił się na kontynencie w VII w. W okresie XIX-XXI w. n.e. alkohol stanowił bezpieczniejszą alternatywę jako trunek do picia niż woda, ze względu na występujące w powyższym okresie choroby, które stanowiły źródło skażenia wody drobnoustrojami. Rozpowszechnienie procesu gotowania i filtrowania wody umożliwiło jej spożywanie bez narażania zdrowia i życia ludzkiego. Uznano w XIX w., że alkoholizm stanowi poważną chorobę powodującą szkody na zdrowiu. Ówczesni medycy zaczęli przedstawiać w czasopiśmie artykuły, które negatywnie przedstawiały skutki wynikające z konsumpcji alkoholu. W latach 90. XX w. Polska została zanotowana w pierwszej dziesiątce krajów o najwyższym wskaźniku spożywania alkoholu na jednego mieszkańca na rok. Okres pandemii koronawirusa w latach 2020-2021 wbrew obawom nie zapoczątkował wzrostu konsumpcji alkoholu w Polsce [3, s. 9-15].

Konsekwencje wywodzące się z alkoholizmu na funkcjonowanie młodego człowieka

Alkohol wywołuje poważane szkody w organizmie młodego człowieka obejmujące zarówno zdrowie fizyczne oraz sferę psychiczną. Alkoholizm u młodzieży stanowić początek drogi przyczyniającej się do upośledzenia procesów logicznego myślenia oraz zapamiętywania, ograniczenia możliwości uczenia się, osłabienia wzroku i słuchu, a nawet występowania zaburzeń akcji serca. Alkohol wpływa również na odporność organizmu oraz wywołuje stany zapalne, a także upośledza przyswajanie witamin i składników odżywczych, które odgrywają istotną rolę w procesie dojrzewania młodzieży. Wśród negatywnych konsekwencji wywodzących się z nadużywania substancji alkoholowych należy wyróżnić [3, s. 27-30]:

- zaburzenia koncentracji pamięci,
- stan poczucia przewlekłego zmęczenia,
- drażliwość,
- agresję,
- obniżenie aktywności psychicznej,
- problemy w nauce,
- niezdyscyplinowanie,
- brak sprawności intelektualnej,

- problemy w środowisku rówieśniczym,
- izolację społeczną,
- przejaw chuligańskiego zachowania,
- inicjacja aktów przestępczych.

Alkoholizm u młodzieży przekłada się także na uzależnienie w życiu dorosłym. Może wiązać się z problemami związanymi z utrzymaniem prawidłowych relacji w założonej rodzinie, które w efekcie skutkują rozpadem więzi rodzinnych. Często to właśnie alkohol sprawia, że młody człowiek zyskuje wyższą pozycję w grupie rówieśniczej, dlatego wydaje mu się, że picie alkoholu przynosi same korzyści. Trudności w nauce, wczesne inicjacje seksualne, ryzyko zarażenia chorobami zakaźnymi, samookaleczanie to tylko niektóre skutki spożywania alkoholu, które bezpośrednio przekładają się na dalsze dorosłe życie [5, s. 27-30].

Konsekwencją spożywania alkoholu jest również dopuszczanie się przez młode osoby czynów zabronionych, które są niezgodne z obowiązującym stanem prawnym. Przestępczość wśród nieletnich, wynika z wzorców ukazanych dziecku w patologicznych kręgach rodzinnych, gdzie regularnie występują akty przemocy, nieprawidłowe postawy wychowawcze oraz nadużywanie środków psychoaktywnych takich jak alkohol. Alkohol kształtuje przejaw negatywnego przestępczego zachowania wśród młodzieży. Udział nietrzeźwych nieletnich sprawców przestępstw kształtuje się na poziomie 4% w odniesieniu do ogółu popełnionych przez nich przestępstw, a w niektórych kategoriach, np.: w przestępstwach przeciwko funkcjonariuszom publicznym – 40%, bójkach i pobiciach – 3%, zgwałceniach – 28%, rozbojach i kradzieżach – 22% [4, s. 121]. Jak wynika z zaprezentowanych danych, spożywanie alkoholu przyczynia się do wzrostu czynów przestępczych, stanowiących zagrożenie dla społeczności, która doświadcza zjawiska bycia ofiarą. Alkohol stanowi zagrożenie zarówno dla młodzieży, jak i lokalnej społeczności, w której funkcjonuje.

Działalność Profilaktyczna

Działania profilaktyczne powinny być skoncentrowane na osłabianiu wpływu czynników ryzyka i wzmacnianiu czynników chroniących. Wśród czynników chroniących należy wymienić silną więź z rodzicami, zainteresowanie nauką szkolną i rozwojem, regularność praktyk religijnych oraz skłonność do respektowania norm i wartości społecznych. Ze względu na różne miejsca, w których prowadzi się działania profilaktyczne, należy wymienić podstawowe środowiska oddziaływań profilaktycznych:

- szkoła,
- rodzina,
- społeczność lokalna,
- globalne środowisko kulturowo-społeczne tworzone za pomocą przekazów kulturowych i medialnych.

Podstawowym czynnikiem zabezpieczającym młodych ludzi przed szkodami wynikającymi z picia alkoholu jest silna więź z rodzicami, czyli koncentrowanie uwagi na rodzinnym środowisku, które stanowi trzon odpowiedzialności wychowania młodzieży. W problematyce alkoholizmu u młodzieży niezwykle ważnym elementem programów profilaktycznych, ściśle zintegrowanym z treścią przekazów edukacyjnych, stały się spotkania z rodzicami wprowadzające do tzw. profilaktyki domowej, przygotowującej rodziców do rozmawiania ze swoimi dziećmi na temat problemów wynikających z picia alkoholu oraz do podejmowania interwencji w sytuacjach kryzysowych. Podjęto działania ukierunkowane na utworzenia systemu pomocy dla rodziców w sytuacji, kiedy dziecko zaczyna interesować się alkoholem. Pomoc zaoferowano w postaci utworzenia systemu pod nazwą „Pomarańczowa Linia”. System ten oparty jest na bazie bezpłatnego ogólnopolskiego telefonu zaufania oraz sieci lokalnych punktów konsultacyjnych. Fundamentalnym celem jest zaoferowanie profesjonalnej pomocy przez wyspecjalizowanych pedagogów, psychologów, którzy będą pełnić funkcję doradcą rodzinom borykającym się z problemem alkoholizmu u dziecka. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż rodziców można jedynie inspirować, zachęcać do działań profilaktycznych, jednak to tylko od nich zależy, czy skorzystają z zachęty i wsparcia. Ważnym czynnikiem zwiększającym udział rodziny w oddziaływaniach profilaktycznych byłoby zbliżenie między szkołą a domem. Z pewnością proces ten zaczął działać, w momencie gdy szkoły przeszły w ręce gmin, a zatem przeszły w gestię dorosłych mieszkańców gmin, w znacznej części rodziców dzieci w wieku szkolnym. Zmienia się również wyobrażenie i podejście do tego, komu szkoła ma służyć i jakie zadania spełniać. Przede wszystkim, okazuje się, że szkoła ma służyć dziecku, jego potrzebom oraz rodzinie. Podobną rolę powinni spełniać rodzice [5, s. 7-8].

Obszarem oddziaływań profilaktycznych jest również społeczność lokalna, która ma koncentrować się na najbliższym otoczeniu młodego człowieka, w którym on funkcjonuje. Program profilaktyczny wprowadzony w szkołach nie stanowi pełni sukcesu, ze względu na dostęp alkoholu poza miejscami szkolnymi. Przyzwolenie na spożywanie alkoholu na imprezach masowych, w których uczestnikami jest młodzież, zwiększa ryzyko do podejmowania negatywnego zachowania w postaci sięgania po alkohol. Wdrażanie programu profilaktycznego obejmującego lokalne tereny, w których żyje młodzież, powinno w pełni spełnić swoje założenia oraz obejmować wszelkie zakamarki lokalnej społeczności. Ścisłe przestrzeganie oraz stosowanie programu stanowi owocny wynik zwalczania zjawiska alkoholizmu wśród młodzieży [6, s. 141].

Najtrudniejszym osiągnięciem w procesie zwalczania uzależnienia od etanolu jest wpływ na globalne przekazy kulturowe i medialne, ponieważ nad nim sprawują władzę osoby, których światopogląd i interesy są zupełnie inne od tych, które prezentują osoby zajmujące się profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Finansowanie akcji, reklam, promocji trunków alkoholowych jest wysoka w stosunku do finansowania programów profilaktycznych, dlatego że obrót na rynku alkoholem przynosi zyski pieniężne. Taka działalność powinna być wykonywana

przez specjalne organizacje pozarządowe, samorządy lokalne oraz odpowiednio wyszkolone osoby, ze względu stworzenia jak najlepszej wersji programu profilaktycznego, który będzie skuteczny na obowiązującym terenie. Współpraca oraz profesjonalność stanowi czynnik umożliwiający stworzenie przewagi nad promowaniem trunków wysokoprocentowych [7, s. 6].

Wnioski

Problem zjawiska uzależnienia alkoholowego stanowi poważne zagrożenie dla rozwoju młodego człowieka. Konsekwencje wywodzące się z nadużywania alkoholu przez młodzież mają dalekosiężny zasięg sięgający w etap dorosłego życia, który powoduje poważne szkody. Odpowiednie podejmowanie oraz wdrażanie działań zwalczających pejoratywny problem alkoholowy stanowi sukces do pokonania schorzenia. Zaangażowanie rodziców, opiekunów prawnych, sprawujących opiekę nad młodzieżą oraz wyspecjalizowanych podmiotów przeciwdziałających uzależnieniu otwiera młodemu człowiekowi lepszą oraz zdrową przyszłość.

Adolescents facing alcohol dependence and the impact of risky behaviour on functioning in family and peer environment

Summary

Modern times generate factors that threaten the health and life of young people, where their experience disturbs the hierarchy of values that guide their daily functioning. The following paper aims to present the problem of alcohol addiction among young people and to show the causes and consequences of this negative phenomenon in the family and peer environment. It depicts acts of crime resulting from alcohol abuse. It indicates solutions for preventive activities aimed at combating alcoholism in young people with the help of specialized tools. The aim of the thesis is to indicate the importance of the questioned phenomenon as a threat to the lives of young people, which includes the process of shaping adulthood.

Keywords: alcohol, alcoholism, threat, addiction, disease.

Bibliografia

1. Słowik-Gabryelska A., *Patologie społeczne. Alkoholizm, narkomania, nikotynizm*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2006.
2. Wiergowski M., Sein Anand J., *Alkohol i człowiek- toksyczny związek. Problemy wywołane spożywaniem alkoholu etylowego*, Wyd. PWN S.A., s. 9-15, Warszawa 2023.

3. Banach M., Kowalewski I., *Alkoholizm wśród młodzieży. Kompendium wiedzy dla pedagogów i pracowników socjalnych*, wyd. Scriptum, Kraków 2014.
4. Kałdon B. M., *Przestępczość wśród nieletnich a podejmowane działania profilaktyczne*, wyd. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2015, file:///C:/Users/dell/Downloads/Przest%C4%99pczo%C5%9B%C4%87_w%C5%9Br%C3%B3d_nieletnich_a_po.pdf, [dostęp: 17.05.2024 r.].
5. Deptuła M., *Wczesna profilaktyka uzależnień w grupach dzieci i młodzieży - potrzeby społeczne i zadania pedagogów*, wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz 2000, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/6818/Wczesna%20profilaktyka%20uzale%C5%BCnie%C5%84%20w%20grupach%20dzieci%20i%20m%C5%82odzie%C5%BCy.pdf?sequence=1&isAllowed=y>. [dostęp: 17.05.2024 r.].
6. Malinowski J. A., *Diagnoza i profilaktyka uzależnień wśród młodzieży wyzwaniem dla społeczności lokalnej*, Wyd. Akapit, Toruń 2015, https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/4064/Malinowski%20J.A.%20red.%20Diagnoza%20i%20profilaktyka_fragment.pdf?sequence=1. [dostęp: 17.05.2024 r.].
7. <https://www.parpa.pl/download/rozdzial05.pdf>, [dostęp: 17.05.2024 r.].

Współczesne rozwiązania technologiczne wspomagające pracę polskiej policji

Marcin Kosiec¹

Streszczenie

Celem tej pracy jest zbadanie nowoczesnych technologii wspierających pracę polskiej policji, ocena ich wpływu na skuteczność działań policyjnych oraz zrozumienie, w jaki sposób technologia przyczynia się do poprawy skuteczności działań polskiej policji oraz jak te zmiany wpływają na bezpieczeństwo publiczne i codzienne życie obywateli. Praca analizuje główne technologie, takie jak systemy informatyczne, monitoring wideo, drony, narzędzia analityczne, technologie mobilne i systemy łączności. Rezultaty wskazują, że nowoczesne technologie znacząco poprawiają efektywność działań policyjnych, zwiększając szybkość reakcji, precyzję analiz oraz bezpieczeństwo. Wnioski z pracy podkreślają potrzebę dalszych inwestycji w technologie oraz ciągłego doskonalenia umiejętności technicznych funkcjonariuszy.

Słowa kluczowe: technologia policyjna, bezpieczeństwo publiczne, innowacja, współczesność.

Wstęp

Rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych znacząco wpływa na nasze codzienne życie, a także na służby bezpieczeństwa, takie jak policja. W obliczu rosnącej liczby wyzwań związanych z bezpieczeństwem publicznym, przestępczością zorganizowaną, cyberprzestępczością oraz koniecznością bardziej skutecznego egzekwowania prawa, polska policja nieustannie poszukuje nowych sposobów na poprawę efektywności i skuteczności swoich działań.

Polska policja, od chwili powstania tej służby w 1919 roku, przeszła długą drogę, dostosowując się do zmiennych warunków społecznych, politycznych i technologicznych. Po odzyskaniu niepodległości, głównym celem policji było przywrócenie porządku po latach zaborów. Dziś policja stawia czoła bardziej złożonym wyzwaniom, takim jak rosnąca przestępczość zorganizowana, cyberprzestępczość oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa podczas dużych imprez masowych.

Współczesna policja nie jest już tylko organem egzekwowania prawa. Stała się organizacją, która musi reagować na szerokie spektrum sytuacji, od codziennych interwencji, przez akcje specjalne, po współpracę międzynarodową. To wymaga

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

nowoczesnego sprzętu, zaawansowanych systemów informatycznych oraz innowacyjnych metod pracy. W związku z tym, technologia odgrywa kluczową rolę w umożliwianiu policji wykonywania tych zadań w sposób bardziej skuteczny i efektywny.

Krajowe bazy danych i systemy informatyczne wykorzystywane przez Policję

Krajowy System Informacyjny Policji (KSIP) – Centralny system informacyjny policji, wdrożony do eksploatacji na początku 2003 roku, którego zadaniem jest zapewnienie obsługi informacyjnej funkcjonariuszy i pracowników policji. Baza danych KSIP stanowi rdzeń wszystkich systemów informatycznych, z których korzysta policja. Posiada możliwość współdziałania z innymi, udostępnionymi policji bazami danych. KSIP funkcjonuje w Policyjnej Sieci Transmisji Danych (PSTD), która jest wydzieloną siecią nieposiadającą styku z inną, zewnętrzną infrastrukturą sieciową np. Internetem. Dostęp do KSIP odbywa się za pomocą komputerów podłączonych do PSTD wyposażonych w zabezpieczenie sprzętowe jednoznacznie identyfikujące użytkownika. To właśnie z KSIP łączą się patrole, wyposażone w komputery naręczne, podczas rutynowych kontroli policyjnych. Dzięki temu w ciągu kilku minut dostają informacje m.in. o osobach, firmach, zdarzeniach, rzeczach, broni i licencjach.

System Wspomagania Dowodzenia Policji – wdrażany od 1 stycznia 2013 r. do użytkowania w Komendzie Głównej Policji, komendach wojewódzkich, Komendzie Stołecznej Policji, komendach powiatowych/miejskich oraz w niektórych komisariatach Policji. SWD jest centralnym systemem teleinformatycznym policji, który zgodnie z jej strukturą hierarchiczną funkcjonuje na trzech poziomach: powiatowym, wojewódzkim oraz centralnym – w KGP. SWD Policji stanowi system teleinformatyczny wspierający wykonywanie zadań ustawowych przez jednostki organizacyjne policji, jak również przyjmowanie zgłoszeń alarmowych z centrów powiadamiania ratunkowego, o których mowa w ustawie z dnia 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego.

System Poszukiwawczy Policji (SPP) – system informatyczny, który konsoliduje wszystkie zapytania kierowane do systemów informatycznych – zarówno tych działających w policji, jak i wielu zewnętrznych. SPP stworzony został dla potrzeb SIS II i zastępuje wiele interfejsów służących wcześniej do poszukiwania konkretnych danych w różnych aplikacjach, jako centralny punkt dostępu i centralna wyszukiwarka. Podstawowe obszary informacji, które obsługuje SPP, to dane o osobach i pojazdach. Pytania zadawane w SPP kierowane są do takich aplikacji, jak Krajowy System Informacyjny Policji (KSIP), Schengen Information System (SIS), Visa Information System (VIS), PESEL/ CEL (Centralna Ewidencja Ludności), CEPIK (Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców), a także systemów Straży Granicznej, więziennictwa oraz REGON. System jest otwarty, co umożliwi podłączanie go do wszystkich innych systemów informacyjnych udostępnionych dla potrzeb policji, jakie powstaną w przyszłości.

Krajowe Centrum Informacji Kryminalnych (KCIK) – zostało uruchomione w styczniu 2003 r. W KCIK znajduje się centralny, ogólnokrajowy rejestr przechowyujący wszystkie dane, jakie mogą być potrzebne instytucjom pilnującym przestrzegania prawa. KCIK to ogólnopolski system informacyjny, którego głównym zadaniem jest gromadzenie i przekazywanie instytucjom zajmującym się zwalczaniem przestępczości pełnych i aktualnych informacji, mogących mieć decydujące znaczenie w skutecznym wykrywaniu i ściganiu przestępstw, a także w zapobieganiu przestępczości. KCIK, dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych komputerów i oprogramowania, umożliwia szybką wymianę informacji, co pozwala takim instytucjom, jak m.in. prokuratury powszechna i wojskowa, policja, Straż Graniczna, Inspekcja Celna, organy podatkowe, celne, znacznie skuteczniej realizować cele, do których zostały powołane.

Policyjny Rejestr Imprez Masowych (PRIM) – stworzono, jako narzędzie wspomagające wykonywanie zadań związanych z gromadzeniem, przetwarzaniem oraz usystematyzowaniem informacji dotyczących szeroko rozumianego bezpieczeństwa masowych imprez sportowych. PRIM to zbiór wzajemnie powiązanych baz danych. Informacje do tego rejestru wprowadza się i modyfikuje za pośrednictwem modułu FAKT-KSIP. W PRIM gromadzi się w nim między innymi informacje o: klubach, organizacjach, stowarzyszeniach skupiających kibiców; naruszeniach bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz chuligańskich zachowaniach; związkach i klubach sportowych; kalendarzu rozgrywek sportowych; obiektach, na których organizowane są masowe imprezy sportowe; przemieszczaniu się uczestników masowych imprez; organizatorach masowych imprez sportowych; instytucjach zagranicznych właściwych do współpracy [1].

Drony

Technologia (BSP – bezzałogowych statków powietrznych) jest w polskiej policji już znana. Drony wykorzystywane są przez policjantów drogówki do monitorowania stanu bezpieczeństwa i ujawniania przewinień uczestników ruchu drogowego. Sprawdzają się też w działaniach poszukiwawczych osób zaginionych, zatrzymanych podejrzanych bądź ściganych, ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Służą też do rozpoznania i sprawdzenia terenu, w celu przeprowadzenia działań taktycznych, realizacji czy też weryfikacji miejsca bądź obiektu związanego z działalnością przestępczą. Mamy w polskiej policji przeszkolonych operatorów, których umiejętności oraz doświadczenie pozwala na pełne wykorzystanie posiadanych urządzeń. Na świecie jednak testuje się, a nawet wykorzystuje już coraz nowsze technologie, które w wielu sytuacjach pozwalają dronom działać samodzielnie (autonomicznie), aby w pewien sposób przekierować czynnik ludzki do innych zadań, by funkcjonariusz policji bardziej skupił się na swoim celu oraz istocie podejmowanej interwencji. Przykładowo takie rozwiązania podjęto między innymi w miastach Oklahoma i Redondo Beach w USA, to istotne oraz ma dużą wagę praktycznego wykorzystania autonomicznych dronów wyposażonych w sztuczną inteligencję. Dronów, które wysłane we wskazane miejsce, dostarczą niezbędnych

informacji, rozpoznają środowisko, obiekty, osoby, a nawet uprzedzą o ewentualnym zagrożeniu [2].

Fotoradary

Fotoradar – Jest urządzeniem przeznaczonym do pomiaru prędkości pojazdów. Urządzenie montowane zazwyczaj na statywie, może być zasilane z akumulatora (wersja mobilna) lub umieszczone w obudowie na specjalnym słupie, (zasilane z sieci miejskiej – wersja stacjonarna). Fotoradar wykonuje zdjęcia fotograficzne pojazdom, które przekroczyły określony próg prędkości. W zależności od tego jak jest zamontowany, może mierzyć prędkość pojazdu zbliżającego się lub oddalającego od niego. Wykonane zdjęcia są zapisywane na nośniku elektronicznym lub na kliszy fotograficznej. Urządzenie rejestruje następujące elementy: samochód, numer rejestracyjny, wizerunek kierującego, datę i godzinę zdarzenia, miejsce popełnienia wykroczenia, prędkość z jaką jechał kierujący oraz prędkość dozwoloną. Wszystkie te informacje są uwidocznione na automatycznie wykonanej przez urządzenie fotografii. Właściciel pojazdu, który przekroczył dozwoloną prędkość, jest następnie wzywany do jednostki policji lub Straży Miejskiej w celu uiszczenia mandatu albo – jeżeli pojazdem kierowała inna osoba – w celu ustalenia jej tożsamości. Obowiązek wskazania, kto w danym czasie użytkował pojazd, ciąży na właścicielu z mocy art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Przekroczenie prędkości to nie jedyne wykroczenie, za które można zapłacić mandat. Na zdjęciu widać również, czy kierowca rozmawia przez telefon komórkowy, ma zapięte pasy, a pojazd którym kieruje ma włączone światła. Fotoradary umieszczane są w różnych miejscach na drogach całego kraju zarówno w miastach jak i na obszarach pozamiejskich. Zaletą tego urządzenia jest rejestrowanie wykroczeń bez potrzeby bezpośredniego zatrzymywania kierowców w chwili ujawnienia wykroczenia. Fotoradar jest urządzeniem, które może być eksploatowane wyłącznie z ważnym świadectwem legalizacji[3]. Nowe urządzenia mają również możliwość wykonywania pomiarów prędkości na kilku pasach ruchu jednocześnie, bez konieczności zmiany ustawień. Do tego automatycznie zidentyfikują rodzaj pojazdu, czyli odróżnią np. samochód osobowy od ciężarowego. Porównując do francuskich fotoradarów – francuski fotoradar potrafi jednocześnie namierzyć 32 samochody na 8 pasach ruchu i rozpoznawać tablice rejestracyjne dzięki systemowi ANPR. Odpowiednie ograniczenie prędkości jest automatycznie przypisywane dla różnych pasów i do każdego samochodu, na podstawie jego klasy [4].

Odcinkowe pomiary prędkości

Odcinkowe pomiary prędkości, to system kontrolujący prędkość pojazdu w odcinku danego odcinka drogi. Wykorzystuje dwie kamery zlokalizowane na bramce wjazdowej i wyjazdowej, które pozwalają na rejestrację wybranych danych i wyliczenie na ich podstawie średniej prędkości, z jaką poruszał się pojazd. Każdy tego typu odcinek jest dodatkowo oznakowany. Kamery na światłach rejestrują auta przejeżdżające na czerwonym. W przeciwieństwie do fotoradarów stacjonarnych

czy odcinkowego pomiaru prędkości, przed rejestratorem przejazdu na czerwonym świetle kierowca nie jest ostrzegany. Wyjątkiem są skrzyżowania mierzące prędkość przejazdu – tam już musi znaleźć się znak z adekwatnym ostrzeżeniem. Przekroczenie dozwolonej prędkości jest drugą, najczęstszą przyczyną wypadków drogowych w Polsce z winy kierujących. Kierowcy często zapominają, że fotoradary są ustawiane w miejscach szczególnie niebezpiecznych, gdzie dochodzi do wypadków. Podczas jazdy przede wszystkim trzeba zachować ostrożność i stosować się do obowiązujących ograniczeń prędkości [5].

Nowe oznakowania radiowozów

Potrzeba poprawy warunków pracy, a w szczególności bezpieczeństwa funkcjonariuszy jest stałym tematem podejmowanym przez kierownictwo policji, dlatego wprowadzono nowe wzory oznaczeń policyjnych pojazdów służbowych. Każdy radiowóz będzie miał taki sam wzór oznakowania, srebrne nadwozie z odblaskowym niebieskim pasem wyróżniającym z elementami odblaskowymi, koloru białego. Na aucie będą umieszczane dodatkowe elementy odblaskowe w postaci pasów barwy żółto-zielonej o właściwościach fluorescencyjnych. Takie same rozwiązania będą obejmować policyjne motocykle. To nie jedyna zmiana, dodatkowo zwiększono ilość montowanych sygnałów błyskowych z obecnych 10 lamp LED do 30. Nowym rozwiązaniem jest też brak określenia barwy i tła napisu POLICJA na dachu radiowozu. Te rozwiązania zdecydowanie poprawią widoczność i rozpoznawalność samochodu w ruchu ulicznym, a co za tym idzie, umożliwią innym kierowcom szybszą reakcję w celu umożliwienia mu łatwiejszego przejazdu [6].

Aplikacja mobilna

Polska policja korzysta z aplikacji mobilnych do zgłaszania incydentów i komunikacji z obywatelami. Dzięki temu ludzie mogą łatwiej zgłaszać przestępstwa lub podejrzane zachowania. Aplikacja została wyposażona w dwa tryby wyszukiwania informacji o jednostkach policji, jak i dzielnicowych. Po włączeniu usług lokalizacyjnych w telefonie aplikacja sama odnajdzie najbliższy policyjny obiekt, wskaże trasę dojścia lub dojazdu [7].

Kamery na mundurach policjantów

Kamery mogą pracować w trybie ciągłym do 10 godzin i przekazywać dźwięk oraz obraz w systemie szyfrowym. Moment rejestracji zdarzenia pozwala na identyfikację funkcjonariusza, który obsługuje urządzenie, oraz zapisuje datę i godzinę interwencji. Podczas interwencji kamery pozwolą w sposób jednoznaczny wyjaśnić sytuację, w których jest słowo przeciwko słowu. Nagrywając interwencję – zarówno policjanci, jak i obywatele – zdają sobie sprawę z konsekwencji swoich zachowań. Kamery przymocowane są do mundurów za pomocą bardzo silnych magnesów, co praktycznie uniemożliwia ich utratę przez funkcjonariuszy w trakcie interwencji. Policjant po zakończeniu interwencji wstawia kamerę do bazy dokującej, która archiwizuje zarejestrowane dane [8].

Współpraca międzynarodowa

Międzynarodowa współpraca policyjna prowadzona jest w oparciu o rządowe i resortowe akty prawne, a także dokumenty umożliwiające lokalną kooperację na terenach przygranicznych. Realizacja międzynarodowej współpracy policji odbywa się dwutorowo. Działania pozaoperacyjne służą wypracowaniu metod, form i podstaw prawnych praktycznego współdziałania policyjnego, nazywanego inaczej współpracą operacyjną. Do form współpracy przygranicznej w państwach należących do strefy Schengen należą: pościg, obserwacja transgraniczna, wspólne patrole, w tym patrole zmotoryzowane ruchu drogowego, realizowane przede wszystkim na terenach przygranicznych. Współpracę przygraniczną i związaną z tym wymianę informacji uzupełniają Centra Współpracy Policyjnej i Celnej, działające na granicach z Czechami, Niemcami i Słowacją. Międzynarodowa działalność polskiej policji przejawia się również poprzez udział w zagranicznych misjach pokojowych w takich krajach jak Ukraina, Gruzja, Kosowo i Sudan Południowy [9].

Plany rozwojowe, technologie przyszłości

Musimy się przygotować na przyjscie jutra. Niedługo okaże się, że całe nasze teraz zupełnie niezłe wyposażenie informatyczne ulegnie rewolucji przy wejściu do masowego użycia komputerów kwantowych. Te zabezpieczenia, które teraz uważamy za bezpieczne, będą możliwe do złamania w kilkanaście godzin, a to tylko jedno z tysięcy możliwych zastosowań tej technologii. Może okazać się również, że komputery kwantowe znacznie szybciej u nas zagoszczą, niż się wszystkim wydaje. IBM szykuje premierę takiego komputera kwantowego, który będzie miał moc obliczeniową wszystkich wyprodukowanych na ziemi komputerów łącznie, a to dopiero przedsmak tego wszystkiego, co nas czeka w związku z rewolucją informatyczną. To, co mamy na horyzoncie, to powiązanie poszczególnych systemów w platformy, które będą bardziej funkcjonalne i będzie z nich mogła korzystać większa ilość użytkowników. Takie platformy mogą być miejscem gromadzenia i przetwarzania uzyskanych informacji. Im więcej systemów zintegrowanych w ramach platformy tym większe możliwości analizy i działania. Taka konfiguracja wymaga też odpowiedniej mocy obliczeniowej i myślę, że właściwym kierunkiem działania jest chmura, przy czym, przynajmniej na razie nie należy z niej korzystać jako z miejsca przechowywania danych, a jedynie w celu elastycznego korzystania z jej mocy obliczeniowej. Mam takie przekonanie, że bliżej 2030 roku wszystkie nasze systemy i platformy będą przechowywane w chmurze, ale zanim to nastąpi, musimy mieć czas, aby się do tego przygotować [10].

Wnioski

Podsumowując, konieczne są dalsze inwestycje w technologie, aby utrzymać i poprawić efektywność działań policyjnych. Funkcjonariusze policji muszą być regularnie szkoleni w zakresie nowych technologii, aby skutecznie z nich korzystać. Należy opracować jasne regulacje prawne dotyczące użycia technologii, aby chronić prawa obywateli i zapewnić odpowiedni poziom prywatności. Warto rozwijać

współpracę międzynarodową w zakresie wymiany doświadczeń i najlepszych praktyk w wykorzystaniu technologii w pracy policyjnej. Rozwój technologii w polskiej policji jest nieunikniony i kluczowy dla poprawy bezpieczeństwa publicznego. Efektywne wykorzystanie nowoczesnych narzędzi wymaga jednak strategicznego podejścia, uwzględniającego zarówno korzyści, jak i wyzwania związane z ich implementacją.

Modern technological solutions supporting the work of the Polish police

Summary

The aim of this thesis is to examine modern technologies supporting the work of the Polish police, assess their impact on the effectiveness of police operations and understand how technology contributes to improving the effectiveness of Polish police operations and how these changes affect public safety and everyday life of citizens. The thesis examines major technologies such as information systems, video surveillance, drones, analytical tools, mobile technologies and communication systems. The results show that modern technologies significantly improve the effectiveness of police operations, increasing the speed of response, precision of analysis and security. Lessons from the work highlight the need for further investment in technology and continuous improvement of the technical skills of officers.

Keywords: police technology, public safety, innovation, modernity.

Bibliografia

1. <https://ochrona-bezpieczenstwo.pl/ochrona-informacji/technologie/1843-informatyka-w-sluzbie-polskiej-policji>, [dostęp: 10.06.2024 r.].
2. <https://magazyn-ksp.policja.gov.pl/mag/technologie/126116,Drony-w-obsludze-zgloszen-i-policyjnych-patrolach.html>, [dostęp: 10.06.2024 r.].
3. <https://www.auto-swiat.pl/wiadomosci/aktualnosci/co-to-jest-fotoradar/j42zfgw>, [dostęp: 11.06.2024 r.].
4. <https://auto.dziennik.pl/aktualnosci/artykuly/8688597,fotoradar-mandat-predkosc-gitd-zdjecie-lokalizacja-wideo.html>, [dostęp: 11.06.2024 r.].
5. <https://forsal.pl/transport/drogi/artykuly/9261838,fotoradary-odcinkowe-pomiary-predkosci-kamery-na-swiatlach-gdzi.html>, [dostęp: 12.06.2024 r.].
6. <https://magazyn-ksp.policja.gov.pl/mag/motoryzacja/117054,Nowe-hybrydy-nowe-oznakowanie.html>, [dostęp: 12.06.2024 r.].
7. <https://policja.pl/pol/kgp/biuro-prewencji/moja-komenda/33012,Aplikacja-mobilna-quotMoja-Komendaquot.html>, [dostęp: 13.06.2024 r.].

8. <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2018/numer-154-012018/153551,Kamery-dla-policjantow.html>, [dostęp: 13.06.2024 r.].
9. <https://info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/72445,Wspolpraca-miedzynarodowa.html>, [dostęp: 14.06.2024 r.].
10. <https://magazyn-ksp.policja.gov.pl/mag/technologie/123604,Nowe-technologie-w-sluzbie-Policji.html>, [dostęp: 14.06.2024 r.].

Ochrona Ludności Cywilnej

Katarzyna Matoga¹

Streszczenie

W rozdziale pierwszym zdefiniowane zostały kluczowe pojęcia dotyczące ochrony ludności cywilnej. W rozdziale drugim znajdują się główne instytucje odpowiedzialne za ochronę ludności cywilnej w Polsce, ich cele i zadania związane z działaniami na rzecz dobra obywateli. W rozdziale trzecim pracy ujęte zostały aspekty obrony ludności cywilnej podczas pokoju i wojny.

Słowa kluczowe: ludność, cywile, ochrona, pokój, wojna.

Wstęp

Biorąc pod uwagę wydarzenia ostatnich kilku lat, które pokazały, jak ważnym tematem ogólnych spraw społecznych jest ochrona ludności cywilnej, pragnę przedstawić w poniższej pracy jej aspekty i specyfikę działania.

Teoretyczne ujęcie ochrony cywilnej

Definicja pojęcia ochrona ludności cywilnej

Pojęcie ochrony ludności jest jednym z najbardziej nieokreślonych sformułowań na gruncie polskiej nauki o bezpieczeństwie. Wśród badaczy brak jest zgody, co do jego definicji, a także relacji z takimi kategoriami jak zarządzanie kryzysowe, ratownictwo czy obrona cywilna. Osiągnięciu konsensusu w tym zakresie zdecydowanie nie sprzyja bałagan legislacyjny będący konsekwencją obowiązywania w Polsce wielu różnych aktów prawnych dotyczących de facto tożsamej problematyki, a przyjętych w różnych okresach, adresowanych do różnych podmiotów, korzystających z odmiennej siatki pojęciowej oraz o różnym zakresie regulacji. „Ochrona ludności obejmuje całokształt działań wszelkich podmiotów prawa państwowego, każdego w zależności od jego statusu prawnego, zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa społeczeństwa, mienia, dóbr dziedzictwa narodowego i środowiska w obliczu klęski katastrof naturalnych oraz spowodowanych przez człowieka, z wojną włącznie. To kompleks działań, które mają na celu zapewnienie ładu i bezpieczeństwa ludności zamieszkującej dane terytorium, ze szczególnym uwzględnieniem stanów nadzwyczajnych. związanych z zapobieganiem bezpośrednim zagrożeniom życia i zdrowia ludzi, mienia, środowiska i dziedzictwa kulturowego (prewencja),

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

przeciwdziałaniem ich skutkom (reagowanie, w tym ratownictwo) oraz usuwaniem konsekwencji (odbudowa) po ustąpieniu zagrożenia i jego skutków”. Powyższa, szeroka definicja kreśli obraz ochrony ludności jako zintegrowanej działalności wielu podmiotów, która prowadzona jest zarówno w stanie pokoju, jak i wojny oraz obejmuje wszystkie fazy działań, czyli prewencję, reagowanie oraz odbudowę [1].

Definicja pojęcia ludności cywilnej

Ludność cywilna definiowana jest jako ludność zamieszkująca dane terytorium, niemająca styczności ze służbami mundurowymi, aspektami ich działalności. Definicję legalną osoby cywilnej i ludności cywilnej odnaleźć można w art. 50 I Protokołu dodatkowego do Konwencji genewskich w rozdziale II działu I części IV zatytułowanym Osoby cywilne i ludność cywilna. Określenia te zostały opisane za pomocą przesłanek negatywnych i odesłań do innych definicji oraz przepisów. „Zaletą definicji negatywnej jest zagwarantowanie podziału rozłącznego – dana osoba może być albo kombatantem, albo osobą cywilną; dana osoba nie może nigdy należeć jednocześnie do obu kategorii, ani też nie należeć do żadnej z nich”. Za cywilną uważana jest każda osoba nienależąca do żadnej z kategorii określonych w art. 4 A pkt 1, pkt 2, pkt 3 i pkt 6 III Konwencji genewskiej (dalej: III KG) i w art. 43 I Protokołu dodatkowego. Tym samym, biorąc pod uwagę wspomniane unormowania, za osobę cywilną nie może zostać uznana osoba, która: „jest członkiem sił zbrojnych Strony w konflikcie lub też członkiem milicji oraz oddziałów ochotniczych będących częścią tych sił zbrojnych (pkt 1); jest członkiem innych milicji i innych oddziałów ochotniczych, w tym także członkiem zorganizowanego ruchu oporu (pkt 2); jest członkiem sił zbrojnych, które określają się jako podlegające nieuznanemu rządowi lub władzy (pkt 3); należy do pospolitego ruszenia (osób spontanicznie chwytających za broń w obliczu zbliżającego się nieprzyjaciela, tzw. *levée en masse*” [2].

Główne instytucje zajmujące się ochroną ludności cywilnej w Polsce

Do głównych instytucji mających za zadanie ochronę ludności cywilnej powinniśmy w pierwszej kolejności wymienić:

1. Administrację rządową – organy odpowiedzialne za ochronę ludności cywilnej to: Rada Ministrów, wojewodowie, szefowie służ mundurowych, szef obrony cywilnej kraju.
2. Administrację samorządową – organy odpowiedzialne za ochronę ludności cywilnej to: starości, prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie.
3. Służby medyczne.
4. Służby mundurowe.

Każda z wyżej wymienionych instytucji sprawuje działania na rzecz dobra ludności swojego kraju, dba o jego bezpieczeństwo, niweluje zagrożenia, dba o życie i zdrowie. Zadania te są złożone i wymagają obszernej znajomości specyfiki ochrony

ludności. Przez co instytucje i organy odpowiedzialne za ten aspekt życia społecznego mają poczucie odpowiedzialności własnej za społeczeństwo.

Obrona Cywilna

Polski system polityczny wykreował kilka centrów decyzyjnych, wpływających na kształt bezpieczeństwa narodowego. Określone kompetencje w tych procesach mają instytucje, takie jak prezydent, parlament czy rząd. O ile sam system zarządzania bezpieczeństwem nie uzyskał dotąd rangi ustawowej, o tyle status większości omówionych poniżej instytucji został uregulowany ustawowo. W niniejszym tekście uwaga skierowana jest na systemy niemilitarne, określane zbiorczą nazwą systemy ochrony ludności lub też bezpieczeństwa powszechnego, rozumiane jako instytucje ochrony życia i zdrowia ludności (a także ochrony mienia i środowiska). Są to takie systemy jak Obrona Cywilna, Zarządzanie Kryzysowe, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, System Powiadamiania Ratunkowego, Państwowe Ratownictwo Medyczne. Należy zaznaczyć, że osobnymi systemami bezpieczeństwa niemilitarnego są formacje ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ich zadaniem jest ochrona przed działaniami zabronionymi. Są to m. in. struktury Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Żandarmerii Wojskowej, służb wywiadowczych wojska (SKW, SWW), Służby Ochrony Państwa, policji administracyjnej, Inspekcji Handlowej, Inspekcji Weterynaryjnej, Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej, Inspekcji Ochrony Środowiska, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Służby Celno-Skarbowej i innych. Ogólnie rzecz ujmując, celem powyższych systemów ochrony ludności jest zapewnienie dobrostanu ludności na danym terytorium. Przez pierwsze powojenne dekady głównym systemem bezpieczeństwa niemilitarnego były rozmaite formacje samoobrony powszechnej [3].

Zadania obrony ludności cywilnej

Powołując się na aspekty prawne, przytoczę Ustawę o powszechnym obowiązku obrony. Zawarte zostały w jej tekście zadania, które odpowiednie organy oraz każdy obywatel państwa powinni stosować względem zagadnienia obrony ludności cywilnej:

1. Powszechnemu obowiązkowi obrony podlegają wszyscy obywatele polscy zdolni, ze względu na wiek i stan zdrowia, do wykonywania tego obowiązku. Obywatel Polski będący równocześnie obywatelem innego państwa nie podlega powszechnemu obowiązkowi obrony, jeżeli stale zamieszkuje poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.
2. W ramach powszechnego obowiązku obrony polscy obywatele są zobowiązani do:
 - a) pełnienia służby wojskowej,
 - b) wykonywania obowiązków wynikających z nadanych przydziałów kryzysowych i przydziałów mobilizacyjnych,
 - c) świadczenia pracy w ramach pracowniczych przydziałów mobilizacyjnych,
 - d) pełnienia służby w obronie cywilnej,
 - e) odbywania edukacji dla bezpieczeństwa,

- f) uczestniczenia w samoobronie ludności,
- g) odbywania ćwiczeń w jednostkach przewidzianych do militaryzacji i pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych,
- h) wykonywania świadczeń na rzecz obrony.[4]

Zadania ochrony ludności cywilnej w czasie pokoju i wojny- wybrane aspekty

Zadania ochrony ludności cywilnej w czasie pokoju

1. Planowanie przedsięwzięć w zakresie ochrony przed skutkami działań zbrojnych zarówno ludności, jak i zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej oraz dóbr kultury.
2. Wykrywanie zagrożeń i stwarzanie warunków do ostrzegania i alarmowania ludności.
3. Przygotowanie schronów i ukryć dla ludności oraz utrzymanie ich w gotowości do użycia.
4. Gromadzenie i przechowywanie indywidualnych środków ochronnych dla formacji obrony cywilnej i ludności.
5. Wyposażenie formacji obrony cywilnej w specjalistyczny sprzęt ratowniczy, przyrządy i aparaturę do wykrywania różnego rodzaju zagrożeń.
6. Systematyczne szkolenie w zakresie Ochrony Cywilnej:
 - a) kadr kierowniczych administracji rządowej i samorządowej,
 - b) formacji ochrony cywilnej,
 - c) ludności w ramach powszechnej samoobrony.
7. Współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska, oraz usuwanie ich skutków.

Zadania ochrony cywilnej w czasie wojny

1. Organizuje ewakuację ludności, zaciemnianie i wygaszanie oświetlenia.
2. Organizuje akcję ratunkową.
3. Udziela pomocy medycznej poszkodowanym.
4. Organizuje pomieszczenia i zaopatrzenie dla poszkodowanej ludności.
5. Zaopatruje ludność w sprzęt i środki ochrony indywidualnej.
6. Prowadzi likwidację skażeń i zakażeń.
7. Pomaga w przywracaniu i utrzymaniu porządku w strefach dotkniętych klęskami.
8. Pomaga w odbudowie awaryjnych ujęć wody pitnej.
9. Pomaga w ratowaniu żywności.
10. Udziela pomocy w grzebaniu zmarłych [5].

Wnioski

Podsumowując zagadnienie poruszone w powyższej pracy, uważam, że aspekt ochrony ludności cywilnej powinien zostać dalej rozszerzany i dopracowywany, ponieważ obecne czasy pokazały nam rangę zakresu ważności tematu pracy.

Protection of the Civilian Populatio**Summary**

The first chapter defines the key terms related to the protection of civilians. The second chapter contains the main institutions responsible for the protection of civilians in Poland, their goals and tasks related to activities for the benefit of the civilian population. The third chapter of the work includes aspects of the defence of civilians during peace and war.

Keywords: population, civilians, protection, peace, war.

Bibliografia

1. Jakubiak E., *Prawne aspekty edukacji dla bezpieczeństwa w zakresie ochrony ludności w Polsce*, „Przegląd Policyjny” 2021, nr 143 (3), s. 234-235.
2. Chrzęścik W., *Wybrane aspekty ochrony ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych w świetle konwencji genewskich i protokołów dodatkowych*, „Zeszyt Prawniczy UAM” 2022, nr 11, s. 62.
3. Pawłuszko T., *Kryzys Obrony cywilnej w Polsce. Perspektywa Instytucjonalna*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego” 2023, nr 4, s. 46-47.
4. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r., o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej, Dz. U. 2021, poz. 372.
5. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1993 r. w sprawie obrony cywilnej, Dz. U. 1993, nr 93, poz. 429.

Znaczenie nadzoru nad osłoną meteorologiczną w kontekście kształtowania bezpieczeństwa żeglugi powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej

Dr Magdalena Płachecka¹

Streszczenie

Sprawowanie nadzoru nad osłoną meteorologiczną ma kluczowe znaczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa żeglugi powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. W treści przedstawiono i opisano proces kształtowania się osłony meteorologicznej z uwzględnieniem roli Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego. Zwrócono również uwagę na znaczenie Szefostwa Służby Hydrometeorologicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, pełniącego rolę ośrodka koordynującego proces osłony meteorologicznej z punktu widzenia państwowego lotnictwa wojskowego.

Słowa kluczowe: osłona meteorologiczna, lotnictwo, nadzór, bezpieczeństwo, IMGW-PIB.

Wstęp

Rozwój rynku transportu lotniczego na przestrzeni lat uwidocznił swą wieloaspektowość mającą kluczowe znaczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa żeglugi powietrznej. Uświadomiono sobie, że dysponowanie odpowiednią flotą statków powietrznych, zagwarantowanie właściwego poziomu infrastruktury lotniska wymaga uwzględnienia również bieżącego nadzoru nad występującymi zjawiskami pogodowymi. Okazało się bowiem, że zachodzące w środowisku naturalnym procesy, ze względu na zmienność, muszą być poddawane całodobowemu monitorowaniu, analizowaniu i prognozowaniu, celem wykonania zadań lotniczych w sposób bezpieczny. Za świadczenie usług w tym zakresie początkowo odpowiadały komórki meteorologiczne zarówno cywilne, jak i wojskowe. Z upływem czasu podjęto decyzję o stworzeniu placówek naukowo-badawczych specjalizujących się w zapewnieniu osłony meteorologicznej lotnictwa. Wszystko po to, by zapewnić wysoki poziom bezpieczeństwa pasażerom.

¹ Adiunkt w Katedrze Nauk o Bezpieczeństwie i Prawa Karnego, Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

Proces kształtowania nadzoru nad osłoną meteorologiczną

Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przed wybuchem I wojny światowej, opracowywane były dla lotnictwa prognozy pogody lub też komunikaty meteorologiczne. Za świadczenie usług w tym zakresie odpowiadały komórki meteorologiczne, zarówno cywilne jak i wojskowe. Z upływem czasu podjęto jednak decyzję o stworzeniu placówki naukowo-badawczej specjalizującej się w zapewnieniu osłony meteorologicznej lotnictwa. Uprawnienia w sferze osłony meteorologicznej lotnictwa otrzymał wówczas Państwowy Instytut Meteorologiczny, nabywając je w roku 1919 [1]. W tym samym czasie na rzecz lotnictwa wojskowego świadczyła usługi sieć komórek i punktów wojskowych.

Od momentu kształtowania się polskiej państwowości komórki meteorologiczne zarówno cywilne, jak i wojskowe współpracowały ze sobą, pomimo zdywersyfikowanej specyfiki wykonywanych zadań, a także ich zakresu. Zgodnie z treścią Rozporządzenia Ministra Komunikacji z dnia 11 kwietnia 1929 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Poczty i Telegrafów, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa o lotniczej służbie łączności i meteorologicznej zobowiązane zostały do zapewnienia służby łączności za pomocą telegrafów i telefonów celem zagwarantowania statkom powietrznym bezpieczeństwa lotów [2]. Kluczowe miało być ujednolicenie przekazu względem odbiorcy. Z tego też powodu określono 2 typy komunikatów pogodowych wraz z ich treścią przekazu. Zawiadomienie „lotzaw” stanowiło powiadomienie o przymusowych lądowaniach lub wypadkach, zaś komunikat „lotmet” informował o zjawiskach meteorologicznych lotniska i statkach powietrznych w locie. Osobami uprawnionymi do nadawania zawiadomień „lotzaw” byli zawiadowcy portów lotniczych, dowódcy statków powietrznych oraz organy służby bezpieczeństwa publicznego. Z kolei do wydawania komunikatów „lotmet” byli uprawnieni meteorolodzy i obserwatorzy posterunków meteorologicznych dysponujący stosownym zaświadczeniem od Państwowego Instytutu Meteorologicznego. Warto podkreślić, że komórka cywilna – na podstawie nadanych jej uprawnień przez Radę Ministrów – podejmowała decyzje w zakresie statusu i kompetencji wojskowych meteorologów na temat informowania lotników o zjawiskach pogodowych. Wczesne stadium rozwoju lotnictwa w okresie kształtowania się państwa polskiego uwidoczniliło znaczenie i rolę pogody, czy też konieczności informowania o jej zmianach naziemnego personelu portów lotniczych oraz społeczności.

Wybuchy I wojny światowej, a następnie II wojny światowej przyczyniły się do ograniczenia rozwoju lotnictwa, ale i zarazem służby meteorologicznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ponowne kształtowanie osłony meteorologicznej lotnictwa rozpoczęło się po zakończeniu II wojny światowej. Pierwszym działaniem podkreślającym znaczenie zjawisk pogodowych dla żeglugi powietrznej, ale i gospodarki było utworzenie w roku 1946 Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego. Instytucja, która od roku 1949 zaczęła zajmować się osłoną lotnictwa komunikacyjnego w ramach przydzielonych zadań. Kluczowe na tamten czas

stało się zapewnienie dostępu do bieżących i aktualnych informacji meteorologicznych wraz z określeniem ich kierunków zmian. Szczególnie istotne pozyskanie tej wiedzy było dla portów lotniczych w okresie sukcesywnie aktywizującego się lotnictwa. Reaktywujące się lotnictwo wojskowe wykorzystywało zabezpieczenia w postaci materiałów meteorologicznych ze względu na operowanie na niewielkim obszarze lub wykonując krajowe przeloty. Lata pięćdziesiąte charakteryzujące się pozyskiwaniem nowej floty, w szczególności poradzieckiego wojskowego lotnictwa odrzutowego, skutkowały niezbędnością zagwarantowania osłony meteorologicznej w obszerniejszej przestrzeni powietrznej. Powołanie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w roku 1949 zaimplementowało „wyścig zbrojeń”. Uświadomiono sobie, że osłona meteorologiczna winna być postrzegana w znacznie szerszym aspekcie geograficznym. Nie tylko pod względem cywilnego lotnictwa komunikacyjnego, ale również wojskowego.

Przystąpienie Polski w dniu 7 grudnia 1944 roku do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym [3] stanowiło pewnego rodzaju zobowiązanie koncentrujące się na minimalizowaniu ryzyka wystąpienia zjawisk pogodowych mogących mieć wpływ na realizację zadań lotniczych. Sporządzona na podstawie jej zapisów ICAO miała na celu znormalizować i ujednolicić rodzaj oraz treść wydawanych i rozsyłanych informacji pogodowych lub też wyposażenia lotnisk w odpowiedni system pomiarów parametrów meteorologicznych. Normy i zalecenia ujęte w treści Załącznika numer 3 ICAO zatytułowanego „Służba meteorologiczna dla międzynarodowej żeglugi powietrznej” obowiązują do dziś, pomimo kilkunastu aktualizacji. Również utworzone polskie władze lotnicze na przestrzeni lat nie zmieniły sposobu swego działania. W dalszym ciągu współdziałają ze służbą meteorologiczną (tak cywilną, jak i wojskową) aby zapewnić bezpieczeństwo statków powietrznych w polskiej przestrzeni powietrznej, kooperując przy tym z władzami innych krajów.

Zapewnienie osłony meteorologicznej kraju wymaga skoncentrowania uwagi na zjawiskach pogodowych wywołujących pejoratywne skutki wobec gospodarki, mienia, a nawet życia ludzkiego. Przykład mogą stanowić powodzie, występujące wysokie temperatury, a nawet burze czy też mgły. Zjawiska te nie odnoszą się tylko do lotnictwa, ale również społeczeństwa, mogąc wywoływać przy tym znaczne utrudnienia lub też realne zagrożenia. Rozmieszczona na terytorium całego kraju sieć pomiarowo-obserwacyjna dostarcza danych do bieżącej analizy synoptycznej oraz hydrologicznej. Na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nadzór ten sprawowany jest przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy (IMGW-PIB) utworzony na mocy Uchwały nr 338/72 Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1972 r. w sprawie połączenia Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego z Instytutem Gospodarki Wodnej [4]. Stał się on wiodącą jednostką w zakresie służb: hydrologicznej, meteorologicznej i oceanologicznej. Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 2010 roku, Instytutowi Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie nadano statut państwowego instytutu badawczego [5], czyniąc go w ten sposób prestiżowym, a tym samym zajmującym czołowe miejsce na tle innych instytucji. Zakres statutowych zadań

IMGW-PIB wynika z treści art. 2 przedmiotowego aktu prawnego. Zalicza się do nich [5]:

- sprawowanie państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej,
- wypełnienie zadań ustawowych w obszarze oceny stanu oraz bezpieczeństwa budowli piętrzących, w tym prowadzenia badań, pomiarów, a także rozwijania bazy danych,
- prowadzenie prac ukierunkowanych na rozwój, badania naukowe w dziedzinie nauki o Ziemi i nauk technicznych oraz działań innowacyjnych w zakresie państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej, kontroli zapór pod kątem technicznym, stanu bezpieczeństwa budowli piętrzących wraz z terenami będącymi w obrębie ich oddziaływania, metodycznego doskonalenia systemu prognozującego możliwe do wystąpienia skutki zjawisk, a także procesów w atmosferze lub hydrosferze, jednocześnie z nadzorowaniem procesów fizycznych w nich zachodzących,
- gromadzenie, przetwarzanie i upowszechnianie informacji naukowej i naukowo-technicznej dotyczącej przedmiotu działania Instytutu poprzez prezentowanie rezultatów prac rozwojowych i badań naukowych w postaci publikacji, konferencji, sympozjów, seminariów, kursów, czy też wydawnictw książkowych,
- realizowanie inicjatyw szkoleniowych, edukacyjnych, popularyzacyjnych w tematyce meteorologii, hydrologii, klimatologii, inżynierii i gospodarki wodnej oraz oceanologii,
- tworzenie ekspertyz, opinii oraz ocen w zakresie hydrologii, meteorologii, klimatologii, inżynierii i gospodarki wodnej, oceanologii oraz zmian klimatu,
- aktywne uczestnictwo w realizowaniu zadań powierzonych Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO), instytucjom europejskim, a także stanowiących treść programów Unii Europejskiej,
- podejmowanie współpracy z podmiotami państwowymi i jednostkami naukowo-badawczymi odpowiedzialnymi za realizację zadań w zakresie hydrologii, meteorologii, klimatologii, inżynierii i gospodarki wodnej, oceanologii oraz zmian klimatu,
- realizowanie zadań zleconych przez organ nadzorczy,
- wykonanie powierzonych zadań w treści aktów normatywnych odnoszących się do działalności IMGW.

Szerokie kompendium zadań uwidacznia rolę Instytutu w zakresie nadzoru nad osłoną meteorologiczną lotnictwa.

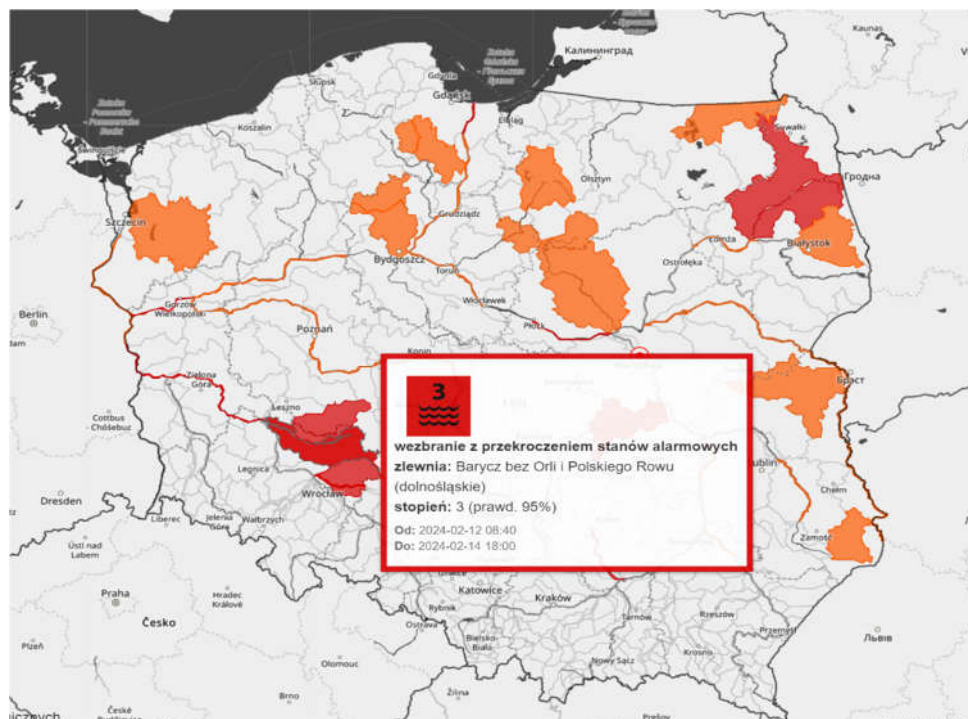
Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy jest jedyną prawnie usankcjonowaną instytucją nadzorującą osłonę meteorologiczną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Z zasobów jej danych korzystają zarówno

przedstawiciele świata komercyjnego, jak i lotniczego. Przyjęta przez Instytut metodyka realizacji zadań jest zdywersyfikowana. Zalicza się do nich:

- opracowanie ogólnych, lotniczych oraz obszarowych prognoz pogody zamieszczanych na stronie internetowej instytucji lub przesyłanych do zainteresowanych odbiorców,
- proces edukacyjny społeczeństwa w zakresie stanu pogody,
- zagwarantowanie ogólnodostępnego zasobu informacyjnego w sferze zobrażowania radarowego, ostrzeżeń krajowych o niebezpiecznych zjawiskach pogodowych, sporządzonych mapach graficznych SWL oraz depeszach lotniskowych METAR i TAF, pyłu wulkanicznego, wezbrań rzek i roztopów wraz z ich graficzną prezentacją,
- współpracę z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa w aspekcie powiadamiania społeczności o niebezpiecznych zjawiskach meteorologicznych za pośrednictwem komunikatów SMS,
- bieżące podnoszenie kwalifikacji kadry pracowniczej,
- przeprowadzanie szkoleń dla zainteresowanych grup z obszaru meteorologii,
- kooperację z organizacjami światowymi zajmującymi się tematyką zjawisk pogodowych,
- prowadzenie działalności ukierunkowanej na sprawozdawczość i poligrafię,
- wykonywanie innego rodzaju zadań statutowych.

Sposoby realizacji zadań ukazują możliwość ich przeprowadzenia. Stanowią obszerne spektrum działań do zastosowania przez Instytut, by właściwie i precyzyjnie wykonać zadania.

Szeroki zakres przewidywanych czasowych i przestrzennych zmian stanu atmosfery upublicznia dla społeczeństwa na stronach internetowych Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy. Przykład stanowi prowadzony monitoring polskich obszarów Morza Bałtyckiego pozwalający na przygotowanie prognozy pogody z jednoczesnym wydaniem dla rybaków ostrzeżeń z powodu pojawiających się niekorzystnych warunków meteorologicznych [6]. W sytuacji możliwości ponownego pojawienia się zjawiska pogodowego Instytut opracowuje również jej prognozę. W ten sposób społeczeństwo ma możliwość bieżącego kontrolowania zjawisk pogodowych wraz z dostępnym opisem na stronie IMGW-PIB. Rys. 1 przedstawia mapę Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczonym na niej ostrzeżeniem hydrologicznym w postaci wezbrania z przekroczeniem stanów alarmowych.



Rys. 1. Mapa ostrzeżeń hydrologicznych

Źródło: METEO IMGW-PIB: mapy dynamiczne, [dostęp: 13.02.2024 r.]

Informacje ujęte w prostokątnej ramce stanowią przekaz o obowiązującym 3 stopniu ostrzeżenia dotyczącym wezbrania z przekroczeniem stanów alarmowych zlewni: Baryczy bez Orli i Polskiego Rowu na obszarze województwa dolnośląskiego. Na rycinie mapy Polski obszary zagrożone zostały oznaczone kolorem pomarańczowym lub czerwonym w zależności od stopnia zagrożenia. Drugi stopień w skali ostrzeżeń hydrologicznych, oznaczony kolorem pomarańczowym, stanowi informacje o niebezpiecznym zjawisku, czyli wezbraniu z przekroczeniem stanów ostrzegawczych. Teren oznaczony kolorem czerwonym potwierdza ogłoszenie trzeciego stopnia w skali ostrzeżeń hydrologicznych przybierającego formę ostrzeżenia hydrologicznego powiadamiającego o wezbraniu z przekroczeniem stanów ostrzegawczych. Wyodrębnienie terenu województw za pośrednictwem przerywanych linii, wyznaczenie głównych rzek i aglomeracji miejskich ma na celu precyzyjne zlokalizowanie występujących zjawisk hydrologicznych. Podobnie sytuacja prezentuje się w odniesieniu do linii spływu wód rzecznych. Widoczne odcinkowe biegi oznaczone kolorem pomarańczowym lub czerwonym potwierdzają podniesienie ich stanów na zaznaczonych obszarach. Na podstawie rysunku widać, że Instytut na bieżąco monitoruje sytuację hydrologiczną kraju, a potencjalne zagrożenia są upubliczniane celem uświadomienia o nich społeczeństwu. W skrajnych przypadkach mogą

być wysyłane ostrzeżenia hydrologiczne z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa stanowiąc nieodzowny element ostrzegania lokalnej ludności przed zagrożeniem.

Na terytorium Polski, oprócz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego, istnieje również wojskowa służba meteorologiczna, która odpowiada za zapewnienie osłony meteorologicznej. Zasób informacyjny w zakresie zjawisk pogodowych, z którego korzysta lotnictwo państwowe stanowią bazy danych wojskowej służby meteorologicznej oraz IMGW-PIB, przekazywane do sieci wymiany meteorologicznej. Bieżącą analizą warunków atmosferycznych, jak i opracowaniem ostrzeżeń meteorologicznych zajmują się obserwatorzy i meteorolodzy z Lotniskowych Stacji Meteorologicznych. W realizacji powierzonych im zadań wykorzystują sieć o nazwie MILNET-I. Stworzona została na potrzeby podmiotów wojskowych w celu wymiany, ale i implementowania informacji na temat zjawisk pogodowych z lotnisk lub obszarów cywilnych. Meteorolodzy wojskowi w zakresie własnych kompetencji odpowiadają również za zapewnienie zabezpieczenia meteorologicznego lotów statków powietrznych odbywających się z lotnisk wojskowych lub współużytkowych. Działanie to polega na sporządzeniu dokumentacji lotniczo-meteorologicznej rejonu lub przelotu zawierające informacje zarówno z wojskowych komórek meteorologicznych, jak i cywilnych. Proces ten charakteryzuje się szczegółowością i skrupulatnością zbierania danych w stosunku do cywilnej komórki meteorologicznej. W przypadku przelotów międzynarodowych niezbędne jest gromadzenie informacji o warunkach atmosferycznych panujących na określonym obszarze. Brak dostępności do danych, może skutkować koniecznością złożenia przez służbę meteorologiczną konkretnego kraju, zlecenia w celu pozyskania wiedzy o prognozie pogody występującej w zainteresowanym regionie. Uprawnienie to wynika ze specyfiki wypełnianych zadań służbowych, jak i charakteru wizyt odbywających się na poziomie wojskowym oraz politycznym z udziałem wojskowych statków powietrznych. Przeloty osób zajmujących czołowe stanowiska polityczne w kraju także realizowane są przy wykorzystaniu wojskowych statków powietrznych. W tym przypadku obowiązek ten przynależy do SSH SZ RP. Na obszarze Europy Północnej, Szefostwo Służby Hydrometeorologicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej pełni rolę Regionalnego Centrum Meteorologicznego dla sił NATO wspólnie z trzema ośrodkami:

- USAFE Operational Weather Squadron w Sembach, Niemcy;
- RNLAf Meteorological Group w Woensdrecht, Holandia;
- Fleet Weather and Oceanographic Centre w Northwood, Wielka Brytania [7].

Współpraca pomiędzy ośrodkami koncentruje się na zabezpieczeniu operacji wojskowych pod względem meteorologicznym w ramach prowadzonych działań przez NATO.

Szefostwo Służby Hydrometeorologicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, jak i podległe jej komórki meteorologiczne czynnie uczestniczą w zabezpieczeniu hydrologiczno-meteorologicznym w wymiarze narodowym, a także sojusznym.

Czynny udział rozpoczyna się od planowania operacji przez opracowywanie prognoz pogody, kończąc na zabezpieczeniu działań w wyznaczonym miejscu na świecie. Szczegółowa charakterystyka, sposób realizacji zabezpieczenia hydrologiczno-meteorologicznego, procedury operacyjne w tym zakresie zostały opisane w doktrynie „Hydrologiczno-meteorologiczne zabezpieczenie operacji połączonych-DD-3.11(A) [8].

Zapewnienie zabezpieczenia meteorologicznego lotnictwa wojskowego dywersyfikuje się względem lotnictwa komunikacyjnego. Kluczowym wyznacznikiem jest proces planowania i przeprowadzania operacji. W przypadku lotnictwa wojskowego wymaga uwzględnienia wielu, szczegółowych parametrów, do których należy zaliczyć: ukształtowanie terenu, infrastrukturę drogową czy ochronę ludności cywilnej. Działania, przybierające formę ćwiczeń, podejmowane są po to, aby kształtować umiejętność reagowania i podejmowania ofensywy w sytuacji wystąpienia kryzysu. Dodatkowo mają na celu przygotowanie wojska do przejęcia osłony meteorologicznej na wszystkich szczeblach działalności powietrznej państwa w przypadku inicjacji konfliktu.

Zarówno wojskowej, jak i cywilnej służbie meteorologicznej przyświeca jeden cel w postaci zapewnienia bezpieczeństwa operacji lotniczych. Stąd też wdrażany jest jednolity system opracowania map SIGWX, wydawania ostrzeżeń czy też prognoz tekstowych. Wszystko po to, by zagwarantować pilotom uniwersalny, a zarazem jednolity przekaz treści z obowiązującą frazeologią i skrótami.

Wiodącą rolę w aspekcie zapewnienia bezpieczeństwa żeglugi powietrznej pełnią również ośrodki odpowiadające za koordynację działań poszczególnych komórek w strukturze meteorologicznej. W zakresie ich zadań należy wymienić określenie zasad prowadzenia osłony meteorologicznej na każdym szczeblu wraz z opracowaniem jednolitych procedur oraz weryfikacją ich przestrzegania. Ośrodkiem decyzyjnym i koordynującym dla lotnictwa cywilnego jest Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy, zaś lotnictwa wojskowego – Szefostwo Służby Hydrometeorologicznej SZ RP. Ich głównym zadaniem jest prowadzenie nadzoru nad podległymi jednostkami w aspekcie przestrzegania procedur, jakości wydawanych prognoz i ostrzeżeń, ale też merytorycznego przygotowania pracowników (lub żołnierzy) do pełnienia swoich funkcji w strukturze służby meteorologicznej. Stały nadzór nad wykonywanymi zadaniami przyczynia się do zapewnienia odpowiedniego, a zarazem efektywnego poziomu usług świadczonych przez służby meteorologiczne, w tym w ramach struktur NATO. Ponadto, pozwala na określenie zadań poszczególnych jednostek wraz ze wskazaniem rejonu ich działalności, po to, aby czuwać nad osłoną meteorologiczną polskiej przestrzeni powietrznej. Działania nadzorcze ukierunkowane są na zapewnienie bezpiecznego wykonania zadań lotniczych.

Wnioski

Rozwój lotnictwa na przestrzeni wieków uwidocznił znaczenie i rolę zjawisk pogodowych, a także konieczność informowania o ich zmianach, zarówno personelu portów lotniczych oraz społeczności. Zrealizowanie zamierzonego celu wiązało

się z koniecznością powołania instytucji opowiadającej za zorganizowane podejście do monitorowania i zarządzania zjawiskami meteorologicznymi. Rolę tę zaczął pełnić Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy. Poprzez przeprowadzenie bieżącej analizy warunków atmosferycznych, jak i opracowanie ostrzeżeń meteorologicznych możliwe jest przewidzenie niebezpiecznych zjawisk zachodzących w atmosferze. Dysponowanie wiedzą z odpowiednim buforem czasowym pozwalają ochronić setki ludzkich żyć lub też podjąć inicjatywy o charakterze prewencyjnym. Bez wątpienia działalność instytutu jest ukierunkowana na kształtowanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa żeglugi powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej.

The importance of supervision of meteorological cover in the context of shaping the safety of air navigation of the Republic of Poland

Summary

Exercising supervision over meteorological cover is of key importance in ensuring the safety of air navigation of the Republic of Poland. The content presents and describes the process of formation of meteorological cover, taking into account the role of the Institute of Meteorology and Water Management – National Research Institute. Also noted is the importance of the Head of the Hydrometeorological Service of the Armed Forces of the Republic of Poland, acting as a center for coordinating the process of meteorological cover from the point of view of state military aviation.

Keywords: meteorological cover, aviation, surveillance, safety, IMGW-PIB.

Bibliografia

1. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 1919r. w przedmiocie organizacji państwowego instytutu meteorologicznego, Dz. Pr.P.P 1919 r., Nr 39, poz. 290.
2. Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 11 kwietnia 1929 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Pocht i Telegrafów, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa o lotniczej służbie łączności i meteorologicznej, Dz. U. 1929, Nr 59, poz. 459.
3. Konwencja o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisana w Chicago 7 grudnia 1944 r. – Konwencja chicagowska, Dz. U. z 1959 r., Nr 35, poz. 212 ze zm.
4. https://bip.imgw.pl/wp-content/uploads/2017/04/powolanie_imgw.pdf, [dostęp: 11.02.2024 r.].

-
5. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2010 r. w sprawie nadania Instytutowi Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie statusu państwowego instytutu badawczego, Dz.U. 2010, Nr 172, poz. 1164.
 6. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut Badawczy Oddział Morski w Gdyni (imgw.pl), [dostęp: 11.02.2024 r.].
 7. https://pl.wikipedia.org/wiki/Szefostwo_S%C5%82u%C5%BCby_Hydro-meteorologicznej_Si%C5%82_Zbrojnych_Rzeczypospolitej_Polskiej, [dostęp: 13.02.2024 r.].
 8. „Hydrologiczno-meteorologiczne zabezpieczenie operacji połączonych. DD-3.11(A)”, Ministerstwo Obrony Narodowej, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Warszawa 2020 r.

Negatywne skutki korzystania z portali społecznościowych

Maciej Rudzki¹

Streszczenie

Portale społecznościowe to serwisy internetowe współtworzone przez społeczność internautów o podobnych zainteresowaniach, które umożliwiają kontakt z przyjaciółmi i dzielenie się informacjami oraz zainteresowaniami. Portale społecznościowe są konsekwencją rozwoju technologicznego, który nastąpił pod koniec XX w. Ten pęd trwa do dzisiaj, jednak zdecydowanie zwolnił względem nowości, jakie pojawiały się jeszcze dwadzieścia lat temu. Bliźniaczym do portali społecznościowych są także serwisy internetowe, które posiadają wiele cech wspólnych, a część z nich jest równie popularna co powstałe dużo wcześniej portale społecznościowe. Rozwój telefonów komórkowych, również wpłynął na popularność portali społecznościowych. Aplikacje mobilne zainstalowane na telefonach pozwalały komunikować się z ludźmi w zasadzie w każdej chwili. Telefon w dzisiejszych czasach jest nieodłączną częścią dnia wielu osób. Co jest przyczyną uzależnień, związanych z korzystaniem z ulubionego portalu społecznościowego albo oglądania filmów na platformach takich jak: YouTube czy TikTok.

Słowa kluczowe: zdrowie psychiczne, uzależnienie, seksualizacja, hejt.

Wstęp

Portale społecznościowe stały się częścią życia codziennego wielu ludzi. Następstwem takiej kolejności rzeczy jest fakt, że nadmierne korzystanie z internetu i jego zawartości może doprowadzić do uzależnień, hejtu, agresji czy depresji. W obecnych czasach coraz więcej treści zamieszczanych w internecie jest dostępnych w zasadzie dla każdego. Często młodzi ludzie, którzy zaczynają mieć styczność ze światem wirtualnym, napotykać na treści, które nie są właściwe dla bardzo młodego wieku. W niniejszym artykule skupię się na głównych problemach wynikających z nadużywania portali społecznościowych oraz zagrożeń, jakie niosą ze sobą treści pokazywane w internecie.

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego.

Istota, funkcje i klasyfikacja portali społecznościowych

W dzisiejszych czasach trudno jest znaleźć aktywną osobę, która nie słyszała pojęcia „portal społecznościowy”. Setki istniejących portali społecznościowych sprawiają, że spędzając czas w Internecie poznajemy nowych ludzi, odświeżamy stare znajomości czy odnajdujemy nowe zainteresowania. Warto byłoby określić pojęcie portalu społecznościowego i serwisu internetowego. Definicji jest wiele, dlatego przyjrzymy się kilku z nich:

„Portale społecznościowe to serwisy internetowe współtworzone przez społeczność internautów o podobnych zainteresowaniach, które umożliwiają kontakt z przyjaciółmi i dzielenie się informacjami oraz zainteresowaniami” [1].

„Serwis społecznościowy – rodzaj interaktywnych stron WWW, które są współtworzone przez sieci społeczne osób dzielących wspólne zainteresowania lub chcących poznać zainteresowania innych” [2, s. 6]. Większość portali społecznościowych dostarcza użytkownikom wielu sposobów komunikacji, np.: czaty, komunikatory, listy dyskusyjne, blogi, fora dyskusyjne, itp.

„Portale społecznościowe, czyli tzw. serwisy Web 2.0 jak na razie są synonimem czegoś lepszego niż Web 1.0, czyli klasycznych stron informacyjnych. To przede wszystkim nowe podejście do kwestii relacji »twórca – odbiorca«. W portalach społecznościowych odbiorcy stają się jednocześnie twórcami serwisu” [2, s. 6].

Z powyższych definicji wynika, że serwisy społecznościowe, to nic innego jak portale internetowe, których tworzenie należy do osób mających te same poglądy czy zainteresowania. Serwisy społecznościowe niezwykle pochłaniają internautów, stając się niekiedy ich drugim życiem. Korzystając z wszelkiego rodzaju komunikatorów do rozmów, jakimi są czaty, blogi czy fora dyskusyjne, wielu ludzi może zmieniać swoją tożsamość i w konsekwencji opowiadać o życiu, jakiego – tak naprawdę – nie prowadzi. Serwis społecznościowy to portal, który każdego dnia odwiedzany jest nawet przez setki tysięcy internautów. Jednak o sukcesie portalu społecznościowego przesądza jedna rzecz – pomysł na jego tematykę. Każdy pomysł wiąże się z funkcjami, jakie później pełni serwis. Ważne, aby potrafiły one przykuć uwagę odwiedzających i zapewnić dużą liczbę odwiedzin. Podstawowe funkcje portali społecznościowych to:

1. Komunikacyjna – na portalach społecznościowych powstają różnego rodzaju komunikatory, dzięki którym bez problemu można porozumiewać się nie tylko z jedną konkretną osobą, ale także z grupą osób w tym samym czasie. Ideą portali społecznościowych jest wymiana informacji, a także wiedzy na różne tematy. Nie można bowiem zapominać, że serwisy te tworzone są nie tylko z myślą o młodzieży i dzieciach. Portale społecznościowe cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony firm. Jest to komunikacja na zasadzie klient – firma. Możliwa jest tutaj wymiana wszelakich opinii na dowolne tematy związane z przynależnością do grupy społecznościowej. Funkcja komunikacyjna to nie tylko typowe komunikatory, takie jak fora dyskusyjne, czaty czy blogi, ale także fakt dodawania zdjęć na profilach znajomych, pozostawianie notatek czy komentarzy itp. Dzięki takim zabiegom możemy

dowiedzieć się co obecnie dzieje się u naszych znajomych. Na skutek posiadania listy kontaktów i możliwości wysyłania wiadomości, nie musimy używać e-maila, ponieważ wystarczy wiadomość na portalu społecznościowym. Dziś portale społecznościowe odwiedzane są przez jedną osobę kilka razy dziennie, dlatego istnieje wielka szansa odczytania wiadomości znacznie szybciej, niż wysyłając ją przez tradycyjnego już e-maila;

2. Informacyjna – wiele portali społecznościowych może być dobrym rozwiązaniem dla osób „zapominalskich”. Na części serwisów znajdują się „kalendarze” informujące o dacie urodzin, imienin czy różnego rodzaju rocznic naszych przyjaciół, znajomych czy też członków rodziny. Zapisywane są również ważne i ciekawe wydarzenia, zaproszenia na imprezy, koncerty, o których warto pamiętać. W profilach firm, znajdują się informacje o działalności, produktach czy promocjach;
3. Edukacyjna – przekaz nie tylko informacji, ale także wiedzy – blogi eksperckie, przekazują wiedzę na ściśle określone tematy – Wikipedia także do takich należy;
4. Poznawcza (towarzyska) – serwisy społecznościowe oferują możliwości nawiązywania nowych internetowych znajomości. Zakładając profil na danym portalu społecznościowym umieszczamy krótki opis siebie, swojego hobby, aktualnie wykonywanego zajęcia. W ten sposób pokazujemy innym użytkownikom, że jesteśmy nastawieni na pozyskiwanie nowych znajomości. Na takich portalach można uzyskać bardzo cenne porady i ciekawe opinie na interesujący tematy;
5. Rozrywkowa – portal społecznościowy jest jednym ze sposobów na spędzenie wolnego czasu. Na wielu portalach znajdują się darmowe gry, dostępne po zalogowaniu na własne konto. Niektóre z nich rozwijają umiejętności np. strategiczne, inne natomiast służą celom *stricte* rozrywkowym. Dzięki wielu opcjom użytkownicy mogą także rozwijać swoje zainteresowania, tworzyć aplikacje lub korzystać z tych już istniejących, dodawać i tworzyć własne filmy, a także uczestniczyć w forach dyskusyjnych i wymieniać się opiniami na interesujące tematy;
6. Reklamowa – firmy marketingowe wykorzystują portale społecznościowe, by w ten sposób zainteresować i wpłynąć na potencjalnego klienta. Użytkownicy serwisów społecznościowych informowani są na bieżąco o wszelkich nowościach, natomiast na forach dyskusyjnych firmy mogą obserwować dyskusje na temat produktów czy usług. Przynależność do takiego portalu, to reklama niskim kosztem, a także idealny marketing dla firmy. Zamieszczenie jednego filmiku na portalu youtube.com to koszt około 40 dolarów i 1 godzina pracy – dziesiątki milionów potencjalnych widzów stanowią wartość bezcenną;
7. Biznesowa – odnosi się głównie do biznesowych społeczności internetowych, które funkcjonują jako spotkania on-line, tworząc coś w rodzaju niszowych społeczności internetowych. Dzięki takim społecznościom możliwe jest nawiązywanie kontaktów w grupie interesującej się szczególnie biznesem.

Funkcja biznesowa jest spełniona, kiedy do grupy należą osoby mające wspólne zainteresowania i podobne cele. Mogą oni tworzyć własne filmy, blogi, fora dyskusyjne, dzięki którym użytkownik także staje się wydawcą. Członkowie mają możliwość rozwoju zawodowego oraz rozbudowania kontaktów zawodowych, dzięki tworzeniu interaktywnych miejsc spotkań informacyjnych [2, s. 7-8].

Zdrowie psychiczne

Badania amerykańskich naukowców z 2019 roku, publikowane m.in. w czasopiśmie Narodowej Akademii Nauk Stanów Zjednoczonych (PNAS), wykazały znikomy związek używania mediów społecznościowych i dobrostanu wśród młodych ludzi – wynosił on zaledwie 0,4% na niekorzyść mediów [3]. Trwające 8 lat badanie prowadzone na Uniwersytecie Brigham Younga w stanie Utah, obejmujące pięćset młodych ludzi w wieku 13-20 lat, wykazało, że nie ma korelacji między ilością czasu spędzanego w mediach społecznościowych a częstotliwością występowania stanów depresyjnych. Przeciętny nastolatek w wieku 13 lat korzystał z tychże mediów od 31 do 60 minut dziennie i czas ten systematycznie wzrastał w kolejnych latach jego życia, osiągając poziom 2 godzin w wieku 20 lat. Nie pociągało to za sobą jakiegokolwiek pogorszenia stanu psychicznego. Koordynująca badanie Sarah Coyne podsumowała je słowami: „To nie ilość czasu (red. spędzanego w mediach społecznościowych) jest w większości przypadków najważniejsza. Przykładowo, dwóch nastolatków może używać mediów społecznościowych przez dokładnie taką samą ilość czasu, osiągając jednocześnie odmienne wyniki w naszych badaniach ze względu na zupełnie inny sposób ich użytkowania” [4].

Uzależnienie

Zagadnieniem wyjściowym większości omawianych analiz jest uzależnienie od mediów społecznościowych i już na tym etapie ich wyniki znacznie różnią się od siebie. Badania wykonane w 2015 roku przez profesor Patti Valkenburg z Uniwersytetu Amsterdamskiego wykazały 5% uzależnionych wśród młodych ludzi, a przeciętny czas spędzony dziennie przez nastolatka z Holandii w mediach społecznościowych to 3 godziny [5]. Raport podsumowujący wyniki badań w Polsce w 2019 roku pt. „Młodzi cyfrowi”, który zostanie omówiony w dalszej części niniejszego artykułu, wskazywał aż 30% uzależnionych. Te dwa przykłady jasno pokazują, jak duża jest skala rozbieżności – naukowcy nie są zgodni czy problem uzależnienia od mediów społecznościowych dotyczy co dwudziestego czy co trzeciego nastolatka, a to nie pozwala określić skali problemu [6].

Seksualizacja

W obecnych czasach można odnieść wrażenie, że seksualizacja stała się nadrzędną wartością internetu. Na każdym kroku i na każdej platformie coraz częstszym widokiem jest roznegliżowanie, nagość i cielesność. Z badania opublikowanego

w *The American Journal of Psychiatry* wynika, że media społecznościowe „wzmogły odwieczną presję na nastoletnie dziewczęta, aby dostosowywały się do pewnych narracji o charakterze seksualnym” [7] Żyjemy w kulturze, w której znormalizowanych jest wiele nieprawidłowych zachowań wobec kobiet, a problem ich seksualizacji jest tematem o ogromnym znaczeniu społecznym i kulturowym. Na początku przyjrzyjmy się definicji pojęcia. Na zjawisko seksualizacji zwrócono uwagę w latach 90. XX wieku. Zgodnie z definicją Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego seksualizacja ma miejsce, gdy:

Wartość osoby wynika tylko z jej atrakcyjności seksualnej lub zachowania do tego stopnia, że wyklucza inne cechy – oznacza to, że wartość osoby mierzona jest przez pryzmat jej wyglądu fizycznego. Z seksualizacją mamy również do czynienia, jeśli osoba jest uprzedmiotowiona pod względem seksualnym, czyli staje się dla innych raczej przedmiotem seksualnego wykorzystania niż osobą zdolną do podejmowania niezależnych działań i decyzji. Dzieje się tak również w momencie, gdy seksualność jest narzucona osobie w niewłaściwy sposób – czyli sama nie podjęła w tej kwestii autonomicznej decyzji, a jej seksualizacja jest narzucona z zewnątrz [7].

Podsumowując, seksualizacja to proces, w wyniku którego wartościowanie drugiej osoby oraz własnego „ja” dokonywane jest przez pryzmat atrakcyjności seksualnej. Odbywa się w trzech wymiarach: społeczno-kulturowym, interpersonalnym i intrapsychicznym. Pierwszym z nich jest **wymiar społeczno-kulturowy**, który wynika z pewnych oczekiwań, obyczajów i wartości, panujących w społeczeństwie. Zwraca się tu uwagę na wpływ popkultury, w tym filmu, muzyki i reklamy, posługującej się wizerunkami kobiet i dziewczyn, które w znacznym stopniu odnoszą się do ich seksualności. Wymienia się tu także znaczenie kultury materialnej, a więc np. zabawek, odzieży i kosmetyków, których forma służy przekazowi o atrakcyjności dziewczyn oraz kobiet. Temat ten został poruszony w najgłośniejszej produkcji filmowej 2023 roku – *Barbie*. Wymiar interpersonalny, czyli takie formowanie kontaktów z dziewczynami i kobietami, w których zachęca się je do bycia obiektami seksualnymi oraz do dbałości o seksualną atrakcyjność w szkole, pracy, relacjach towarzyskich czy w czasie zajmowania się hobby. Zatem jeśli w środowisku rówieśników znajduje się dziewczyna, która ma dobre intencje i chce porozmawiać z chłopakami z jej osiedla, lecz oni traktują ją jedynie jako obiekt seksualny i robią sobie z niej żarty – mamy do czynienia z wymiarem interpersonalnym seksualizacji. Ostatnim wymiarem seksualizacji jest wymiar intrapsychiczny. To swego rodzaju wewnętrzny konflikt, dotyczący codziennych wyborów. Jest sztucznie narzucony przez kulturę, specjalistów od marketingu, którzy w celu realizacji interesów próbują dowiedzieć, że dziewczynki chcą mieć ubrania i dodatki o charakterze erotycznym. Przekonują również, że trudno odciągnąć młode kobiety od dokonywania wyborów, mających seksualny charakter. Taka narracja brzmi niekiedy na tyle przekonująco, że trudno przez to zauważyć zagrożenia, jakie wynikają z powszechnej obecnie seksualizacji [7].

Seksualizacja może prowadzić do pojawienia się nierealnych oczekiwań względem samego siebie czy swojej sylwetki. W obecnych czasach istotnym zagrożeniem jest również wzrost zainteresowania zabiegami upiększającymi ciało, a nawet jego modyfikacją chirurgiczną. O ile sama chęć poprawy swojego wyglądu nie jest niczym złym, o tyle problem może pojawić się w chwili, kiedy przybiera to wręcz chorobliwy charakter. Z seksualizacji wynikają również konsekwencje w sferze emocjonalnej. Postrzeganie dziewcząt przez pryzmat wyglądu fizycznego, prowadzi u nich do zmniejszenia poczucia własnej wartości, nadmiernego skupiania się na kwestiach wyglądu, utrudnia realizowanie prawdziwych pasji czy splota rozumienie samych siebie. Nierzadko kończy się to depresją, a nawet próbami samobójczymi czy zaburzeniami odżywiania, takimi jak anoreksja czy bulimia. Problem ten dotyczy również celebrytów – niegdyś Selena Gomez, jedna z największych gwiazd Disneya, także mierzyła się z rozmaitymi problemami tego rodzaju. W 2020 roku oficjalnie przyznała, że cierpi na chorobę afektywną dwubiegunową. Wspominała również o swoich zmaganiach z depresją, stanami lękowymi czy załamaniami nerwowymi. Nadmierna seksualizacja kobiet ma zatem mnóstwo poważnych konsekwencji, także w sferze psychicznej. Seksualizacja może również wpływać na postawy i przekonania, prowadząc do samouprzedmiotowania, powszechnego wśród kobiet i dziewcząt, które uczą się myśleć o swoim ciele i traktować je jako przedmiot pożądania innych osób. Najbardziej podstępny zagrożeniem seksualizacji jest dezintegracja świadomości. Wymownie pokazuje to pewien eksperyment, przeprowadzony w 1998 roku, z udziałem studentek college'u. Dziewczyny pozostawiono same w szatni, a następnie poproszono, aby przymierzyły strój kąpielowy lub sweter, po czym miały przejrzeć się w lustrze. Mając na sobie jedno z ubrań, wypełniały przez ok. 10 min test matematyczny. Okazało się, że studentki, które rozwiązywały test w kostiumie kąpielowym, osiągnęły gorszy wynik, niż studentki ubrane w swetry. W analogicznym eksperymencie z udziałem mężczyzn nie zanotowano różnic. Obrazuje to następujący problem – zmuszanie kobiet i dziewcząt przez współczesne media do ciągłego myślenia o wyglądzie, odciąga ich uwagę od innych, w danym momencie istotnych zadań i przekierowuje ją właśnie na sferę wyglądu.

Definicje oraz rodzaje hejtu

Mowa nienawiści jest skomplikowaną koncepcją i nie ma jednej akceptowanej międzynarodowo definicji. Według *Słownika języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego „hejt” oznacza „obraźliwy lub agresywny komentarz zamieszczony w Internecie” [8]. Angielski *Cambridge Dictionary* za „hejt” uznaje „publiczne wypowiedzi, które wyrażają nienawiść lub zachęcają do przemocy wobec danej osoby lub grupy ze względu na rasę, religię, płeć lub orientację seksualną” [9, s. 132]. Pełniejszą definicję prezentuje Rada Europy, będąca nie tylko pierwszą, ale i jedyną międzynarodową organizacją międzyrządową, która przyjęła oficjalną definicję mowy nienawiści. Za „hejt” uważa ona „wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nietolerancji, podważające bezpieczeństwo demokratyczne, spójność kulturową i pluralizm” [9, s. 132]. Dla oddania skali tego zjawiska, szczególnie wśród młodych ludzi w Polsce, warto odnieść się choćby do raportu *Wilki*

i owce w Internecie, przygotowanego przez międzynarodową organizację Global Dignity. Badania zostały przeprowadzone wśród młodych Polaków – w wieku 12-24 lat. W badaniu co piąty młody człowiek w wieku od 12 do 24 r.ż. przyznał, że hejtował w Internecie, a 43% ankietowanych doświadczyło hejtu osobiście. Obie grupy często się przenikają – hejtowany staje się czasem hejterem i na odwrót. Uwagę zwraca także informacja, że 57% młodzieży przynajmniej raz dziennie śledzi posty zamieszczane pod swoimi wpisami, a 14% badanych deklaruje, że często zmienia poglądy pod wpływem internetowych opinii. „Aż 66% młodych Polaków przyznaje, że zmieniło opinię, sugerując się komentarzami w Internecie, które zazwyczaj mają wydźwięk negatywny i często są tworzone wyłącznie po to, aby irytować innych” [9, s. 137]. Dla co dziesiątego ankietowanego stosowanie obraźliwych komentarzy stanowi formę rozrywki. Z przeprowadzonych przez NASK-PIB badań (Nastolatki 3.0) wynika, że środowisko Internetu jest często przez samą młodzież odbierane jako zagrażające i agresywne. Prawie 60% respondentów w wieku 13-17 lat było świadkami wyzywania, poniżania i ośmieszania swoich znajomych w sieci. Niemal jedna trzecia (32,2%) przyznała, że sama była ofiarami wyzwisk, a co piąty (20%) badany doświadczył ośmieszania w Internecie. Alarmujący jest fakt, że tylko 22% młodych ludzi o tych przykrych i obciążających emocjonalnie sytuacjach informuje dorosłych. „Polski hejter to najczęściej osoba do 24. roku życia, mieszkająca na wsi lub w małym bądź średniej wielkości mieście. Najchętniej hejtuje osoby publiczne – polityków, celebrytów, dziennikarzy” [9, s. 137]. Co ważne: hejterem może zostać każdy. Szwajcarscy naukowcy zbadali za pomocą rezonansu magnetycznego mózgi osób oszukanych w grze ekonomicznej [9].

Akty prawne dotyczące mowy nienawiści

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. wskazuje:

Art. 212 § 1. Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 213 § 2. Nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212§ 1 lub 2, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut:

- dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub
- służący obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Jeżeli zarzut dotyczy życia prywatnego lub rodzinnego, dowód prawdy może być przeprowadzony tylko wtedy, gdy zarzut ma zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowieka albo demoralizacji małoletniego.

Art. 214. Brak przestępstwa wynikający z przyczyn określonych w art. 213 nie wyłącza odpowiedzialności sprawcy za zniewagę ze względu na formę podniesienia lub rozgłoszenia zarzutu [10].

Naruszeń związanych z hejtingiem można dochodzić także na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, w którym ustawodawca w artykułach 23 i 24 odniósł się do dóbr osobistych człowieka. Artykuł 23 k.c., wyszczególniając dobra osobiste człowieka, określa je jako: „zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska” [11], natomiast art. 24 określa działania oraz sankcje w przypadku ich naruszenia:

Art. 24. § 1 Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadość uczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

§ 2. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

§ 3. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym [11].

Wnioski

Poruszanie się po internecie i korzystanie z portali społecznościowych oraz serwisów internetowych niesie za sobą wiele konsekwencji. Każdy użytkownik musi uważać na to, co publikuje oraz co przegląda w sieci. Świadome podejście do tematu jest kluczowe w utrzymaniu stabilnego pojmowania wyświetlanych treści. Należy kontrolować samego siebie podczas serfowania w sieci. Każdy przedstawiony w artykule problem jest na tyle poważny, że może dotknąć ludzi w każdym wieku i doprowadzić do różnych zaburzeń, które mogą mieć poważne konsekwencje w pojmowaniu realnego świata. W ostatecznym rozrachunku portale społecznościowe powstały, aby łączyć ludzi na całym świecie. Anonimowość w internecie jest złudna, dlatego powinniśmy zawsze pamiętać o konsekwencjach karnych.

Negative effects of using social networks

Summary

Navigating the Internet and using social media and online services has many consequences. Every user must be careful about what he posts and views on the web. A conscious approach to the topic is key to maintaining a stable understanding

of the displayed content. You should control yourself while surfing the web. Each problem presented in the article is serious enough that it can affect people of all ages and lead to various disorders that can have serious consequences for the understanding of the real world. Ultimately, social networking sites were created to connect people around the world. Anonymity on the Internet is deceptive, so we should always be aware of the criminal consequences.

Keywords: Mental health, addiction, sexualization, hate.

Bibliografia

1. <https://sjp.pwn.pl/sjp/serwis-spolecznosciowy;5579205.html> [dostęp: 14.06.2024 r.].
2. *Historia social mediów 1994-1999*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 2012, s. 6-8.
3. Orben A., Przybylski A.K., *The association between adolescent well-being and digital technology use*, „Nature Human Behaviour”, 2019, <https://www.nature.com/articles/s41562-018-0506-1>, [dostęp: 14.06.2024 r.].
4. Cami Buckley, Does time spent on social media impact mental health?, 2019, <https://news.byu.edu/intellect/does-time-spent-on-social-media-impact-mental-health-new-byu-study-shows-screen-time-isnt-the-problem>, [dostęp: 14.06.2024 r.].
5. Francesca Jenner, At least 5 % of young people suffer symptoms of social media addiction, „Horizon”, 2015, <https://ec.europa.eu/research-and-innovation/en/horizon-magazine/least-5-young-people-suffer-symptoms-social-media-addiction>, [dostęp 14.06.2024 r.].
6. Michalski B., Białas K., Krawiec J.M., *Společne skutki mediów społecznościowych i internetu*, Instytut im. Kazimierza Promyka, Warszawa 2021.
7. <https://niewiem.pl/odcinki/seksualizacja-kobiet-w-internecie/>, [dostęp 14.06.2024 r.].
8. <https://sjp.pwn.pl/sjp/hejt;5580544.html> [dostęp: 14.06.2024 r.].
9. Kukliński A., Hejt w internecie jako zagrożenie bezpieczeństwa człowieka, *Środkowoeuropejskie Czasopismo Nauk Społecznych i Humanistycznych*, 2018, s. 131-132, 137-139.
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t. jedn.: Dz. U. z 2024 r., poz. 17 ze zm.
11. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t. jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm., art. 24.

Bezpieczeństwo osobiste – szanse i zagrożenia wynikające z postępującej cyfryzacji w dobie społeczeństwa 4.0.

dr Katarzyna Zaremba¹

Streszczenie

Bezpieczeństwo osobiste jako element dobrostanu człowieka, wpływa na jego rozwój i aktywność prorozwojową. Bezpieczeństwo jest zarówno celem, jak i niezbędnym warunkiem aktywności rozwojowej jednostki. Zmiany technologiczne implikują szereg korzyści, ale i zagrożeń w kontekście bezpieczeństwa osobistego jednostek. W związku z tym, celem artykułu było wskazanie, w jaki sposób aktywność cyfrowa wpływa na aspekt funkcjonowania psychosomatycznego oraz intelektualno-poznawczego. Okazało się, że w cyfrowym stylu życia dominują konsekwencje negatywnie wpływające na analizowane obszary funkcjonowania jednostek.

Słowa: bezpieczeństwo, zagrożenia, cyberprzestrzeń, cyfryzacja, społeczeństwo 4.0.

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo osobiste to fundamentalny element dobrostanu człowieka, a także kulturowy czynnik wpływający na możliwości jego rozwoju. Intuicyjny mechanizm rozwojowy dynamizuje człowieka do zaspokojenia tej podstawowej potrzeby. Człowiek odkrywa nowe przestrzenie rzeczywistości, przekształcając je w nowe formy, ale też tworzy nowe produkty po to, żeby udoskonalać i ulepszać warunki życia. Perspektywa ta pozwala dostrzec bezpieczeństwo jako cel, na który człowiek jest zorientowany, ale również jako stan niezbędny do podjęcia aktywności prorozwojowej. W takim paradygmacie ujęcia bezpieczeństwa postęp technologiczny należy interpretować jako efekt procesu kształtującego stan bezpieczeństwa jednostek, ale również jako integralny element społecznego rozwoju. Śledząc jednak zachodzące zmiany społeczno-technologiczne, pojawia się pytanie – czy jesteśmy świadkami procesu ewolucji czy rewolucji? O ile ewolucja może przynosić pozytywne następstwa rozwoju oparte na solidnym fundamencie dorobku, o tyle rewolucja niesie zniszczenie dotychczasowego dorobku i skutkuje wprowadzeniem

¹ Adiunkt w Katedrze Teorii, Historii i Filozofii Prawa, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

nowego, nieznanego i niesprawdzonego modelu. Jeśli zmiany technologiczne przeobrażają dotychczasowe kształty życia, jest to oznaka rewolucji, co obserwujemy współcześnie w dobie płynnej rzeczywistości.

Od czasu gdy Arnold Toynbee wprowadził termin rewolucji przemysłowej, datując pierwszą z nich na 1760 rok [1. s. 35], w literaturze przedmiotu znajdujemy wzmianki o czterech głównych rewolucjach, które można określić posługując się słowami kluczami obejmującymi kolejno: wynalezienie maszyny parowej, wynalezienie silnika i elektryczności, eksplozja komputeryzacji i automatyzacji, cyfryzacja. Każda z tych rewolucji związana jest z wprowadzeniem wynalazków zmieniających sposób funkcjonowania w różnych aspektach życia człowieka.

Historia rewolucji przemysłowych pokazała, że zmiany technologiczne zachodziły falami, co w literaturze przedmiotu pozwala wyodrębnić kolejno społeczeństwo 1,0 – kiedy to nastąpił przełom związany z wynalezieniem maszyny parowej. Następnie społeczeństwo 2,0 – w czasie zmian eksplotencjalnego rozwoju przemysłu opartego na elektryczności. Dalej społeczeństwo 3,0 – w którym obecna była maszyna licząca, oraz obecnie społeczeństwo 4,0 – era powszechnej łączności i cyfryzacji, w której świat materialny traci na znaczeniu [2. s. 55].

Każdy ze wskazanych przełomów technologicznych wiązał się z konkretnymi szansami na lepsze życie, ale również przynosił koszty, które człowiek musiał zapłacić. I tak w miarę upływu czasu pojawiał się postępujący rozpad więzi społecznych, co należy uznać za zagrożenie jakości życia człowieka, w zamian za to człowiek zyskuje coraz wygodniejsze warunki egzystencji.

W literaturze przedmiotu dostępne są liczne eksploracje badawcze, w tym również metaanalizy wskazujące zarówno na korzyści wynikające z postępującej cyfryzacji oraz na bezpowrotne straty, które człowiek ponosi. Mimo to uzasadnione jest podejmowanie dalszych poszukiwań w tym obszarze, bowiem dynamika rozwoju technologicznego wciąż nabiera rozpędu, wprowadzając nieustannie nowe zmiany w życiu indywidualnym i społecznym.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest aktywność w cyfrowym świecie w kontekście szans i zagrożeń. Bazując na założeniu, że bezpieczeństwo osobiste jest pojęciem nierozdzielnie związanym z konkretnym podmiotem, w tym kontekście bezpieczeństwo odnosi się do jednostki, która może je interpretować na różne sposoby, a więc w kategoriach kondycji psychicznej, fizycznej czy duchowej [3, s. 51]. Analizy badawcze ograniczono do obszaru psychosomatycznego i intelektualno-poznawczego funkcjonowania.

W artykule postawiono tezę, że zwiększona aktywność w cyberprzestrzeni stanowi zarówno szansę, jak i zagrożenia dla bezpieczeństwa osobistego w aspekcie zdrowia psychosomatycznego oraz w aspekcie intelektualno-poznawczym.

Celem publikacji jest przedstawienie specyfiki społeczeństwa 4.0 oraz wskazanie wybranych szans i zagrożeń implikowanych przez cyfrowy świat w formacie typowym dla społeczeństwa 4.0. Analizy oparto na metodzie *desk research*.

Specyfika społeczeństwa 4.0

Spółeczeństwo 4.0. to miejsce dla integracji cyberprzestrzeni ze światem realnym za pośrednictwem nowoczesnych technologii. Owocem tych przemian są cztery kluczowe elementy: integracja technologii, automatyzacja, sieci społeczne i komunikacja cyfrowa.

Wytworem integracji technologii jest sztuczna inteligencja, wykorzystywana do analizy danych, automatyzacji procesów i podejmowania decyzji. Sztuczna inteligencja definiowana jest jako inteligencja maszyny, która posiada sprawność rozumienia i uczenia się zadań intelektualnych. Zajmuje się badaniem i definiowaniem zasad, które kierują inteligentnym zachowaniem człowieka, a następnie wykorzystaniem tych zasad w algorytmach i programach komputerowych. Przykłady takich zastosowań obejmują powszechnie używane programy do rozpoznawania tekstu, obrazów i dźwięku, translatory, systemy do dowodzenia twierdzeń w logice i matematyce, uczenie maszynowe oraz gry symulacyjne [4, s. 111]. Od czasu modelowania pierwszych algorytmów sztucznej inteligencji do aktualnego punktu czasowego minęło 15, a może nawet 20 lat. Obecnie mamy do czynienia z jej formatem, który usprawnia przegląd treści dostępnych w zasobach Internetu poprzez ich skracanie i polepszanie. Pozwala na prowadzenie dyskusji z bazą wiedzy, zgodnie z wytyczonym przez pytającego kierunkiem, a więc generuje odpowiedzi na zadawane pytania [5, s. 1].

W grupie zintegrowanych technologii znajduje się również Internet Rzeczy (IoT), który polega na rozszerzeniu zastosowania Internetu z przestrzeni wirtualnej na rzeczywisty świat, obejmując przedmioty codziennego użytku. Te obiekty nie są już oddzielone od wirtualnego świata, ale mogą być zdalnie sterowane i działać jako fizyczne punkty dostępu do usług internetowych. IoT jest przejawem ewolucji z sieci łączących komputery do sieci łączących różnorodne obiekty, w tym urządzenia, pojazdy, smartfony, sprzęt AGD, zabawki, aparaty fotograficzne, narzędzia medyczne oraz urządzenia przemysłowe. Te wszystkie elementy są stale podłączone do sieci, komunikują się między sobą i wymieniają informacje [6, s. 1].

Automatyzacja to również znamieny element społeczeństwa 4.0, to proces realizacji określonej sekwencji operacji przy minimalnym udziale pracy ludzkiej lub całkowicie bez niej, wykorzystując specjalistyczne maszyny i urządzenia, które wykonują i nadzorują proces produkcyjny [7, s. 1].

Ostatni element znamionujący społeczeństwo 4.0 to sieci społeczne a wraz z nimi nowa jakość komunikacji społecznej, nawiązywanej poprzez platformy społecznościowe takie jak: Facebook, Twitter i LinkedIn.

Ogólnie rzecz ujmując społeczeństwo 4.0 to społeczeństwo, w którym:

- Ważne jest tworzenie, dystrybucja, wykorzystanie i manipulacja informacjami we wszystkich sferach życia;
- Widoczne są istotne podziały i nierówności społeczne wynikające między innymi z faktu, że nowe technologie zmieniają strukturę zatrudnienia, prowadząc do wyraźnego podziału między ludźmi;

- Istnieje trwałe powiązanie ze zjawiskiem globalizacji, która stanowi jedną z najbardziej zauważalnych konsekwencji rewolucji informacyjnej [8, s. 11-31].

Ten nowy ład społeczny, często określany jako społeczeństwo superinteligentne, kreatywne i oparte na wyobraźni, jest nowatorską koncepcją uźródłowioną w japońskich problemach związanych z deficytami energetycznymi, koniecznością importu energii, ograniczonymi zasobami naturalnymi oraz starzejącą się populacją. Wniosekując, można stwierdzić, że zarówno przemiany w przemyśle, jak i transformacje społeczne są wynikiem postępu cyfrowego oraz jego powszechnego wdrażania i użytkowania przez różnorodne instytucje, przedsiębiorstwa, szkoły i uczelnie. Zmiany te obejmują zarówno dorosłych, jak i dzieci, młodzież oraz osoby starsze, a więc całą populację [9].

Należy zauważyć, że funkcjonowanie w dobie czwartej rewolucji przemysłowej, a więc społeczeństwa 4.0 to życie zanurzone w cyfrowym świecie, w przestrzeni sensorów komunikujących się ze sobą.

Bezpieczeństwo a cyfrowy styl życia

Bezpieczeństwo należy do podstawowych potrzeb człowieka. Można je rozpatrywać w kontekście jednostki, grupy, społeczeństwa, państwa. Bezpieczeństwo jednostki uzależnione jest między innymi od czynników społecznych, kulturowych i międzynarodowych [10]. Bezpieczeństwo osobiste zwane również bezpieczeństwem personalnym definiowane jest jako stan bez zagrożeń fizycznych, czyli odnoszący się do ochrony przed wszelkiego rodzaju przejawami przemocy [11]. Andrzej Urbanek definiuje bezpieczeństwo personalne jako kategorię, w ramach której podstawowym podmiotem jest człowiek, który jest uznawany za istotę biologiczną, kulturową i społeczną. Zaś samo bezpieczeństwo personalne to obiektywny stan odczuwany subiektywnie przez jednostkę jako brak zagrożeń zapewniający istnienie i posiadanie, możliwość funkcjonowania i rozwoju w wolności, w poszanowaniu praw i godności człowieka. Stan ten jest wynikiem własnej aktywności jednostki, jak również działań podejmowanych przez społeczeństwo w celu zapewnienia jej bezpieczeństwa [11].

Własna aktywność objawia się poprzez działanie w ramach podmiotowości i sprawstwa, a więc podejmowanie czynności zgodnie z wolną wolą w ramach wolnego wyboru. Wybór aktywności dokonywany jest spośród możliwych ofert w danym czasie i przestrzeni. Ponowoczesna rzeczywistość niesie w ofercie szerokie spektrum możliwości wyboru aktywności, głównie w przestrzeni wirtualnej. Kluczem staje się tu znalezienie równowagi pomiędzy aktywnością a bezpieczeństwem. Bowiem w świecie cyfrowym nie tylko łatwo jest narazić się na niebezpieczeństwo, ale również w wyniku utraty mechanizmów kontrolnych w odniesieniu do czasu spędzonego, poświęconego na aktywność w tej przestrzeni, można spowodować poważne straty zdrowotne. Jest to środowisko, w którym nadmiar zaufania

do siebie i innych jest naiwnością i prostą drogą do wielu strat, a w skrajnych przypadkach nawet zdrowia i życia [12, s. 78].

Przez cyfrowy styl życia rozumie się nie tylko używanie urządzeń mobilnych, ale również zaspokajanie potrzeb za pośrednictwem Internetu, do którego dostęp umożliwiają urządzenia mobilne takie jest smartfon, tablet, laptop i inne zdigitalizowane urządzenia, określane jako IoT (*Internet of Things*).

Obecnie nikt już nie zastanawia się, kiedy staliśmy się uczestnikami wirtualnej rzeczywistości i jak to się stało. Wirtualna rzeczywistość wpisała się w życie codzienne w takim zakresie, że nie jest już niczym nadzwyczajnym, a wręcz przeciwnie to niedostępność Internetu i niekorzystanie z tego medium spotyka się ze zdziwieniem. Zatem niezaprzeczalnym jest fakt, że dla współczesnej jednostki Internet, komputer, laptop, smartfon stanowią podstawowy środek komunikacji. Wirtualna rzeczywistość stanowi środowisko codziennej aktywności, a ich tożsamość generacyjna uplasowała się na tej samej płaszczyźnie co tożsamość technologiczna [13]. Jak zauważa, F. Cramer optyka wkraczania w epokę postcyfrową nie oznacza, że proces cyfryzacji został już w pełni zrealizowany, pomimo że procesy cyfryzacji aktualnie osiągnęły taki poziom, że aranżowane w ich przestrzeni środowisko indywidualne jednostki, jak również środowisko społeczne, zaczyna być naturalnym środowiskiem człowieka [14]. W związku z tym nie jest możliwe zneutralizowanie zagrożeń obecnych w wirtualnej rzeczywistości poprzez definitywne wykluczenie tej przestrzeni czy jej zupełne porzucenie, bowiem wiązałoby się to z wykluczeniem społecznym. Jedyną ze słusznych dróg jest poszukiwanie bezpiecznych eksploracji sieci poprzez naukę i higienę cyfrową.

Z badań wynika, że aktywność pokolenia cyfrowego w cyberprzestrzeni ma głównie charakter informacyjno-komunikacyjny oraz rozrywkowy, związany z możliwością utrzymywania relacji z innymi użytkownikami [15]. Ludzie, nie tylko komunikują się za pośrednictwem cyberprzestrzeni, ale również zaspokajają potrzebę edukacyjną, kulturalną i rekreacyjną. Zadowolenie i poczucie dumy pojawiają się u tych jednostek, które są zasobne finansowo i mogą zaopatrzyć się w urządzenia podłączone do Internetu. Daje to możliwość zdalnego sterowania wszystkimi zdigitalizowanymi urządzeniami, do których obsługi i użytkowania mają uprawnienia, jako właściciele i użytkownicy.

Atrakcyjność cybermediów warunkowana jest ich właściwościami umożliwiającymi przekraczanie barier zarówno czasowych, jak i geograficznych. Użytkownicy cybermediów mają możliwość bez ograniczeń czasowych komunikowania się z jednostkami znajdującymi się w czasie rzeczywistym w różnych miejscach na świecie, jak również mogą czynić to wielokierunkowo [16, s. 7], co więcej nie wymaga to od nich pokonywania barier fizycznych i społecznych. Nie wstając z łóżka, można sprawdzić, jaka będzie pogoda na najbliższy tydzień w odległym zakątku świata lub sprawdzić, jakie artykuły po cenach promocyjnych oferuje ulubiona marka odzieżowa. Z tej samej pozycji można skomunikować się z dawno niewidzianym znajomym lub dla rozrywki zagrać online z użytkownikiem w preferowaną grę,

lub też ustawić klimatyzację na określony dowolnie poziom temperatury w wybranym pomieszczeniu.

Cyfrowy świat dostarcza możliwości wieloaspektowego rozwoju, ułatwia ów rozwój, ale może być również czynnikiem hamującym rozwój lub destruktywnie wpływającym na stan już osiągnięty. Dane wynikające z badań wskazują, że młodzież w tygodniu spędza blisko 14 godzin w sieci, natomiast podczas weekendów około 9 godzin [15, s. 151]. Okazuje się, że osobami korzystającymi z Internetu nie są tylko młodzi ludzie, ale w dużej mierze osoby starsze. Z badań przeprowadzonych przez CBOS wynika, że na przestrzeni ostatniej dekady liczba osób korzystających z Internetu wzrosła o 17%, co oznacza, że w 2021 roku 73% dorosłej populacji w Polsce korzystała z Internetu. Badania pokazują również, że im wyższy poziom wykształcenia, tym większy odsetek korzystania z Internetu [17]. Tendencja ta ma charakter wzrostowy i będzie dynamicznie postępowała, na co wskazują doniesienia badawcze, z których wynika, że 97% Polaków jest zdania, że nowe technologie są potrzebne, a 90 % respondentów dostrzega ich kluczową rolę w rozwoju gospodarki, oszczędności czasu, wygody i pieniędzy [18].

Z kolei badania przeprowadzone przez Państwowy Instytut Badawczy NASK dowodzą, że 94% młodzieży w Polsce korzysta z Internetu wielokrotnie w ciągu dnia, a prawie co trzeci młody człowiek przegląda sieć od 2 do 4 godzin dziennie. Podobna liczba młodzieży spędza w sieci dziennie od 4 do 6 godzin, natomiast co piąty młody Polak aż 8 godzin dziennie [19].

Powyższe doniesienia potwierdzają, że cyberprzestrzeń to miejsce permanentnej aktywności jednostek bez ograniczeń wiekowych.

Bezpieczeństwo zdrowotne a wirtualna rzeczywistość

Zagrożenia dla zdrowia są podzielone na dwie kategorie. Pierwsza obejmuje zagrożenia psychologiczne, takie jak: wewnętrzny przymus korzystania z sieci, ucieczka ze świata rzeczywistego do wirtualnego, dostęp do patologicznych grup kulturowych oraz alienacja, na przykład wynikająca z pracy zdalnej. Druga kategoria to zagrożenia medyczne, które obejmują problemy zdrowotne spowodowane m.in. pracą przy komputerze i szkodliwym promieniowaniem emitowanym przez monitory [12].

Truizmem jest stwierdzenie, że dla właściwego rozwoju fizycznego niezbędna jest aktywność fizyczna. Optymalny poziom aktywności fizycznej korzystnie wpływa na rozwój fizyczny, wzmacnia wydolność serca, wspomaga wydolność organizmu, wzmacnia mięśnie i kości. Rozwój sprawności ruchowej jest nieodłącznie związany z postępowaniem somatycznym, rozwojem fizjologicznym oraz psychicznym a także rozwojem umysłowym [20, s. 21]. Badania pokazują, że jednym z podstawowych problemów związanych z korzystaniem z mediów cyfrowych są zaburzenia zdrowotne wynikające z braku ruchu lub też z wynikające z wielokrotnego powtarzania tych samych ruchów. Coraz częściej też diagnozowany jest zespół RSI (Repetitive Strain Injury), który jest schorzeniem, objawiającym się występującą koniecznością powtarzania tych samych ruchów i czynności związanych z pracą

np. przy komputerze. Do zespołu tego najczęściej zalicza się zespół cieśni nadgarstka, jak również kciuk BlackBerry, który jest schorzeniem kciuka związanym z nadmiernym używaniem klawiatury dotykowej urządzeń multimedialnych [20, s. 55].

Innym zagrożeniem wynikającym z używania Internetu są dolegliwości układu kostno-szkieletowego, jak również zaburzenia widzenia. Specjaliści środowiska medycznego informują, że dolegliwość rejestrowana pod nazwą CVS (Computer Vision Syndrome), która wynika z przeciążenia narządu wzroku pracą przy monitorze ekranowym, dotyczy nie tylko osób pracujących, ale coraz częściej osób nadużywających urządzeń mobilnych [21, s. 129-135].

Jednym z zagrożeń związanych z korzystaniem z cyberprzestrzeni jest zespół uzależnienia od Internetu, znany także siecioletizmem, siecioletizacją, cyberzależnością, internetoleizmem, uzależnieniem komputerowym, infoleizmem. Uzależnienie od Internetu, zostało włączone do klasyfikacji ICD-11 jako jednostka chorobowa od początku 2018 roku. Termin ten odnosi się do zespołu zależności charakteryzującego się wielogodzinny korzystaniem z sieci Internet, co stanowi dla jednostki źródło stresu i negatywnie wpływa na jego funkcjonowanie w sferze fizycznej, psychicznej, interpersonalnej, społecznej, rodzinnej i ekonomicznej [12].

Powyższy stan ukazuje, że w aspekcie zdrowotnym postępująca digitalizacja negatywnie wpływa na kondycję człowieka. Należy przy tym podkreślić, że człowiek jako jednostka wolna może dowolnie dysponować dostępnymi urządzeniami, a więc to od jego preferencji i wyboru zależy, w jakim zakresie będzie korzystał z tych dóbr.

Funkcjonowanie intelektualno-poznawcze a aktywność w cyberświecie

Zasoby Internetu stają się nieocenionymi źródłami informacji. Nie tylko trafnie, ale przede wszystkim bardzo szybko można znaleźć w Internecie odpowiedzi na nurtujące pytania. E-przestrzeń umożliwia błyskawiczne zdobycie potrzebnych informacji, zweryfikowanie i uzupełnienie posiadanej wiedzy na dany temat. Pozwala wreszcie na monitorowanie i analizowanie stanu własnej aktywności fizycznej i intelektualnej. Czy zatem pomaga również rozwijać intelekt i sferę poznawczą? Okazuje się, że badania przeprowadzone przez L. Cheremoshkina [22, s. 1626] pokazują, że im większa aktywność w Internecie, tym większa szybkość zapamiętywania łatwego materiału. Interesujące wyniki badań płyną z eksperymentu przeprowadzonego przez G. Smalla i G. Organa z Kalifornijskiego Uniwersytetu w Los Angeles. Badacze podzielili uczestników eksperymentu na dwie grupy. Pierwszą grupę stanowiły osoby, które pracowały od dawna przed komputerem, natomiast drugą grupę – porównawczą stanowiły osoby, które nigdy wcześniej nie miały do czynienia z komputerem. Zadaniem wszystkich uczestników było czytanie książek. W trakcie tej czynności uczestnicy zostali poddani badaniu rezonansem magnetycznym, którego wyniki pokazały, że u obu grup powstały te same obwody nerwowe. Kolejny etap eksperymentu stanowiło zadanie wyszukiwania informacji, które zostało zlecone obu grupom uczestników eksperymentu. Okazało się, że podczas tej czynności wyniki rezonansu magnetycznego istotnie różniły się pomiędzy uczestnikami obu grup.

Otóż u osób pracujących wcześniej przy komputerze zarejestrowano specyficzną sieć neuronów w lewej partii kory mózgowej, czego nie zaobserwowano u osób nigdy nie korzystających z Internetu i komputera. Następny etap badania polegał na zaktywowaniu osób wcześniej niekorzystających z komputera do pięciogodzinnej aktywności w Internecie przez pięć kolejnych dni. Okazało się, że po tym terminie nowicjusze komputerowi mieli taką samą sieć neuronów w przedniej części mózgu, co osoby korzystające z Internetu. Badania pokazują, że wyszukiwanie informacji w Internecie uplastycznia mózg człowieka. Zatem dzięki tej aktywności można ćwiczyć zdolność szybkiego podejmowania decyzji oraz analizy, jak również podejmowania decyzji i koncentracji uwagi [23, s. 54].

Niestety cyberprzestrzeń stanowi w aspekcie kognitywnym nie tylko czynnik wspomagający, ale również jest elementem destrukcji obszarów poznawczych człowieka. Okazuje się, że systematyczne korzystanie z technologii cyfrowych może przekształcać zdolności poznawcze człowieka. Młodzież w wieku 19-20 lat, grająca w gry komputerowe nie mniej niż 6 godzin dziennie w czasie ostatnich sześciu miesięcy, przejawiała spowolnienie czasu reakcji na sygnały wizualne i dźwiękowe [23, s. 54].

Innym czynnikiem wpływającym na zdolności kognitywno-poznawcze użytkowników cyberświata jest wielozadaniowość. Okazuje się, że współczesny człowiek przerywa swoją pracę średnio co 11 minut. Życie w cyfrowej epoce charakteryzuje się wykonywaniem nieustannie wielu czynności jednocześnie. Wydawać by się mogło, że praktykowanie wielozadaniowości poprawia zdolności poznawcze i zdolność koncentracji uwagi. Tymczasem badania pokazują, że może to doprowadzić do wytrenowania deficytu uwagi. Wielozadaniowcy osiągają gorsze rezultaty pod względem jakości wykonywanych czynności w porównaniu z osobami wykonującymi jedną czynność w określonym czasie. Ponadto wielozadaniowcy mają większe trudności z ignorowaniem bodźców zewnętrznych, a więc koncentracja na zadaniu jest dla nich trudnością [27, s. 199-201].

Kryterium różnicującym jednostki w kontekście korzyści płynących z użytkowania e-przestrzeni jest rodzaj aktywności. Jednostki, które wyszukiwały informacje dawały sobie tym samym możliwość rozwoju struktur poznawczych, natomiast jednostki powtarzające te same czynności w przestrzeni wirtualnej ograniczały reakcje poznawcze. Nieustanne monitorowanie świata zewnętrznego doprowadza organizm do zmęczenia, oszołomienia i irytacji. A więc ludzki mózg nie jest przystosowany do nieustannego monitorowania świata zewnętrznego, gdyż to prowadzi do umysłowego stresu. Stres ten jest wywołany przez pobudzenie wydzielania hormonów kortyzolu i adrenaliny, które w konsekwencji pobudzają zdolność koncentracji i sprawność pamięci, ale ich nadmiar skutkuje pogorszeniem zdolności poznawczych [23, s. 55].

Wnioski

Przedstawione wybrane obszary szans i zagrożeń w aspekcie aktywności w e-przestrzeni w kontekście społeczeństwa 4.0. przybliżają tylko ogrom złożoności tego procesu. Wprawdzie istnieją korzyści dla kondycji intelektualnej związane

z kształtowaniem koncentracji wynikającej z cyberaktywności, ale jednak możliwe przebudźcowanie organizmu prowadzące do poważnych zmian kognitywnych neutralizuje owe korzyści. Ponadto skostniała pozycja fizyczna, przyjmowana podczas obsługi urządzeń elektronicznych implikująca negatywne następstwa zdrowotne, również przeważa na niekorzyść cyberświata. Z jednej strony jesteśmy bardzo dobrze skomunikowani, wyposażeni w ogrom informacji, z drugiej zaś – osamotnieni i narażeni na niekorzystne następstwa psychofizyczne w postaci wad postawy, depresji, myśli samobójczych.

Nie ma jednak wątpliwości, że w bliskiej przyszłości digitalizacja wkroczy w obszar uczuć i myśli ludzi, tworząc swoiste metawersum, którego idea wskazuje na to, że w sieci będziemy spędzać coraz więcej czasu, implikując nowe korzyści, ale i problemy [24, s. 312- 317]. Należy jednak pamiętać, że człowiek jest istotą wolną, czyli posiadającą wolną wolę, która pozwala na dokonywanie wyborów stanowiących wyraz wolności. Ważne jest jednak, żeby owe wybory prowadziły człowieka ku wyżynom jego egzystencji, umożliwiały wzrost i rozwój w ramach człowieczeństwa, a nie ograniczały jego możliwości.

W cyfrowym społeczeństwie w dobie postępującej cyfryzacji zwiększa się zależność od techniki. Relacje pomiędzy człowiekiem a techniką stają się uzależnione i podporządkowane technice [25]. Należy jednak pamiętać, że nowe technologie to narzędzie służące człowiekowi, wspomagające jego rozwój. Wobec tego wyzwaniem jest kształtowanie higieny cyfrowej, wprowadzanie balansu pomiędzy światem rzeczywistym a korzystaniem z cybersfery.

Personal security – opportunities and threats resulting from increasing digitization in the era of society 4.0.

Summary

Personal safety, as an element of human well-being, influences individual development and growth-oriented activities. Safety is both a goal and a necessary condition for developmental activities. Technological changes imply a range of benefits and threats in the context of personal safety. Therefore, the aim of this article was to highlight how digital activity affects the psychosomatic and intellectual-cognitive aspects of functioning. It turned out that in the digital lifestyle, consequences predominantly negatively impact the analyzed areas of individual functioning.

Words: safety, threats, cyberspace, digitization, society 4.0.

Bibliografia

1. Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, PWN Warszawa 2000.
2. Poniewierski A., *Speed bez granic w cyfrowym świecie*, Amazon Digital Services, 2020.
3. Drabik K., *Bezpieczeństwo personalne – podmiot jednostkowy*, [w:] *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne*, Warszawa 2013.
4. Różanowski K., *Sztuczne inteligencja, rozwój, szanse i zagrożenia*, „Zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Informatyki” 2007, nr 9, s. 109-135.
5. Karolewski A., *Sztuczne inteligencja w poszukiwaniu wiedzy*, „Biuletyn EBIB” 2024, nr 2.
6. F. Mattern, C. Floerkemeier, *From the Internet of Computers to the Internet of Things*, 2010, s. 1. Pobrano z: <http://www.vs.inf.ethz.ch/publ/papers/Internet-of-things.pdf>, [dostęp: 14.06.2024 r.].
7. Gupta A.K., Arora S.K., *Industrial Automation and Robotics, second edition*, Laxmi Publications, New Delhi, 2013.
8. Wall M., *Superinteligentne społeczeństwo skoncentrowane na ludziach, czyli o idei społeczeństwa 5.0 słów kilka*, „Państwo i Społeczeństwo” 2019, nr 2, 2019, s. 11-31.
9. Hitachi-UTokyo Laboratory, *Society 5.0. A People-centric Super-smart Society*, Singapore 2020, <https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/978-981-15-2989-4.pdf>, [dostęp: 12.06.2024 r.].
10. Tryboń M., Grabowska-Lepczak I., Kwiatkowski M., *Bezpieczeństwo człowieka w obliczu zagrożeń XXI wieku*, www.zn.sgsp.edu.pl/41/12.pdf, [dostęp: 12.06.2024 r.].
11. Rychły-Lipińska A., *Model bezpieczeństwa jednostki we współczesnym zmieniającym się otoczeniu – wstępne rozważenia*, „Studia nad Bezpieczeństwem” 2017, nr 2, s. 33-44.
12. Spitzer M. *Cyfrowa demencja*. Wyd. Dobra Literatura, Słupsk 2013.
13. Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011.
14. Cramer F., *What is post-digital?* [w:] (red.) D. M. Berry, M. Dieter, Palgrave Macmillan, London 2015.
15. Solecki R., *Aktywność młodzieży w cyberprzestrzeni*, Wyd. Von Velke, Warszawa Milanówek 2017.
16. Kramarczyk J., Osowiecka M., *W sieci czas biegnie inaczej. Psychospołeczne aspekty przemian temporalnych w dobie Internetu*, [w:] M. Wysocka-Pieczyk, K. Tucholska, *Człowiek Zalogowany 3. Różnorodność sieciowej rzeczywistości*, Biblioteka Jagiellońska, Kraków 2014, <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=278212&from=pubindex&dirids=553&lp=3>, [dostęp: 12.06.2024 r.].
17. Komunikat z badań CBOS, *Korzystanie z internetu*, nr 83, 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_083_21.PDF [dostęp: 12.06.2024 r.].

-
18. *Technologia w służbie społeczeństwu czy Polacy zostaną społeczeństwem 5.0?* <https://digitalpoland.org/assets/publications/spoleczenstwo-50/technologia-w-sluzbie-spojeczenstwu-czy-polacy-zostana-spojeczenstwem-50.pdf> [dostęp: 12.06.2024 r.].
 19. *Nastolatki 3.0*, NASK Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa, 2019.
 20. Owczarek S., *Gimnastyka przedszkolaka*. AWF, Warszawa 2001.
 21. Wallis D., Just Click No, „The New Yorker”, <https://www.newyorker.com/magazine/1997/01/13/just-click-no>, [dostęp: 12.06.2024 r.].
 22. Grzybowski A., Szajkowska M., *Epidemiologia i leczenie krótkowzroczności na świecie*, „Ophtha Therapy” 2017, nr 3, s. 129-135.
 23. Cheremoshkina L., *International Conference on Education and Educational Psychology (ICEEPSY 2011) Influence of internet – activity for people’s cognitive abilities*, Procedia – Social and Behavioral Sciences 29, 2011, s. 1625-1634.
 24. Kastory B., *Narodziny super mózgu*, Nestweek 2009.
 25. Orzeł P., Ball M., *Metawersum: Jak internet przyszłości zrewolucjonizuje świat i biznes*, „Studia Toruńskie” 2022, nr 17, s. 312-317.
 26. Kiepas A., *Człowiek w dobie procesów cyfryzacji – współczesne wyzwania i przyszłe skutki*, „Filozofia i Nauka, Studia filozoficzne i interdyscyplinarne” tom 8, 2020.
 27. Furmanek W., *Zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnych*, „Dydaktyka Informatyki” 2014, nr 9.

ISBN 978-83-68172-04-1



9 788368 117204 1